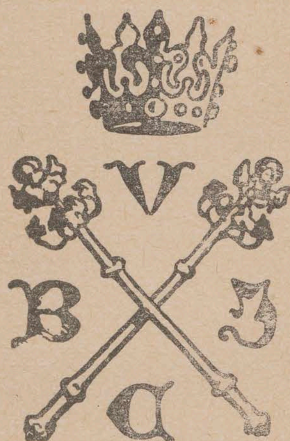

V
B
J
C



REJESTR MOW.

N° 154.



)(2 AP

APPROBATIO.

ORATIONES M. T. CICERONIS Polonice redditæ per P. JULIANUM SIEMASZKO ut in lucem prodire possint, facio copiam; si videbitur iis, ad quos id pertinet. Datt. in Colle- Nostro Vilnensi Scholarum Piarum die 31. Maji 1770.

FELICIANUS WYKOWSKI
Præpositus Provincialis.

GERVASIUS OSKIERKA
Assistens & Secret.
mpp.



IMPRIMATUR.

CAROLUS KARP *Can. Cathedr. Offic. Grlis Viln.*
mppr.



MOWA CYCERONA
ZA
SEXTEM ROSCIUSZEM
AMERYNSKIM.

OBIASNIENIE RZECZY



Sextus Rościuſz Obywatel Ameryi za Dyktatury Sylli zabitym był w Rzymie przez zaſadzki. Chryzogon poufalec Sylli udał jego po śmierci; jakoby pod czas domowey woyny z przeciwney był ſtrony. Wymógł przeto, iż dobra Roſciuſza na ſkarb zajachano, y temuż Chryzogonowi przedano. Aby zaś Sextus Rościuſz Syn dobr tych nie dochodził: oſkarżył Jego u ſądu, jakoby Oyca zabił. Stawał z jego ſtrony Erucy oſkarżyciel, z ſtrony zaś Roſciuſza Cycero Patron. Byli natenczas Konſulami





MOWA

I. Dziwicie ſię, jak mi ſię zdaje, Sędziowie; zkąd to jeſt, iż gdy tylu innych naywiękſzych mówcow y ludzi nayſzlachetnieyſzych ſiedzi; ia jeden powſtałem; ktòry ani wiekiem, ani dowcipem, ani powagą z ſiedzącemi ròwnać ſię nie mogę. Wſzyſcy albowiem ci, których na tę ſprawę zgromadzonych widzicie, tego ſą zdania: iż krzywdy nieſłychanym wyſtępkiem uczynioney bronić należy: bronić zaś ſami dla okropności (a) tych czaſow nie ważą ſię. Przez co ſię ſtaie; iż ſię tu zeſzli dla tego, że ich urzędu wyciąga obowiązek: milczą zaś dla tego, że ſię obawiają niebeſpieczeńſtwa. Coż tedy? jedenże ja ze wſzy-

---

(a) Miał tę mowę Cycero w krytycznym czaſie. Maryuſz z poſpòlſtwa do naywyżſzych urzędow wynieſiony, promowował ludzi ſwojego ſtanu. Szlachta tego znieść nie mogąc, obrała Dyktatorem, czyli jednowładnym rządcą Syllę. Ten zwyciężywſzy Maryuſza, wſzyſtkich przeciwnych Szlachcie częścią zabijać, częścią dobra



ORATIO. [redacted]

[redacted]

I. Credo ego vos, Judices, mirari, quid ſit, quod, cum tot ſummi oratores, hominesque nobiliſſimi ſedeant, ego potiſſimum ſurrexerim, qui neque ætate, neque ingenio, neque auctoritate ſim cum iis, qui ſedeant, comparandus. Omnes enim hi, quos videtis adeſſe in hac cauſa, injuriam novo ſcelere conflatam putant oportere defendi: defendere ipſi propter iniquitatem temporum non audent. ita fit, ut adſint, propterea quod officium ſequuntur: taceant autem idcirco, quia periculum metuunt. Quid ergo? audaciſſimus ego ex omnibus? minime. at tanto officioſior, quam ceteri? ne iſtius quidem laudis ita ſum cupidus, ut aliis eam præ-

---

zajeżdzać kazał. O to y Sext: Roſciuſza; Chryzogon przed Syllą udając, wymogł, iż dobra na ſkarb zajachano. Każdy ſię tedy obawiał mówić za Sext: Roſciuſzem Synem: aby wytykając podeyście Chryzogona, nie uraził Syllę; zwłaſzcza człowieka w zemście nie ubłaganego.

wſzyſtkich nayśmielſzy? bynaymniey. Ale przynaymniey bardziey od innych uczyn- [redacted]ni tey nawet chwały tak ieſtem chci- [redacted]żbym iey innym, miał ubliżać. Cóż [redacted]by[redacted]u in- [redacted]za pr[redacted]gdy- by ktokolwiek mówił z tych, których tu przytomnych widzicie, y ktòrzy wielkiey ſą powagi y doſtoieńſtwa; gdyby choć jedne o Rzeczypoſpolitey ſłowo wtrącił, bez czego w tey ſprawie obeyść ſię nie można: rozumianoby, iż więcey nierównie mówił, aniżeliby w rzeczy ſamey powiedział; ia zaś, chociażbym wſzyſtko, co potrzeba, wolnie wyraził; nigdyby ſię iednak mowa moia podobnie tłumaczyć y rozgłośić nie mogła. Do tego innych ani ſię zdanie utaić może dla ich powagi y ſzlachetności; aniby beśpiecznie cokolwiek mówiącym wybaczono dla ich wieku y mądrośći: ia, ieślibym co wolniey mówił; y utaić ſię może dla tego, że ieſzcze żadnego nie piaſtowałem urzędu; y łatwo także młodości przebaczą moiey: chociaż u nas teraz nie tylo przebaczenia, ale nawet weyrzenia w ſprawę nie ma zwyczaiu. Przydać także y to, iż innych do mòwienia tym podobno zapraſzano ſpoſobem; że przyiąć albo odmòwić bez nadweręże- nia ſwoiey mogli powinności; na mnie zaś

ci

reptam velim. Quæ me res igitur præter ceteros impulit; ut causam Sexti Roscii recipe-rem? quia, si quis istorum dixisset, quos videtis adesse, in quibus summa auctoritas est, atque amplitudo; si verbum de republica fecisset, id quod in hac causa fieri necesse est: multo plura dixisse, quam dixisset, putaretur. Ego etiamsi omnia, quæ dicenda sunt, libere dixero, nequaquam tamen similiter oratio mea exire, atque in vulgus emanare poterit. deinde, quod ceterorum neque dictum obscurum potest esse, propter nobilitatem & amplitudinem, neque temere dicto concedi, propter ætatem, & prudentiam: ego si quid liberius dixero, vel occultum esse propterea, quod nondum ad rempublicam accessi, vel ignosci adolescentiæ meæ poterit: tametsi non modo ignoscendi ratio, verum etiam cognoscendi consuetudo jam de civitate sublata est. Accedit illa quoque causa, quod a ceteris forsitan ita petitum sit, ut dicerent, ut utrumvis salvo officio se facere posse arbitrarentur. a me autem ii contenderunt, qui apud me & amicitia, & beneficiis, & dignitate plurimum possunt, quorum ego neque benivolentiam erga me ignorare, nec au-



ci o to nalegali, ktòrych ia y godność y przyjaźń y dobrodzieystwa wielce sobie szacuię; ktòrych ani na przychylność ku mnie nie zważać, ani powagą pogardzać, ani roskazow zaniedbywać nie mogę.

Z tych tedy przyczyn ia tey sprawy zostałem patronem; nie iako ieden wybrany, który by naywiększego był dowcipu; ale iako zostający się zpomiędzy wszystkich, ktòryby z naymnieyszym mògł mòwić niebespieczeństwem: ani iżby Sext. Rosciusz na dosyć mocney polegał obronie, ale aby tylo nie ze wszystkim był opuszczony. Pytacie się podobno Sędziowie; jakaż to ta iest bojaźń, y iaka tak wielka trwoga; która tylu y takim mężom za życiem y dostatkami drugiego tak, iak zwykli, mòwić nie dozwoliła? y nię dziw, że ieszcze o tym nie wiecie. ponieważ umyślnie o tych rzeczach, dla ktòrych sąd ten iest przywołany, wzmianki przeciwnicy nie uczynili. Jakież to te są rzeczy? Dobra oyczyste tego Sext: Rosciusza, których szacunek wynosi na sześć milionow sestercjow, naymożnieyszy temi czasy w mieście naszym młodzieniec L. Korneli Chryzogon mówi, że od naydzielnieyszego y od naysławnieyszego męża L. Sylli(z uszanowaniem o nim wspominam) za

ctoritatem aspernari, nec voluntatem negligere debeam.

His de causis ego huic causæ patronus exstiti, non electus unus, qui maximo ingenio, sed relictus ex omnibus, qui minimo periculo possem dicere: neque uti satis firmo præsidio defensus Sext. Roscius, verum uti ne omnino desertus esset. Forsitan quæratis, qui iste terror sit, & quæ tanta formido, quæ tot, ac tales viros impediat, quo minus pro capite, & fortunis alterius, quemadmodum consuerunt, causam velint dicere. Quod adhuc vos ignorare non mirum est, propterea quod consulto ab accusatoribus, ejus rei, quæ conflavit hoc judicium, mentio facta non est. Quæ res ea est? bona patris hujusce Sexti Roscii, quæ sunt sexagies: quæ de viro fortissimo, & clarissimo, L. Sulla, quem honoris causa nomino, duobus millibus nummum se dicit emisse adolescens vel potentissimus hoc tempore nostræ civitatis, L. Cornelius Chrysogonus. Is a vobis, judices, hoc postulat, ut, quoniam in alienam pecuniam

za dwa kroć sto tysięcy sestertiow(*b*) kupił. Ten od was domaga się, abyście, ponieważ bez żadnego prawa cudze pieniądze tak znaczne y tak wielkie zabrał; ponieważ do używania ich życie Sext. Rosciusza przeszkadzać y zawadzać zdaje się; abyście jego od wszelkiey bojażni y troskliwości uwolnili. Nie ma nadziei, aby, jeżeli ten niewinny ocalonym zostanie, przy dziedzictwie jego tak wielkim y tak obszernym mógł się utrzymać: jeżeli zaś wskazanym będzie y wypędzonym; spodziewa się, iż czego przez występek dostąpił, przez zbytki to swoje rozsypie y rozprószy. Uprasza, abyście ten z serca jego sztylet, ktòry go we dnie y w nocy trapi, wyrwali: y ogłosili się pomocnikami tak niegodziwey jego zdobyczy. Jeżeli tedy Sędziowie tę jego proźbę za słuszną y uczciwą poczytujecie; ja przeciwnie kròtką zanoszę proźbę; a podobno, jak mi się zdaje, nieco sprawiedliwszą.

Nayprzòd Chryzogona proszę, aby na pieniądzach y dobrach naszych przestawał, krwi zaś y życia nie pragnął: potym was Sę-

---

(*b*) Sestercius ważył 10 groszy naszych. Dobra tedy Sext. Rosciusza szacowano sześćdziesiąt milionow groszy, to jest dwa miliony złotych. Chryzogon kupił je za 66, 666. złotych y groszy 20.

tam plenam, atque præclaram, nullo jure invaſerit. quoniamque ei pecuniæ vita Sexti Roſcii obſtare, atque officere videatur, deleatis ex animo ſuo ſuſpicionem omnem, metumque tollatis. ſeſe, hoc incolumi, non arbitratur hujus innocentis patrimonium tam amplum, & copioſum poſſe obtinere: damnato, & ejecto, ſperat ſe poſſe, quod adeptus eſt per ſcelus, id per luxuriam effundere atque conſumere. Hunc ſibi ex animo ſcrupulum, qui ſe dies noctesque ſtimulat ac pungit, ut evellatis, poſtulat: ut ad hanc ſuam prædam, tam nefariam, adjutores vos profiteamini. Si vobis æqua, & honeſta poſtulatio videtur, judices: ego contra brevem poſtulationem affero, & (quomodo mihi perſuadeo) aliquanto æquiorem.

Primum a Chryſogono peto, ut pecunia, fortuniſque noſtris contentus ſit, ſanguinem, & vitam ne petat: deinde a vobis,



Sędziowie, abyście się swywoli zuchwałych ludzi oparli, niewinnym utrapienia umnieyszyli, y w tey Sext. Rosciusza sprawie niebespieczeństwo, które wszystkich czeka, oddalili. Jeżeli albo pobudka, albo podeyrzenie o zbrodnię, albo też jakakolwiek, choćby też naymnieysza się rzecz pokaże, przez którąby się wydało, iż oni nie bez żadnego wcale dowodu oskarżają: nakoniec, jeżeli prócz tey zdobyczy, o którey namieniłem, inną jaką tey sprawy znaydziecie przyczynę: wolno będzie życie Sext. Rosciusza ich poświęcić chciwości; przeciwnie zaś, jeżeli o nic tu innego nie idzie, jako tylo, aby na niczym nie zbywało tym, których nic nasycić nie może; jeżeli o to tylo dzisieysza sprawa jest przywołana; aby do tey tak bogatey y tak znaczney zdobyczy wskazanie Rosciusza jakby dopełnienie miary było przydane: czyliż między wielą niegodziwemi rzeczami ta niejest nayniegodziwsza; iż Was oni za zdolnych osądzili; przez którychby sąd przysięgły tego dostąpili, czego dotąd sami bronią y występkiem zwykli dostępować? którzy z pospólstwa do Senatu dla Waszey zacności, z Senatu do tego sądu dla Waszey sprawiedliwości wybrani jesteście; aby się od tych domagali szermierze y zabóycy, iżby nie tylo uniknęli kary, którey za swoje zbrodnie obawiać

się

bis, judices, ut audacium ſceleri reſiſtatis, innocentium calamitatem levetis, & in cauſa Sexti Roſcii, periculum, quod in omnes intenditur, propulſetis. Quod ſi aut cauſa criminis, aut facti ſuſpicio, aut quælibet denique vel minima res reperietur, quamobrem videantur illi nonnihil tamen in deferendo nomine ſequuti: poſtremo ſi præter eam prædam, quam dixi, quidquam aliud cauſæ inveneritis: non recuſamus, quin eorum libidini Sexti Roſcii vita dedatur. ſin aliud agitur nihil, niſi, ut iis ne quid deſit, quibus ſatis nihil eſt: ſi hoc ſolum hoc tempore pugnatur, ut ad illam opimam, præclaramque prædam damnatio Sexti Roſcii, velut cumulus, accedat: nonne cum multa indigna, tum vel hoc indigniſſimum eſt, vos idoneos habitos, per quorum ſententias, jusque jurandum id aſſequantur, quod antea ipſi ſcelere & ferro aſſequi conſuerunt? qui ex civitate in ſenatum propter dignitatem, ex ſenatu in hoc conſilium electi eſtis propter ſeveritatem, ab his hoc poſtulare homines ſicarios, atque gladiatores, non modo ut ſupplicia vitent, quæ a vobis pro maleficiis ſuis metuere atque horrere debent: verum etiam ut ſpoliis Sexti hoc judicio ornati, auctique diſcedant?

His

ſię y chronić powinni; ale jeſzcze, ażeby mocą tego ſądu łupami Sext. Roſciuſza ubogaceni z tąd wyſzli?

O tych tedy tak wielkich y tak nieznośnych rzeczach ani ſpoſobnie mówić, ani ſię poważnie użalać, ani wolnie wołać mogę: ſpoſobności albowiem dowcip, powadze wiek, wolności czaſy ninieyſze ſą na przeſzkodzie. Dodać do tego należy boiaźń oſobliwſzą, ktòrą częścią przyrodzony wſtyd móy, częścią waſza godność, częścią przeciwników gwałtowność, nakoniec także Sext. Roſciuſza niebeſpieczeńſtwo we mnie ſprawuje. Dla czego was Sędziowie upraſzam, abyście mnie mòwiącego uważnie y łaſkawie ſłuchali. Cnocie y mądrości waſzey ufając, więcey podobno przyjąłem ciężaru, aniżeli znieść potrafię. tego ciężaru jeżeli z jakieykolwiek miary mnie ulżycie; ſtaraniem y uſilnością moją będę, ile można, dzwigać: ieżeli zaś, czego ſię nie ſpodziewam, wy mnie opuścicie; umyſłu iednak nie ſtracę; y to, com przyiął, będę, pòki zdołam, utrzymywać; a ieśli nie wyſtarczę; wolę pod ciężarem urzędu moiego upaść; aniżeli, abym miał to, co raz z ufnością mnie powierzono, albo przez zdradę opuścić, albo przez boiaźliwość złożyć.

Ciebie także M. Fannie uſilnie upraſzam, abyś ſię takim dziś y nam y ludowi Rzym-

mie-

His de rebus tantis, tamque atrocibus, neque ſatis me commode dicere, neque ſatis graviter conqueri, neque ſatis libere vociferari poſſe intelligo. Nam commoditati ingenium, gravitati ætas, libertati tempora ſunt impedimento. Huc accedit ſummus timor, quem mihi natura, pudorque meus attribuit, & veſtra dignitas, & vis adverſariorum, & Sexti Roſcii pericula. Quopropter vos oro, atque obſecro, judices, ut attente, bonaque cum venia verba mea audiatis. Fide, ſapientiaque veſtra fretus plus oneris ſuſtuli, quam ferre me poſſe intelligo. hoc onus ſi vos aliqua ex parte allevabitis, feram, ut potero, ſtudio, & induſtria, judices. ſin a vobis (id quod non ſpero) deſerar; tamen animo non deficiam, et id, quod ſuſcepi, quoad potero, perferam. quod ſi perferre non potero, opprimi me onere officii malo, quam id, quod mihi cum fide ſemel impoſitum eſt, aut propter perfidiam abjicere, aut propter infirmitatem animi deponere.

Te quoque magnopere, M. Fanni. quæſo, ut, qualem te jam antea populo Romano

ſkiemu ſtawił; iakimſię dawniey temuż ludowi Rzymſkiemu pokazałeś, gdy do teyże ſamey ſprawy ſędzią byłeś wyznaczony. Widziſz, iak ſię wielki gmin ludu na ten ſąd zebrał; poznaieſz, iakie ieſt wſzyſtkich oczekiwanie, iaka chęć; aby ſprawiedliwe y ſurowe były ſądy. Po długiey to czaſu przewłòce ſąd ten na zabòycow jeſt uſtanowiony; gdy tym czaſem wielkie y nieznośne podziały ſię rozboie. Wſzyſcy ſię ſpodziewaią, iż za Twego ſtaroſtwa ſądy te o oczywiſte rozboie y codzienne krwi rozlanie nie będą niedbale ſądzone. Ktòrego tedy głoſu w innych ſprawach zwykli używać oſkarżyciele, tego my teraz używamy oſkarżeni. Proſiemy Ciebie M. Fannie y was Sędziowie; abyście iak nayſurowiey złości ukarali, abyście ſię mężnie zuchwałym ludziom oparli; abyście uważali; iż, ieśli w tey ſprawie umyſłu waſzego nie pokażecie; do tego przyidzie chciwość zuchwałość y zawziętość ludzi; że nie iuż potaiemnie, ale tu na rynku, przed Twoim M. Fannie Trybunałem, przed waſzemi Sędziowie nogami, między temi krzeſłami dziać ſię będą zabòyſtwa. Bo czegoż innego w tych żądają ſądach, jako tylo, aby ſię to czynić godziło? Oſkarżają ci, ktòrzy na dobra jego najachali; ſtawa obwiniony ten, ktòremu prócz utrapienia

nic

mano præbuiſti, cum huic idem quæſtioni judex præeſſes, talem te & nobis, & populo Romano hoc tempore impertias. Quanta multitudo hominum convenerit ad hoc judicium, vides: quæ ſit omnium mortalium exſpectatio, quæ cupiditas, ut acria, ac ſevera judicia fiant, intelligis. Longo intervallo judicium inter ſicarios hoc primum committitur, cum interea cædes indigniſſimæ, maximæque factæ ſint. Omnes hanc quæſtionem te prætore de manifeſtis maleficiis, quotidianoque ſanguine haud remiſſius ſperant futuram. Qua vociferatione in ceteris judiciis accuſatores uti conſueverunt, ea nos hoc tempore utimur, qui cauſam dicimus. Petimus abs te, M. Fanni, a vobiſque, judices, ut quam acerrime maleficia vindicetis: ut quam fortiſſime hominibus audaciſſimis reſiſtatis: ut hoc cogitetis, niſi in hac cauſa, qui veſter animus ſit, oſtendetis, eo prorumpere hominum cupiditatem, & ſcelus, & audaciam, ut non modo clam, verum etiam hic in foro, ante tribunal tuum, M. Fanni, ante pedes veſtros, judices, inter ipſa ſubſellia cædes futuræ ſint. Etenim quid aliud hoc judicio tentatur, niſi, ut id fieri liceat? Accuſant ii, qui in fortunas hujus invaſerunt cauſam dicit is, cui, præter calamitatem, nihil reliquerunt. Accuſant ii, quibus occidi patrem Sexti Roſcii bono fuit: cauſam dicit is, cui non mo-

nic nie zoſtawiono: oſkarżają ci, którym zabicie Sext. Roſciuſza pożytek przynioſło; ſtawa ten, ktòremu śmierć Oycowſka nie tylo żalu, ale niedoſtatku nawet była przyczyną: oſkarżają ci, ktòrzy jegoż ſamego zabić chcieli; ſtawa ten, który do tych ſądów z ſtrażą przyſzedł, aby w oczach waſzych nie był zabity: nakoniec oſkarżaią ci, o ktòrych ukaranie lud cały woła; ſtawa ten, który jeden tylo z niegodziwego ich zoſtał zabóyſtwa. Ażebyście zaś łatwiey poznali, iż to, co ſię w rzeczy ſamey ſtało; niegodziwſza jeſt, aniżeli to, co mówię: rzecz całą z początku, jak ſię ſtała, opowiem: iżbyście tym jaśniey poznać mogli y tego niewinnego człowieka nędzę, y ich zuchwałość, y Rzeczypoſpolitey utrapienie.

II. Sextus Roſciuſz Oyciec jego był to obywatel Ameryńſki, jako urodzeniem, ſzlachetnością y bogactwy nie tylo z owey oſady, ale z całego nawet ſąſiedztwa nayznacznieyſzy, tak przyjaźnią y częſtą gościną (c) zacnych ludzi zaſzczycony. Miał on

(c) Przez gościnę publiczną dawni rozumieli dom ten, w którym w podròży będących przyimowano: prywatna zaś gościna była, gdy kto do jakiego domu zajeżdżał, Gościem zaś zwał ſię nie tylo podróżny, ale y goſpodarz: nie zajeżdzano zaś, chyba

non modo luctum mors Patris attulit, verum etiam egeſtatem. Accuſant ii, qui hunc ipſum jugulare ſumme cupierunt: cauſam dicit is, qui etiam ad hoc ipſum judicium cum præſidio venit, ne hic ibidem ante oculos veſtros trucidetur. Denique accuſant ii, quos populus poſcit: cauſam dicit is, qui unus relictus ex illorum nefaria cæde reſtat. Atque ut facilius intelligere poſſitis, judices, ea, quæ facta ſunt, indigniora eſſe, quam hæc ſunt, quæ dicimus: ab initio, res quemadmodum geſta ſit, vobis exponemus: quo facilius & hujus hominis innocentiſſimi miſerias, & illorum audaciam cognoſcere poſſitis, & reipublicæ calamitatem.

II. Sextus Roſcius, pater hujuſce, municeps Amerinus fuit, cum genere, & nobilitate, & pecunia non modo ſui municipii, verum etiam hujus vicinitatis facile primus, tum gratia atque hoſpitis florens hominum nobiliſſimorum. Nam cum Metellis, Servi-

ba do poufałych przyjacioł: Zkąd gościna znakiem była ściſłey przyjaźni. Mieſi oni w religij nie czynić żadney przykrości gościowi: dla tego gdy kto z dawnym ſwoim gościem wſzedł w niechęć; y ſam do niegò nie zajeżdzał, y do ſiebie jemu zajeżdzać nie dozwalał.

on bowiem z Metellami, Serwiliuſzami, y Scypionami (o których domach z winnym ich godności wſpominam uſzanowaniem) nie tylo przyjaźń, ale też w domowych ſprawach poufale od nich był używany: y ten tylo jeden ze wſzyſtkich ſwoich pożytkow Synowi zoſtawił. bo gdy oyczyſte dobra domowi łotrowie gwałtem zajachane trzymają, życia przecie y ſławy niewinnego dawni Oyca przyjaciele ochraniają. Ten tedy Roſciuſz jako zawſze Szlachcie ſprzyjał; tak w oſtatnim zamieſzaniu, kiedy zacność y całość wſzyſtkiey Szlachty w niebeſpieczeńſtwie zoſtawała, między innemi z owego ſąſiedztwa jey ſtronę ſtaraniem, uſilnością, y powagą ſwoją utrzymywał. Oſądził albowiem za rzecz ſłuſzną, za tych obſtawać zacnością, przez ktòrych z pomiędzy ſwoich ſam był nayzacnieyſzy. Po otrzymanym zwycięſtwie y złożeniu broni, kiedy częścią na wygnanie ſkazywano, częścią też zewſząd chwytano tych, którzy ſię przeciwnemi bydź zdawali; on naywięcey w Rzymie przebywał, y prawie codziennie na rynku z uſt innych nie wyhodził. Przez co ſię bardziey zdawał cieſzyć z zwycięſtwa Szlachty, aniżeli ſię od niey jakiego obawiać nieſzczęścia.

Miał on dawne nieprzyiaźni z dwóma Roſciuſzami Ameryńſkiemi; z których jednego między oſkarżycielami ſiedzącego widzę

liis, Scipionibus erat ei non modo hoſpitium, verum etiam domeſticus uſus, & conſuetudo: quas (ut æquum eſt) familias, honeſtatis, amplitudiniſque gratia nomino. itaque ex ſuis omnibus commodis hoc ſolum filio reliquit. nam patrimonium domeſtici prædones vi ereptum poſſident: fama, & vita innocentis ab hoſpitibus, amiciſque paternis defenditur. Hic cum omni tempore nobilitatis fautor fuiſſet, tum hoc tumultu proximo, cum omnium nobilium dignitas, & ſalus in diſcrimen veniret, præter ceteros in ea vicinitate eam partem, cauſamque opera, ſtudio, auctoritate defendit. Etenim rectum putabat, pro eorum honeſtate depugnare, propter quos ipſe honeſtiſſimus inter ſuos numerabatur. Poſteaquam victoria conſtituta eſt, ab armiſque receſſimus: cum proſcriberentur homines, atque ex omni regione caperentur, ii, qui adverſarii fuiſſe putabantur: erat ille Romæ frequens; atque in foro, & in ore omnium quotidie verſabatur: magis ut exſultare victoria nobilitatis videretur, quam timere, ne quid ex ea calamitatis ſibi accideret.

Erant ei veteres inimicitiæ cum duobus Roſciis Amerinis, quorum alterum ſedere in accuſatorum ſubſelliis video; alterum tria hu-



widzę, o drugim ſłyſzałem, iż trzy jego poſiada folwarki. Gdyby tych nieprzyjaźni, tak ſię mógł uſtrzec Sext. Roſciuſz, jak ſię ich obawiał; podziśdzieńby podobno przy życiu zoſtawał. Y nie bez przyczyny Sędziowie on ich ſię obawiał. Albowiem dway ci Roſciuſzowie, z których jeden Kapito, drugi ſię Magnus nazywa, ſą to tacy ludzie: jeden z nich dawny y wielą zwycięſtwami wſławiony ſzermierz, ten zaś niedawno ſię do tamtego miſtrza doſtał; y lubo przed tą rzezią młodzikiem jeſzcze w ſzermierſkiey był ſztuce, zbrodnią jednak y zuchwałością ſamego przeſzedł nauczyciela. Gdyż, kiedy Sextus naſz Roſciuſz był w Ameryi, ten zaś Tytus w Rzymie; gdy tamten za wolą Oyca pilnie w folwarku goſpodarſtwa doziera, ten zaś uſtawicznie w Rzymie przebywa: zabito Sext. Roſciuſza Oyca przy łaźniach Palatyńſkich z wieczerzy powracającego. Rozumiałbym Sędziowie, iż z tego ſamego łatwo poznać, na kogo o oycobóyſtwo pada podeyrzenie. Ale nim rzecz ſama objaśni to, co teraz jeſt tylo podeyrzanym; mieycie tym czaſem jego za zbrodni uczęſtnika.

O zabiciu Roſciuſza naypierwſzy w Ameryi oznaymuje niejakiś Malliuſz Glaucia, człowiek podły, wyzwoleniec, ſługa, y tego T. Roſciuſza poufały: a oznaymuje

nie

jusce prædia possidere audio. quas inimicitias si tam cavere potuisset, quam metuere solebat, viveret, Neque enim, judices, injuria metuebat. nam duo sunt isti T. Roscii, quorum alteri Capitoni cognomen est: iste, qui adest, Magnus vocatur, homines ejusmodi: alter plurimarum palmarum vetus, ac nobilis gladiator habetur: hic autem nuper se ad eum lanistam contulit, qui cum ante hanc pugnam tiro esset scientia, facile ipsum magistrum scelere, audaciaque superavit. Nam cum hic Sextus Roscius esset Ameriæ, T. autem iste Roscius Romæ: cum hic filius assiduus in prædiis esset, cumque se voluntate Patris rei familiari, vitæque rusticæ dedisset: iste autem frequens Romæ esset: occiditur ad balneas Palatinas, rediens a cœna Sextus Roscius. Spero ex hoc ipso non esse obscurum, ad quem suspicio maleficii pertineat. Verum id, quod adhuc est suspiciosum, nisi Perspicuum res ipsa fecerit, hunc affinem culpæ judicatote.

Occiso Sexto Roscio, primus Ameriam nunciat Mallius Glaucia quidam, homo tenuis, libertus, cliens, & familiaris istius T. Roscii: & nuntiat domum, non filii, sed T. Ca-

nie do domu Syna, ale tego T. Kapitona, zabitemu nieprzyjaźnego: y gdy o pierwszey w noc godzinie był zabity; poseł ten na samym świtaniu stanął w Ameryi; w dziesiąciu godzinach pięćdziesiąt sześć tysięcy krokow wozem przeleciał: aby nie tylo pożądaną przeciwnikowi nowinę pierwszy doniosł: ale też, iżby jak nayświeższą nieprzyjaciela krew, y broń tylo co z ciała wyjętą pokazał. We cztery dni potym Chryzogonowi pod Wolaterrą natenczas w obozie Sylli będącemu o tym donoszą: oznaymuią o wielkości skarbow, dobroci folwarkow (trzynaście albowiem ich Rosciusz zostawił prawie wszystkie nad Tybrem leżące) pokazuią Syna niedostatek y sieroctwo: dowodzą, iż jeżeli Sex. Rosciusza Oyca człowieka tak znajomego y wziętego bez trudności zabito; Syna zapewnie nie ostrożnego, wieśniaka, y w Rzymie nieznaiomego łatwo zgładzić można; sami nawet pracy w tym swojey dołożyć obiecuią. Y abym was dłużey nie trzymał Sędziowie, staje się umowa.

Gdy już żadney o wygnaniu wźmianki nie było, y gdy ci nawet, ktòrzy wprzód z bojaźni za granice wyjachali, powròcili; rozumiejąc, iż żadnego się już obawiać nie mają niebespieczeństwa; zapozywają nayprzychylnieyszego Szlachcie człowieka,

dobr

pitonis, inimici: &, cum post horam primam occisus esset, primo diluculo nuntius hic Ameriam venit. decem horis nocturnis, sex quinquaginta millia passuum cisiis pervolavit; non modo ut exoptatum inimico nuntium primus afferret, sed etiam cruorem inimici quam recentissimum, telumque paullo ante e corpore extractum ostenderet. Quatriduo, quo hæc gesta sunt, res ad Chrysogonum in castra L. Sullæ Volaterras defertur: magnitudo pecuniæ demonstratur: bonitas prædiorum, (nam fundos decem & tres reliquit, qui Tiberim fere omnes tangunt) hujus inopia & solitudo commemoratur. demonstrant, cum pater hujusce, Sextus Roscius, homo tam splendidus, & gratiosus, nullo negotio sit occisus, perfacile hunc hominem, incautum, & rusticum, & Romæ ignotum, de medio tolli posse. ad eam rem operam suam pollicentur. Ne diutius vos teneam, judices, societas coitur.

Cum jam proscriptionis mentio nulla fieret, & cum etiam qui antea metuerant, redirent, ac jam defunctos sese periculis arbitrarentur: hominis studiosissimi nobilitatis manceps fit Chrysogonus. tria prædia vel nobilissima Capitoni propria traduntur, quæ hodie possi-

dobr jego kupcem ſtaje ſię Chryzogon; trzy nayznacznieyſze folwarki Kapitonowi w dzierżawę oddają; inne zaś wſzyſtkie ten T. Roſciuſz imieniem (jako ſam mówił) Chryzogona zajeżdza: te dobra ſześć milionow ſeſterciow warte za dwa kroć ſtotyſięcy tychże ſeſterciow kupują. Wiem zapewnie Sędziowie, iż o tym Sylla nie wiedział. Ani bowiem rzecz dziwna, jeżeli czego nie poſtrzeże, gdy z przeſzłych naſtępujące rzeczy układa, gdy ý ſtanowienia pokoju, y prowadzenia woyny władzę ſam jeden ma, gdy wſzyſcy ſię na jego jednego zapatrują, on jeden wſzyſtkim rządzi, gdy tylą, y tak wielkiemi zabawami jeſt roztargniony, że yodetchnąć wolnie nie może; zwłaſzcza, iż tylu ſprawy jego uważa, y upatruje czas, aby, jeśli ſię tylo w czym potknie, cokolwiek przeciw niemu podobnego knować mogli. Do tego, chociażby on był tak ſzczęśliwym, jako w ſamey rzeczy jeſt: żadnego jednak z wielkich Panow niema, u ktòregoby dworu albo ſię ſługa, albo wyzwoleniec niecnotliwy nie znalazł.

Tym czaſem tedy przezacny ten mąż T. Roſciuſz Chryzogona ſprawca, Sext. Roſciuſza dobra zajeżdża; jego ſamego ſtrapionego, żalem zſtroſkanego, gdy jeſzcze nie ze wſzyſtkim Oycu ſwojemu pogrzeb ſprawił, ze wſzyſtkiego ogołoconego, z domu

wy-

det: in reliquas omnes fortunas iſte T. Roſcius nomine Chryſogoni, quemadmodum ipſe dicit, impetum facit. Hæc bona ſexagies H-S emuntur duobus millibus nummum. Hæc omnia, judices, imprudente L. Sulla facta eſſe certe ſcio. Neque enim mirum, cum eodem tempore & ea, quæ præterita ſunt, & ea, quæ videntur inſtare, præparet; cum & pacis conſtituendæ rationem, & belli gerendi poteſtatem ſolus habeat; cum omnes in unum ſpectent, unus omnia gubernet; cum tot tantiſque negotiis diſtentus ſit, ut reſpirare libere non poſſit, ſi aliquid non animadvertat: cum præſertim tam multi occupationem ejus obſervent, tempuſque aucupentur, ut, ſimul atque ille deſpexerit, aliquid hujuſcemodi moliantur. Huc accedit, quod quamvis ille felix ſit, ſicut eſt: tamen in tanta felicitate nemo poteſt eſſe in magna familia, qui neminem, neque ſervum, neque libertum improbum habeat.

Interea iſte T. Roſcius, vir optimus, procurator Chryſogoni, Ameriam venit: in prædia hujus invadit: hunc miſerum, luctu perditum, qui nondum etiam omnia paterno funeri juſta ſolviſſet, nudum ejicit domo, atque focis patriis, diiſque penatibus præcipitem, judices

wypędza, y od Kościołow Oyczystych, od Bogow domowych, Sędziowie, nagle wypycha; sam wielkich skarbow staje się Panem: y, co się pospolicie dzieje, jako sam z siebie był ubogim, tak w cudzym stał się rozrzutnym. Wiele otworzyście do swojego domu sprowadził, więcey kryjomo uwoził, niemało swoim pomocnikom hoynie y rozrzutnie darował, resztę zaś, publiczną ustanowiwszy przedaż, pozbywał. Co Amerynom tak się nieznośną rzeczą zdało, iż w całym mieście płacz tylo y wzdychanie było: wiele albowiem rzeczy razem się im w oczach stawiło: śmierć okrutna nayzacnieyszego człowieka Sex. Rosciusza, Syna jego opłakane ubòstwo, ktòremu z tak wielkiego dziedzictwa łotr ten bezbożny drogi nawet do grobu Oycowskiego nie zostawił; niesłuszne dòbr nabycie, niesłuszna dzierżawa, kradzież, zdzierstwa, rozrzutność. Zadnego nie było, ktòryby nie wolał, aby raczey ogniem wszystko spłonęło, anizeli widzieć T. Rosciusza w dobrach naylepszego y nayzacnieyszego męża Sex. Rosciusza panującego y zuchwale wynoszącego się.

Przeto dekret dziesiątnikòw stanął, aby dziesięć z miasta naywyższych osob do Sylli wyjachało: ktòrzyby mu donieśli, co za człowiek był Sex. Rościusz; ktòrzyby się na ich zbrodnie y krzywdy

żali-

judices, exturbat: ipse amplissimæ pecuniæ sit dominus. Qui in sua re fuisset egentissimus, erat (ut fit) insolens in aliena. Multa palam domum suam auferebat: plura clam de medio removebat: non pauca suis adjutoribus large, effuseque donabat: reliqua, constituta auctione, vendebat. Quod Amerinis usque eo visum est indignum, ut urbe tota fletus, gemitusque fieret. Etenim multa simul ante oculos versabantur; mors hominis florentissimi, Sexti Roscii, crudelissima: filii autem ejus egestas indignissima; cui de tanto patrimonio prædo iste nefarius ne iter quidem ad sepulcrum patrium reliquisset: bonorum emtio flagitiosa, flagitiosa possessio, furta, rapinæ, donationes. Nemo erat, qui non ardere omnia mallet, quam videre in Sex. Roscii, viri optimi, atque honestissimi bonis jactantem, ac dominantem T. Roscium.

Itaque decurionum decretum statim fit, ut decem-primi proficiscantur ad L. Sullam, doceantque eum, qui vir Sextus Roscius fuerit: conquerantur de istorum scelere, & injuriis: orent, ut & illius mortui famam, & filii innocentis fortunas conservatas velit. Atque

ipsum

żalili, którzyby nakoniec prósili, aby y Oyca zmarłego przy sławie, y Syna niewinnego przy dobrach raczył utrzymać. Sam także dekret, proszę, uważcie. *Dekret dziesiątnikow*. Posłowie do obozu przybywaią: daie się widzieć to, com wyżey namienił; że Sylla o tych wszystkich zbrodniach y występkach nie wiedział. Natychmiast albowiem Chryzogon y sam do nich przyszedł, y ludzi szlachetnych przysłał: którzyby dziesiątnikow prosili, aby u Sylli nie byli; którzyby przyrzekli, iż sam Chryzogon wszystko wedle ich chęci uczyni. Tak się zaś on mocno zatrwożył, iż wolałby umrzeć, aniżeli, gdyby się o tych rzeczach Sylla dowiedział. Ludzie staroświeccy, którzy wszystkich za podobnych sobie mieli, gdy się on oświadczał, iż imie Sext. Rosciusza z tablic wymaże, iż folwarki oswobodzone synowi odda: y gdy toż samo T. Kapito, który między dziesięcią owemi był posłami, przyrzekał; łatwo uwierzyli: do Ameryi z Syllą niewidziawszy się powrócili.

Nayprzod tedy rzecz tę przewlekać, y od iutra do iutra odkładać poczęto, potym nieco oziębley, nic nie czyniąc, zbywano; nakoniec, co się łatwo wydało, na życie tego S. Rosciusza zasadzki czyniono; rozumieiąc, iż iesli własny Pan w całości zostanie, dłużey się przy cudzych pie-

ipsum decretum, quæso, cognoscite. DECRETUM DECURIONUM. *Legati in castra veniunt. intelligitur, judices, id, quod jam ante dixi, imprudente L. Sulla, scelera hæc, & flagitia fieri. nam statim Chrysogonus & ipse ad eos accedit, & homines nobiles allegat iis, qui peterent, ne ad Sullam adirent, & omnia Chrysogonum, quæ vellent, esse facturum pollicerentur. Usque adeo autem ille pertimuerat, ut mori mallet, quam de his rebus Sullam doceri. Homines antiqui, qui ex sua natura ceteros fingerent, cum ille confirmaret, sese nomen Sexti Roscii de tabulis exemturum, prædia vacua filio traditurum: cumque id ita futurum T. Roscius Capito, qui in X legatis erat, appromitteret, crediderunt: Ameriam re inorata revertunt.*

Ac primo rem differre quotidie, ac procrastinare illi cœperunt: deinde aliquanto lentius, nihil agere, atque deludere: postremo (id quod facile intellectum est) insidias vitæ hujusce Sexti Roscii parare; neque sese arbitrari diutius alienam pecuniam domino incolumi obtinere. Quod is simul atque sensit; de amico-

rum

pieniądzach utrzymać nie potrafią. cō on zaledwie porozumiał, za przyiacioł y krewnych radą do Rzymu umknął; gdzie do Cecylii Nepoſa córki (o którey z winną czcią wſpominam) przenioſł ſię; z którą ſię naybardziey jego ſprzyjaźnił Oyciec. W tey to niewieście, Sędziowie, pozoſtałe dla przykładu dawney ludzkości ſlady podziśdzień nawet wſzyſcy wychwalaią. Ta Sex. Roſciuſza ze wſzyſtkiego wyzutego, z domu wypędzonego, z właſnych dobr wyrzuconego, pogrożek y broni zabóycow unikaiącego do domu przyięła; gościa ſwoiego zgubionego iuż y zwątpionego ratowała. Jey ſię to ſtało cnotą, ſtaraniem, y uſilnością; że on raczey żywy między winnemi, aniżeli zabity między ſkazanemi jeſt policzony. Gdy bowiem oni poznali, iż z wielką pilnością życia jego ſtrzegą, iż żadney do zabicia niema ſpoſobności; pełnych wyſtępku y zuchwałości chwycili ſię zamyſłow; aby jego o oycobóyſtwo do ſądu zapozwać; aby doświadczonego jakiego doſtać oſkarżyciela, którybу cokolwiek mógł mówić o tym, w czym żadnego niema podeyrzenia: aby nakoniec, jeżeli nic złością wſkòrać nie mogą, czaſu ſamego okolicznością popierali. tak bowiem powſzechnie ludzie mòwią: ponieważ tak długo ſądow nie było, ſkazać przeto potrzeba tego, ktòry pierwſzy do ſą-

ſądu

rum, cognatorumque ſententia Romam confugit, & ſeſe ad Cæciliam, Nepotis filiam, quam honoris cauſa nomino, contulit, qua pater uſus eſt plurimum: in qua muliere, judices, etiam nunc, id quod omnes ſemper exiſtimaverunt, quaſi exempli cauſa, veſtigia antiqui officii remanent. Ea Sext. Roſcium inopem, ejectum domo, atque expulſum ex ſuis bonis, fugientem latronum tela, & minas, recepit domum: hoſpitique oppreſſo jam, deſperatoque ab omnibus, opitulata eſt. Ejus virtute, fide, diligentia factum eſt, ut hic potius vivus in reos, quam occiſus in proſcriptos referretur. Nam poſtquam iſti intellexerunt, ſumma diligentia vitam Sex. Roſcii cuſtodiri, neque ſibi ullam cædis faciundæ poteſtatem dari; conſilium ceperunt plenum ſceleris, & audaciæ, ut nomen hujus de parricidio deferrent: ut ad eam rem aliquem accuſatorem veterem compararent, qui de ea re poſſet dicere aliquid, in qua re nulla ſubeſſet ſuſpicio: denique ut, quoniam crimine non poterant, tempore ipſo pugnarent. ita loqui homines: QUOD IUDICIA TAM DIU FACTA NON ESSENT, CONDEMNARI EUM OPORTERE, QUI PRIMUS IN IUDICIUM ADDUCTUS ESSET: *huic autem patronos propter Chryſogoni gratiam defuturos: de bonorum venditione, & de iſta ſocietate verbum eſſe facturum neminem: ipſo nomine parrici-*

du będzie zapozwany. Spodziewali ſię, iż dla potęgi Chryzogona żadnego S. Roſciuſz patrona mieć nie będzie; iż o dobr przedaniu, o tey ich umowie żaden wzmianki nie uczyni; iż dla wielkości zbrodni ſamo o oycobòyſtwo namienienie to ſprawi, że bez żadney on trudności będzie ſtraconym: zwłaſzcza że żaden go bronić nie odważy ſię. Tym umyſłem, albo raczey tym ſzaleńſtwem uwiedzeni, którego ſami, kiedy chcieli, zabić nie mogli; wam tego do ſtracenia podali.

III. Od czego wprzód zacznę Sędziowie? albo na co ſię wprzód żalić będę? kogo y o jaką pomoc proſić? czy Bogow nieśmiertelnych, czy ludu Rzymſkiego, czy was, którzy naywiękſzą w tym czaſie macie powagę? Oyca niegodziwie zabili; dom opanowali; dobra zajachali, trzymali, ſpuſtoſzyli; na nienawiſne ſobie życie Syna bronią częſtokroć y zaſadzkami czuwają; na jaki już wyſtępek tak ciężkie nie odważą ſię zbrodnie? to zaś wſzyſtko inną jeſzcze niegodziwością pomnażaią y dopełniają. Zmyslają wyſtępek do wierzenia niepodobny: za jegoż pieniądze świadkow na niego y oſkarżycielow doſtaią: ten tylo nieſzczęśliwemu zoſtawuią warunek: aby ſobie obierał, albo z rąk T. Roſciuſza zginąć, albo też karą Oyco-

ricidii, & atrocitate criminis, fore, ut hic nullo negotio tolleretur, cum ab nullo defensus esset. Hoc consilio, atque adeo hac amentia impulsi, quem ipsi, cum cuperent, non potuerunt occidere eum jugulandum vobis tradiderunt.

III. Quid primum querar? aut unde potissimum, judices, ordiar? aut quod, aut a quibus auxilium petam? Deorumne immortalium? populine Romani? vestramne, qui summam potestatem habetis, hoc tempore fidem implorem? Pater occisus nefarie, domus obsessa, ab inimicis bona ademta, possessa, direpta: filii vita infesta, sæpe ferro, atque insidiis appetita. quid ab his tot maleficiis sceleris abesse videtur? Tamen hæc aliis nefariis cumulant, atque adaugent: crimen incredibile confingunt: testes in hunc & accusatores hujusce pecunia comparant: hanc conditionem misero ferunt, ut optet, utrum malit, cervices Roscio dare, an insutus in culeum (supplicium parricidarum) per summum dedecus vitam amittere. Patronos huic defuturos putaverunt: desunt. qui libere dicat

Oycobóycom winną w wòr ſkórzany zaſzyty z hańbą nieznośną życie ſtracić. Rozumieli, iż patrona mieć nie będzie; wſzakże niema, któryby wolnie, któryby wedle ſumnienia mówił to, coby w tey ſprawie mogło wyſtarczyć: ponieważ jednak ja przyjąłem; upewnić przeto mogę Sędziowie, iż jemu na patronie nie będzie zbywało.

Płochością podobno młodego wieku uwiedziony tę ſprawę przyjąłem; ale ponieważ raz ją przyjąłem; niech ſobie wſzyſtkie ſtrachy zewſząd na mnie ſpadaią, niech wſzyſtkie mnie czekaią niebeſpieczeńſtwa; bronić jednak y utrzymywać będę. Odważyłem ſię Sędziowie mówić wſzyſtko, cò do tey ſprawy należy: a mówić chętnie, wolnie y odważnie. Niech nic nie będzie takiego, przez coby mnie więcey gwałtu przyniosła bojaźń, niż poczciwość y rzetelność moja. Bo któż tak rozwięzły będzie, aby to widząc, milczeć miał y zaniedbać? Oyca nieſkazanego zabiliście, zabitego między ſkazanemi policzyliście, Syna z własnego domu gwałtem wygnaliście, dziedziczne jego dobra trzymacie; czegoż więcey chcecie? czyliż jeſzcze z bronią y żelazem do ſądu przychodzić macie, abyście tu albo zabili, albo ſkazali Sex. Roſciuſza? Mieliśmy niedawno w mieście Kaję Fimbryą człowieka zuchwałego

qui cum fide defendat, id quod in hac causa est satis, quoniam quidem suscepi, non deest, profecto, judices.

Et forsitan in suscipienda causa temere impulsus adolescentia fecerim: quoniam quidem semel suscepi, licet hercules undique omnes in me terrores, periculaque impendeant omnia: succurram, atque subibo. Certum est, deliberatumque; quæ ad causam pertinere arbitror, omnia non modo dicere, verum etiam libenter, audacter, libereque dicere. nulla res tanta exsistat, judices, ut possit vim mihi majorem adhibere metus, quam fides. Etenim quis tam dissoluto animo est, qui hæc cum videat, tacere, ac negligere possit? patrem meum, cum proscriptus non esset, jugulastis: occisum in proscriptorum numerum retulistis: me domo mea per vim expulistis: patrimonium meum possidetis. Quid vultis amplius? etiamne ad subsellia cum ferro, atque telis venistis, ut hic aut juguletis, aut condemnetis Sext. Roscium? Hominem longe audacissimum nuper habuimus in civitate C. Fimbriam, &, quod inter omnes constat, nisi inter eos, qui ipsi quoque insaniunt, insanissimum. Is

łego y ſzalonego; wſzyſcy gö za takiego mieli, prócz tych tylo, którzy ſami podobnie jemu byli ſzalonemi. Gdy za jego rozkazem na pogrzebie Maryuſza raniono Kwinkta Scewolę zacnego y poczciwego męża (o którego pochwałach ani to mieyſce jeſt, abym wiele mówił, więcey mówić anie mogę nad to, co lud Rzymſki w świeżey ma pamięci) ſkoro ſię dowiedział, że żyć Scewola może; do ſądu go zapozwał. Spytany, coby temu mężowi zadawał, którego żaden wychwalić godnie nie może; mówią, iż wedle ſwego ſzaleńſtwa miał odpowiedzieć: czemu całego ſztyletu do ciała nie przyjął. Nad tego człowieka śmierć nic lud Rzymſki nie widział niegodziwſzego: tyle ona mogła, iż wſzyſtkich Fimbryi towarzyſzow ścigano y zabijano: których gdy on przez ugodę chce obronić, ſam od nich zabitym zoſtaie. Czyż tó odpowiedzi y poſtępkowi Fimbryi nie jeſt bardzo podobna? oſkarżacie Sex. Roſciuſza: o cóż przecie? że z rąk waſzych uſzedł: że ſię wam zabić nie dozwolił. Tam, że Fimbrya uczynił, zdała ſię rzecz niegodziwa: tu ponieważ Chryzogon czyni, czyż dla tego cierpieć mamy?

Bo coż przebog jeſt, coby tu obrony potrzebowało? która okoliczność biegłości y wymowy patrona wyciąga? Całą ſprawę-

eum curaſſet in funere C. Marii, ut Q. Scævola vulneraretur, vir ſanctiſſimus, atque ornatiſſimus noſtræ civitatis: (de cujus laude neque hic locus eſt, ut multa dicantur, neque plura tamen dici poſſunt, quam populus Romanus memoria retinet) diem Scævolæ dixit, poſteaquam comperit, eum poſſe vivere. cum ab eo quæreretur, quid tandem accuſaturus eſſet eum, quem pro dignitate ne laudare quidem quiſquam ſatis commode poſſet: ajunt, hominem (ut erat furioſus) reſpon iſſe, quod non totum telum corpore recepiſſet. quo populus Romanus nihil vidit indignius, niſi ejuſdem viri mortem; quæ tantum potuit, ut omnes cives ſuos perdiderit, & afflixerit: quos quia ſervare per compoſitionem volebat, ipſe ab iis interemtus eſt. Eſtne hoc illi dicto, atque facto Fimbriæ non ſimillimum? accuſatis Sextum Roſcium. quid ita? quia de manibus veſtris effugit: quia ſe occidi paſſus non eſt. Illud quia in Scævola factum eſt, magis indignum videtur: hoc, quia fit a Chryſogono, num eſt ferendum?

Nam per deos immortales, quid eſt in hac cauſa, quod defenſionis indigeat? qui locus ingenium patroni requirit, aut oratoris elo-

wę Sędziowie rozbierzmy, y jak na dłoni pokazaną uważmy: tak bardzo łatwo poznacie, o co w tych ſądach idzie; o czym mnie mowić, y co wam w dawaniu zdania waſzego uważać potrzeba. Trzy ſą rzeczy, które, jak mi ſię zdaje, Roſciuſzowi zawadzają: zmyſlony od przeciwnikow wyſtępek, ich zuchwałość y potęga. Zmyſlenie wyſtępku oſkarżyciel Erucy na ſiebie przyjął, zuchwałość ſprawą jeſt Roſciuſzow, Chryzogon zaś naywięcey teraz mogący, ſwoją walczy potęgą. O tych mnie wſzyſtkich rzeczach mówić należy. Jakże tedy? nie jednako o każdey. Pierwſza albowiem z tych do mojego należy urzędu; dwie zaś inne wam lud Rzymſki zlecił. Mnie na zarzucony wyſtępek odpowiedzieć potrzeba; wy y zuchwałości ſię oprzeć, y ſzkodliwą a nieznośną takowych ludzi potęgę, jak nayrychley możecie, przytłumić powinniście.

IV. Sextus mówią Roſciuſz Oyca zabił. Przebog! bezbożny y niegodziwy wyſtępek! taki zgoła, w którym jednym wſzyſtkie zawieraią ſię zbrodnie. Bo jeżeli to prawda, co chwalebnie uczeni mówią ludzie, iż częſtokroć ſamym twarzy ułożeniem z ſynowſkiey można wykroczyć powinności, jaka doſtateczna kara wynaleść ſię może na tego; ktory właſnemu Oycu śmierć

żadaie?

quentiam magnopere desiderat? Totam causam, judices, explicemus, atque ante oculos expositam consideremus: ita facillime, quæ res totum judicium contineat, & quibus de rebus nos dicere oporteat, & quid vos sequi conveniat, intelligetis. Tres sunt res, quantum ego existimare possum, quæ obstent hoc tempore Sexto Roscio: crimen adversariorum, & audacia, & potentia. Criminis confictionem accusator Erucius suscepit: audaciæ partes Roscii sibi poposcerunt. Chrysogonus autem, is, qui plurimum potest, potentia pugnat. De hisce omnibus rebus me dicere oportere intelligo. Quid igitur est? non eodem modo de omnibus: ideo, quod prima illa res ad meum officium pertinet; duas autem reliquas vobis populus Romanus imposuit. ego crimen, oportet, diluam: vos & audaciæ resistere, & hominum ejusmodi perniciosam, atque intolerandam potentiam primo quoque tempore exstinguere, atque opprimere debetis.

IV. Occidisse patrem Sext. Roscius arguitur. Scelestum, dii immortales, ac nefarium facinus, atque ejusmodi, quo uno maleficio scelera omnia complexa esse videantur. Etenim si (id quod præclare a sapientibus dicitur) vultu sæpe læditur pietas: quod supplicium satis acre reperietur in eum, qui mortem obtulerit parenti, pro quo mori ipsum,

zadaie? za ktòrego, jeśli tego potrzeba, umrzeć nawet Boſkie y ludzkie każą prawa. To tak wielkie, tak ciękie, tak oſobliwe złoczyńſtwo tak ſię rzadko przytrafia; iż jeżeli kiedy o nim ſłyſzeć ſię daie, między cuda y dziwowiſka ſię poczytuje. Jakich tedy rozumieſz Erucy oſkarżycielowi w tey mierze dowodow użyć potrzeba? czyliż nie należy pokazać tego, ktòremu ten wyſtępek zadaieſz, oſobliwſzą zuchwałość, obyczaie dzikie, naturę okrutną, życie na wyſtępki y zbrodnie wylane, zgoła we wſzyſtkim roſpuſtę y rozwięzłość? z czego ty wſzyſtkiego nic na Sex. Roſciuſza nawet przez potwarz nie przywiodłeś.

Zabił Oyca Sextus Roſciuſz. Coż za człowiek? podobno młodzian zepſuty, y od złych ludzi do tego przywiedziony? ma lat więcey czterdzieſtu: toć muſi bydź dawny zabóyca, człowiek zuchwały, y częſto łotrowſtwem bawiący ſię? ale o tym ani wżmianki od oſkarżyciela nie ſłyſzeliście: to tedy zapewnie zbytek, długu wielkość, y niepowściągnione namiętności do tego go wyſtępku przywiodły? od zbytku ſam iego oczyścił Erucy, mòwiąc, iż na żadnym nigdzie nie był bankiecie: długu żadnego nie miał; namiętności zaś iakie mogą bydź w tym, ktòry wedle przymów

ki

si res postularet, jura divina, atque humana cogebant? in hoc tanto, tam atroci, tam singulari maleficio, quod ita raro extitit, ut si quando auditum sit, portenti, ac prodigii simile numeretur. Quibus tandem te, C. Eruci, argumentis accusatorem censes uti oportere? nonne & audaciam ejus, qui in crimen vocetur, singularem ostendere; & mores feros, immanemque naturam; & vitam vitiis, flagitiisque omnibus deditam; & denique omnia ad pernicem profligata, atque perdita? quorum tu nihil in Sext. Roscium ne objiciendi quidem causa contulisti.

Patrem occidit Sextus Roscius. Qui homo? Adolescentulus corruptus, & ab hominibus nequam inductus? annos natus magis quadraginta. Vetus videlicet sicarius, homo audax, & sæpe in cæde versatus? at hoc ab accusatore ne dici quidem audistis. Luxuries igitur hominem nimirum, & æris alieni magnitudo, & indomitæ animi cupiditates ad hoc scelus impulerunt; De luxuria, purgavit Erucius, cum dixit, hunc ne in convivio quidem ullo fere interfuisse. nihil autem unquam debuit. cupiditates porro quæ possunt esse in eo, qui (ut ipse accusator objecit) ruri semper habitarit, & in agro colendo vixerit? quæ vita

ki samego oskarżyciela zawsze na wsi przemieszkiwał, około rolnictwa się zabawiał? który życia sposob iako od roskoszy iest bardzo daleki, tak z powinnościami człowieka mocno się zgadza. Coż tedy iest, coby do tak cięzkiego okrucieństwa Sex. Rosciusza pobudziło? „ Oycu się prawi niepodobał,, Oycu się niepodobał? dla czego? musiała bez wątpienia bydź tego przyczyna y wielka y słuszna y oczywista. Jako bowiem rzecz jest do prawdy niepodobna, ażeby Syn Oyca zabiiał bez wielu, y wielkich przyczyn; tak temu wierzyć nie można, aby Oyciec własnego Syna nienawidział bez przyczyn równie wielu, wielkich, y nie uchronnych. Znowu się tedy do tegoż wróćmy, a obaczmy, jakie tak wielkie w Synie iedynaku były występki, dla którychby się on Oycu niepodobał? ale oczywista iest rzecz, iż żadnego nie było. Toć tedy Oyciec musiał bydź szalony, iż bez przyczyny nienawidział tego, ktòrego spłodził? ale to był człowiek ze wszystkich naypomiarkowańszy. Jasna przeto y oczywista iest rzecz; iż, jeżeli ani Oyciec szalony, ani Syn nie był rozwięzły; ani Oyciec do nienawiści, ani Syn do zabóystwa nie miał przyczyny.

„ Niewiem, mówi, co była za przyczyna
„ tey nienawiści; nienawiść iednak; iak
„ miarkuię, bydź musiała: gdyż w przód je-

vita maxime disjuncta a cupiditate, & cum officio conjuncta. Quae res igitur tantum istum furorem Sexto Roscio objecit? „ Patri, inquit, non placebat. „ Patri non placebat? quam ob causam? necesse est enim eam quoque justam, & magnam, & perspicuam fuisse. Nam, ut illud incredibile est, mortem oblatam esse patri a filio sine plurimis, & maximis causis: sic hoc verisimile non est, odio fuisse parenti filium sine causis multis, & magnis, & necessariis. Rursus igitur eodem revertamur, & quaeramus, quae tanta vitia fuerint in unico filio, quare is patri displiceret. At perspicuum est, nullum fuisse. Pater igitur amens, qui odisset eum sine causa, quem procrearat? At is quidem fuit omnium constantissimus. Ergo illud jam perspicuum profecto est, si neque amens pater, neque perditus filius fuerit; neque odii causam patri, neque sceleris filio fuisse.

„ Nescio, inquit, quae causa odii fuerit
„ fuisse odium intelligo: quia antea, cum duos
„ filios haberet, illum alterum, qui mortuus est

secum

„ ieſzcże dwóch maiąc Synow, tamtemu
„ ktòry umarł, zawſze przy ſobie bydż ro-
„ ſkazał: tego zaś do folwarku na wieś o-
„ deſłał.„ Co ſię Erucemu w złym y śmie-
ſznym przytrafiło oſkarżaniu; to ſię właśnie y mnie w naylepſzey ſprawie nadarza: on nie znalazł, czymby zmyſlony wyſtępek ztwierdził; ia wymyſlić nie mogę, cobym na tak płóche rzeczy miał odpowiedzieć. Coż przecie mowiſz Erucy? Tyle folwarkow tak pięknych, tak pożytecznych Sext. Roſciuſz Synowi ſwemu za karę y wygnanie do rządzenia y dozoru oddał? cóż tò ieſt? czyż nie maią za naymilſzą rzecz goſpodarze ſynow maiący, zwłaſzcza podobnego ſtanu wieyſcy obywatele; aby ich Synowie goſpodarſtwa naybardziey pilnowali? y aby na utrzymanie folwarkow naywiękſze ſwoie prace y ſtarania obracali? czyliż tak go odeſłał, aby tylo pola pilnował, aby żył we wſi, aby żadney nie miał wygody? coż? kiedy będżie oczywiſta, iż nie tylo nad folwarkami był przełożony, ale nawet za życia ieſzcze Oyca z niektórych dochody na ſwoie obracał potrzeby? a będzieſz jeſzcze to czułe wieyſkie życie ſyłką y wygnaniem mianowane?

Widziſz Erucy, iak ſię twoie wnieſienie z prawdą y rzeczą ſamą nie zgadza. Co zwy-

„ *secum omni tempore volebat esse; hunc in præ-*
„ *dia rustica relegarat.* „ *Quod Erucio accidebat in mala, nugatoriaque accusatione, idem mihi usu venit in causa optima. Ille, quomodo crimen commentitium confirmaret, non inveniebat: ego res tam leves qua ratione infirmem, ac diluam, reperire non possum. Quid ais, Eruci, tot prædia, tam pulcra, tam fructuosa, Sextus Roscius filio suo, relegationis ac supplicii gratia, colenda ac tuenda tradiderat? Quid hoc? Patresfamilias, qui liberos habent, præsertim homines illius ordinis ex municipiis rusticanis, nonne optatissimum sibi putant esse, filios suos rei familiari maxime servire, & in prædiis colendis operæ plurimum studiique consumere? An amandarat hunc sic, ut esset in agro, ac tantummodo aleretur ad villam? ut commodis omnibus careret? Quid si constat, hunc non modo colendis prædiis præfuisse, sed certis fundis, patre vivo, frui solitum esse? tamenne hæc attenta vita, & rusticana, relegatio, atque amandatio appellabitur?*

Vides, Eruci, quantum distet argumentatio tua ab re ipsa, atque a veritate. Quod

consue-



zwyczaynie czynią Rodzice, to ty iako rzecz nową wymawiaſz: co pochodzi z łaſkawości, to ty za ſurowości ſkutek tłumaczyſz: co Oyciec dla czci właſnemu Synowi pozwolił, to ty za karę poczytuieſz. Znaſz ty to dobrze; ale tak zgoła nic nie masz, cobyś mu zadał; iż rozumieſz, że tobie nie tylo przeciw mnie mòwić potrzeba, ale nawet przeciw ſamey rzeczy iſtocie, przeciw wſzyſtkich ludzi zwyczaiowi, przeciw powſzechnemu każdego rozu-
„ mieniu „ Ale dwòch Synow maiąc, iedne-
„ go od ſiebie nie wypuſzczał, drugiego na-
„ wieś odeſłał „ Proſzę Erucy, nie miey tego za złe: bo nie dla wyrzucania tobie, ale dla przeſtrogi to mówię: jeżeli ci loſy nie dozwoliły, pewnego mieć Oyca; z kądbyś poznał, jakie ieſt Rodzicow ku dzieciom ſerce; iednak ſama natura cokolwiek tobie dała ludzkości; do tego przykładanie ſię do nauk ſprawiło, iż nie ze wſzyſtkim ich ieſteś niewiadomym.

Coż ſię tedy tobie zdaie, iż do baiek ſię udamy: ſtarzec ów Cecylian czy mniey kochał Eutycha Syna ſwoiego wieśniaka, aniżeli drugiego Chereſtrata; zdami ſię, iż tak ſię nazywał: bo tego ze czcią w mieście przy ſobie chował, tamtego za karę na wieś odeſłał. Nacoż, powieſz, te bayki przywodzić? jak by właśnie mnie tru-

dno

consuetudine patres faciunt, id, quasi novum reprehendis: quod benivolentia fit, id odio factum criminaris: quod honoris causa pater filio suo concessit, id eum supplicii causa fecisse dicis. Neque hæc tu non intelligis: sed usque eo, quid arguas, non habes; ut non modo tibi contra nos dicendum putes, verum etiam contra rerum naturam, contraque consuetudinem hominum, contraque opiniones omnium. At enim, cum duos filios haberet, alterum a se non dimittebat, alterum ruri esse patiebatur. Quæso, Eruci, ut hoc in bonam partem accipias. non enim exprobrandi causa, sed commonendi gratia dicam. Si tibi fortuna non dedit, ut patre certo nascerere, ex quo intelligere posses, qui animus patrius in liberos esset: at natura certe dedit, ut humanitatis non parum haberes. eo accessit studium doctrinæ, ut ne a litteris quidem alienus esses.

Ecquid tandem tibi videtur (ut ad fabulas veniamus) senex ille Cæcilianus minoris facere Eutychum, filium rusticum, quam illum alterum Chærestratum? (nam, ut opinor, hoc nomine est) alterum in urbe secum honoris causa habere? alterum rus supplicii causa relegasse? Quid ad istas ineptias abis? inquies. Quasi vero mihi difficile sit, quamvis



dno było, nie odſtępuiąc daleko, wielu częścią ziomkow, częścią też ſąſiadow moich w ſzczegulności wymieniać; ktòrzy chcą, aby naymilſi ich ſynowie goſpodarſtwa nieodſtępnie dozierali. Ale przykra ieſt, znaiomych ludzi na świadectwo wzywać; y to także niepewna, czy oni chcą, aby ich tu wymieniano, a do tego żaden wam nie ieſt wiadomſzy nad owego Eutycha; jedno zaś to ieſt, czy ia o tym ſcenicznym młodzianie, czyli o kim innym z Wejeńſkiey okolicy namienię: gdyż rozumiałbym, iż to rymopiſowie zmyślili dla tego, abyśmy w cudzych oſobach naſze obyczaie, y codziennego życia naſzego wyrażony obraz upatrywali. Nuż tedy, obròć cokolwiek myśl twoią do prawdy, a uważ nie tylo w Umbryi y tuteyſzym ſąſiedztwie, ale w tych nawet dawnych oſadach, w czym naybardziey biegłość chwalą goſpodarze? poznaſz zapewnie, iz dla niedoſtatku zbrodni, ktòrebyś Sext. Roſciuſzowi zadał, naywiękſzą jego chwałę za winę y wyſtępek poczytałeś. Nie tylo zaś to czynią Synowie dla wypełnienia woli Rodzicow; ale y ia ſam, y jeśli ſię nie mylę, kazdy z was wielu zna; ktòrzy y ſami w goſpodarſtwie maią upodobanie, y życie to wieśniackie, które ty maſz za hańbę, za nayuczciwſze y naymilſze poczytuią.

Coż

multos nominatim proferre (ne longius abeam) vel tribules, vel vicinos meos, qui suos liberos, quos plurimi faciunt, agricolas assiduos esse cupiunt. Verum homines notos sumere, odiosum est; cum & illud incertum sit, velintne hi sese nominari: & nemo vobis magis notus futurus sit; quam est hic Eutychus: & certe ad rem nihil intersit, utrum hunc ego comicum adolescentem, an aliquem ex agro Vejente nominem. Etenim hæc conficta arbitror a poetis esse, ut effictos nostros mores in alienis personis; expressamque imaginem nostræ vitæ quotidianæ videremus. Age nunc, refer animum; sis; ad veritatem, & considera; non modo in Umbria; atque in ea vicinitate; sed in his veteribus municipiis; quæ studia a patribusfamilias maxime laudentur: jam profecto te intelliges inopia criminum summam laudem Sexto Roscio vitio, & culpæ dedisse. At non modo hoc patrum voluntate liberi faciunt: sed permultos & ego novi, & (nisi me fallit animus) unusquisque vestrum, qui & ipsi incensi sunt studio, quod ad agrum colendum attinet: vitamque hanc rusticam, quam tu probro, & crimini putas esse oportere; & honestissimam, & suavissimam esse arbitrantur.

Cóż rozumieſz o tym ſamym Sext. Roſciuſzu? iaką ma ochotę, y jak ieſt goſpodarſtwa świadomy? jako od jego krewnych zacnych ludzi, ſłyſzałem; bezwątpienia nie jesteś ty biegleyſzy w ſwoim kunſzcie oſkarżania, iak on w ſwoim goſpodarowania. Ale ponieważ tak ſię Chryzogonowi podobało, ktòry jemu żadnego folwarku nie zoſtawił; y biegłości w tym ſwoiey zapomni, y przywiązania odſtąpi. Lubo to ſamo nieznośna y niegodziwa ieſt rzecz; jednak cierpliwie zniesie Sędziowie, jeżeli wy tylo jego przy życiu, y ſławie utrzymacie: to zaś ieſt, czego znieść nie może; jeżeli dla wielości y dobroci ſwoich folwarkow do tey przyſzedł nieſzczęſliwości; iż to iemu zaſzkodziło, że tak uſilnie około nich pracował; jakby nie dość było na tym utrapieniu, że nie ſobie, ale innym pracował: aż ſamo nawet pracowanie za wyſtępek poczytaią.

Smieſznymbyś zapewnie, Erucy, był oſkarżycielem; gdybyś tych żył czaſow, ktòrych od pługu do Konſulſtwa wzywano. Gdy albowiem wyrabianie roli za nieſławę poczytuieſz; zaiſtebyś owego Attyliuſza, ktòrego właſną ręką zboże ſieiącego wyſłani znalezli poſłowie, za nieuczciwego y naypodleyſzego oſądził człowieka. Przodkowie jednak naſi daleko inaczey, y o nim, y o innych iemu podobnych mężach rozumieli:

prze-

Quid censes hunc ipsum Sext. Roscium quo studio, & qua intelligentia esse in rusticis rebus? ut ex his propinquis ejus, hominibus honestissimis, audio: non tu in isto artificio accusatorio callidior es, quam hic in suo. Verum, ut opinor, quoniam ita Chrysogono videtur, qui huic nullum prædium reliquit, & artificium obliviscatur, & studium deponat, licebit. Quod tametsi miserum, & indignum est, feret tamen æquo animo, judices, si per vos vitam, & famam potest obtinere. Hoc vero est, quod ferri non potest, si & in hanc calamitatem venit propter prædiorum bonitatem, & multitudinem: &, quod ea studiose coluit, id erit ei maxime fraudi: ut parum miseriæ sit, quod aliis coluit, non sibi: nisi etiam, quod omnino coluit, crimini fuerit.

Næ tu, Eruci, accusator esses ridiculus, si illis temporibus natus esses, cum ab aratro arcessebantur, qui consules fierent. Etenim, qui præesse agro colendo flagitium putes, profecto illum Atilium, quem sua manu spargentem semen, qui missi erant, convenerunt, hominem turpissimum, atque inhonestissimum judicares. At hercule majores nostri longe aliter & de illo, & de ceteris talibus viris existimabant. itaque ex minima, tenuissimaque

przeto z małey y szczupłey Rzeczypospolitey, wielką ią nam y kwitnącą zostawili. Swoią albowiem oni rolę pilnie wyrabiali, nie cudzey chciwie żądali: przez co w polach, miastach, y kraiach Rzeczpospolitą y to Państwo, a razem y ludu Rzymskiego sławę pomnożyli. Nie dla tego ia to mówię, aby porównać ztym, o czym ninieysza iest sprawa; ale aby każdy poznał; iż, ponieważ Przodkowie nasi wielcy y zacni ludzie, ktòrzy każdego czasu rządzić Rzecząpospolitą zdolni byli, na rolnictwo jednak pracy y czasu nie żałowali; wybaczyć zatym potrzeba wyznaiącemu, że był wieśniakiem, że zawsze gospodarstwa z pilnością dozierał: zwłaszcza, iż nic nad to, ani Oycu milszego, ani sobie przyiemnieyszego, ani w rzeczy samey uczciwszego nie mògł uczynić.

Naywiększym tedy, Erucy, Oyca ku Synowi nienawiści dowodem jest, iż na wieś jego od siebie oddalił: czyż więcey niema innego? „ Y owszem prawi jest, bo wy„ dziedziczyć jego chciał. “ Rozumiem: teraz przecie cokolwiek mówisz do rzeczy: pierwsze albowiem zarzuty ty sam, moim zdaniem, za letkie y płoche poczytać dozwolisz. „ Na bankiety z Oycem nie uczęszczał, „ gdyż nawet do Miasteczka, chyba bardzo „ rzadko, nie wyjeżdżał: prawie żaden jego

do

republica maximam, & florentissimam nobis reliquerunt. Suos enim agros studiose colebant, non alienos cupide appetebant: quibus rebus, & agris, & urbibus, & nationibus, rempublicam atque hoc imperium, & populi Romani nomen auxerunt. Neque ego hæc eo profero, quo conferenda sint cum hisce, de quibus nunc quærimus: sed ut illud intelligatur, cum apud majores nostros summi viri, clarissimique homines, qui omni tempore ad gubernacula reipublicæ sedere debebant, tamen in agris quoque colendis aliquantum operæ, temporisque consumserint; ignosci oportere ei homini, qui se fateatur esse rusticum, cum ruri assiduus semper vixerit: cum præsertim nihil esset, quod aut patri gratius, aut sibi jucundius, aut re vera honestius facere posset.

Odium igitur acerrimum patris in filium ex hoc, opinor, ostenditur, Eruci, quod hunc ruri esse patiebatur. numquid est aliud? Immo vero, inquit, est. nam illum exhæredare in animo habebat. Audio. nunc dicis aliquid, quod ad rem pertineat. nam illa, opinor, tu quoque concedis levia esse, atque inepta. Convivia cum patre non inibat. quippe qui ne in oppidum quidem, nisi perraro, veniret. Domum suam istum non fere quisquam vocabat. nec mirum, qui neque in urbe

„ do domu swojego nie wzywał; y nie „ dziw, bo y w mieście nie mieszkał, y „ sam wzaiemnie nikogo nie chciał za- „ praszać. „ Ale równie y to za godne śmiechu osądzisz. Obaczmy to, cośmy zaczęli, nad co pewnieyszego dowodu nienawiści Oyca ku Synowi znaleść nie można. Wydziedziczyć, mòwisz, Oyciec Syna zamyślał. Nie pytam się, dla czego? pytam się tylo, z kąd to wiesz? luboby tobie wszystkie przyczyny wyrazić y wyliczyć należało; y ten jest obowiązek nie wątpliwego oskarżyciela, tak cięszką zbrodnię zadaiącego, odkryć wszystkie występki Syna, ktòreby przywiodły Oyca, aby samo przyrodzenie zwyciężył, aby się z wrodzoney wyzuł miłości, aby nakoniec zapomniał, że jest Oycem: moim zdaniem, bez wielkich Syna zbrodni stađby się to nie mogło. Ale pozwalam ci one pominąć; których, że żadnych niemasz, samo twoje milczenie wydaje. Wydziedziczyć zamyślał. zaiste powinieneś to objaśnić. Cóż przecie przywodzisz, dla czegobyśmy temu uwierzyli? bez wątpienia nic przywieść nie możesz. Wymyśl co przynaymniey kształtnie: aby nie poznano to, co oczywiście czynisz; że się z nędzy tego nieszczęsliwego, y z tych tylu mężow godności naśmiewasz. Wydziedziczyć Syna zamyślał,

dla

viveret, neque revocaturus eſſet. Verum hæc quoque tu intelligis eſſe nugatoria. Illud, quod cœpimus, videamus; quo certius argumentum odii reperiri nullo modo poteſt. Exhæredare pater filium cogitabat, Mitto quærere, qua de cauſa: quæro, qui ſcias? tametſi te dicere, atque enumerare cauſas omnes oportebat. & id erat certi accuſatoris officium, qui tanti ſceleris argueret, explicare omnia vitia, atque peccata filii, quibus incenſus parens potuerit animum inducere, ut naturam ipſam vinceret: ut amorem illum penitus inſitum ejiceret ex animo: ut denique patrem eſſe ſeſe obliviſceretur. quæ ſine magnis hujuſce peccatis accidere potuiſſe non] arbitror. Verum concedo tibi, ut ea prætereas; quæ, cum taces, nulla eſſe concedis. Illum quidem voluiſſe exhæredare. certe tu planum facere debes. Quid ergo affers, quare id factum putemus? Vere nihil potes dicere. Finge aliquid ſaltem commode: ut ne plane videaris id facere, quod aperte facis: hujus miſeri fortunis, & horum virorum talium dignitati illudere. Exhæredare filium voluit. Quam ob cauſam? Neſcio. Exhæredavitne? Non. Quis prohibuit? Cogitabat. Cogitabat? Cui dixit? Nemini. Quid eſt aliud, judicio, ac legibus, ac majeſtate veſtra abuti ad quæſtum, atque ad libidinem; niſi hoc modo accuſare, atque id objicere, quod planum facere

dla czego? nie wiem. czy wydziedziczył? nie. kto przeszkodził? zamyślał tylko. zamyślał? komu o tym powiedział? nikomu. A cóż jest innego używać sądow, prawa, y waszey powagi do własnego zysku y chciwości: jeśli nie tym sposobem oskarżać? y zadawać to, czego nie tylo dowieść nie można, ale nawet y zamyślać o dowodzeniu.

Niema z nas żadnego, Erucy, któryby nie wiedział, iż żadney ty nie miałeś z Sext. Rosciuszem nieprzyjaźni. Wiedzą wszyscy, dla czego tu jego nieprzyjacielem przyszedłeś: wiedzą, iż za jego pieniądze naiętym jesteś. Cóż tedy z tąd? jednakże tobie tak zysku szukać należało; iżbyś na ich powagę y prawo Remmiiskie (*d*) wzgląd miał jakikolwiek.

Pożyteczna jest rzecz, mieć wielu w mieście oskarżycielow; (*e*) aby się zuchwałość ludzka w bojaźni utrzymywała; ale w ten czas tylo jest pożyteczna, kiedy nas oczywiście oskarżyciele nie zwodzą. Będzie

(*d*) Remmiiskie albo Memmiiskie prawo, kiedy jest ustanowione, niewiadomo: można jednak dòyść z mowy Cycerona, iż musiano, stanowić je, albo przeciw oskarżycielom niesłuszną potwarz wkładającym, albo też przeciw tychże oskarżycielow zdzierstwu. Jaka zaś była kara: niżey namienia.

(*e*)

cere non modo non poſſis, verum ne coneris quidem.

Nemo noſtrum eſt, Eruci, quin ſciat, tibi inimicitias cum Sexto Roſcio nullas eſſe. vident omnes, qua de cauſa huic inimicus venias. ſciunt hujuſce pecunia te adductum eſſe. Quid ergo eſt? ita tamen quæſtus te cupidum eſſe oportebat, ut horum exiſtimationem, & legem Remmiam putares aliquid valere oportere.

Accuſatores multos eſſe in civitate utile eſt, ut metu contineatur audacia. verumtamen hoc ita eſt utile, ut ne plane illudamur ab accuſatoribus. Innocens eſt quiſpiam. verumtamen, quanquam abeſt a culpa, ſuſpicione tamen non caret. tametſi

---

(e) Oſkarżycielow urząd inny był od Patronow. Gdy kto znich kogo miał oſkarżać, zapiſał u Staroſty imie oſkarżonego. Którzy w ſprawach publicznych oſkarżali, zwali ſię *Accuſatores;* w mnieyſzych zaś *Petitores.*

dzie kto niewinnym; z tym wſzyſtkim, lubo winie nie podlega, od podeyrzenia jednak nie jeſt wolnym. nieznośnać to rzecz jeſt, ale jednak temu, który takiego oſkarża, mogłbym jakimkolwiek ſpoſobem wybaczyć. Maiąc albowiem cokolwiek, przez coby wyſtępek uczynił podeyrzanym, tak oczywiście ſię naśmiewać y dobrowolnie potwarzać nie zdaje ſię. Łatwo tedy wſzyſcy dozwalamy, aby jak naywięcey było oſkarżycielow; ponieważ niewinnego, jeśli obwinią, uwolnić można; winnego zaś, jeżeli nikt nie oſkarży, ſkarać nie podobna. Pożytecznieyſza zaś jeſt uwolnić niewinnego, aniżeli aby winowayca nie rozprawował ſię. Gęſiom publicznie żywność kładą, y pſow w Kapitolium(*f*) karmią; aby ogłaſzały, jeśli złodziey podchodzi: a ponieważ złodziejow rozeznać nie mogą; ogłaſzają, jeśli kto w nocy do kapitolium idzie: że zaś rzecz ta podeyrzeniu podlega; lubo beſtye ſą; bardziey jednak zby-

---

(*f*) Kapitolium był to Zamek, na gòrze Tarpejus, wyſtawiony od Tarkwiniuſza pyſznego oſtatniego Króla. Nazwany Kapitolium, iż pod czas kopania fundamentow znaleziono głowę człowieczą, która ſię w łacińſkim języku zowie *Caput*. W tym zamku był kościoł Jowiſza, w którym rady

tametſi miſerum eſt, tamen ei, qui hunc accuſet, poſſim aliquomodo ignoſcere. cum enim aliquid habeat, quod poſſit criminoſe ac ſuſpicioſe dicere, aperte ludificari, & calumniari ſciens non videatur. Quare facile omnes patimur, eſſe quamplurimos accuſatores: quod innocens, ſi accuſatus ſit, abſolvi poteſt: nocens, niſi accuſatus fuerit, condemnari non poteſt. Utilius eſt autem abſolvi innocentem, quam nocentem cauſam non dicere. Anſeribus cibaria publice locantur, & canes aluntur in Capitolio, ut ſignificent, ſi fures venerint. At fures internoſcere non poſſunt. ſignificant tamen, ſi qui noctu in Capitolium venerint: &, quia id eſt ſuſpicioſum, tametſi beſtiæ ſunt, tamen in eam partem potius peccant, quæ eſt cautior. Quod ſi luce quoque canes latrent, cum deos ſalutatum aliqui venerint: opinor, iis cru[illegible] *ſuffringantur, quod acres ſint etiam tum, cum ſuſpicio nulla ſit.*

Si-

---

także Senatu odprawiały ſię. Gallowie wziąwſzy Rzym, chcieli w nocy tego Zamku dobyć; lecz gęſi, na ſzeleſt wſtępujących po drabinach Gallow, krzykiem ſwoim ſpiących w nim Rzymian obudzili. Zkąd zwyczay karmienia gęſi w Kapitolium.



zbytkiem, aniżeli niedoſtatkiem oſtrożności wykraczają. Gdyby zaś w dzień także pſy ſzczekały na tych, ktòrzy do Kościoła idą na modlitwę; jabym rozumiał; iż im nogi połamać trzeba: że wtenczas nawet ſą porywcze, kiedy żadnego nie ma podeyrzenia.

Podobny do tego ſtan jeſt oſkarżycielow: inni z was gęśmi ſą, którzy krzyczą tylo, ale ſzkodzić nie mogą; inni zaś pſami, którzy y ſzczekać y kąſać potrafią. Widziemy iż wam żywność kładą. Wy zaś, z waſzey ſtrony, na tych naybardziey napadać powinniście, krórzy tego ſą godni: nadto ludowi Rzymſkiemu nic nie ma milſzego. Jeżeli jeſzcze chcecie, nawet y wtenczas, kiedy podobna tylo do prawdy, że kto co uczynił; ſzczekaycie jak na podeyrzanego; to także wam można pozwolić. Jeżeli zaś tak poſtępować będziecie, iż oſkarżycie kogo o zabicie oyca, a żadney nie dacie przyczyny, albo dla czego, albo jakim ſpoſobem? y bez żadnego ſzczekać będziecie podeyrzenia: golenić wam wprawdzie nie połomią; ale jako po tych Sędziach miarkuię, literę ową (g); którą

(g) Jakaby ta była litera, niewiadomo. Wielu jednak rozumieią, iż to była litera K. albo w łacińſkim C. znacząca *calumnia* potwarz.

Simillima est accusatorum ratio. Alii vestrum anseres sunt, qui tantummodo clamant, nocere non possunt: alii canes, qui & latrare, & mordere possunt. Cibaria vobis præberi videmus: vos autem maxime debetis in eos impetum facere, qui merentur. hoc populo gratissimum est. deinde, si voletis, etiam tum, cum verisimile erit aliquem commisisse, in suspicione latratote. id quoque concedi potest. Sin autem sic agetis, ut arguatis, aliquem patrem occidisse, neque dicere possitis, aut quare, aut quomodo; ac tantummodo sine suspicione latrabitis; crura quidem vobis nemo suffringet: sed si ego hos bene novi, literam illam, cui vos usque eo inimici estis, ut eas omnes oderitis, ita vehementer ad

caput

ktòrą w tak wielkiey macie nienawiści, iż nawet wszystkiemi brzydzicie się, tak wam do łba brzybiją; że potym prócz losu waszego na nikogo więcey utyskiwać nie będziecie.

Coż przecie kochany skarżycielu zostawiłes mnie do odpowiedzi? tym zaś do podeyrzenia? „Bał się, gdyby go nie wy„dziedziczono.„ Rozumiem. ale dla czegoby się miał obawiać; nicht nie mówł. Zamyślał Oyciec. Objaśniiże to; nic tu ieszcze niema: z kim się o tym naradzał? komu się tego zwierzył? z kąd wam przyszło do głowy, mieć o tym podeyrzenie? Tak oskarżaiąc, Erucy, czyż nie oczywiście mówisz: ja co wziąłem, wiem; co mam mòwić nie wiem: na tym się jednym zasadzałem, że Chryzogon mnie upewnił, iż Sext. Rościusz patrona mieć nie będzie; o dobr kupieniu, o owey umowie żaden się y słowa teraz wyrzec nie odważy. Ta ciebie omylna nadzieia oszukała. Bobyś zapewnie y słowa nie powiedział, gdybyś się spodziewał, że ci ktokolwiek odpowie. Należało, jeśliście uważali, Sędziowie, weyrzeć w jego w oskarżaniu niedbalstwo.

Mnie się zdaie, iż gdy postrzegł, co za ludzie na tych siedzą krzesłach; pytać się musiał: jeżeli ten, albo ów stawać nie będzie

caput affigent, ut postea neminem alium nisi fortunas vestras, accusare possitis.

Quid mihi ad defendendum dedisti, bone accusator? quid hisce autem ad suspicandum? Ne exhæredaretur, veritus est. audio. sed qua de causa vereri debuerit, nemo dicit. Habebat pater in animo. Planum fac. nihil est: non, quicum deliberarit, quem certiorem fecerit, unde istud vobis suspicari in mentem venerit. Cum hoc modo accusas, Eruci, nonne hoc palam dicis? ego, quid acceperim, scio: quid dicam, nescio, unum illud spectavi, quod Chrysogonus ajebat, neminem isti patronum futurum: de bonorum emtione, deque ea societate neminem esse, qui verbum facere hoc tempore auderet. Hæc te opinio falsa in istam fraudem impulit, non mehercule verbum fecisses, si tibi quemquam responsurum putasses. Operæ pretium erat, si animadvertistis, judices, negligentiam ejus in accusando considerare.

Credo, cum vidisset, qui homines in hisce subselliis sederent, quæsiisse, num ille, aut ille defensurus esset: de me ne suspicatum qui-

dzie: o mnie zaś y podeyrzenia nie miał, zwłaſzcza, że żadney jeſzcze dotąd publiczney ſprawy nie utrzymywałem. Gdy ſię zaś dowiedział, iż żaden z tych, którzy y mogą y zwykli, ſtawać nie będzie; tak począł bydź niedbałym, że, kiedy ſię jemu podobało, uſiadł; potym ſię przechadzał, podczas chłopca wołał, podobno dla rozporządzenia wieczerzy. zgoła poſiedzenie waſze, y tylu ludzi przytomność tak lekce ważył, jak gdyby nikogo tu nie było. Zakończył przecie, uſiadł, wſtałem ja; ucieſzył ſię nieco, że nie kto inny raczey mówił. zacząłem mówić. oczywiście poznałem, Sędziowie; iż pòty żartował ſobie, y nie zważał; pòki Chryzogona nie wſpomniałem. zaledwie o nim namieniłem, wſtał natychmiaſt, dziwić ſię począł. Poznałem, co go tknęło. drugi y trzeci raz wſpomniałem. Potym ludzie w tę y owę ſtronę biegać zaczęli, podobno dla oznaymienia Chryzogonowi, iż znalazł ſię jakiś w mieście, który przeciw jego woli mówić odważył ſię: inaczey ſprawa idzie, aniżeli ſię on ſpodziewał: wyjawiaią dobr nabycie, wytykaią umowę, o łaſkę y potęgę jego niedbałą, Sędziowie pilnie ſłuchaią, lud poſtępek za niegodziwy uznaie. W czym ponieważ ſię omyliłeś, Erucy: ponieważ widziſz, iż wſzy-

quidem, quod antea causam nullam publicam dixerim. posteaquam invenit, neminem eorum, qui possunt, & solent; ita negligens esse cœpit, ut cum in mentem veniret ei, resideret: deinde spatiaretur: nonnunquam etiam puerum vocaret, credo, cui cenam imperaret: prorsus ut vestro consessu, & hoc conventu pro summa solitudine abuteretur. Peroravit aliquando: assedit. surrexi ego. respirare visus est, quod non alius potius diceret. cœpi dicere. Usque eo animadverti, judices, eum jocari, atque alias res agere, antequam Chrysogonum nominavi: quem simul atque attigi, statim homo se erexit. mirari visus est. intellexi, quid eum pupugisset. Iterum ac tertio nominavi. Postea homines cursare ultro, & citro non destiterunt, credo, qui Chrysogono nuntiarent, esse aliquem in civitate, qui contra voluntatem ejus dicere auderet: aliter causam agi, atque ille existimaret: aperiri bonorum emtionem: vexari pessime societatem: gratiam, potentiamque ejus negligi: judices diligenter attendere: populo rem indignam videri. Quæ quoniam te fefellerunt, Eruci, quoniamque vides versa esse omnia: causam pro Sext. Roscio, si non commode, at libere dici: quem dedi putabas, defendi intelligis: quos tradituros sperabas, vides judicare: restitue nobis aliquando veterem tuam illam calliditatem, atque prudentiam: confitere huc ea spe venisse,

 nisse,


wſzyſtko inaczey poſzło; iż w ſprawie Sexta Rościuſza, jeżeli nie tak, jakby rzecz wyciągała, tedy przynaymniey wolnie mówią: iż bronią tego, o którym rozumiałeś, że ſię wam podda: ſądzą ci, o których miałeś nadzieję, że wydadzą; pokażże nam przecie dawny twoy obrot y wybiegi; wyznay, że rozboy tu, nie ſąd znaleść ſpodziewałeś ſię.

Sprawa jeſt o oycobóyſtwo; przyczyny oſkarżyciel nie dał żadney, dla ktòreyby ſyn Oyca zabił: o co ſię naybardziey y naypierwſey pytaią w małych winach, y letkich grzechach, częſto, a prawie codziennie przytrafiających ſię; co za pobudka winowaycę do złoczyńſtwa przywiodła: o tym, Erucemu ſię zdaie, iż w ſprawie o zabicie Oyca pytać ſię nie trzeba: do ktòrey zbrodni chociażby ſię y wiele razem zebrało przyczyn; jednak nie łatwo wiarę daią, ani dochodzą z płochych okoliczności, ani ſłuchaią niepewnych świadkow, ani wedle oſkarżyciela ſądzą wymyſłu. Potrzeba wprzód pokazać, tak popełnione od oſkarżonego wyſtępki, y życie z gruntu zepſute; jako też oſobliwſzą zuchwałość; y nie tylko zuchwałość, ale wściekłość y ſzaleńſtwo: a chociaż ſię tò wſzyſtko znaydzie, jednak potrzeba prócz tego jeſzcze wyrazić znaki popełnioney zbro-

nisse, quod putares hic latrocinium non judicium futurum.

De parricidio causa dicitur: ratio ab accusatore reddita non est, quam ob causam patrem filius occiderit. Quod in minimis noxiis, & in his levioribus peccatis, quæ magis crebra, & jam prope quotidiana sunt, maxime, & primum quæritur, quæ causa maleficii fuerit: id Erucius in parricidio quæri non putat oportere. in quo scelere, judices, etiam cum multæ causæ convenisse unum in locum, atque inter se congruere videntur: tamen non temere creditur, neque levi conjectura res penditur, neque testis incertus auditur, neque accusatoris ingenio res judicatur. Cum multa antea commissa maleficia, tum vita hominis perditissima, tum singularis audacia ostendatur necesse est: neque audacia solum, sed summus furor, atque amentia. hæc cum sint omnia, tamen extent, oportet, expressa sceleris vestigia, ubi, qua ratione, per quos, quo tempore maleficium sit admissum. quæ nisi multa, & manifesta sunt, profecto res tam scelesta, tam atrox, tam nefaria credi non potest.

zbrodni: gdzie, jak, kto, y kiedy popełnił: których dowodow jeżeli wielu y oczywiſtych niemaſz, zapewnie rzeczy tak wielkiey, tak cięſzkiey, tak bezbożney nigdy wierzyć nie można. Wielką albowiem ma moc ludzkość; wiele waży krwi ſpołeczeńſtwo; ſama natura takim ſię podeyrzeniom ſprzeciwia; za nieomylne ſtraſzydło y dziwowiſko mają, jeśli ſię kto między ludźmi znaydzie, któryby ſame beſtye w dzikości przechodził; pozbawiaiąc niegodziwie życia tych, od których ſam naymilſzego nabył życia. gdy nawet w zwierzętach widziemy, iż je rodzay, wychowanie, y ſamą natura razem z ſobą jednoczy.

Mówią że przed nie wielą laty Kleliuſz niejaki Tarracyneńczyk, człowiek dość znaiomy, gdy po wieczerzy ku ſpoczynkowi z dwóma dość młodemi ſynami do jednegoż ſzedł pokoiu; zabity z rana jeſt znaleziony. kiedy żadnego ani ſługi, ani wyzwoleńca nie znaleziono, na któregoby podeyrzenie paść mogło: dway zaś ſynowie, bliſko przy nim leżący, oświadczali ſię, iż tego nie ſłyſzeli: do ſądu ich o oycobóyſtwo zapozwano. Cóż potym? rzecz wcale była podeyrzana, jakby obydwa nie poczuli; y jakby ſię kto ważył do tamtego wniść pokoiu, pod tę jeſzcze porę; kiedy tamże dwóch młodych było ſynow,

test. Magna est enim vis humanitatis: multum valet communio sanguinis: reclamitat istiusmodi suspicionibus ipsa natura: portentum atque monstrum certissimum est, esse aliquem humana specie, & figura, qui tantum immanitate bestias vicerit, ut, propter quos hanc suavissimam lucem adspexerit, eos indignissime luce privarit: cum etiam feras inter sese partus, atque educatio, & natura ipsa conciliet.

Non ita multis ante annis, ajunt, T. Clœlium quendam Tarracinensem, hominem non obscurum, cum cenatus cubitum in idem conclave cum duobus adolescentibus filiis isset, inventum esse mane jugulatum, cum neque servus quisquam reperiretur, neque liber, ad quem ea suspicio pertineret: id ætatis autem duo filij propter cubantes ne sensisse quidem se dicerent: nomina filiorum de parricidio delata sunt. Quid postea? erat sane suspiciosum, neutrum sensisse? ausum autem esse quemquam se in id conclave committere, eo potissimum tempore, cum ibidem essent duo adolescentes filij, qui & sentire, & defendere facile possent? Erat, porro nemo, in quem ea suspi-

ktòrzy y poczuć y bronić łacno mogli: żadnego zaś innego nie było, któryby podeyrzeniu miał podlegać? Gdy jednak Sędziom doniesiono, iż w otwartym ich pokoiu spiących znaleziono; wyrokiem swym Sędziowie młodzianow owych za niewinnych uznali, y od wszelkiego uwolnili podeyrzenia. Żaden albowiem nie mógł wierzyć, aby kto Boskie y ludzkie prawa niegodziwym występkiem zmazawszy, zaraz mògł zasnąć: ponieważ ci, ktòrzy tak cięszką popełniaią zbrodnią, nie tylo bez gryzoty zasnąć, ale tchnąć nawet bez bojaźni nie mogą.

Czyż nie wiecie, co nam Rymopisowie do wiadomości podali, iż ci, którzy, mszcząć się za oyca, matkę zabili, (*h*) lubo to uczynili za rozkazem y wyrokiem Bogow nieśmiertelnych: jednak, jak ich trapiły jędze, jak im nigdzie spocząć nie dozwoliły? tak dalece, iż nawet za pobudką Synowskiey ku Oycu miłości bez występku iść nie mogli. Tak się zaiste rzecz ma, Sędziowie. Wielką moc, wielki związek, wielkie uszanowanie oycowska y macierzyńska ma krew; y jeżeli się jaka jey stanie zmaza, nie tylo jey zgładzić nie można, ale tak spływa na umyst

(*h*) Orestes Królewic Micenow Syn Agamemnona y Klitemnestry, zemścił się nad Mat-

ſuſpicio conveniret. Tamen cum planum judicibus eſſet factum, aperto oſtio dormientes eos repertos eſſe; judicio abſoluti adoleſcentes, & ſuſpicione omni liberati ſunt. Nemo enim putabat, quemquam eſſe, qui, cum omnia divina, atque humana jura ſcelere nefario polluiſſet, ſomnum ſtatim capere potuiſſet: propterea, quod, qui tantum facinus commiſerunt, non modo ſine cura quieſcere, ſed ne ſpirare quidem ſine metu poſſunt.

Videtiſne, quos nobis poetæ tradiderunt, patris ulciſcendi cauſa, ſupplicium de matre ſumſiſſe, cum præſertim deorum immortalium juſſis, atque oraculis id feciſſe dicantur, tamen, ut eos agitent furiæ, neque conſiſtere uſquam patiantur, quod ne pii quidem ſine ſcelere eſſe potuerunt? Sic ſe res habet, judices. Magnam vim, magnam neceſſitatem, magnam poſſidet religionem paternus, maternusque ſanguis: ex quo, ſiqua macula concepta eſt, non modo elui non poteſt, verum uſque eo permanat ad animum, ut ſummus furor, atque amentia conſequatur. Nolite enim

ką zabitego od niey Oyca, za wyrokiem Apollina; za które zabóyſtwo potym oſzalał.


umysł, iż pomieszanie y szaleństwo musi nastąpić. Niechcieycie albowiem rozumieć, jako w baykach czytamy, iż, gdy kto złość y zbrodnią jaką popełnia, zapalone go iędz pochodnie trapią y przestraszaią. Własna każdego złość, własna boiaźń dręczy; własny występek trapi, y do szaleństwa przywodzi: własna zła myśl y sumnienie straszy. Te to są dla bezbożnych ustawiczne y domowe jędze, które za Rodzicow wednie y w nocy występnych karzą Synow.

Ta wielkość podobney zbrodni sprawuie, iż do wierzenia jest niepodobna: chyba, że oczywiste się pokaże Oycobóystwo: chyba, że młodość sprośnie przepędzona, życie wszelkiemi występkami skażone, nakłady na zbytki y rospustę łożone, zuchwałość ślepa, płochość mało co się od szaleństwa różniąca będzie. Przydać do tego Oycowską nienawiść, boiaźń Rodzicielskiey kary, przyiacioł złych, sług o tym wiedzących, czas sposobny, mieysce właśnie do tego wybrane: słowem, prawie skropione krwią Oycowską ręce widzieć powinni Sędziowie; jeżeli tak wielkiey, tak cięzkiey, y tak nieznośney zbrodni uwierzyć maią. Dla czego, im większa jest trudność w uwierzeniu takiemu występkowi, nim go dowiodą: tym cięzey karać potrzeba, gdy się pokaże.

Jeżeli tedy z innych dowodow poznać

mo-

enim putare, quemadmodum in fabulis sæpenumero videtis, eos, qui aliquid impie, scelerateque commiserint, agitari, & perterreri Furiarum tædis ardentibus. Sua quemque fraus, & suus terror maxime vexat; suum quemque scelus agitat, amentiaque afficit: suæ malæ cogitationes, conscientiæque animi terrent. Hæ sunt impiis assiduæ, domesticæque Furiæ; quæ dies, noctesque parentum pœnas a consceleratissimis filiis repetant.

Hæc magnitudo maleficii facit, ut, nisi pæne manifestum parricidium proferatur, credibile non sit: nisi turpis adolescentia, nisi omnibus flagitiis vita inquinata, nisi sumtus effusi cum probro, atque dedecore, nisi prorupta audacia, nisi tanta temeritas, ut non procul abhorreat ab insania. Accedat huc, oportet, odium parentis, animadversionis paternæ metus, amici improbi, servi conscii, tempus idoneum, locus opportune captus ad eam rem: pæne dicam, respersas manus sanguine paterno judices videant, oportet, si tantum facinus, tam immane, tam acerbum, credituri sint. Quare hoc, quo minus est credibile, nisi ostenditur: eo magis est, si convincitur, vindicandum.

Itaque cum multis ex rebus intelligi potest

możemy, iż Przodkowie naſi nie tylko dzielnością, ale mądrością także y przezornością inne narody przewyżſzali: tedy mianowicie ztąd, iż oſobliwſze na bezbożnych kary wynaydowali. Wczym, uważcie, jak znacznie mądrością przewyżſzyli tych, których między innemi pod ów czas miano za naymędrſzych. Za nayroſtropnieyſze poczytywano Ateńſkie miaſto w tenczas, gdy całą rządziło Grecią. w całym zaś tym mieście naymędrſzy Solon prawa, podziśdzień ściśle zachowane, Ateńczykom przepiſał. Ten ſpytany, dla czegoby żadney na Oycobòycow kary nie ſtanowił; odpowiedział; iż nie rozumiał, aby kto tak cięſzki wyſtępek miał popełnić. Odpowiedź tę jego za mądrą poczytano; iż nic nie przepiſał o tym, co do jego czaſow nie było popełniono; aby ſię nie tak zabraniać, jako raczey nauczać tey zbrodni nie zdawał. Jak zaś nierównie roſtropniey przodkowie w tym naſi poſtąpili. Uważaiąc oni, iż nic tak świętego niema, czegoby ſwego czaſu ludzka nie zgwałciła zuchwałość; oſobliwſzą na oycobóycow wymyslili karę: aby, których ſamo przyrodzenie w powinności granicach utrzymać nie może, wielkość przynaymniey kary od zbrodni odrażała. Zywych takich do woru ſkórzanego zaſzyć, y w rzekę wrzucić kazali.
O oſo-

test, majores nostros non modo armis plus, quam ceteras nationes, verum etiam consilio, sapientiaque potuisse: tum ex hac re vel maxime, quod in impios singulare supplicium invenerunt. qua in re, quantum prudentia præstiterint iis, qui apud ceteros sapientissimi fuisse dicuntur, considerate. Prudentissima civitas Atheniensium, dum ea rerum potita est, fuisse traditur. ejus porro civitatis sapientissimum Solonem dicunt fuisse. eum, qui leges, quibus hodie quoque utuntur, scripserit. Is cum interrogaretur, cur nullum supplicium constituisset in eum, qui parentem necasset, respondit, se id neminem facturum putasse. Sapienter fecisse dicitur, cum de eo nihil sanxerit, quod antea commissum non erat, ne, non tam prohibere, quam admonere videretur. Quanto majores nostri sapientius? qui cum intelligerent, nihil esse tam sanctum, quod non aliquando violaret audacia, supplicium in parricidas singulare excogitaverunt: ut, quos natura ipsa retinere in officio non potuisset, ii magnitudine pœnæ maleficio summoverentur. insui voluerunt in culeum vivos, atque ita in flumen dejici. O singularem sapientiam, judices! nonne videntur hunc hominem ex rerum natura sustulisse & eripuisse, cui repente cœlum, solem, aquam, terramque ademerunt, ut, qui eum necasset, unde ipse natus esset, careret iis rebus omnibus,

O oſobliwſza przezorności! czyliż tym ſamym wniwecz ich nie obracaią; kiedy im razem ſłońce, niebo, ziemię y wodę odbieraią? y którzy tego zabili, od którego ſami pochodzą; aby wzaiemnie tych rzeczy, z których wſzyſtko pochodzi, byli pozbawieni. Niechcieli ich dzikim do pożarcia dawać beſtyom, aby zjedzeniem tak cięſzkich wyſtępnikow, większey przeciw ludziom nie nabyły ſrogości: nie nagich do rzeki wrzucić, aby wnieſieni do morza, nie zmazali tych wód, króremi ſię inne zmazane rzeczy zwykły oczyſzczać: (*i*) zgoła, nic tak podłego y pospolitego nie mają, czegoby im choć cząſtkę jaką zoſtawili. Bo cóż, proſzę, tak ieſt powſzechnego; jako powietrze żyjącym, ziemia umarłym, woda płynącym, brzeg wyrzuconym. Tak żyją, poki mogą; iż powietrza do ſiebie nie przyciągają: tak umieraią, iż ich kości ziemi ſię nie dotkną: tak pływaią, iż ſię nigdy nie obleią: tak nakoniec ich woda wyrzuca, iż przy ſkałach nawet po śmierci zatrzymać ſię nie mogą.

Rozumieſzże tedy Erucy, iż tak wielki wyſtępek, za który tak cięſzkie uſtanowiono kary, będzieſz mógł tym mężom dowieść, żadney zgoła jego nie przywiodłſzy

(*i*) Wierzyli Poganie, iż woda grzechy y zmazy wſzyſtkie gładzi.

bus, ex quibus omnia nata esse dicuntur? Noluerunt feris corpus objicere, ne bestiis quoque, quæ tantum scelus attigissent, immanioribus uteremur: non sic nudos in flumen dejicere, ne, cum delati essent in mare, ipsum polluerent, quo cetera, quæ violata sunt, expiari putantur: denique nihil tam vile, neque tam vulgare est, cujus partem ullam reliquerint. Etenim quid tam est commune, quam spiritus vivis, terra mortuis, mare fluctuantibus, littus ejectis? Ita vivunt, dum possunt, ut ducere animam de cœlo non queant; ita moriuntur, ut eorum ossa terra non tangat: ita jactantur fluctibus, ut numquam abluantur: ita postremo ejiciuntur, ut ne ad saxa quidem mortui conquiescant.

Tanti maleficii crimen, cui maleficio tam insigne supplicium est constitutum, probare te, Eruci, censes posse talibus viris, si ne causam quidem maleficii protuleris? Si hunc apud bono-

ſzy przyczyny? gdybyś Sexta Roſciuſza oſkarżał przed ſamemi dóbr Kupcami, y gdyby nad temi ſądami Chryzogon był przełożony: jednakbyś ſię z większą pilnością przygotował. Czyż nie widziſz, o co y przedkim ſprawa ſię ſądzi? Sprawa jeſt o Oycobóyſtwo, na ktòre ſię bez wielu przyczyn odważyć niepodobna. ſądzą zaś ludzie nayprzezornieyſi, wiedzący doſkonale, iż żaden bez przyczyny naymnieyſzego wyſtępku nie popełnia.

Daymy to: przyczyny Oycobóyſtwa przywieść nie możeſz. lubobym do razu ciebie mógł przekonać; jednak uſtąpię cokolwiek z prawa mojego: y czegobym w innych ſprawach nie dozwolił, w tey, pewien będąc o jego niewinności, chętnie pozwalam. Nie pytamcie ſię, dla czego Sextus Roſciuſz Oyca zabił? ale, jakim ſpoſobem zabił? o to ſię pytam u ciebie Erucy, jakim ſpoſobem? a to tak jeſzcze, że pozwalam tu tobie, albo mnie odpowiedzieć, albo mowę przerwać, albo nakoniec, o cobyś ſię chciał ſpytać. Jakim tedy ſpoſobem zabił? czy ſam go pchnął, czyli innym zabić kazał? jeśli na ſamego zwalaſz, wſzakże w Rzymie pod ów czas nie był. jeżeli zaś mówiſz, że przez innych to wykonał; pytam ſię, przez kogo? czy przez

ſług

bonorum emtores ipsos accusares, eique judicio Chrysogonus præesset; tamen diligentius, paratiusque venisses. Utrum, quid agatur, non vides? an, apud quos agatur? Agitur de parricidio: quod sine multis causis suscipi non potest. Apud homines autem prudentissimos agitur: qui intelligunt, neminem, ne minimum quidem maleficium sine causa admittere.

Esto: causam proferre non potes. tametsi statim vicisse debeo, tamen de meo jure decedam: & tibi, quod in alia causa non concederem, in hac concedam, fretus hujus innocentia. Non quæro abs te, quare patrem Sex. Roscius occiderit: quæro, quomodo occiderit? Ita quæro abs te, C. Eruci, quomodo? & sic tecum agam, ut in eo loco vel respondendi, vel interpellandi tibi potestatem faciam, vel etiam, si quid voles, interrogandi. Quomodo occidit? ipse percussit, an aliis occidendum dedit? Si ipsum arguis, Romæ non fuit. si per alios fecisse dicis; quæro, servosne, an liberos? quos homines? indidemne Ameria, an hosce ex urbe sicarios? Si Ameria: qui sunt hi? cur non nominantur? si Roma: unde eos noverat Roscius, qui Romam multis annis non venit, neque unquam plus triduo fuit? ubi eos convenit?

 qui-

ſług, (*k*) albo przez wyzwoleńcow ? (*l*) przez jakich ludzi? czy przez wyſłanych z Ameryi, czyli przez zabòycow Rzymſkich? jeśli przez Amerynow, gdzież oni ſą? czemu ich nie wymieniają? jeżeli zaś przez Rzymian, jakże z niemi zabrał znajomość Rościuſz, ktòry w Rzymie od tylu lat nie był; y nigdy ſię dłużey nad trzy dni nie bawił? gdzie ſię z niemi widział? z kim o tym rozmawiał? jak ich nakłonił? podobno nadgrodę dał. komu dał, przez kogo dał? kiedy, y jak wiele dał? wſzakże temi drogami do ſamego zbrodni źrzódła przychodzić zwykliśmy. Przypomnii ſobie, jakeś życie jego opiſał: że to człowiek dziki y wieśniak; z nikim nigdy nie rozmawiał; nawet w miaſteczku nigdy ſię nie bawił. Mijam to, coby naywiękſzym, do pokazania jego niewinności, dowodem bydź mogło, iż w obyczajach wieśniackich, w ſkrzętnym obchodzeniu ſię, w tym grubym y nie wytwornym życiu, podobne ſię zbrodnie popełniać nie zwykły. Jako bowiem nie każde zboże, ani każde drzewo w każdym polu, tak nie każdy wyſtępek w każdym życia rodzaju znayduje ſię. W mieście zbytki ſwòy

(*k*) Słudzy u dawnych Rzymian toż ſamo byli. co u nas poddani albo niewolnicy. Byli to albo kupieni, albo na woynie zabrani, albo ktòrzy ſię z ſłużebnic urodzili,

quicum locutus est? quomodo persuasit? pretium dedit? cui dedit? per quem dedit? unde, aut quantum dedit? nonne his vestigiis ad caput maleficii perveniri solet? & simul tibi in mentem veniat, facito, quemadmodum vitam hujusce depinxeris: hunc hominem, ferum, atque agrestem fuisse: nunquam cum homine quoquam collocutum esse: nunquam in oppido constitisse. Qua in re prætereo illud, quod mihi maximo argumento ad hujus innocentiam poterat esse, in rusticis moribus, in victu arido, in hac horrida, incultaque vita istiusmodi maleficia gigni non solere. Ut non omnem frugem, neque arborem in omni agro reperire possis: sic non omne facinus in omni vita nascitur. In urbe luxuries creatur: ex luxuria exsistat avaritia, necesse est: ex avaritia erumpat audacia: inde omnia scelera, ac maleficia gignuntur. Vita autem hæc rustica, quam tu agrestem vocas, parsimoniæ, diligentiæ, justitiæ magistra est.

(l) Wyzwoleńcami zwali się sługy od Panow swoich wolnością darowani.

ſwoy początek mają, z zbytkow pochodzi łakomſtwo, z łakomſtwa idzie zuchwałość, z tey zaś wſzyſtkie zbrodnie y złoczyńſtwa wſzczynaiąſię. Zycie zaś to wieśniackie, które ty dzikim nazywaſz, oſzczędności, pracowitości y ſprawiedliwości jeſt nauczycielem.

Ale ja to opuſzczam. o to ſię pytam: ten Rościuſz, który jako ty ſam mòwiſz, nigdy między ludźmi nie był, przez kogoby przecie tak wielki y tak ſkryty wyſtępek, ſam zwłaſzcza nie będąc przytomny, mógł wykonać? Wiele jeſt Sędziowie fałſzywych rzeczy; ale jednak jakiemu podlegają podeyrzeniu: tu, jeśli ſię co podeyrzanego znaydzie, za prawdziwą przyimiemy winę. W Rzymie Sexta Rościuſza zabito, gdy Syn jego we wśi był Ameryńſkiey. moze liſt do ktòrego piſał zabóycy: ale w Rzymie żadnego nie znał. pewnie ſprowadził kogo: ale kiedyż przecie? poſłańca wyſłał: kogo y do kogo? czy namówił kogo nadgrodą, przyjaźnią, nadzieią, obietnicami? nic z tego wſzyſtkiego nawet wymyślić nie można; a jednak o oycobóyſtwo zapozwano.

Już tedy pozoſtaje, iż muſiał to przez ſług wykonać. O Bogowie nieśmiertelni! jak nędzna y nieznośna jeſt rzecz! co w zadaniu tak cięſzkiego wyſtępku niewinnemu

Verum hæc missa facio. Illud quæro; is homo, qui, ut tute dicis, nunquam inter homines fuerit, per quos homines hoc tantum facinus, tam occultum, absens præsertim, conficere potuerit. Multa sunt falsa, judices, quæ tamen argui suspiciose possunt. in his rebus, si suspicio reperta erit, culpam inesse concedam. Romæ Sex. Roscius occiditur, cum in agro Amerino esset filius. litteras, credo, misit alicui sicario: qui Romæ noverat neminem. Arcessivit aliquem. At quando? Nuntium misit. Quem? aut ad quem? Pretio, gratia, spe, promissis induxit aliquem? Nihil horum ne confingi quidem potest: & tamen causa de parricidio dicitur.

Reliquum est, ut per servos id admiserit. O dii immortales! rem miseram & calamitosam! quod in tali crimine innocenti saluti solet esse, ut servos in quæstionem polliceatur, id



mu ocaleniem bydz zwykło, iż ſług na tortury wydaje; tego Sextowi Rościuſzowi chwycić ſię nie można. Wy, którzy jego oſkarżacie, wſzyſtkich jego ſług u ſiebie zatrzymujecie: y z tak wielkiey liczby jednego jemu chłopca do codzienney w jedzeniu usługi nie zoſtawiliście. Ciebie tu wzywam na świadectwo Publiuſzu Scypionie, ciebie Metellu: Was on za pośrzednikow y przyjacioł po kilką kroć proſił, aby jemu dwóch ſług Oycowſkich przeciwnicy do wybadania ſię wydali. Czyż nie pamiętaſz T. Rościuſzu, żeś na to nie pozwolił? cóż tedy? gdzież oni ſą? przy Chryzogonie zoſtają: u niego właſce ſą y poważaniu: nawet teraz, aby ſię ich wypytywano, ja domagam ſię, ten zaś proſi y żebrze. cóż czynicie? czemu nam tego odmawiacie? Mieycie jeſzcze y teraz, jeśli możecie, Sędziowie, wątpliwość: kto Sexta Rościuſza zabił: czy ten, który dla jego śmierci w niedoſtatku jeſt, y niebeſpieczeńſtwie życia, któremu dochodzić nawet oyca śmierci nie dozwalają; czyli też ci, którzy roſprawy unikają, dobra trzymają, w rozbojach y z rozbojow żyją. Wſzyſtko w tey ſprawie niegodziwa jeſt y nieznośna; nic jednak przykrzeyſzego y niesłuſznieyſzego wymyślić nie można, jako, że śmierci oycowſkiey na oy-

cow-

id Sex. Roscio facere non licet. vos, qui hunc accusatis, omnes ejus servos habetis. unus puer, victus quotidiani administer, ex tanta familia Sex. Roscio relictus non est. Te nunc appello, P. Scipio, te, Metelle, vobis advocatis, vobis agentibus, aliquoties duos servos paternos in quæstionem ab adversariis Sex. Roscius postulavit. Meministine te, T. Rosci, recusare? quid? ii servi ubi sunt? Chrysogonum, judices, sectantur: apud eum sunt in honore, & in pretio: etiam nunc, ut ex his quæratur, ego postulo: hic orat atque obsecrat. quid facitis? cur recusatis? Dubitate etiam nunc, judices, si potestis, a quo sit Sex. Roscius occisus: ab eone, qui propter illius mortem, in egestate, & in insidiis versatur; cui ne quærendi quidem de morte patris potestas permittitur: an ab iis, qui quæstionem fugitant, bona possident, in cæde, atque ex cæde vivunt. Omnia, judices, in hac causa sunt misera, atque indigna: tamen hoc nihil neque acerbius, neque iniquius proferri potest: mortis paternæ de servis paternis quæstionem habere filio non licet. ne tamdiu quidem dominus erit in suos, dum ex iis de patris morte quæratur. Veniam, neque ita multo post, ad hunc locum. nam hoc totum ad Roscios pertinet: de quorum audacia tum me dicturum pollicitus sum, cum Erucii crimina diluissem.

cowskich sługach dochodzić nie można synowi; y w ten czas nawet panem nad swojemi być nie może, gdy własnego oyca zabicia dochodzi. Przyidę ia wkrótce do tego, gdyż to wszystko do Rościuszow należy; o ktòrych zuchwałości mòwić wam obiecałem w ten czas, gdy wprzòd na Erucego potwarz odpowiem.

Teraz się do ciebie obracam, Erucy; zgodzić się mnie z tobą potrzeba: jeżeli tę zbrodnią Sextus Rościusz koniecznie popełnił, albo on swoją ręką oyca zabił, na co ty nie pozwalasz, albo przez innych. ci zaś inni, albo wolni byli, albo słudzy. czy wolni? ale, ani jak się mógł z niemi, widzieć, ani jakim sposobem namòwił, gdzie, przez kogo, jaką nadzieją, jaką nadgrodą, pokazać nie możesz: ja zaś przeciwnie dowodzę, że nie tylo nic z tego nie uczynił Sex. Rościusz, ale nawet ani mògł uczynić: bo y przez tyle lat w Rzymie nie był, y nigdy z folwarku bez przyczyny nie wyjeżdzał. Zdami się tedy, iż tobie słudzy tylo zostają; do ktòrychbyś się, jako do portu jakiego, odbity od innego podeyrzenia, mógł udać: ale y tu taka cię czeka skała, iż nie tylo ten występek od Sex. Rościusza odbiie się, ale y owszem na was samych całe padnie podeyrzenie. Cóż tam przecie jest, do czego nasz oskarżyciel,

w

Nunc, Eruci, ad te venio. conveniat mihi tecum, necesse est, si ad hunc maleficium istud pertinet, aut ipsum sua manu fecisse, id quod negas: aut per aliquos liberos, aut servos. liberosne? quos neque ut convenire potuerit, neque qua ratione inducere, neque ubi, neque per quos, neque qua spe, aut quo pretio, potes ostendere. Ego contra ostendo, non modo nihil eorum fecisse Sex. Roscium, sed ne potuisse quidem facere: quod neque Romæ multis annis fuerit, neque de prædiis unquam temere discesserit. Restare tibi videbatur servorum nomen. quo, quasi in portum, rejectus a ceteris suspicionibus, confugere posses, ubi scopulum offendis ejusmodi, ut non modo ab hoc crimen resilire videas, verum omnem suspicionem in vosmetipsos recidere intelligas. Quid est ergo, quo tandem accusator, inopia argumentorum, confugerit? Ejusmodi tempus erat, inquit, ut homines vulgo impune occiderentur. quare tu hoc propter multitudinem sicariorum, nullo negotio facere


w niedoſtatku innych dowodów, ucieka ſię. „ Czas to mówi, był taki, iż bez kary „ powſzechnie ludzi zabijano, dla czego w „ wielkiey liczbie zabòycow, mogłeś łatwo „ Sexcie Rościuſzu ten wyſtępek popełnić„ Zdami ſię jednak Erucy, iż za jedne pieniądze dwòch rzeczy chceſz dokazać: nas przed ſądem pieniać, y oſkarżyć tych ſamych, ktòrzy tobie zapłacili. Cóż przecie mówiſz? powſzechnie zabijano: kto, y kogo? ty ſam czyż nie od zabòycow tu jeſteś ſprowadzony? còż daley? niewiemyż, iż w ten czas ciż ſami napadali na życie, co y na dobra? y jeſzcześ ci, ktòrzy owey pory we dnie y w nocy z bronią biegali, ktòrzy w Rzymie uſtawicznie ſiedzieli, którzy ſię codzień łotrowſtwem y zabóyſtwem bawili, czaſow owych niegodziwość y bezkarność Sextowi Rościuſzowi zadawać będą? y dla owey zabóycow grómady, w którey ſami herſztami byli y wodzami, podeyrzanym go o wyſtępek uczynią? zwłaſzcza, gdy on nie tylo w Rzymie nie był, ale nawet, co ſię w nim działo, wcale nie wiedział; ponieważ, jako ty ſam wyznajeſz, we wśi zawſze przemieſzkiwał.

Obawiam ſię Sędziowie, abym, albo wam nie był naprzykrzonym, albo ſię zdawał, waſzemu nie ufać rozſądkowi, jeżeli o tak jaſnych rzeczach dłużey mòwić będę. zdajemi

potuisti. Interim mihi videris, Eruci, una mercede duas res assequi velle: nos judicio perfundere: accusare autem eos ipsos, a quibus mercedem accepisti. Quid ais? vulgo occidebantur? per quos? & a quibus? nonne cogitas, te a sectoribus huc adductum esse? Quid postea? Nescimus, per ista tempora, eosdem fere sectores fuisse collorum, & bonorum? Ii denique, qui tum armati dies, noctesque concursabant, qui Romæ erant assidui, qui omni tempore in præda, & sanguine versabantur, Sexto Roscio temporis illius acerbitatem iniquitatemque objicient: & illam sicariorum multitudinem, in qua ipsi duces, ac principes erant, huic crimini putabunt fore? qui non modo Romæ non erat, sed omnino, quid Romæ ageretur, nesciret; propterea, quod ruri assiduus, quemadmodum tute confiteris, fuit.

Vereor, ne aut molestus sim vobis, judices, aut ne ingeniis vestris videar diffidere, si de tam perspicuis rebus diutius differam. Erucii criminatio tota, ut arbitror, dissoluta est: nisi forte exspectatis, ut illa diluam, quæ de pecu-

jemi ſię, iż na całą Erucego potwarz już odpowiedziałem; chyba, że chcecie, abym to także zbił, co on o kradzieży ze ſkarbu publicznego, y o innych podobnych, zmyślonych, nowych, y nam dotąd nie ſłychanych rzeczach mówił. co wſzyſtko tak, ani do wyſtępku oycobóyſtwa, ani do oſoby Sexta Rościuſza nie ściąga ſię; iż muſiał on, moim zdaniem, z inney to jakiey wyjąć mowy, którą przeciw drugiemu winowaycy napiſał. Ponieważ zaś ſłowem to tylo nam zadał, doſyć ieſt ſłowem jednym przeczyć. Jeżeli zaś cokolwiek do świadkow zoſtawił, tam nas ròwnie, jako y w całey ſprawie, bardziey przygotowanych zaſtanie, aniżeliby rozumiał.

V. Idę już do tego, do czego mnie wiedzie nie chciwość jaka, ale moja poczciwość. bo gdybym chciał oſkarżać, oſkarżałbym innych raczey, z ktòrychbym ſię mógł wynieść. niechcę tego czynić, chociaż w moiey ieſt mocy. Tego tylo albowiem mam ja za wſpaniałego, który przez ſwoją cnotę, nie zaś przez inſzych upadek y nieſzczęście do wyżſzego przyſzedł ſtopnia. Opuśćmy mniey do ſprawy należące rzeczy; a dochodźmy raczey, gdzie wyſtępek y jeſt, y pokazać ſię może. Poznaſz tu Erucy, jak wielą podeyrzeniami, mniany od ciebie za pewny, wyſtępek zbija ſię

peculatu, ac de ejuſmodi rebus commenticiis, inaudita nobis ante hoc tempus, ac nova objecit. quæ mihi iſte viſus eſt ex alia oratione declamare, quam in alium reum commentaretur: ita neque ad crimen parricidii, neque ad eum, qui cauſam dicit, pertinebant. de quibus, quoniam verbo arguit, verbo ſatis eſt negare. Siquid eſt, quod ad teſtes reſervet: ibi nos quoque, ut in ipſa cauſa, paratiores reperiet, quam putabat.

V. Venio nunc eo, quo me non cupiditas ducit, ſed fides; nam ſi mihi liberet accuſare, accuſarem alios potius, ex quibus poſſem creſcere: quod certum eſt non facere, dum utrumvis licebit. Is enim mihi videtur ampliſſimus, qui ſua virtute in altiorem locum pervenit, non qui adſcendit per alterius incommodum & calamitatem. Deſinamus aliquando ea ſcrutari, quæ ſunt inania: quæramus, ubi maleficium & eſt, & inveniri poteſt. Jam intelliges, Eruci, certum crimen quam multis ſuſpicionibus coarguatur. tametſi neque omnia dicam, & leviter unumquodque tangam. neque enim id facerem, niſi neceſſe eſſet. & id erit ſigni, me invitum facere, quod non proſequar longius, quam ſalus hujus, & mea fi-

ja ſię. lubo nie o wſzyſtkim mòwić będę, y o każdey rzeczy trochę tylo namienię. nie czyniłbym tego, gdyby potrzeba nie wyciągała. y to będzie dowodem; że mimo chęć moją mówię; iż daley ſię rozciągać nie będę, iak tylo, ile całość Sexta Rościuſza, y moia poczciwość będzie potrzebowała. Zadnego, ty Erucy, dowodu zabóyſtwa w Sexcie Rościuſzu nie znalazłeś; ja zaś w T. Rościuſzu znayduję. Do ciebie to mówię T. Rościuſzu; ponieważ tu ſiedziſz, y otworzyście ſię jego nieprzyjacielem pokazałeś. O Kapitonie potym obaczemy; kiedy, jako ſię podobno gotuje, przyidzie do świadectwa. Tam on inne także ſwoje pozna ſprawy; o krórych rozumie, iż ani ſłyſzeć nawet kiedy mogłem.

Kaſſiuſz ów, którego lud Rzymſki za nayſprawiedliwſzego y nayprzezornieyſzego miał Sędziego, zawſze ſię w ſprawach zwykł był pytać: co z tąd za zyſk. Tak ſię albowiem powſzechnie w życiu ludzkim dzieje, iż bez zyſku, lub nadziei, żaden ſię na wyſtępek nie odważa. Tego Sędziego unikali y obawiali ſię ci, których ſprawa była niebeśpieczna: a to dla tego; iż, chociaż prawdę mocno kochał, jednak z natury, nie tak ſię bydź zdawał do miłoſierdzia ſkłonnym, jako w ſurowości

nieu-

des postulabit. Causam tu nullam reperiebas in Sexto Roscio. At ego in T. Roscio reperio. tecum enim mihi res est, T. Rosci, quoniam istic sedes, ac te palam adversarium esse profiteris. De Capitone post viderimus, si, quemadmodum paratum audio, testis prodierit: tum alias quoque suas palmas cognoscet, de quibus me ne audisse quidem suspicatur,

L. Cassius ille, quem populus Romanus verissimum, & sapientissimum judicem putabat, identidem in causis quærere solebat: cui bono fuisset. Sic vita hominum est, ut ad maleficium nemo conetur sine spe, atque emolumento accedere. Hunc quæsitorem, ac judicem fugiebant, atque horrebant ii, quibus periculum creabatur: ideo, quod tametsi veritatis erat amicus, tamen natura non tam propensus ad misericordiam, quam implicatus ad severitatem videbatur. Ego, quanquam præest huic quæstioni vir, & contra audaciam fortissimus

nie ubłaganym. Ile do mnie, chociaż w tey ſprawie wyſadzony ieſt mąż, y przeciw zuchwałości nayſtatecznieyſzy, y ku niewinnym naylitościwſzy; jednak chętniebym na to zezwolił, abym, choćby też przed nayſurowſzym ktòrym z Sędziow Kaſſiuſzowych za Sextem Rościuſzem ſtawał: którego ci, co Sexta Rościuſza do tych ſądow zapozwali, teraz ſamego ſię nawet imienia lękają. Widząc albowiem, iż oni naywiękſze trzymają bogactwa, ten zaś w naycięższym zoſtaje niedoſtatku; niepytałby ſię, komu ten wyſtępek zyſk przynioſł; ale zdobyczby raczey, niż ubòſtwo, o oczywiſtą zbrodnią miał podeyrzaną. Cóż już, T. Rościuſzu, gdyby do tego ieſzcze przydano, jak dawniey byłeś ubogi, jak łakomy, jak zuchwały, jak temu, kròrego zabito, nieprzyjaźny? czyliżby potrzeba było dochodzić, co za pobudka ciebie do tego przywiodła zabòyſtwa? A ktòreyże z tych wſzyſtkich rzeczy przeczyć możeſz? Niedoſtatek twòy taki, iż ukryć go niepodobna; y tym ſię jaśniey wydaie, im bardziey go taić uſiłujeſz. Chciwym jeſteś, bo na ziomka y krewnego twojego z cudzym wſzedłeś w towarzyſtwo. (m) Jak jeſteś zuchwały, iż wie-

(m) Tytus y Kapito Rościuſzowie weſzli w umowę z cudzym, to jeſt z Chryzogonem.

tiſſimus, & ab innocentia clementiſſimus: tamen facile me paterer, vel illo ipſo acerrimo judice quærente, vel apud Caſſianos judices, quorum etiam nunc ii, quibus cauſa dicenda eſt, nomen ipſum reformidant, pro Sex. Roſcio dicere. In hac enim cauſa cum viderent, illos ampliſſimam pecuniam poſſidere, hunc in ſumma mendicitate eſſe; illud quidem non quærerent, cui bono fuiſſet: ſed eo perſpicuum crimen, & ſuſpicionem potius ad prædam adjungerent, quam ad egeſtatem. Quid ſi accedit eodem, ut tenuis antea fueris? quid ſi, ut avarus? quid ſi, ut audax? quid ſi, ut illius, qui occiſus eſt, inimiciſſimus? num quærenda cauſa, quæ te ad tantum facinus adduxerit? Quid ergo horum negari poteſt? Tenuitas hominis ejuſmodi eſt: ut diſſimulari non queat: atque eo magis eluceat, quo magis occultatur. Avaritiam præfers, qui ſocietatem coieris de municipis, cognatique fortunis cum alieniſſimo. Quam ſis audax (ut alia obliviſcar) hinc omnes intelligere potuerunt, quod ex tota ſocietate, hoc eſt, ex tot ſicariis, ſolus tu inventus es, qui cum accuſatoribus ſederes, atque os tuum non modo oſtenderes, ſed etiam offerres. Inimicitias tibi fuiſſe cum Sexto Roſcio, & magnas rei-

o dobra krewnego ſwojego Sexta Rościuſza.

więcey nie wſpomnę, z tego jednego wſzyſcy poznają, iż z całey grómady twoich, to jeſt z tylu zabóyców, tyś ſię jeden znałazł, który z oſkarżycielami uſiadłeś; y nie tylo ſię pokazać, ale popierać nawet tę ſprawę odważyłeś ſię. Ze zaś z Sextem Rościuſzem Oycem żyłeś w nieprzyjaźni, y wielkie względem goſpodarſtwa miałeś kłótnie, ſam na to zezwolić muſiſz.

Zoſtaie już, Sędziowie, abyśmy rozſtrząſnęli, który z nich Sexta Rościuſza zabił: czy ten, ktòremu jego śmierć wielkie przynioſła bogactwa; czyli też ten, któremu niedoſtatek? czy ten, który wprzòd był ubogim; czyli też ten, ktòry napotym wſzyſtko utracił? czy ten, ktòry łakomſtwem uwiedziony, na ſwoich nawet, po nieprzyjacielſku napadał; czyli też ten, który nigdy niegodziwego nie ſzukał zyſku, pożytku zaś tego tylo, którego własną nabył pracą? czy ten, ktòry ze wſzyſtkich ſzermierzow był nayzuchwalſzy; czyli też ten, ktòry dla niezwykłey Sądow okropności, nie tylo ſpraw, ale y ſamego nawet unikał miaſta? nakoniec, Sędziowie, co, moim zdaniem, naybardziey do tey ſprawy należy, czy nieprzyjaciel; czyli też ſyn własny? Gdybyś ty, Erucy, tyle, y tak wielkich na przeciwnika

rei familiaris controversias, concedas, necesse est.

Restat, judices, ut hoc dubitemus, uter potius Sextum Roscium occiderit: is, ad quem morte ejus divitiæ venerint; an is, ad quem mendicitas: is, qui antea tenuis fuerit; an is, qui factus sit egentissimus: is, qui ardens avaritia feratur infestus in suos; an is, qui semper ita vixerit, ut quæstum nosset nullum, fructum autem eum solum, quem labore peperisset: is, qui omnium sectorum audacissimus sit; an is, qui propter fori, judiciorumque insolentiam, non modo subsellia, verum etiam urbem ipsam reformidet: postremo, judices, id quod ad rem, mea sententia, maxime pertinet, utrum inimicus potius, an filius. Hæc tu, Eruci, tot, & tanta si nactus esses in reo, quamdiu diceres? quo te modo jactares? tempus, hercule, te citius, quam oratio deficeret. Etenim in singulis rebus ejusmodi materies est, ut dies singulos possis consumere. Neque ego non possum: non enim

ka twoiego miał dowodow; jakbyś długo mòwił? jakbyś się chełpił? prędzeyby ci bez wątpienia na czasie, aniżeli na rzeczy do mówienia zbywało. We wszystkich albowiem tych rzeczach tak obsita do mòwienia materya zawiera się, iż każda z nich dzieńby cały z jęła. Mogę y ja nie mniey. Chociaż bowiem nic sobie nie przywłaszczam, nie tak jednak siebie poniżam, iżbym ciebie za wymównieyszego miał odemnie. Ja podobno, dla wielkiey liczby Patronow, w ich grómadzie mieścić się mogę; ciebie zaś Kanneńska potyczka (*n*) dość biegłym oskarżycielem uczyniła. Wieluśmy nie pod Trazymeńskim jeziorem ale pod Serwilią zabitych widzieli. Kogo tam broń Frygiiska nie raniła? nie trzeba wyliczać wszystkich Kurciuszow, Maryuszow, y Mamerkow, ktòrym sam wiek do bitwy iść zabraniał; także Pryama, starca Antystyusza, którym nie tylo wiek, ale prawa także bić się zabraniały: tysiączni zaś są, o których, jako o nieznajomych żaden nie wspomina; ktòrzy

(*n*) Kanna y Trazymeńskie jezioro, są to mieysca sławne potyczką Rzymian z Annibalem, y ichże klęską. Wspomina o nich Cycero, dla porównania zamieszania, które pod ów czas było, z domową woyną między Syllą y Ma-

nim mihi tantum derogo, tametsi nihil arrogo, ut te copiosius, quam me, putem posse dicere: verum ego forsitan, propter multitudinem patronorum, in grege annumerer. te pugna Cannensis accusatorem sat bonum fecit. Multos cæsos non ad Thrasimenum lacum; sed ad Servilium vidimus. Quis ibi non est vulneratus ferro Phrygio? non necesse est omnes commemorare, Curtios, Marios, denique Mamercos, quos jam ætas a præliis avocabat: postremo Priamum ipsum, senem Antistium, quem non modo ætas, sed etiam leges pugnare prohibebant. Jam, quos nemo propter ignobilitatem nominat, sexcenti sunt, qui inter sicarios, & de veneficiis accusabant. qui omnes (quod ad me attinet) vellem viverent. Nihil enim mali est, canes ibi quam plurimos esse, ubi permulti obser-

---

y Maryuszem. Serwiliiskie jezioro, wedle Oliweta, w samym Rzymie sławne wycięciem od Sylli wielu nię tylo żołnierzy, ale y innych Obywatelow, ktòrzy się bić nie mogli y nie powinni byli. Mówi przeto Cycero: nie jesteś ty, Erucy, dobrym oskarżycielem z siebie, ale wsławił ciebie niedostatek dobrych, którzy poginęli. W czym jednak exkuzuje Syllę.



rzy nie tylo o zabóyſtwa, ale y o truciznę oſkarżali. Ile do mnie, życzyłbym, aby ci wſzyſcy teraz żyli. Nic bowiem niema złego, jeżeli wielu tam jeſt pſów, gdzie wielu poſtrzegać y wielu utrzymywać potrzeba. Ale, jak ſię powſzechnie dzieje, iż częſtokroć bez wiadomości wodzow gwałt y zamieſzanie wiele w woynach zwykły dokazywać; zwłaſzcza gdy ci, przy których naywyżſza jeſt władza, innemi zabawami ſą roztargnieni. Byli także y natenczas niektòrzy, co w tym zamieſzaniu ſwoich krzywd dochodzili. Ci, jakby nigdy Rzeczpoſpolita z owego wybrnąć nie miała nieſzczęścia, lecieli ſlepo, y wſzyſtko mieſzali. Dziw mi, że Sędziowſkich oni krzeſeł nie popalili, aby żadne ſądow nie zoſtały ſlady; bo już y oſkarżycielow y Sędziow wygubili. Dobrze ſię ſtało, iż przynaymniey tak żyli, że, chociażby chcieli, świadkowby wſzyſtkich wygubić nie mogli. gdyż pòki narod ludzki trwać będzie, póty nie będzie zbywało na tych, ktòrzyby ich oſkarżali: pòki ſtoi miaſto, póty będą y ſądy. Lecz, jakom zacząłmówić, Sędziowie, gdyby tyle Erucy miałw ſwojey ſprawie, ile ja namieniłem; mògłby jak naydłużey mòwić. mogę y ja, Sędziowie: ale chcę jedynie, jakom ſię wyżey oświadczył, w krótkości

obſervandi, multaque ſervanda ſunt. Verum, ut fit, multa ſæpe, imprudentibus imperatoribus vis belli, ac turba molitur. dum is in aliis rebus erat occupatus, qui ſummam rerum adminiſtrabat; erant interea, qui ſuis vulneribus mederentur: qui, tamquam ſi offuſa reipublicæ ſempiterna nox eſſet, ita ruebant in tenebris, omniaque miſcebant. a quibus miror, ne quod judiciorum eſſet veſtigium, non ſubſellia quoque eſſe combuſta. nam & accuſatores, & judices ſuſtulerunt. Hoc commodi eſt, quod ita vixerunt, ut testes omnes, ſi cuperent, interficere non poſſent. nam, dum hominum genus erit, qui accuſet eos, non deerit: dum civitas erit, judicia fient. Verum, ut cœpi dicere, & Erucius, hæc ſi haberet in cauſa, quæ commemoravi, poſſet ea quamvis diu dicere: & ego, judices, poſſum: ſed in animo eſt, (quemadmodum ante dixi) leviter tranſire, ac tantummodo perſtringere unamquamque rem: ut omnes intelligant, me non ſtudio accuſare, ſed officio defendere.

ści przebiec, y dotknąć tylo każdey rzeczy: zkądby wszyscy poznali, że nie z chęci oskarżam, ale z obowiązku bronię.

Widzę tedy, iż wiele było pobudek, króreby T. Rosciusza do tego przywiodły występku; obaczmyż teraz, jaką on miał do tego sposobność, Gdzie zabito Sex. Rościusza? w Rzymie. a tyż, T. Rościuszu, gdzie natenczas byłeś? w Rzymie. „Cóż z tego? wszakże y innych wielu“ Jakby się właśnie o to pytano, kto z tak wielkiey grómady szermierzow zabił; a nie raczey o to, czyli podobnieysza do prawdy, iż tego, ktòrego wRzymie zabito, zabił ten, ktòry ustawicznie natenczas w Rzymie siedział; aniżeli ten, ktòry przez wiele lat nawet nie przyjeżdzał do Rzymu. Nuż daley, inną także obaczmy sposobność. Było natenczas wielkie mnòstwo zabòycow, o których namienił Erucy, y ludzi bez kary zabijano. Cóż przecie? co to było za mnóstwo? mnie się zdaje, iż albo to byli ci, którzy dobra zabitych rabowali; albo też ci, ktòrzy od nich do zabicia byli najęci. jeśli powiesz, że ci, ktòrzy cudzego żądali; wszakże ty sam z tey jesteś liczby, bo się z naszych pieniędzy zbogaciłeś: jesli zaś ci, których łagodnieyszym imieniem zabijaczami nazywają; dochodź, w czyjey są oni opiece y obronie; a wierz mnie, kogoś z twoich towarzy-

szow

Video igitur, causas esse permultas, quæ istum impellerent. Videamus nunc, ecqua facultas suscipiendi maleficii fuerit. Ubi occisus est Sextus Roscius? Romæ. Quid? tu, Rosci, ubi tunc eras? Romæ. Verum quid ad rem? & alii multi. Quasi nunc id agatur, quis ex tanta multitudine occiderit, ac non hoc quæratur, eum, qui Romæ sit occisus, utrum verisimilius sit, ab eo esse occisum, qui assiduus eo tempore Romæ fuerit: an ab eo, qui multis annis Romam omnino non accesserit. Age nunc, ceteras facultates quoque consideremus. Erat tum multitudo sicariorum, id, quod commemoravit Erucius: & homines impune occidebantur. Quid? ea multitudo quæ erat? opinor, aut eorum, qui in bonis erant occupati; aut eorum, qui ab iis conducebantur, ut aliquem occiderent. Si eos putas, qui alienum appetebant: tu es in eo numero, qui nostra pecunia dives es. sin eos, quos, qui leviore nomine appellant, percussores vocant: quære, in cujus fide sint, & clientela; mihi crede, aliquem de societate tua reperies: &, quidquid tu contra dixeris, id cum defensione nostra contendito. ita facillime causa Sexti Roscii cum tua conferetur. Dices, *quid postea, si Romæ assi-*

ſzow znaydzieſz, y cokolwiek przeciwnie mówić będzieſz, porównay to z naſzą obroną, a tak łatwo ſprawa Sexta Rościuſza z twoją ſię znieſie. Powieſz, cóż z tegó, że w Rzymie ſiedziałem? odpowiadam, ale ja wcale nie byłem. Prawda, że jeſtem ſzermierz, wſzakże jeſt y innych wielu: ale ja, jako ty ſam wymawiaſz, goſpodarz y wieśniak. Czyż dla tego mam bydź zabóycą, że ſię w liczbę zabóycow wpiſałem: (o) ale ja daleki od tego wyſtępku bydź muſzę, jako ten, który nie znam nawet żadnego zabóycy. Możnaby wiele przywieść do pokazania, iż ty do popełnienia tey zbrodni wielką miałeś ſpoſobność. ale ja to wſzyſtko opuſzczam, nie tak dla tego, iż nie chętnie ciebie oſkarżam, jako raczey, iż niechcę o tych rozbojach wſpominać, które ſię na ten czas ſtały, tymże właśnie ſpoſobem, którym Sexta Rościuſza zabito: aby ſię moja mowa do wielu nie ściągała.

Obaczmyż teraz w krótkości, coś T. Rościuſzu po śmierci Sexta Rościuſza uczynił. Tak ſą rzeczy jaſne y oczywiſte, iż wcale, Sędziowie, przymuſzony o nich mówić będę. Jakimkolwiek jeſteś Tytuſie Rościuſzu; boię ſię, aby nie rozumiano, iż tak jego chciałem bronić, że tobie nie prze-

(o) Sylla po zwycięſtwie nad Maryuſzem, pieniądze rozdawał na tych, którzy zabijali

duus fui? Reſpondebo. At ego omnino non fui. Fateor, me ſectorem eſſe; verum & alii multi. At ego (ut tute arguis) agricola & ruſticus. Non continuo, ſi me in gregem ſicariorum contuli, ſum ſicarius. At ego profecto, qui ne novi quidem quemquam ſicarium, longe abſum ab ejuſmodi crimine. Permulta ſunt, quæ dici poſſunt: quare intelligatur, ſummam tibi facultatem fuiſſe maleficii ſuſcipiendi: quæ non modo idcirco prætereo, quod teipſum non libenter accuſo: verum eo magis etiam, quod, ſi de illis cædibus velim commemorare, quæ tum factæ ſunt iſta eadem ratione, qua Sextus Roſcius occiſus eſt; vereor, ne ad plures oratio mea pertinere videatur.

Videamus nunc ſtrictim, ſicut cetera, quæ poſt mortem Sexti Roſcii abs te, T. Roſci, facta ſunt: quæ ita aperta & manifeſta ſunt, ut mediusfidius, judices, invitus ea dicam. vereor enim, cuicuimodi es, T. Roſci, ne ita hunc videar voluiſſe ſervare, ut tibi omnino non pepercerim. Cum hoc ve-

reor,

---

iemu przeciwnych. W tych liczbie znaydowali ſię Tytus y Kapito Rościuſzowie

przepuściłem. Gdy ſię tego boję; y, ile mi poczciwość moja pozwoli, chcę tobie przepuścić; odmieniam znowu przedſięwzięcie moje: przyſzła mnie bowiem na pamięć twoja bezwſtydność. Y tyześ to, gdy inni towarzyſze twoi kryli ſię y unikali, aby ſąd ten, o jego wyſtępek uſtanowiony, na ich ſię nie obrócił zdzierſtwo: tyżeś ſię to, mówię, odważył, tę na ſiebie przyjąć ſprawę, y między oſkarżycielami zaſiadać? z czego nic innego nie korzyſtaſz; pròcz tylo, iż wſzyſcy zuchwałość y bezwſtydność twoją poznają.

O zabiciu Sexta Rościuſza kto pierwſzy donioſł w Ameryi? Malliuſz Głaucia klient twòy y poufały. Co do niego należało oznaymować? jeżeli wprzód żadnych na zabicie y dobra Sexta Rościuſza nie uczyniłeś zabiegow; ieżeli z nikim w żadne o tę zbrodnią, y nadgrodę za nią, nie wchodziłeś towarzyſtwo; zapewnie to do ciebie nie należało. Podobno ſam przez ſię Malliuſz oznaymił. Cóż przecie to ſię do niego ściągało? czy przypadkiem ſię to nadarzyło, iż on z inney przyczyny jadąc do Ameryi, pierwſzy oznaymił o tym, co w Rzymie ſłyſzał? po cóż on do Ameryi jeździł? „ Ja tego, prawi, zgadywać nie mogę. „ Przywiodę do tego, że zgadywać tu nam nie trzeba będzie.

reor, & cupio tibi aliqua ex parte (quod ſalva fide poſſum) parcere, rurſus immuto voluntatem meam. venit enim mihi in mentem oris tui. Tene, cum ceteri ſocii tui fugerent, ac ſe occultarent. ut hoc judicium non de illorum præda, ſed de hujus maleficio fieri videretur, potiſſimum tibi partes iſtas depopoſciſſe, ut in judicio verſarere & ſederes cum accuſatore? qua in re nihil aliud aſſequeris, niſi ut ab omnibus mortalibus audacia tua cognoſcatur, & impudentia.

Occiſo Sexto Roſcio, qui primus Ameriam nuntiat? Mallius Glaucia, quem jam antea nominavi, tuus cliens, & familiaris. Quid attinuit eum potiſſimum nuntiare? quod ſi nullum jam ante conſilium de morte, ac de bonis ejus inieras, nullamque ſocietatem neque ſceleris, neque præmii cum homine ullo coieras, ad te minime omnium pertinebat. Sua ſponte Mallius nuntiat, Quid, quæſo, ejus intererat? an, cum Ameriam non hujuſce rei cauſa veniſſet, caſu accidit, ut id, quod Romæ audierat, primus nuntiaret? cujus rei cauſa venerat Ameriam? Non poſſum, inquit, divinare. Eo rem jam adducam, ut nihil divinatione opus ſit. Qua ratione Roſcio Capito-



dzie. Dla czego on naypierwiey Rościuſzowi Kapitonowi donioſł? Gdy Sexta Rościuſza dom, żona, dzieci, w Ameryi byli; gdy tylu bliſkich y krewnych zgodnie z nim żyjących tamże przemieſzkiwało; dla czegoż twóy ten klient, zbrodni twojey oznaymiciel, Rościuſzowi raczey Kapitonowi donioſł? Zabito z wieczerzy powracającego: jeſzcze nie rozedniało, już ſię o tym w Ameryi dowiedziano. Co ten nieſłychany bieg, co ta prętkość y śpieſzenie ſię znaczy? nie pytam ſię tu, kto zabił. nie maſz ſię czego obawiać Glaucio. nie wybaduję ſię o tobie. nie roztrząſam, jeśliś miał broń naten czas. nic to do mnie nie należy. ponieważ wiem, za czyją namową jeſt zabity; nie bardzo o to dbam, kto zabił. Tego ſię jednego trzymam, co mi zbrodnia twoja, y rzeczy oczywiſtość podaje. Gdzie, albo zkąd o tym uſtyſzał Glaucia? jak ſię tak prędko dowiedział? daymy to: niech zaraz uſłyſzał. Co jego przynaglało, aby jedney nocy tak wielką odprawił podróż? jaka tak nagła potrzeba jego przymuſzała, jeśli dla ſwego intereſu do Ameryi ſię udał, aby pod tę porę z Rzymu wyjeżdzał? aby przez całą noc nie odpoczywał?

Czyliż jeſzcze w tak jaſnych rzeczach dowodzenia y wnieſienia potrzeba? czyż nie zdaje

pitoni primum nuntiavit? Cum Ameriæ Sexti Roscii domus, uxor, liberique essent; cum tot propinqui, cognatique optime convenientes; qua ratione factum est, ut iste tuus cliens, sceleris tui nuntius, T. Roscio Capitoni potissimum nuntiaret? Occisus est a cena rediens: nondum lucebat, cum Ameriæ scitum est. Quid hic incredibilis cursus: quid hæc tanta celeritas, festinatioque significat? non quæro quis percusserit. nihil est Glaucia, quod metuas. non excutio te, siquid forte ferri habuisti: non scrutor: nihil ad me arbitror pertinere. quoniam, cujus consilio occisus sit, invenio; cujus manu sit percussus, non laboro. Unum hoc sumo, quod mihi apertum tuum scelus, resque manifesta dat. Ubi, aut unde audivit Glaucia? qui tam scito scivit? Fac audisse statim. Quæ res eum nocte una tantum itineris contendere còëgit? quæ necessitas eum tanta premebat, ut, si sua sponte iter Ameriam faceret, id temporis Roma proficisceretur, nullam partem noctis requiesceret?

Etiamne in tam perspicuis rebus argumentatio quærenda, aut conjectura capienda

zdajecie się, Sędziowie, waszemi to widzieć oczyma, coście słyszeli? czyż nie upatrujecie tamtego nieszczęśliwego, o swoim przypadku nie wiedzącego, z wieczerzy powracającego? nie widzicież uczynionych zasadzek, gwałtownego napadnienia? nie stawiż się wam przed oczyma w owym zabóystwie Glaucia? nie jestże tam przytomny ten Tytus Rościusz? nie wsadzaż na wóz swoiemi rękoma tego Automedonta, (p) oznaymiciela zbrodni swojey szkaradney, y zwycięstwa niegodziwego? nie prosiż jego, aby tey nocy nie spał, aby się tey pracy dla jego sławy podjął, aby Kapitonowi czym prędzey oznaymił? dla czegoż on chciał, aby się jak nayrychley o tym Kapito dowiedział? niewiem. to tylo wiem, iż Kapito tych dóbr jest uczęstnikiem; y ze trzynastu folwarkow trzy nayznacznieysze posiada.

Słyszałem prócz tego, iż nie pierwszy raz to na niego pada podeyrzenie. Wiele on niegodziwych odniosł zwycięstw: to jednak pierwsze jest uwieńczone, (q)które

---

(p) Automedon woźnica Achillesa, jeździł końmi bardzo szybkiemi. Cycero tu z nim porównywa Glaucią, dla prędkości w tey drodze użytey.

(q) *Lemnisci.* były to frężle, któremi dla większey wspaniałości, otaczano wieńce zwy-

enda sit? Nonne vobis hæc, quæ audistis, cernere oculis videmini, judices? non illum miserum, ignarum casus sui, redeuntem a cena videtis? non positas insidias? non impetum repentinum? non versatur ante oculos vobis in cæde Glaucia? non adest iste T. Roscius? non suis manibus in curru collocat Automedontem illum, sui sceleris acerbissimi, nefariæque victoriæ nuntium? non orat, ut eam noctem pervigilet? ut honoris sui causa laboret? ut Capitoni quamprimum nuntiet? Quid erat, quod Capitonem primum scire voluerit? nescio: nisi hoc video, Capitonem in his bonis esse socium: de tribus & decem fundis tres nobilissimos fundos eum video possidere.

Audio præterea, non hanc suspicionem nunc primum in Capitonem conferri. Multas esse infames palmas: hanc primam esse tamen lemniscatam, quæ Romæ dejeratur: nullum modum esse homi-

H mi-

---

ciężcow pod czas Tryumfu. Używa tu żartu Cycero, zabóystwa Kapitona zwycięstwami nazywając: y zabicie Sexta Rosciusza zowiąc zwycięstwem nayzacnieyszym.

re w Rzymie otrzymał. Żadnego niema ſpoſobu zabijania ludzi, ktòrymby on kilku nie zabił: wielu żelazem, wielu także trucizną. Mam także powiedzieć, iż przeciw zwyczajowi przodków, jednego, mniey nieco od ſześciudzieſiąt lat mającego, z moſtu do Tybru zepchnął. (r) Jeśli on przyidzie, albo raczey kiedy przyidzie, bo wiem, że ma przyiść, o tym wſzyſtkim uſłyſzy, Niech tylo przyidzie; niech ſwoje rozłoży piſma; które oczywiście mogę pokazać, że Erucy jemu zebrał; y w ktòrych świadectwem dowieść obiecuje, że Sextus Rościuſz śmiercią Oycu groził. O przezacnyż, Sędziowie, świadek! ò powaga godna oczekiwania! o życie chwalebne! y takie zgoła, iż chętnie na nim przyſięgłe waſze oſoby mogą polegać. Zaiſte, Sędziowie, nie takby ſię jawnie ich wydały zbrodnie, gdyby ich właſnaż chciwość, łakomſtwo, y zuchwałość nie zaślepiła. Jeden z tegoż mieyſca, na którym zabił, śpieſznego poſłańca do Ameryi do towarzyſza, albo raczey nauczyciela ſwojego wyſłał; aby

(r) Tyber jeſt to rzeka przez Rzym płynąca. Przy moście na niey będącym odprawiano Seymy elekcyine Urzędnikow. Prawo zabraniało dawać wota ſwoje mającym więcey nad ſześćdzieſiąt lat. Zkąd

minis occidendi, quo ille non aliquot occiderit: multos ferro, multos veneno. Habeo etiam dicere, quem contra morem majorum, minorem annis LX, de ponte in Tiberim dejecerit. quæ, si prodierit, atque adeo, cum prodierit (scio enim proditurum esse) audiet. Veniat modo: explicet suum volumen illud, quod ei planum facere possum, Erucium conscripsisse: quod ajunt illum Sexto Roscio intentasse: & minitatum esse, se omnia illa pro testimonio esse dicturum. O præclarum testem, judices! o gravitatem dignam exspectatione! o vitam honestam, atque ejusmodi, ut libentibus animis ad ejus testimonium, vestrum jusjurandum accommodetis! Profecto non tam perspicue istorum maleficia videremus, nisi ipsos cæcos redderet cupiditas, & avaritia, & audacia. Alter ex ipsa cæde volucrem nuntium Ameriam ad socium, atque ad magistrum suum misit: ut, si dissimulare omnes cuperent, se scire, ad quem maleficium pertineret, tamen ipse apertum suum scelus ante omnium oculos poneret. Alter (si diis immortalibus placet) testimonium etiam in Sextum Roscium dicturus est. Quasi vero id nunc aga-

zwani byli *depontani* czyli nie dopuszczani do mostu, to jest, do dawania kresek. Tu także żartuje Cycero z Kapitona, który jednego zepchnął z mostu do rzeki.

by, choćby ſię wſzyſcy niechcieli oświadczać, iż wiedzą, kto tę zbrodnię popełnił; on jednak ſam oczywiście ſię z ſwoim wydał wyſtępkiem: drugi, jeśli ſię tak Bogom podoba, z świadectwem nawet na Sexta Rościuſza ma ſtawać. Jakby właśnie o to teraz ſzło, czy wierzyć temu, co on powie; a nie raczey ſkarać to, co on uczynił,

Przecież wedle zwyczaju Przodkow, w naymnieyſzych rzeczach, nayzacnieyſi ludzie w ſwojey ſprawie świadectwa nie dawali. Affrykanus z ſamego imienia znaczy, iż trzecią część świata zawojował; a jednakby w właſney ſprawie świadkiem nie ſtawał, gdyż, chociaż o takim mężu twierdzić tego nie śmiem, gdyby ſtawał, pewnieby jemu nie wierzono. Patrzcie, jak ſię teraz wſzyſtko w gorſze zamieniło. Gdy o dobra y zabòyſtwo jeſt ſprawa, świadectwo ma dawać ten, ktòry ſam y najezdnikiem jeſt, y zabóycą: to jeſt, który y te dobra, o które teraz idzie, kupił y trzyma; y tego zabić kazał, ktòrego ſię śmierć dochodzi.

Cóż ty na tō człowiecze przezacny? czy maſzże co mówić? poſłuchay mnie. patrz, abyś ſobie dobrze poradził. twoja także tu ſprawa bardzo wielka. Wieleś niegodziwie, wieleś zuchwale, wieleś bez-

boż-

agatur, utrum is quod dixerit, credendum; an quod fecerit, vindicandum sit.

Itaque more majorum comparatum est, ut in minimis rebus homines amplissimi testimonium de sua re non dicerent. Africanus, qui suo cognomine declarat, tertiam partem orbis terrarum se subegisse, tamen, si sua res ageretur, testimonium non diceret. nam, illud in talem virum non audeo dicere, si diceret, non crederetur. Videte nunc, quam versa & mutata in pejorem partem sint omnia. Cum de bonis, & de cæde agatur, testimonium dicturus est is, qui & sector est, & sicarius: hoc est, qui & illorum ipsorum bonorum, de quibus agitur, emptor, atque possessor est: & eum hominem occidendum curavit, de cujus morte quæritur.

Quid tu, vir optime? ecquid habes, quod dicas? mihi ausculta: vide, ne tibi desis. tua quoque res permagna agitur: multa scelerate, multa audaciter, multa improbe fecisti: unum stultissime, profecto tua sponte, non de

bożnie uczynił; w jedney rzeczy bardzoś nierozumnie poſtąpił, a to pewnie z twojego domyſłu, nie z rady Erucego. Wcale tobie tu ſiedzieć nie trzeba było. Bo żaden nie potrzebuje ani oſkarżyciela niemego, ani świadka takiego, ktòryby z krzeſeł oſkarżycielòw wſtawał do świadectwa. A do tego, łatwieyby ſię ta waſza utaiła chciwość. Teraz zaś co kto od was chce ſłyſzeć? ponieważ wſzyſtko, cokolwiek czynicie, uważywſzy trochę, przeciw wamże ſamym czynicie.

Nuż daley, obaczmy, Sędziowie, co w krótce naſtąpiło. Pod Wolaterrą w obozie Sylli o śmierci Sexta Rościuſza, we cztery dni po jego zabiciu, Chryzogonowi donieſiono. Pytam ſię tu także, kto owego poſłańca wyſłał? czyż nie oczywiſta rzecz, iż tenże ſam, co y do Ameryi? Stara ſię Chryzogon, aby natychmiaſt ſprzedano dobra tego, ktòrego y ſamego nie znał, y o intereſie jego nie wiedział. Zkąd jemu na myśl przyſzło, żądać dòbr nieznajomego ſobie człowieka, ktòrego nawet nigdy nie widział? Zwykliście, Sędziowie, gdy co podobnego ſłyſzycie, mówić: iż muſiał o tym oznaymić, albo ſąſiad jego, albo ziomek. Ci albowiem nayczęściey donoſzą: ci poſpolicie innych wydają. Tu zaś nic niema podeyrzanego. Nie będę

Erucii ſententia: nihil opus fuit te iſtic ſedere. Neque enim accuſatore muto, neque teſte quiſquam utitur eo, qui de accuſatoris ſubſellio ſurgit. Huc accedit, quod paullo occultior, atque tectior veſtra iſta cupiditas eſſet. nunc quid eſt, quod quiſquam ex vobis audire deſideret, cum, quæ facitis, ejuſmodi ſint, ut ea, dedita opera, a nobis contra voſmetipſos facere videamini?

Age nunc, illa videamus, judices, quæ ſtatim conſecuta ſunt. Ad Volaterras in caſtra L. Sullæ mors Sexti Roſcii, quatriduo, quo is occiſus eſt, Chryſogono nuntiatur. Quæritur etiam nunc, quis eum nuntium miſerit? Nonne perſpicuum eſt, eundem, qui Ameriam? Curat Chryſogonus, ut ejus bona veneant ſtatim; qui non norat hominem, aut rem. At qui ei venit in mentem prædia concupiſcere hominis ignoti, quem omnino numquam viderat? Soletis, cum aliquid hujuſcemodi auditis, judices, continuo dicere: neceſſe eſt, aliquem dixiſſe municipem, aut vicinum. ii plerumque indicant: per eos plerique produntur. Hic nihil eſt, quod ſuſpicionem hanc putetis. Non enim ego ita diſputabo: Veriſimile eſt, Roſcios iſtam rem ad Chryſogonum detuliſſe. erat enim eis cum

dę albowiem ja wam dowodził: iż wielkie jest podobieństwo do prawdy, że Rościuszowie o tym Chryzogonowi donieśli: gdyż wprzód jeszcze w wielkiey oni z Chryzogonem żyli przyjaźni: y gdy dawniey wielu z przodków Sexta Rościusza y patronow mieli y przyjacioł, wszystkich teraz poważać y szanować przestali; a cali się pod opiekę y obronę Chryzogona udali. Mògłbym to wszystko bez kłamstwa przywieść. ale tu tego dowodzić wcale nie trzeba. wiem zapewnie, iż oni się sami nie zaprą tego, że za ich namową Chryzogon o te się dobra postarał.

Jeśli tego, ktòry część doniesienia na siebie przyjął, oczyma waszemi uyrzycie; czyż będziecie mogli wątpić, kto doniosł? Któż jest przecie, komu części tych dòbr ustąpił Chryzogon? dway Rościuszowie. Czyż niema kogo innego? niema, Sędziowie. Możnaż wątpić, iż ci tę zdobycz Chryzogonowi ofiarowali, ktòrzy części tey zdobyczy dla siebie od niego dostali? Nuż jeszcze, z samego Chryzogona postępkow o Rościuszow sądźmy uczynku. Jeżeli w owym zabòystwie nic godnego nadgrody nie uczynili Rościuszowie; za còż od Chryzogona tak wielką nadgrodę odebrali? jeżeli nic więcey nie uczynili, prócz tylo, że donieśli; czyż

nie

Chryſogono jam antea amicitia. nam cum multos veteres a majoribus Roſcii patronos, hoſpiteſque haberent, omnes eos colere, atque obſervare deſtiterunt, ac ſe in Chryſogoni fidem, & clientelam contulerunt. Hæc poſſum omnia vere dicere: ſed in hac cauſa conjectura nihil opus eſt. ipſos certe ſcio non negare, ad hæc bona Chryſogonum acceſſiſſe impulſu ſuo.

Si eum, qui judicii partem acceperit, oculis cernetis: poteritisne dubitare, judices, qui indicarit? Qui ſunt igitur in iſtis bonis, quibus partem Chryſogonus dederit? duo Roſcii. Num quiſnam præterea? nemo eſt, judices. Num ergo dubium eſt, quin ii obtulerint hanc prædam Chryſogono, qui ab eo partem prædæ tulerunt? Age nunc, ex ipſius Chryſogoni judicio Roſciorum factum conſideremus. Si nihil in iſta pugna Roſcii, quod operæ pretium eſſet, fecerant, quam ob cauſam a Chryſogono tantis præmiis donabantur? Si nihil aliud fecerunt, niſi rem detulerunt, nonne ſatis fuit, his gratias agi? denique, ut perliberaliter ageretur, honoris aliquid haberi? cur tria prædia tan-

nie doſyć było im za to podziękować? wreſzcie, jeżeli jaką umyſłu wſpaniałość pokazać chciano, cokolwiek im oświadczyć względu? za cóż natychmiaſt Kapitonowi trzy folwarki, tyle dochodu czyniące, oddano? za cóż tenże Tytus Rościuſz reſztę z Chryzogonem wſpolnie trzyma? czyż nie oczywiſta rzecz, Sędziowie, że z umowy Chryzogon Rościuſzom tych łupow uſtąpił?

Przybył między dzieſięcią Ameryńſkiemi poſłami do obozu Kapito. z ſamego poſelſtwa życia, natury, y obyczajow tego człowieka dochodźcie. Jeżeli nie poznacie, Sędziowie, iż żadney powinności, żadnego prawa tak świętego, y dotąd ocalonego niema, któregoby on zbrodnią y wiarołomſtwem ſwoim nie zgwałcił: mieycie go za człowieka naypoczciwſzego. Przeſzkadza on, aby ſię Sylla o tym nie dowiedział. innych poſłòw zdania y chęci Chryzogonowi odkrywa. przeſtrzega, aby ſię ſtarał cicho ten interes zakończyć. upomina, że y ſam wielkie utraci pieniądze, y jego o niebeſpieczeńſtwo życia przyprawi; jeżeli ſię o kupienie tych dóbr nie poſtara. Jego zachęca, tych zaś, którzy z nim wyſłani byli, uwodzi. jego nieuſtannie pobudza, aby miał baczność; tych zaś fałſzywą nadzieją zdradliwie cieſzy

tæ pecuniæ ſtatim Capitoni dantur? cur, quæ reliqua ſunt, iſte Roſcius omnia cum Chryſogono communiter poſſidet? nonne perſpicuum eſt, judices, has manubias Roſciis Chryſogonum, re cognita, conceſſiſſe?

Venit in decem-primis legatis in caſtra Capito. totam vitam, naturam, moreſque hominis ex ipſa legatione cognoſcite. Niſi intellexeritis, judices, nullum eſſe officium, nullum jus tam ſanctum, atque integrum, quod non ejus ſcelus, atque perfidia violarit, & imminuerit; virum optimum eſſe eum judicatote. Impedimento eſt, quo minus de his rebus Sulla doceatur. ceterorum legatorum conſilia, & voluntatem Chryſogono enuntiat, monet, ut provideat, ne palam res agatur. oſtendit, ſi ſublata ſit venditio bonorum, illum pecuniam grandem amiſſurum, ſeſe capitis periculum aditurum. illum acuere: hos, qui ſimul erant miſſi, fallere. illum identidem monere, ut caveret: hiſce inſidioſe ſpem falſam oſtendere. cum illo contra hos inire conſilia, horum conſilia illi enuntiare. cum illo partem ſuam depaciſci: hiſce, aliqua fretus hora, ſemper omnes aditus ad Sullam intercludere.

ſzy. z nim ſię przeciw poſłom naradza; ich zaś zamyſły jemu odkrywa. z nim o część dòbr umawia ſię; tym zaś, coraz przewlekając, przyſtępu do Sylli nie dozwala. nakoniec za jego upominaniem, ſprawą, y przeſzkadzaniem, poſłowie ſię z Syllą nie widzieli. jego przyrzeczeniem, albo raczey przewrótnością uwiedzeni, jako z nich ſamych poznacie, jeśli tylo ich świadectwa oſkarżyciel domagać ſię będzie, zamiaſt rzeczy pewney, z fałſzywą nadzieją do domu powròcili.

W prywatnych rzeczach, gdyby kto powierzony ſobie interes, nie już zdradliwie, dla zyſku, lub zapłaty, ale nawet niedbale ſprawował: przodkowie naſi mieli jego za złoczyńcę nayhaniebnieyſzego. przeto oſobny ſąd zlecenia, (*s*) nie mnſey haniebny, jako o złodzieyſtwo uſtanowili. a to, moim zdaniem, dla tego; że, jeśli w jakiey ſprawie ſami przytomni bydź nie możemy; dopomagająca przyjacioł wierność nas zaſtępuje: którą kto gwałci, powſzechne 'wſzyſtkich wzruſza beſpieczeńſtwo; y, ile z niego jeſt, ludzkie w życiu mie-

(*s*) Oſobne było u Rzymian prawo *zlecenia*; którym równa złodzieyſtwu kara wyznaczona była na tych, którzy w powierzonym ſobie intereſie zle ſię ſprawili, albo przez zdradę, albo przez niedbalſtwo.

dere. Postremo isto hortatore, auctore, intercessore, ad Sullam legati non adierunt: istius fide, ac potius perfidia decepti, id quod ex ipsis cognoscere poteritis, si accusator voluerit testimonium eis denuntiare, pro re certa spem falsam domum retulerunt

In privatis rebus, si qui rem mandatam non modo malitiosius gessisset, sui quæstus, aut commodi causa, verum etiam negligentius; eum majores summum admisisse dedecus existimabant. itaque mandati constitutum est judicium, non minus turpe, quam furti. credo propterea, quod, quibus in rebus ipsi interesse non possumus, in his operæ nostræ vicaria fides amicorum, supponitur: quam qui lædit, oppugnat omnium commune præsidium, &, quantum in ipso est, disturbat vitæ societatem. Non enim possumus omnia per nos agere. alius in alia est re magis utilis. Idcirco amicitiæ comparantur, ut commune commodum mutuis officiis gubernetur. Quid recipis mandatum, si aut neglecturus, aut ad tuum commodum conversurus es? cur mihi te offers, ac meis commodis, officio simu-

mieſza towarzyſtwo. Nie możemy albowiem ſami wſzyſtkim ſprawom wydołać; prócz tego, nie każdy w każdym intereſie równie jeſt ſprawny. Dla tego ſię zaciągają przyjaźni, aby wzajemną uczynnością wſzyſtkich ſię utrzymywał pożytek. Po co ſię podeymujeſz ſprawy? jeżeli, albo ją zaniedbać, albo w niey właſnego twojego maſz ſzukać pożytku? po co ſię mnie ofiarujeſz? po co zmyśloną uczynnością mojey przeſzkadzaſz korzyści? uſtąp precz odemnie: przez innego to ſprawię. Przyimujeſz na ſiebie ciężar przyſługi, którey rozumieſz, że wydołaſz; która nie zwykła ſię cięſzką zdawać tym, ktòrzy ſami nie ſą letkiemi.

Pełna tedy hańby jeſt wina, dwie razem nayświętſze gwałcić rzeczy: przyjaźń y wiarę; gdyż prawie żaden nie zleca ſprawy, chyba przyjacielowi; y nie wierzy, chyba temu, ktòrego ma za rzetelnego. Oſtatniego tedy jeſt człowieka, y rwać przyjaźń, y zdradzać tego, ktòry nie byłby zdradzony, gdyby jemu nie wierzył. W mnieyſzych rzeczach, jeśli kto zlecony interes zaniedba, na nayhaniebnieyſzą go karę wſkazać potrzeba: w ſprawie zaś tak wielkiey, kiedy ten, któremu y zmarłego ſława y żywego doſtatki ſą powierzone, oboyga o hańbę y ſzkodę przyprawi: będzieże

mulato, officis, & obstas? recede de medio: per alium transigam. Suscipis onus officii, quod te putas sustinere posse: quod minime videtur grave iis, qui minime ipsi leves sunt,

Ergo idcirco turpis hæc culpa est, quod duas res sanctissimas violat, amicitiam, & fidem. nam neque mandat quisquam fere, nisi amico; neque credit, nisi ei, quem fidelem putat. Perditissimi est igitur hominis, simul & amicitiam dissolvere, & fallere eum, qui læsus non esset, nisi credidisset. Itane est? in minimis rebus, qui mandatum neglexerit, turpissimo judicio condemnetur, necesse est: in re tanta, cum is, cui fama mortui, fortunæ vivi commendatæ sunt, atque concreditæ, ignominia mortuum affecerit: is inter honestos homines, atque adeo inter vivos numerabitur? In minimis, privatisque rebus etiam negli-

dzieże on między poczciwemi ludźmi pōliczony, y za godnego życia osądzony? W prywatnych y naymnieyszey nawet wagi rzeczach o samo zaniedbanie zlecenia, jako o występek godny niesławy, do sądu zapozywają; dla tego, iż chociażby to zaniedbanie słuszne było, nie ten jednak, ktòremu powierzono, ale który powierzył, zaniedbać może; a jakąż już odniesie karę, jakim sądem będzie skazany ten; który w sprawie tak wielkiey, publicznie sobie zleconey, nie już przez zaniedbanie małey kogo pozbawił korzyści, ale przez zdradę same poselstwa skaził obrządki?

Gdyby mu prywatnie Sextus Rościusz zlecił, aby się umówił z Chryzogonem; y gdyby słówne tylo od niego odebrał przyrzeczenie, iż wiernie w tym jemu dopomoże: a jeśliby on choć na[illegible]niey w tym urzędzie swojego szukał pożytku; czyliżby publicznie przez Sędziego nie był skazany, nie tylo do oddania obróconey na siebie rzeczy, ale nawet do własney utraty sławy? tu zaś nie już mu Sext. Rościusz swoją jaką powierzył sprawę, ale sam Sext. Rościusz z sławą, życiem, y dostatkami od dziesiątnikow jemu jest polecony: a w tym T. Rościusz nie małego jakiego dla siebie szukał pożytku, ale ze wszystkich jego dóbr wyzuwszy, trzy dla siebie

negligentia in crimen mandati, judiciumque infamia revocatur, propterea quod, si recte fiat, illum negligere oporteat, qui mandarit, non illum, qui mandatum receperit: in re tanta, quæ publice gesta, atque commissa sit, qui non negligentia privatum aliquod commodum læserit, sed perfidia legationis ipsius cæremoniam polluerit, maculaque affecerit: qua is tandem pœna afficietur? aut quo judicio damnabitur?

Si hanc ei rem privatim Sextus Roscius mandavisset, ut cum Chrysogono transigeret, atque decideret; inque eam rem fidem suam, si quid opus esse putaret, interponeret ille, qui sese facturum recepisset; nonne, si ex eo negotio tantulum in rem suam convertisset, damnatus per arbitrum, & rem restitueret, & & honestatem omnem amitteret? Nunc non hanc ei rem Sextus Roscius mandavit, sed, id quod multo gravius est, ipse Sextus Roscius cum fama, vita, bonisque omnibus a decurionibus publice Roscio mandatus est: & ex eo T. Roscius non paullum, nescio quid, in rem suam convertit; sed hunc funditus evertit bonis: ipse tria prædia sibi depactus est: voluntatem decurionum, ac municipum

ſiebie ſzukał pożytku, ale ze wſzyſtkich jego dòbr wyzuwſzy, trzy dla ſiebie umówił folwarki; chęć dzieſiątnikow tyle ważył, ile y ſwoją poczciwość.

Obaczcież już reſztę, Sędziowie, zkądbyście poznali, iż żadney zbrodni wymyślić nie można, którąby ſię on nie zaraził. W rzeczach mnieyſzych oſzukać towarzyſza; rzecz jeſt ròwnie haniebna, jako y tamta, o którey namieniłem. Y ſłuſznie. Bo ten, który kogo do ſpołeczeńſtwa ſwoich przypuſzcza intereſow, tey jeſt nadziei; iż wielką w nim dla ſiebie znaydzie pomoc. do kogoż ſię tedy uda; jeśli od tego zdradzonym zoſtanie, któremu ſię ſam powierzył? Te zaś wyſtępki nayciężey karać potrzeba, w których ſię uſtrzeżeniu naywięcey doznajemy trudności. Skryci bydź możemy przed cudzemi; bliſkim naſzym w wielu ſię rzeczach zwierzać powinniśmy: towarzyſza zaś jak ſię uſtrzeżemy? y owſzem, jego ſię wyſtrzegając, ludzkości prawa przeſtępujemy. ſłuſznie tedy Przodkowie naſi tego, który właſnego towarzyſza oſzukał, między uczciwemi ludźmi nie liczyli.

Już zaś T. Rościuſz nie już jednego towarzyſza w ſprawach pieniężnych oſzukał; (co lubo ſamo niegodziwa jeſt, jednak znieśćby jakożkolwiek można było) ale

dzie-

omnium tantidem, quanti fidem ſuam, fecit.

Videte jam cetera, judices, ut intelligatis fingi maleficium nullum poſſe, quo iſte ſeſe non contaminarit. In rebus minoribus ſocium fallere, turpiſſimum eſt, æqueque turpe, atque illud, de quo ante dixi. neque injuria: propterea quod auxilium ſibi ſe putat adjunxiſſe, qui cum altero rem communicavit. Ad cujus igitur fidem confugiet, cum per ejus fidem læditur, cui ſe commiſerit? Atqui ea ſunt animadvertenda peccata maxime, quæ difficillime præcaventur. Tecti eſſe ad alienos poſſumus: intimi multa apertiora videant, neceſſe eſt. ſocium vero cavere qui poſſumus? quem etiam ſi metuimus, jus officii lædimus. Recte igitur majores eum, qui ſocium fefelliſſet, in virorum bonorum numero non putarunt haberi oportere.

At vero T. Roſcius non unum rei pecuniariæ ſocium fefellit (quod, tametſi grave eſt, tamen aliquo modo poſſe ferri videtur) verum novem homines honeſtiſſimos, ejuſdem

dziewięciu nayuczciwſzych mężow, jednego z ſobą urzędu, poſelſtwa, ſprawy, y zlecenia towarzyſzow, uwiodł, odſtąpił, zdradził, przeciwnikom wydał, przewrótnością y wiarołomſtwem ſwoim oſzukał. Nie mogli oni żadnego o tey jego zbrodni mieć podeyrzenia; towarzyſza urzędu wyſtrzegać ſię nie powinni byli; złości jego nie przeyrzeli; fałſzywym obietnicom uwierzyli. A teraz dla jego zdrady mężow tych nayzacnieyſzych za mniey oſtrożnych y przezornych mają. On zaś będąc wprzód zdraycą, potym zbiegiem; ktòry chęci wprzòd towarzyſzow ſwoich przeciwnikom wyjawił, potym z temiż przeciwnikami wſzedł w towarzyſtwo; ſtraſzy nas jeſzcze teraz y grozi, trzema folwarkami w nadgrodę zbrodni ſwojey zbogacony.

W podobnym tedy życiu, Sędziowie, w tych tylu y tak cięſzkich wyſtępkach, ninieyſze także zabóyſtwo znaleść możecie. Wnoſić albowiem powinniście tak: gdzie wiele łakomſtwem, wiele zuchwałością, wiele bezbożnością, wiele przewrótnością popełniono; tam y ta także zbrodnia, międzу tylą wyſtępkami, ukryta bydź muſi. Nie tayna ta rzecz, Sędziowie, y owſzem tak jeſt jaſna y oczywiſta; iż nie tylko z tych wnoſić można wyſtępkow, o ktòrych wiemy; ale także y

z tych

muneris, legationis, officii, mandatorumque socios, induxit, decepit, destituit, adversariis tradidit, omni fraude & perfidia fefellit. qui de ejus scelere suspicari nihil potuerunt: socium officii metuere non debuerunt: ejus malitiam non viderunt: orationi vanæ crediderunt. Itaque nunc illi homines honestissimi propter istius insidias parum putantur cauti, providique fuisse. Iste, qui initio proditor fuit, deinde perfuga: qui primo sociorum consilia adversariis enunciavit; deinde societatem cum ipsis adversariis coiit, terret etiam nos, ac minatur, tribus prædiis, hoc est, præmiis sceleris, ornatus.

In ejusmodi vita, judices, in his tot, tantisque flagitiis, hoc quoque maleficium, de quo judicium est, reperietis. Etenim quærere ita debetis: ubi multa avare, multa audacter, multa improbe, multa perfidiose facta videtis, ibi scelus quoque latere inter illa tot flagitia putatote. Tametsi hoc quidem minime latet, quod ita promptum, & propositum est, ut non ex illis maleficiis, quæ in illo constat esse, hoc intelligatur: verum ex hoc etiam si quod illorum forte dubitabitur, convincatur. Quid tandem, quæ-

z tych, które w podeyrzeniu mieć możemy. Bo cóż, Sędziowie? czyli ów rzeźnik (*t*) broń swoją porzucił? albo jego uczeń czyli dał się w czym od nauczyciela przewyższyć? Równe obydwuch łakomstwo, równa nieprawość, równa bezwstydność, równa zuchwałość. Poznaliście już nauczyciela rzetelność; uważcież teraz ucznia sprawiedliwość.

Namieniłem wprzód kilkakroć, iż domagano się u nich dwóch sług na tortury. zawsześ w tym T. Rościuszu był przeciwny. pytam się ciebie: czyli ci, którzy prosili, niegodni byli, abyś na ich przystał prozbę? czyli nie chciałeś uczynić dla tego, za którym cię proszono? czyli nakoniec sama rzecz zdała ci się niesłuszna. Prosili ludzie nayzacnieysi w mieście naszym y naycnotliwsi, których wprzód wymieniłem, (*u*) y którzy niewinnością życia swojego ten sobie u ludu Rzymskiego zjednali szacunek, że, cokolwiek mówili, żadnego niebyło, któryby za rzecz miał niesprawiedliwą. Prosili zaś za człowiekiem nędznym y nieszczęśliwym, który sambysię

(*t*) To jest Kapito, który tylu ludzi zabił. Uczniem zaś jego nazywa Tytusa Rościusza.

ſo, judices? num, aut ille laniſta omnino jam a gladiis receſſiſſe videtur: aut iſte diſcipulus magiſtro tantulum de arte concedere? Par eſt avaritia, ſimilis improbitas, eadem impudentia, gemina audacia. Etenim, quoniam fidem magiſtri cognoſtis, cognoſcite nunc diſcipuli æquitatem.

Dixi jam antea, ſæpenumero poſtulatos eſſe ab iſtis duos ſervos in quæſtionem. tu ſemper, T. Roſci, recuſaſti. quæro abs te, iſtine, qui poſtulabant, indigni erant, qui impetrarent? an iſte non commovebat, pro quo poſtulabant? an res ipſa tibi iniqua videbatur? Poſtulabant homines nobiliſſimi, atque integerrimi noſtræ civitatis, quos jam antea nominavi: qui ita vixerunt, taleſque a populo Romano putantur, ut, quidquid dicerent, nemo eſſet, qui non æquum putaret. Poſtulabant autem pro homine miſerrimo, atque infeliciſſimo, qui vel ipſe ſeſe in cruciatum dari cuperet, dum de patris morte quæreretur. Res porro abs te ejuſmodi poſtulabatur, ut nihil intereſſet, utrum eam rem recuſares, an de maleficio confiterere.

(u) Scypio y Metellus.

byſię na tortury podał, gdyby tylo śmierci Oycowſkiey dochodzono. Proſili nakoniec ciebie o tę rzecz; którą odmówić, toż ſamo jeſt, co przyznać ſię do wyſtępku.

Co gdy tak jeſt; pytam ſię tedy ciebie, dla czegoś im odmówił? wſzakże byli przy zabiciu Sexta Rościuſza. Sług ſamych, ile do mnie, ani obwiniam, ani wymawiam. ale gdy widzę, że wy ich na tortury nie wydajecie, mam zaiſte o was podeyrzenie: ponieważ zaś w takim ich macie poważaniu; bez wątpienia muſzą coś wiedzieć, co gdyby wydali, mogłoby wam zaſzkodzić. „ Niegodziwa jeſt ſług „ o Panach przez tortury wypytywać ſię „ czyliż ſię wypytują? wſzakże Sextus Rościuſz jeſt obwiniony. Wy zaś, gdy o to idzie, Panami ſług oyca jego nie mianujecie ſię. „ Chryzogon ma ich przy ſobie. „ Takbym rozumiał. umiejętnoscią ich y obyczaynością ujęty Chryzogon, między młodzią, z tylu nayzacnieyſzych familii zebraną, z których dla różney nauki wielką ma uciechę, policzyć kazał ludzi do pracy przyzwyczajonych, wziętych z ſzkoły Ameryńſkiey wieyſkiego goſpodarza. Nie tak ſię rzecz ma, Sędziowie: niepodobna, aby Chryzogon biegłość ich w naukach y ludzkość ſobie

upo-

Quæ cum ita ſint, quæro abs te, quam ob cauſam recuſaris? Cum occiditur Sextus Roſcius, ibidem fuerunt. Servos ipſos, quod ad me attinet, neque arguo, neque purgo. quod a vobis hoc pugnari video, ne in quæſtionem dentur, ſuſpicioſum eſt. quod vero apud vos ipſos in honore tanto ſunt, profecto neceſſe eſt, ſciant aliquid, quod, ſi dixerint, pernicioſum vobis futurum ſit. In dominos quæri de ſervis iniquum eſt. Anne quæritur? Sextus enim Roſcius reus eſt. Neque enim, cum de hoc quæritur, vos dominos eſſe dicitis. Cum Chryſogono ſunt. Ita credo, litteris eorum, & urbanitate Chryſogonus ducitur, ut inter ſuos omnium deliciarum, atque omnium artium puerulos, ex tot elegantiſſimis familiis lectos, velit hos verſari, homines pæne operarios, ex Amerina diſciplina patrisfamiliæ ruſticani. Non eſt ita profecto, judices: non eſt veriſimile, ut Chryſogonus horum literas adamarit, aut humanitatem: non, ut rei familiaris negotio diligentiam cognorit eorum, & fidem. eſt quiddam, quod occultatur. quod, quo ſtudioſus ab ipſis oppri-

upodobał: aby doświadczył ich wierności y pilności w goſpodarſtwie. innego ſię tu coś ukryło: co im uſilniey oni taią, tym ſię jaśniey wydaje.

Cóż tedy? toć już Chryzogon dla ukrycia ſwojey zbrodni niechce, aby ſię z ich wypytywano? bynaymniey. nie wſzyſtko ſię do wſzyſtkich ściąga. Co do mnie, ja nic podobnego w Chryzogonie nie upatruję. y nie pierwſzy to raz z tym ſię oświadczam. Pamiętacie, iż z początku ſprawę moją podzieliłem: na wyſtępek, który dowieść Erucemu zlecono: y na zuchwałość, która do Rościuſzow należy: cokolwiek tedy złości, wyſtępku, y zabóyſtwa jeſt, wſzyſtko to Rościuſzom przypiſujemy: mówiemy także, iż zbyteczna Chryzogona potęga y nam ſzkodzi, y znieść jey nie można; y że wy, Sędziowie, nineyſzą władzą waſzą, nie tylo osłabić, ale nawet ukarać ją powinniście.

Mnie ſię tylo zdaje, iz ktòry chce wypytywać ſię tych, co przy zabiciu byli; ten ſzuka prawdy: ktòry tego nie dopuſzczą; ten, lubo oczywiście tego mòwić nie waży ſię; w rzeczy jednak ſamey zbrodnię ſwoją wyznaje. Namieniłem wprzód, Sędziowie, iż o wyſtępkach Rościuſzow mówić niechcę więcey; jak tylko, ile ſprawa y potrzeba wyciąga. Gdyż y wiele

rze-

opprimitur, & abſconditur, eo magis, eminet, & apparet.

Quid igitur? Chryſogonus ſui maleficii occultandi cauſa quæſtionem de his haberi non vult? minime, judices. non in omnes arbitror omnia convenire. Ego in Chryſogono, quod ad me attinet, nihil ejuſmodi ſuſpicor: neque hoc mihi nunc primum in mentem venit dicere. Meminiſtis, me ita diſtribuiſſe initio cauſam: in crimen, cujus tota argumentatio permiſſa Erucio eſt: & in audaciam, cujus partes Roſciis impoſitæ ſunt. quidquid maleficii, ſceleris, cædis erit, proprium id Roſciorum eſſe debebit. nimiam gratiam, potentiamque Chryſogoni dicimus & nobis obſtare, & perferri nullo modo poſſe: & a vobis, quoniam poteſtas data eſt, non modo infirmari, verum etiam vindicari oportere.

Ego ſic exiſtimo; qui quæri velit ex iis, quos conſtat, cum cædes facta ſit, affuiſſe, eum cupere verum invenire: qui recuſet, eum profecto, tametſi verbo non audeat, tamen re ipſa de maleficio ſuo confiteri. Dixi initio, judices, nolle me plura de iſtorum ſcelere dicere, quam cauſa poſtularet, ac neceſſitas ipſa cogeret. Nam & multæ res afferri poſſunt, & unaquæque earum multis argumen-

rzeczy mòwić, y każdą wielą dowodami ſtwierdzić można. Ale ja Sędziowie, o czym niechętnie y z potrzeby mówię; otym ani długo, ani pilnie mówić niemogę. czego zamilczeć nie mogłem, to wkròtkości namieniłem: o czym zaś mamy podeyrzenie, y co, gdybym zaczął wyrażać, długoby mi mówić potrzeba było; to waſzym, Sędziowie, rozſądkom y przezorności zoſtawuję.

VI. Idę już do owego złotego imienia Chryzogona, (*w*) pod którym całe to ſtało ſię towarzyſtwo: o którym ani jak mówić, ani jak milczeć, wcale niewiem. Jeśli albowiem zamilczę, naywiękſzą dowodów część opuſzczę: jeżeli zaś mówić będę, obawiam ſię, aby nie rozumiano, iż mowę moją nie tylo do niego, ale do innych także wielu, do których nic nie mam, ſtoſuję: chòciaż ninieyſza ſprawa tey jeſt iſtoty, iż przeciw wſzyſtkim ogòlnie ſzermierzom powſtawać mnie nie potrzeba. gdyż tey ſprawy nowy y oſobliwſzy jeſt rodzay.

Dobra Sexta Rościuſza kupił Chryzogon. Obaczmy nayprzod: dobra Sexta Rościuſza jakim ſpoſobem przedano? albo raczey, jakim ſpoſobem przedane bydź mogły? Nie tym ſię pytam umyſłem, iżbym za rzecz nieznośną poczytał, przedać dobra

---

(*w*) Chryzos w greckim języku znaczy złote.

mentis dici potest. Verum ego, quod invitus, ac necessario facio, neque diu, neque diligenter facere possum. quæ præteriri nullo modo poterant, ea leviter, judices, attigi: quæ posita sunt in suspicionibus, de quibus, si cœpero dicere, pluribus verbis sit differendum, ea vestris ingeniis, conjecturæque committo.

VI. Venio nunc ad illud nomen aureum Chrysogoni, sub quo nomine tota societas statuitur: de quo, judices, neque quomodo dicam, neque quomodo taceam, reperire possum. Si enim taceo; vel maximam partem relinquo. sin autem dico; vereor, ne non ille solus (id quod ad me nihil attinet) sed alii quoque plures læsos se esse putent. Tametsi ita se res habet, ut mihi in communem causam sectorum dicendum nihil magnopere videatur. Hæc enim causa nova profecto & singularis est.

Bonorum Sexti Roscii emptor est Chrysogonus. Primum hoc videamus: ejus hominis bona, qua ratione venierunt, aut quomodo venire potuerunt? Atque hoc non ita quæram, judices, ut id dicam esse indignum, hominis innocentis bona venisse. Si enim

bra człowieka niewinnnego; gdyż nie tak to wielki w mieście naſzym był człowiek Sex. Rościuſz; iżbyśmy nad nim naypierwiey ubolewali. Ale ja oto ſię pytam: iakim ſpoſobem, mocą tego prawa, które mamy o ſkazaniu; czy to one Waleryuſza, czyli Korneliuſza jeſt, bo y nie znam, y nie wiem o nim: mocą tedy tego prawa jakim ſpoſobem dobra Sext. Rościuſza przedać można było? wſzakże, jak mowią, tak ma bydź napiſano: *Dobra przedać tych, ktòrzy ſą ſkazani*: a w tey liczbie Sext. Rościuſz nie jeſt: *albo tych, którzy w przeciwnym woyſku ſą pobici.* Pòki w polu były woyſka, w woyſku on Sylli zoſtawał. ſkoro zaś broń złożono, w naywiękſzey ſpokoyności, powracając z wieczerzy, w Rzymie jeſt zabity. ieśli go ſłuſznie zabito; toć y ja przyznaję, że dobra jego ſłuſznie ſprzedano: jeżeli zaś to pewna, iż on przeciwko wſzyſtkim nie tylo dawnym, ale y nowym także prawom jeſt zabity; pytam ſię: jakim ſpoſobem, jakim prawem, jaką uſtawą dobra ſą ſprzedane?

Pytaſz ſię Erucy, do kogo to ſtoſuję? zapewnie nie do tego, do kogo ty y chceſz y rozumieſz. Syllę albowiem y ja z początku jeſzcze moją mową, y jego oſobliwſza cnota od tego wcale uwalnia. Ja mòwię, iż to wſzyſtko Chryzogòn uczynił.

hæc audientur, ac libere dicentur: non fuit tantus homo Sex. Roſcius in civitate, ut de eo potiſſimum conqueramur. Verum hoc ego quæro, qui potuerunt iſta ipſa lege, quæ de proſcriptione eſt, ſive Valeria eſt, ſive Cornelia, (non enim novi, nec ſcio) verum iſta ipſa lege, bona Sexti Roſcii venire qui potuerunt? Scriptum enim ita dicunt eſſe: ut eorum bona veneant, qui proſcripti ſunt: *quo in numero Sextus Roſcius non eſt:* aut eorum qui in adverſariorum præſidiis occiſi ſunt, *Dum præſidia ulla fuerunt, in Sullæ præſidiis fuit. poſteaquam ab armis receſſerunt, in ſummo otio, rediens a cena, Romæ occiſus eſt. Si lege, bona quoque lege veniſſe fateor. ſin autem conſtat, contra omnes non modo veteres leges, verum etiam novas occiſum eſſe: bona quo jure, aut quo modo, aut qua lege venerint, quæro.*

In quem hoc dicam, quæris, Eruci? non in eum, quem vis, & putas. nam Sullam & oratio mea ab initio, & ipſius eximia virtus omni tempore purgavit. Ego hæc omnia Chryſogonum feciſſe dico, ut ementiretur, ut malum civem Roſcium fuiſſe fingeret, ut eum

apud

nił. On to zmyślił, on Sexta Rościuſza za złego obywatela udał, on o nim twierdził, iż w nieprzyjacielſkim woyſku jeſt zabity: on nie dozwolił, aby poſłowie Ameryńſcy o tym wſzyſtkim Syllę uwiadomili. Mam także podeyrzenie, iż te dobra nie ſą wcale przedane: jako to wam potym, jeśli pozwolicie, pokażę. Mnie ſię albowiem zdaje, iż w prawie jeſt opiſano; do którego dnia ſkazywać y przedawać wolno: to jeſt do dnia pierwſzego czerwca. W mieſięcy zaś kilka potym y Sext. Rościuſza zabito, y dobra ſprzedano. Albo tedy te dobra w księgi publiczne nie ſą wpiſane, y ten nas ſzalbierz nad naſze mniemanie zwodzi; albo, jeśli wpiſano, kſięgi publiczne jakimkolwiek ſpoſobem zfałſzowane bydź muſzą. gdyż oczywiſta jeſt, iż podług prawa dóbr przedawać nie można było.

Nazbyt podobno wcześnie, Sędziowie, tego dochodzę; y ledwie nie błądzę; gdy mając życia tylo Sexta Rościuſza bronić, rzeczy tu nie należące wſkrzeſzam. Nie dochodzi tu Sextus Rościuſz pieniędzy; nie ſzuka wrócenia ſwoich doſtatkow; znieſie ubóſtwo; jeżeli tylo od zmyślonego wyſtępku y niegodziwego podeyrzenia uwolnionym zoſtanie. Proſzę tedy was Sędziowie, abyście w ſłuchaniu tey, która

pozo-

apud adversarios occisum esse diceret, ut hisce de rebus a legatis Amerinorum doceri L. Sullam passus non sit. Denique etiam illud suspicor, omnino hæc bona non venisse: id quod postea, si per vos, judices, licitum erit, aperietur. Opinor enim esse in lege, quam ad diem poscriptiones, venditionesque fiant: nimirum Kalendas Junias. *Aliquot post menses & homo occisus est, & bona venisse dicuntur. Profecto aut hæc bona in tabulas publicas nulla redierunt, nosque ab isto nebulone facetius eludimur, quam putamus: aut, si redierunt, tabulæ publicæ corruptæ aliqua ratione sunt. Nam lege quidem, bona venire non potuisse constat,*

Intelligo, me ante tempus, judices, hæc scrutari, & propemodum errare, qui, cum capiti Sexti Roscii mederi debeam, reduviam curem. Non enim laborat de pecunia; non ullius rationem sui commodi ducit; facile egestatem suam se laturum putat, si hac indigna suspicione, & ficto crimine liberatus sit. Verum quæso a vobis, judices, ut hæc pauca, quæ restant, ita audiatis, ut partim me dicere pro me ipso putetis, partim pro Sex-

pozostaje, reszty uważyć raczyli; iż częścią za mną samym, częścią za Sextem Rosciuszem mówić będę. Co się mnie samemu niegodziwym y nieznośnym zdaje, y w czym, aby zabieżono, wszystkich nas jest interes; to za mną samym z własnego mojego natchnienia y żalu wyrażę: co zaś do jego życia należy, y co on chce, abym za nim mówił, y na czym przestawać będzie; przy końcu mojey mowy usłyszycie.

Z własney tedy mojey woli, oddaliwszy na stronę Sexta Rosciusza sprawę, o to się u Chryzogona pytam: nayprzód, dla czego niewinnego obywatela dobra przedano? potym, dla czego przedano dobra tego człowieka, ktòry ani skazany, ani w przeciwnym woysku zabity jest; ponieważ do tych tylo samych prawo się ściąga? potym, dla czego po opisanym ustawą czasie przedano? potym nakoniec, dla czego tak tanio przedano.

Co wszystko, jeśli wedle zwyczaju złych y niegodziwych wyzwoleńcow na patrona swojego zwalać będzie, nic nie wskóra. Zadnego albowiem nie ma, ktòryby nie wiedział, iż przy wielkich Sylli zabawach, wiele wielu częścią bez wiadomości jego, częścią przez pobłażanie uczyniło. Cóż tedy? czyż powinno ucho-

dzić,

to Roſcio. Quæ enim mihi ipſi indigna, & intolerabilia videntur, quæque ad omnes, niſi providemus, arbitror pertinere: ea pro me ipſo, ex animi mei ſenſu, ac dolore pronuntio. Quæ ad hujus vitæ caſum, cauſamque pertineant, & quid hic pro ſe dici velit, & qua conditione contentus ſit, jam in extrema oratione noſtra, judices, audietis.

Ego hæc a Chryſogono, mea ſponte, remoto Sexto Roſcio, quæro. Primum, quare civis optimi bona venierint? deinde, quare hominis ejus, qui neque proſcriptus, neque apud adverſarios occiſus eſt, bona venierint, cum in eos ſolos lex ſcripta ſit? deinde, quare aliquanto poſt eam diem venierint, quæ dies in lege præfinita eſt? deinde, cur tantulo venierint?

Quæ omnia ſi, quemadmodum ſolent liberti nequam, & improbi facere, in patronum ſuum voluerit conferre; nihil egerit. nemo eſt enim, qui neſciat, propter magnitudinem rerum multa multos (partim conniventе) partim imprudente L. Sulla commiſiſſe. Placet igitur in his rebus aliquid imprudentia præteriri? non placet, judices: ſed neceſſe eſt.

dzić, jeżeli się co, mimo wiadomość naywyższego rządcy stanie? nie powinno. ale jednak tak się dziać musi. Bo jeżeli naywyższy Jowisz, ktòry skinieniem swoim niebo, ziemię y morza rozporządza, burzliwemi częstokroć wiatrami, albo gwałtownemi nawałnościami, albo zbytecznym upałem, albo nieznośnym zimnem ludziom szkodzi, miasta wywraca, zboża zagubia; to jednak wszystko nie jego woli zguby naszey szukającey, ale wielkości rzeczy, y mocy przedwiecznych wyrokòw przypisujemy: cóż za dziw, że Sylla, sam jeden Rzeczą-pospolitą y całym światem rządzący, rządow powagę przez broń nabytą prawem zmacniający, czego nie postrzegł? chyba to tylo nam dziwna będzie, iż Boskie siły tego dopiąć nie mogą, czego ludzki nie dopnie rozum.

Ale to wszystko, co się już stało, opuszczam: z tego samego, co się teraz dzieje, czyliż nie każdy poznać może, iż wszystkiego sprawcą y wynalazcą jest Chryzogon? iż on Sexta Rościusza w liczbę skazanych wpisać kazał? bo w tych sądach czyim imieniem oskarża Erucy?

WIELE TU NIE DOSTAIE.

Inny zaś widzieć z domu y pałacu jego. Ma za miastem dla rozrywki wieś wesołą;

Etenim, si Jupiter optimus maximus, cujus nutu, & arbitrio cœlum, terra, mariaque reguntur, sæpe ventis vehementioribus, aut immoderatis tempestatibus, aut nimio calore, aut intolerabili frigore hominibus nocuit, urbes delevit, fruges perdidit: quorum nihil pernicii causa, divino consilio, sed vi ipsa, & magnitudine rerum factum putamus: at contra, commoda, quibus utimur; lucemque qua fruimur; spiritumque, quem ducimus, ab eo nobis dari, atque impertiri videmus; quid miramur, L. Sullam, cum solus rempublicam regeret, orbemque terrarum gubernaret, imperiique majestatem, quam armis receperat, legibus confirmaret, aliqua animadvertere non potuisse? nisi hoc mirum est, quod vis divina assequi non possit, si id mens humana adepta non sit.

Verum, ut hæc missa faciam, quæ jam facta sunt: ex iis, quæ nunc maxime fiunt, nonne quivis potest intelligere, omnium architectum, & machinatorem unum esse Chrysogonum, qui Sexti Roscii nomen deferendum curavit? hoc judicium, cujus honoris causa accusare se dixit Erucius?

DESUNT NON PAUCA.

Alter tibi descendit de palatio, & ædibus suis; habet animi relaxandi causa rus amœ-

 num,

 
wiele prócz tego folwarków; a żadnego nie ma, króryby nie był bliſki y znaczny: dom napełniony Koryntyiſkim y Deliiſkim naczyniem, między którym jeſt owa także fajerka, ktòrą on niedawno kupił tak drogo; iż przechodzący, ſłyſząc o jey cenie, rozumieli, że folwark jaki przedają. Cóż jeſzcze jeſt uniego rytego ſrebra, co obicia, co malowania, co obrazow, co marmuru? tyle zaiſte, ile zwielu y zacnych familii przez gwałt y zdzierſtwa w jeden dom zebrać ſię mogło.

Cóż powiem, jak liczne domowſtwo, y jak wielu ma rzemieślników? Mijam owych poſpolitych: kucharzòw, piekarzów, lokajòw: do rozweſelenia umyſłu y do naſycenia uſzu tyle ich chowa; iż codzienny dźwięk głoſów, ſtròn, fletòw, y nocnych bankietów po całey okolicy rozlega ſię. W podobnym życiu Sędziowie, jaki rozumiecie koſzt, jakie dzieją ſię nakłady? jakież jeſzcze bankiety? uczciwe podobno w tym domie, jeśli gō tylo domem, a nie raczey ſzkołą niecnoty, y goſpodą wſzelkiey roſpuſty nazwać potrzeba.

Widzicie zaś podczas, jako ſam z utrefionemi y namaſzczonemi włoſami, z wielką ciżbą Senatorów, po mieście lata; jako wſzyſtkiemi pogardza; jako ſię ſam wynoſi; jako ſiebie jednego za potężne-

go

num, & suburbanum. plura præterea prædia, neque tamen ullum, nisi præclarum, & propinquum: domus referta vasis Corinthiis, & Deliacis, in quibus est authepsa illa, quam tanto pretio nuper mercatus est, ut, qui prætereuntes pretium enumerari audiebant, fundum venire arbitrarentur. Quid præterea cælati argenti? quid stragulæ vestis? quid pictarum tabularum? quid signorum? quid marmoris apud illum putatis esse? tantum scilicet, quantum e multis, splendidisque familiis in turba, & rapinis coacervari una in domo potuit.

Familiam vero quantam, & quam variis cum artificiis habeat, quid ego dicam? Mitto hasce artes vulgares, coquos, pistores, lecticarios: animi & aurium causa tot homines habet, ut quotidiano cantu vocum, & nervorum, & tibiarum, nocturnisque conviviis tota vicinitas personet. In hac vita, judices, quos sumptus quotidianos, quas effusiones fieri putatis? quæ vero convivia? honesta, credo, in ejusmodi domo: si domus hæc habenda est potius, quam officina nequitiæ, & diversorium flagitiorum omnium.

Ipse vero, quemadmodum composito, & delibuto capillo passim per forum volitet, cum magna caterva togatorum, videtis, judices: ut omnes despiciat, ut hominem præ se neminem putet; ut se solum beatum. solum po-

go may ſzczęśliwego. Gdybym zaś chciał namienić; jak wiele on dokazuje, y jak wiele zamyśla; obawiam ſię, aby kto mniey wiadomy nie rozumiał, iż zwycięſtwu y ſzlacheckiey ſtronie chcę przymawiać: chociażbym mógł z urzędu mojego zganić to, co ſię mnie nie podoba. Nie boję ſię albowiem, aby nie mniemano, że nieprzyjaźnym ku ſzlachcie jeſtem umyſłem.

Wiedzą wſzyſcy, którzy mnie pod ów czas znali; iż w ſprawie ſłabey owey y nikczemney ſtrony, gdy ſię ſtać nie mogło, czego naybardziey ſobie życzyłem, aby ſię pogodzono; że ſię, mówię, o to ſtarałem, aby byli zwycięzcami ci, ktòrzy zwyciężyli. Bo ktòż jeſt, ktòryby nie poznał, iż ſię wtenczas podłość z zacnością o powagę ſprzeczała? Byłoby to oſtatniego obywatela, nie łączyć ſię z temi, przy których zwycięſtwie y całości, wewnątrz zacność, zewnątrz zaś powaga utrzymać ſię może. Ze ſie to ſtało, y że winny każdemu godności ſtopień jeſt przywrócony; cieſzę ſię, Sędziowie, y mocno ſię z tego raduję: a to wſzyſtko Bogów zrządzeniu, ſtaraniu ludu Rzymſkiego, roſtropności, rządom y ſzczęściu Sylli przypiſuję.

Ze ſkarano tych, ktòrzy przeciw ſzlachcie

tentem putet. Quæ vero efficiat, & quæ conetur, si velim commemorare, vereor, judices, ne quis imperitior existimet, me causam nobilitatis, victoriamque voluisse lædere: tametsi meo jure possum, si quid in hac parte mihi non placeat, vituperare. Non enim vereor, ne quis alienum me animum habuisse a causa nobilitatis existimet.

Sciunt ii, qui me norunt, me pro illa tenui infirmaque parte, posteaquam id, quod maxime volui, fieri non potuit, ut componeretur; id maxime defendisse, ut ii vincerent, qui vicerunt. Quis enim erat, qui non videret, humilitatem cum dignitate de amplitudine contendere? quo in certamine perditi civis erat, non se ad eos jungere, quibus incolumibus, & domi dignitas, & foris auctoritas retineretur. Quæ perfecta esse, & suum cuique honorem, & gradum redditum, gaudeo, judices, vehementerque lætor: eaque omnia deorum voluntate, studio populi Romani, consilio, & imperio, & felicitate L. Sullæ, gesta esse intelligo.

Quod animadversum est in eos, qui con-

chcie wſzelkiemi ſiłami walczyli; ganić nie powinienem; że oświadczono ſprawiedliwe względy tym, ktòrych przezacna w intereſach czynność wydała ſię; mocno chwalę, y tego jeſtem zdania, iż na ten jedynie koniec wojowano: wyznaję także rzetelnie, iż ſam przy ſzlachcie ſtawałem. Jeżeli ſię zaś to ſtało; y jeżeli ſię do broni porwano dla tego, aby oſtatni ludzie cudzemi ſię pieniędzmi zbogacili; aby na każdego dobra napadali; y aby nie wolno było, nie tylo im tego zabronić, ale ani nawet ſłowy zganić: wyznać bez wątpienia potrzeba, iż woyną tą lud Rzymſki nie uciеſzony, nie do dawney ſwojey ozdoby przywrócony; lecz podbity y pognębiony jeſt. Ale inaczey ſię nierównie rzecz ma; nie to jeſt, Sędziowie; nie tylo nie znieważycie ſzlachecką ſtronę, jeśli ſię takowym oprzecie ludziom; ale y owſzem większey jey dodacie ozdoby. Albowiem, ktòrzy ſzlachty ſtronę ganić chcą, żalą ſię, iż Chryzogon tak wiele może: ktòrzy ją chwalić uſiłują, mówią, iż tyle jemu nie pozwolono.

Nic nie ma Sędziowie, dla czegoby kto albo tak nieroſtropny, albo tak złośliwy był; iżby miał mòwić: *Gdyby mi wolno było*, *mówiłbym to*: mów, wolno. *czyniłbym to*. czyń, wolno, żaden ci nie przeſzkadza.

Stano-

tra omni ratione pugnarunt; non debeo reprehendere. quod viris fortibus, quorum opera eximia in rebus gerendis exstitit, honos habitus est; laudo. quæ ut fierent, idcirco pugnatum esse arbitror: meque in eo studio partium fuisse confiteor. Sin autem id actum est, & idcirco arma sumpta sunt, ut homines postremi, pecuniis alienis locupletarentur, & in fortunas uniuscujusque impetum facerent, & id, non modo re prohibere non licet, sed ne verbis quidem vituperare: tum vero in isto bello non recreatus, neque restitutus, sed subactus, oppressusque populus Romanus est. Verum longe aliter est. nihil horum est, judices. non modo non læditur causa nobilitatis, si istis hominibus resistetis; verum etiam ornabitur. Etenim qui hæc vituperare volunt, Chrysogonum tantum posse queruntur: qui laudare volunt, concessum ei non esse commemorant.

Ac jam nihil est, quod quisquam, aut tam stultus, aut tam improbus sit, qui dicat: vellem quidem liceret: hoc dixissem: *Dicas, licet.* Hoc fecissem: *Facias, licet: nemo prohibet.* hoc decrevissem: *Decerne, modo recte;*

Stanowiłbym to. ſtanow, tylo ſprawiedliwie, wſzyſcy potwierdzą. *takbym oſądził.* pochwalą wſzyſcy, jeśli dobrze y należycie oſądziſz. Kiedy potrzeba kazała, y okoliczności wyciągały; jeden wſzyſtkim władał: lecz ſkoro on urzędy naznaczył, prawa poſtanowił; ſwoja każdemu natychmiaſt władza y powaga jeſt przywrócona. Jeżeli ją utrzymać chcą ci, ktòrzy jey doſtąpili; na zawſze ją mieć mogą: jeśli zaś te rozboje, zdzierſtwa, y te tak wielkie y tak zbyteczne nakłady, albo ſami czynić, albo też chwalić będą; wróżyć nawet na nich co cięższego nie chcę: to tylo mówię: naſza ta ſzlachta, jeżeli czuyną, dobrą, ſtałą, y miłoſierną nie będzie; niech raczey ſwoich ozdob uſtąpi tym, w ktòrych ſię wyrażone znaydują przymioty.

Niech przeto przeſtaną kiedyżkolwiek twierdzić, iż zle o nich mówi, jeśli kto wolnie y prawdziwie mòwi: niech przeſtaną ſprawy ſwoje łączyć z Chryzogonem: niech przeſtaną mniemać; iż, jeżeli on jeſt znieważony, im ſię także razem dzieje zniewaga: niech uważają, jak haniebna y nędzna jeſt rzecz, ſługi niepoczciwego panowanie znoſić tym, którzy wſpaniałości ſzlacheckiey znieść nie mogli. Dawnieyci wprawdzie to jego panowanie na innych przeſtawało rzeczach;

teraz

cte: omnes approbabunt. hōc judicaſſem : *Laudabunt omnes, ſi recte & ordine judicaris. Dum neceſſe erat, reſque ipſa cogebat, unus omnia poterat : qui poſteaquam magiſtratus creavit, legeſque conſtituit, ſua cuique procuratio, auctoritaſque eſt reſtituta. Quam ſi retinere volunt ii, qui recuperarunt; in perpetuum poterunt obtinere. ſin has cædes, & rapinas, & hos tantos, tamque profuſos ſumtus aut facient, aut approbabunt; nolo in eos gravius quidquam, ne ominis quidem cauſa, dicere. unum hoc dico: noſtri iſti nobiles, niſi vigilantes, & boni, & fortes, & miſericordes erunt; iis hominibus, in quibus hæc erunt, ornamenta ſua concedant, neceſſe eſt.*

Quapropter, deſinant aliquando dicere, male aliquem locutum eſſe; ſi quis vere, ac libere locutus ſit : deſinant ſuam cauſam cum Chryſogono communicare : deſinant, ſi ille læſus ſit, de ſe aliquid detractum arbitrari : videant, ne turpe, miſerumque ſit, eos, qui equeſtrem ſplendorem pati non potuerunt, ſervi nequiſſimi dominationem ferre poſſe. Quæ quidem dominatio, judices, in aliis rebus antea verſabatur : nunc vero, quam viam munitet, quod iter affectet, videtis: ad fidem, ad jusjurandum, ad judicia, veſtra, ad id, quod ſolum

prope

teraz zaś, ſami widzicie, jaką idzie drogą, y dokąd zamierza: do ſumnienia, do przyſięgi, do ſądow waſzych, Sędziowie, poſtępuje: do tego ſamego, co prawie jedno tylo ocalonym y nieſkażonym w tym mieście zoſtało. Y tużże jeſzcze rozumie Chryzogon, że cokolwiek może? tu jeſzcze ſwoją chce dokazywać potęgą? O nędznyż y nieſzczęśliwy ſtan naſz. Nie na to ſię żalę, Sedziowie, iżbym ſię obawiał, aby on czego nie mògł: ale na to jedynie utyſkuję; iż ſię odważył; iż ſię ſpodziewał, u was takich mężow ſwoją cokolwiek wſkórać potęgą.

Na tenże to koniec, niby z letargu ocucony ſtan ſzlachecki bronią rządy nad Rzeczą-poſpolitą odzyſkał? aby wyzwoleńcy y ſludzy ſzlachty naſze y waſze razem dobra wedle ſwojey chciwości najeżdzać mogli? Jeżeli o to wojowano; wyznaję, żem zbłądził, do ſzlachty ſię wiążąc; wyznaję, że, jey ſię trzymając ſtrony, nie przy ſwoim byłem rozumie. lubo za nią, Sędziowie, na placu nie ſtawałem. Jeżeli zaś zwycięſtwo Szlachty ozdobą y pożytkiem dla Rzeczy-poſpolitey y ludu jeſt Rzymſkiego; zaiſte każdemu dobremu y ſzlachetnemu Obywatelowi mowa moja naymilſzą bydź powinna. Ktokolwiek przeto jeſt, ktòryby naganę Chryzogona za urazę ſobie

prope in civitate sincerum, sanctumque restat. Hicne etiam sese putat aliquid posse Chrysogonus? hic etiam potens esse vult? o rem miseram, atque acerbam! Neque mehercules hoc indigne fero, quod verear, ne quid possit: verum quod ausus est, quod speravit, sese apud tales viros aliquid ad perniciem posse innocentis, id ipsum queror.

Idcircone experrecta nobilitas, armis, atque ferro rempublicam recuperavit, ut ad libidinem suam liberti, servulique nobilium, bona, fortunas vestras, nostrasque vexare possent? Si id actum est, fateor me errasse, qui hoc maluerim: fateor insanisse, qui cum illis senserim. tametsi inermis, judices, sensi. Sin autem victoria nobilium ornamento, atque emolumento reipublicæ, populoque Romano debet esse: tum vero optimo, & nobilissimo cuique meam orationem gratissimam esse oportet. Quod si quis est, qui & se, & causam lædi putet, cum Chrysogonus vituperetur: is causam ignorat, se ipsum prope non novit. Causa enim splendidior fiet, si nequissimo cuique resistetur. Ille improbissimus Chrysogoni

fau-

bie y ſzlachcie poczytywał; ten y intèreſu ſwojego nie przenika, y ſiebie ſamego nie poznaje. Sprawa albowiem Szlachty naywſpanialſzą ſię pokaże; jeśli ſię złym obywatelom oprzemy. Ten ſię tylo niecnotliwy Chryzogona przyjaciel urazi, ktòry wſpaniałość ſzlacheckiey ſprawy zaniedbawſzy, wſzyſtkie ſwoje intereſa z Chryzogonem połączył.

Ale, jakom już wyżey namienił, cała ta mowa, moja własna jeſt. Użyć mi jey do was y Rzeczy-poſpolitey interes, y mòy żal, y tego niewinnego krzywdy przymuſiły. Sextus zaś Rościuſz na żadną ſię niegodziwość nie żali, nikogo nie oſkarża; nie utyſkuje na zabrane dziedzictwo ſwoje; rozumie człowiek, zwyczajow Rzymſkich nie wiadomy, goſpodarz, y wieśniak; że to wſzyſtko, co za dzieła Sylli poczytujecie, wedle zwyczaju, uſtaw, y prawa narodow ſtało ſię: żąda tylo od was, abyście jemu od winy y tak niegodziwego wyſtępku uwolnionemu wyniść z tąd dozwolili. Tego niegodziwego podeyrzenia jeśli ſię pozbawi; wyzucie to ſiebie z dóbr właſnych ſpokoynym umyſłem znieſie. Proſi y żebrze od ciebie Chryzogonie; ażebyś, ponieważ on z tak obſzernych dóbr oycowſkich nic na ſiebie nie obrócił; ponieważ w niczym ciebie nie o-

fautor, qui sibi cum illo rationem communicatam putat, læditur, cum ab hoc splendore causa separatur.

Verum hæc omnis oratio (ut jam ante dixi) mea est: qua me uti respublica, & dolor meus, & istorum injuria coëgit. Sed Roscius horum nihil indignum putat: neminem accusat: nihil de suo patrimonio queritur: putat homo imperitus morum, agricola, & rusticus, ista omnia, quæ vos per Sullam gesta esse dicitis, more, lege, jure gentium facta: culpa liberatus, & crimine nefario solutus cupit a vobis discedere. Si hac indigna suspicione careat, animo æquo se carere suis omnibus commodis dicit. Rogat, oratque te, Chrysogone; si nihil de patris fortunis amplissimis in suam rem convertit; si nulla in re te fraudavit: si tibi optima fide sua omnia concessit, adnumeravit, appendit; si vestitum, quo ipse tectus erat, annulumque de digito suum tibi tradidit; si ex omnibus rebus se ipsum nudum, neque præterea quidquam excepit: ut sibi per te liceat innocenti amicorum opibus vitam in egestate degere.

nie oſzukał; ponieważ wſzyſtkich doſtatkow ſwoich wiernie tobie uſtąpił, wyliczył, odważył; ponieważ odzienie, ktòrym ſię przykrywał, y pierścień z palca ſwojego zdięty tobie oddał; ponieważ nakoniec ze wſzyſtkich dobytkow nic zgoła, prócz ſamego ſiebie, y to jeſzcze nagiego nie wywiòzł; ażebyś, mówię, jemu niewinnemu, przyjacioł nakładem, życie w niedoſtatku przepędzać dozwolił.

Folwarki moje ty trzymaſz, ja z cudzego miłoſierdzia żyję; pozwalam: ponieważ tak y umyſłu mego ſpokoyność, y ſama każe potrzeba. dom mòy dla ciebie otworem ſtoi, mnie zaś jeſt zamknięty; znoſzę. domoſtwa mojego ty używaſz, ja żadnego niemam ſługi; cierpię y cierpieć muſzę. czegoż chceſz więcey? czemu mnie ścigaſz? czemu mnie prześladujeſz? w czym ciebie uraziłem? w czym tobie ſzkodzę? w czym tobie przeſzkadzam? Jeſli dla łupow chceſz mnie zabić; wſzakżeś ze wſzyſtkiego złupił: czego więcey ſzukaſz? jeſli dla nieprzyjaźni; jakież możeſz mieć nieprzyjaźni z tym, któregoś wprzód dobra opanował, aniżeliś ſamego poznał? jeżeli ſię obawiaſz; czego ſię maſz obawiać od tego; który, jako widziſz, ſam ſiebie od tak cięſzkiey krzywdy obronić nie może: jeżeli zaś dla tego

Prædia meà tu poſſides; ego aliena miſericordia vivo; concedo: & quod animus æquus eſt, & quia neceſſe eſt. mea domus tibi patet, mihi clauſa eſt: fero. familia mea maxima uteris, ego ſervum habeo nullum: patior, & ferendum puto. Quid vis amplius? quid inſequeris? quid oppugnas? qua in re tuam voluntatem lædi a me putas? ubi tuis commodis officio? quid tibi obſto? Si ſpoliorum cauſa vis hominem occidere, ſpoliaſti. Quid quæris amplius? Si inimicitiarum: quæ ſunt tibi inimicitiæ cum eo, cujus ante prædia poſſediſti, quam ipſum cognoſti? Sin metuis: ab eone aliquid metuis, quem vides ipſum ab ſeſe tam atrocem injuriam propulſare non poſſe? Sin, quod bona, quæ Roſcii fuerunt, tua facta ſunt, idcirco hunc illius filium ſtudes perdere: nonne oſtendis, id te vereri, quod præter ceteros tu metuere non debeas, ne quando liberis proſcriptorum bona pa-

go ſyna zgubić zamyſlaſz, iż Oyca jegô dobra opanowałeś: czyliż nie oczywiście pokazujeſz, że ſię trwożyſz tego, czego ſię między innemi ty trwożyć nie powinieneś; aby dobra oyców ſkazanych potomkom oddane nie były. Krzywdę czyniſz, Chryzogonie, jeſli większą nadzieję utrzymania ſię przy twoim kupnie na jego śmierci, aniżeli na Sylli dziełach zakładaſz.

Jeſli nic niema, dla czegobyś nieſzczęſliwego Sexta Rościuſza tak wielkiego utrapienia chciał nabawić; jeſli on wſzyſtkie ſwoje rzeczy, prócz ſiebie ſamego tobie oddał; y z oycowſkich dobytkow nic ſobie, nawet dla pamiątki, nie zoſtawił: dla Bogòwże nieśmiertelnych! jakie to tak wielkie okrucieńſtwo! jaka tak dzika y zajadła natura! któryż łotr tak bezbożny, który rozboynik tak nieludzki: aby, mogąc bez rozlania krwi całey zdobyczy doſtać, krwią raczey zbroczone łupy wydrzeć wolał? Wieſz, że on nic nie ma, nic nie moze, nic nie knuje; nic nigdy przeciw tobie nie myślił: a jednak powſtajeſz na tego, którego ſię y obawiać nie możeſz, y nienawidzieć nie powinieneś, y prócz tego, nic już u niego, cobyś wydarł, nie zoſtało. Chyba to cię uraża, iż na tych ſądach w odzieniu jeſzcze ſiedzą-

patria reddantur? Facis injuriam, Chryſogone, ſi majorem ſpem emptionis tuæ in hujus exitio ponis, quam in his rebus, quas L. Sulla geſſit.

Quod ſi tibi cauſa nulla eſt, cur hunc miſerum tanta calamitate affici velis: ſi tibi omnia ſua, præter animam, tradidit; nec ſibi quidquam paternum, ne monumenti quidem cauſa, reſervavit: per deos immortales! quæ iſta tanta crudelitas eſt? quæ tam fera, immaniſque natura? Quis unquam prædo fuit tam neſarius: quis pirata tam barbarus, ut, cum integram prædam ſine ſanguine habere poſſet, cruenta ſpolia detrahere mallet? Scis hunc nihil habere, nihil audere, nihil poſſe, nihil unquam contra rem tuam cogitaſſe: & tamen oppugnas eum, quem neque metuere potes, neque odiſſe debes, nec quidquam habere jam reliqui vides, quod ei detrahere poſſis. Niſi hoc indignum putas, quod veſtitum ſedere in judicio vides: quem tu e patrimonio, tamquam e naufragio, nudum expuliſti. Quaſi vero neſcias, hunc & ali, & veſtiri a Cæcilia, Balearici filia, Nepotis ſo-

 rore,

ſiedzącego widziſz tego, któregoś z oyczyſtego domu, jako z nawałności jakiey, nagiego wypędził. Jakbyś właśnie nie wiedział, że go karmi y odziewa Cecylia, Balearyka Còrka, a ſioſtra Nepoſa, naycnotliwſza białogłowa: ktòra, lubo dość ſławnego oyca, wſpaniałych ſtryjow, y zacnego ma brata; jednak, niewiaſtą będąc, tyle ſwoją cnotą dokazała; iż, ile zaſzczytu z ich godności odbiera, tyle ozdoby z ſwoich im pochwał oddaje.

Podobno także tego znieść nie możeſz; że go uſilnie bronią. Wierz mi, gdyby, wedle przyjaźni y poufałości z oycem jego, wſzyſcy Rościuſza przyjaciele przybyć y wolnie bronić odważyli ſię; doſyćby on liczną miał obronę. gdyby zaś, wedle wielkości krzywdy, y wedle tego, iż w jego niebeſpieczeńſtwie na całą Rzeczpoſpolitą powſtają, wſzyſcy mścić ſię chcieli; dłużeyby zapewnie wam tu przebywać nie pozwolono. Teraz taką ma obronę, iż przeciwnicy przykrzyć w niey ſobie nie powinni, y w potędze nie ſą przewyżſzeni.

Domowe potrzeby Cecylia opatruje; ſprawę zaś u ſądu Meſſala, Sędziowie, jako widzicie, przyjął. gdyby mu lata y ſiły dowalały, ſamby za Rościuſzem ſtawał: ponieważ zaś przeſzkodą jeſt do tego, y wiek, y zdobiąca te lata wſtydliwość; ſprawę

rore, ſpectatiſſima fœmina; quæ, cum patrem clariſſimum, ampliſſimos patruos, ornatiſſimum fratrem haberet; tamen, cum eſſet mulier, virtute perfecit, ut, quanto honore ipſa ex illorum dignitate afficeretur, non minora illis ornamenta ex ſua laude redderet.

An, quod diligenter defenditur, id tibi indignum facinus videtur? Mihi crede, ſi pro patris ejus hoſpitiis, & gratia, vellent omnes hujus hoſpites adeſſe, & auderent libere defendere: ſatis copioſe defenderetur. ſin autem pro magnitudine injuriæ, proque eo, quod ſumma reſpublica in hujus periculo tentatur, hæc omnes vindicarent: conſiſtere mehercule vobis iſto in loco non liceret. Nunc ita defenditur, non ſane ut moleſte ferre adverſarii debeant, neque ut ſe potentia ſuperari putent.

Quæ domi gerenda ſunt, ea per Cæciliam tranſiguntur. fori judiciique rationem Meſſala, ut videtis, judices, ſuſcepit. qui, ſi jam ſatis ætatis, atque roboris haberet, ipſe pro Sex. Roſcio diceret. quoniam ad dicendum impedimento eſt ætas, & pudor, qu

wę mnie zlecił; o którym wiedział, iż sam przez się mòwić y chcę y powinienem. on zaś usilnością, rądą, powagą, y staraniem swoim tego dokazał; iż Sexta Rościusza życie z rąk szermierzow wyrwane, Sędziow decyzyi powierzono. Wszakże, Sędziowie, za taką szlachtę naywiększa część miasta do broni się porwała; o to naybardziey szło, aby powrócona była do miasta szlachta czyniąca to, co Messala czyni; ktòraby życia niewinnych broniła, któraby się krzywdom opierała, któraby biegłość y potęgę swoją na ocaleniu raczey, aniżeli na zagubieniu innych okazywała. Gdyby to wszyscy w podobnym stanie urodzeni czynili; mnieyby podobno y Rzecz-pospolita od nich, y oni od nienawiści ucierpieli.

Ale jeżeli Sędziowie, u Chryzogona nie uprosiemy, aby na pieniądzach naszych przestawał, życia zaś nie szukał; jeżeli się nie da nakłonić, aby odebrawszy wszystko, cokolwiek do nas należało, powszechnego wszystkim światła wydzierać niechciał; jeżeli nie dósyć będzie miał na uspokojeniu pieniędzmi naszemi swojey chciwości, aż y okrucieństwo swoje krwią nasyci; jedna ucieczka, Sędziowie, jedna nadzieja Rościuszowi zostaje, taż sama, która y całey Rzeczy-pospolitey, doznana

wasza

ornat ætatem: causam mihi tradidit, quem sua causa cupere, ac debere intelligebat. ipse assiduitate, consilio, auctoritate, diligentia, perfecit, ut Sexti Roscii vita, erepta de manibus sectorum, sententiis judicum permitteretur. Nimirum, judices, pro hac nobilitate pars maxima civitatis in armis fuit: hæc acta res est, uti nobiles restituerentur in civitatem, qui hoc facerent, quod facere Messalam videtis: qui caput innocentis defenderent: qui injuriæ resisterent: qui, quantum possent, in salute alterius, quam in exitio, mallent ostendere. Quod si omnes, qui eodem loco nati sunt, facerent: & res-publica ex illis, & ipsi ex invidia minus laborarent.

Verum, si a Chrysogono, judices, non impetramus, ut pecunia nostra contentus sit, vitam ne petat: si ille adduci non potest, ut, cum ademerit nobis omnia, quæ nostra erant propria, ne lucem quoque hanc, quæ communis est, eripere cupiat: si non satis habet avaritiam suam pecunia explere, nisi etiam crudelitate sanguinis perlitus sit: unum perfugium, judices, una spes reliqua est Sex. Roscio, eadem, quæ rei-publicæ, vestra pristina bonitas, & misericordia: quæ si manet, salvi etiam nunc esse possumus. sin ea crudelitas,

waſza dobroć y miłoſierdzie. To jeżeli jeſzcze w was pozoſtało, możemy y teraz nawet bydź ocaleni: jeſli zaś to okrucieńſtwo, które temi czaſy w Rzeczy-poſpolitey panuje, was także, co jednak bydź nie może, niedoſtępnemi y nielitościwemi uczyniło; zginęliśmy: między zwierzętami raczey życie przepędzać, aniżeli wpośrzód tey tak wielkiey dzikości zoſtawać potrzeba.

Izaliż na to wyſadzeni jeſteście? na toż wybrani? abyście potępiali tych, których ſzermierze y zabòycy zabić nie mogli? Zwykli biegli wodzowie, przed wydaniem bitwy, tam ſwoich żołnierzy ſtanowić; dokąd rozumieją, że nieprzyjaciel uchodzić będzie; ażeby uciekający z placu znagła w ich wpadli ręce, podobnie y ci, co dobra kupili, mniemają, iż wy, tak zacni mężowie, ſiedzicie tu dla chwytania tych, ktòrzyby z ich rąk umknęli. Niech Bogowie uſtrzegą, Sędziowie; aby to, co publiczną ſię nazywa radą, za ochronę teraz ſzermierzow miano.

Alboż jeſzcze tego niepoznajecie, Sędziowie; iż o nic tu nie idzie, tylo aby ſynowie ſkazanych na wygnanie jakimkolwiek ſpoſobem byli zgładzeni; y iż tego początek w waſzych ſądach na Sexta Rościuſſza niebeſpieczeńſtwie zakładają? Nie pewna rzecz, kto zbrodnią popełnił: gdy z

jedney

quæ hoc tempore in re-publica verſata eſt, veſtros quoque animos (id quod fieri profecto non poteſt) duriores, acerbioreſque reddidit; actum eſt, judices: inter feras ſatius eſt ætatem degere, quam in hac tanta immanitate verſari.

Ad eamne rem vos reſervati eſtis? ad eamne rem delecti, ut eos condemnaretis, quos ſectores, ac ſicarii jugulare non potuiſſent? Solent hoc boni imperatores facere, cum prælium committunt, ut in eo loco, quo fugam hoſtium fore arbitrentur, milites collocent: in quos, ſi qui ex acie fugerint, de improviſo incidant. Nimirum ſimiliter arbitrantur iſti bonorum emptores, vos hic, tales viros, ſedere, qui excipiatis eos, qui de ſuis manibus effugerint. Dii prohibeant, judices, ut hoc, quod majores conſilium publicum vocari voluerunt, præſidium ſectorum exiſtimetur.

An vero, judices, vos non intelligitis, nihil aliud agi, niſi ut proſcriptorum liberi quavis ratione tollantur; & ejus rei initium in veſtro jurejurando, atque in Sex. Roſcii periculo quæri? Dubium eſt, ad quem maleficium pertineat, cum videatis in altera parte ſectorem, inimicum, ſicarium, eundemque



jedney ſtrony widzicie ſzermierza, nieprzyjaciela, zabóycę, y oſkarżyciela w tey ſprawie; z drugiey ſtrony w niedoſtatku będącego, y doznaney cnoty ſyna; na ktòrego nie tylo wina, ale nawet podeyrzenie winy paść nie może. Cóż tu innego ſzkodzi Rościuſzowi; prócz tylo, iż oyczyſte dobra ſprzedano.

Jeſli to na ſiebie przyimujecie, y w tym waſzą uſilnością dopomodz chcecie; jeſli dla tego tu ſiedzicie, aby do was prowadzono ſynow tych, których dobra ſprzedano: przebog! patrzaycie, Sędziowie, abyście okrutnieyſzego jeſzcze ſkazania nie uſtanowili. Tamte pierwſze, uſtanowione na tych, którzy ſię do broni porwać mogli, Senat odrzucił; aby ſię nie zdawał ſtwierdzać publicznym prawem to, co w cięſzkości ſwojey zwyczaje przodków naſzych przewyżſza. to zaś powtòrne, do ſynow y w niemowlęcim wieku będących ściągające ſię, jeſli przez ſąd waſz nie odrzucicie; dla Boga! uważaycie, do jakiego ſtanu naſza przyidzie Rzecz-poſpolita.

Ludzie przezorni, ozdobieni tą władzą y powagą, którą wy jeſteście, tam naybardziey zabiegać powinni; zkąd naywiecey złego na Rzecz-poſpolitą wynika. Nie ma żadnego z was, ktòryby nie poznawał; iż lud Rzymſki, którego niegdyś łagodno-

accuſatorem hoc tempore: ex altera parte egentem, probatum ſuis filium, in quo non modo culpa nulla, ſed ne ſuſpicio quidem potuit conſiſtere. Numquid hic aliud videtis obſtare Sexto Roſcio, niſi quod bona venierunt?

Quod ſi id vos ſuſcipitis, & eadem in re operam veſtram profitemini: ſi idcirco ſedetis, ut ad vos adducantur eorum liberi, quorum bona venierunt: cavete, per deos immortales! judices, ne nova, & multo crudelior per vos proſcriptio inſtaurata eſſe videatur. Illam priorem, quæ facta eſt in eos, qui arma capere potuerunt, tamen Senatus ſuſcipere noluit; ne quid acrius, quam more majorum comparatum eſt, publico conſilio factum videretur. Hanc vero, quæ ad eorum liberos, atque infantium puerorum incunabula pertinet, niſi hoc judicio a vobis rejicitis, & aſpernamini: videte, per deos immortales! quem in locum rem-publicam perventuram putetis.

Homines ſapientes, & iſta auctoritate, & poteſtate præditos, qua vos eſtis, ex quibus rebus maxime reſ-publica laborat, iis maxime mederi convenit. Veſtrum nemo eſt, quin intelligat, populum Romanum, qui quondam in hoſtes leniſſimus exiſtimabatur, hoc tem-

godności nieprzyjaciele doznawali, domówym teraz okrucieństwem jest skażony. To wyruguycie z miasta, Sędziowie; tego dłużey w Rzeczy-pospolitey cierpieć nie chcieycie, bo nie tylko ono to w sobie ma złego, iż tylu obywatelòw okrutnie zginęło; ale nayłagodnieyszym nawet ludziom samo do okrucieństwa przywyknienie odjęło miłosierdzie. Gdy albowiem co godzina okrutnego cokolwiek widziemy albo słyszemy; choćbyśmy z natury nayłaskawsi byli, dla samey trapienia ustawiczności, wszelką z serc naszych ludzkość utracamy.

SKUTEK MOWY.

Pierwsze to było, jakom już wyżey namienił, publiczne choć w prywatney sprawie Cycerona stawanie. Tyle on sobie tą mową zjednał zalety; iż, wedle jego samego wyznania, żadney tak wielkiey niebyło sprawy; któraby Cycerona obrony godną nie była. Przyczynę tego sam daje in Bruto*, mowiąc: „ Naywiększą sobie wtenczas chwałę y przyjaźń „jednamy; gdy kogo ukrzywdzonego broniemy: a to tym bar- „dziey, im większey jest potęgi osoba, krzywdę czyniąca. „ Prócz gruntowności dowodow, żywości w wyrażeniu, jasności w wyłuszczeniu rzeczy, naybardziey wychwalają jego śmiałość: z którą w szóstey części mowy, wytyka bezprawia y rozwięzłość wielu Sylli przyjacioł, a mianowicie Chryzogona: bez żadney bojaźni na nieuchronną Sylli urazę: zwłaszcza tego człowieka, który, wedle świadectwa Cycerona w mowie za Ligaryuszem, wszystkich o nieprzyjaźń ku sobie podeyrzanych, podczas otworzyście, nayczęściey zaś przez najętych zabóycow kryjomo zabijać kazał, Co łatwo poznać można, ieżeli wie-*

tempore domeſtica crudelitate laborare. Hanc tollite ex civitate, judices, hanc pati nolite diutius in hac re-publica verſari: quæ non modo id habet in ſe mali, quod tot cives atrociſſime ſuſtulit, verum etiam hominibus leniſſimis ademit miſericordiam conſuetudine incommodorum. Nam cum omnibus horis aliquid atrociter fieri videmus, aut audimus: etiam, qui natura mitiſſimi ſumus, aſſiduitate moleſtiarum ſenſum omnem humanitatis ex animis amittimus.

---

rzyć potrzeba piſarzom, przywodzącym ſłowa od Sylli przy złożeniu Dyktatorſkiey godności rzeczone. „ Cieſzę ſię, iż żadnego przyjaciela bez nadgrody, nieprzyjaciela bez kary nie zoſtawiłem. „ Jeżeli Sextus Rościuſz do Oyczyſtych dóbr przywrócony, niewiadomo. gdyż to nawet ſtawania Cycerona nie było celem. To pewna, iż od podeyrzenia o oycobóyſtwo, o co jego zapozwano, y o co ſąd ten był uſtanowiony, uwolnionym zoſtał. Cycero jednak, zemſty Sylli obawiając ſię, do Azii uſtąpił: pod pozorem poratowania zdrowia: y nie powrócił, aż po śmierci Sylli.





MOWA CYCERONA
ZA
USTAWĄ MANILIUSZA.

OBIASNIENIE RZECZY

Długą y cięſzką woynę wiedli Rzymianie z Mitrydateſem Królem Pontu; która ze wſzyſtkim trwała lat 42. Wodzem nayprzód do tey woyny od Rzymian ogłoſzony był L. Sylla. Ten wpośrzód zwycięſtw odwołanym będąc od Senatu, dla oparcia ſię partyi Maryuſza; pokoy z Mitrydateſem uczynił. Po jego odjeździe L. Murena, gdy tę woynę ponowił, zawołany do Rzymu od Sylli. Pod ten czas Mitridates liſty do miaſt Aziatyckich rozpiſał; aby trzydzieſtego dnia od daty tego liſtu, wſzyſtkich Rzymian wycięto. Ja-

kož

koż w jednym dniu ſto piędzieſiąt tyſięcy męſzczyzn, niewiaſt, y dzieci Rzymſkich legło. Znowu tedy jemu Rzymianie woynę wypowiedzieli. L. Lukullus wodzem wóyſk Rzymſkich ogłoſzony, Mitrydateſa po kilkakroć zwyciężył, y nie tylo z innych prowincyi Aziatyckich, ale nawet z ſamego Pontu wypędził. Tygranes także Armenij Król, który uciekającego przed Rzymianami Mytrydateſa przyjął, y woyſkiem ſwoim wſpierał; od tegoż Lukulla zwyciężony. Lecz wkrótce Mitrydates nowemi poſiłkami, od innych Narodów przyſłanemi, wſparty, woyſka Rzymſkie odległością mieyſca, wojęnną pracą, a naybardziey wewnętrzną niezgodą oſłabione, ſtraſzną klęſką poraził. Tym czaſem Lukulla do Rzymu odwołano; Mitrydates prawie całą Azią opanował. K. Manilius Trybunus poſpólſtwa, dalſzey zabiegając ſzkodzie, ogłoſił uſtawę; aby Knejus Pompejuſz, który woynę natenczas przeciw rozboynikom morſkim prowadził, wodzem był naywyſzſzym przeciw Mitrydateſowi. Hortenſiuſz y Katullus przeciwili ſię tey uſtawie. Cycero ją utrzymuje tą mową. Pierwſza to jego w publiczney ſprawie była mowa; ponieważ do tąd prywatnych tylo ludzi ſprawy utrzymywał. Miał on ją w Roku 41. wieku ſwego, Emilius Lepidus y Wolkacius Tullius byli natenczas Konſulami. Był Cycero naypierwſzym Pretorem. W mowie tey rozciąga ſię naywięcey na pochwałach Kn. Pompejuſza.



ROSPORZĄDZENIE MOWY.

Wſtęp. Wyraża w nim Cycero, że dotąd publicznie na Seymie całego ludu nigdy nie mòwił; gdyż w młodym był wieku, y nie poczuwał ſię do tey ſpoſobności, ktòraby wſpaniałości mieyſca była przyzwoita. Odważa ſię teraz ſtawać; gdyż poznał wyſokie Ludu o ſobie rozumienie ; ma doſyć powagi, będąc Pretorem; y taka ſię ſprawa nadarza, że łatwo w niey ſtawać, mając obfitą do mòwienia materyą. *Relacya.* Donoſi tu o ſtanie Azii, y niedoſtatku dobrego do tey woyny Wodza. Wyraża to w kròtkości, gdyż rzecz była wſzyſtkim wiadoma. *Założenie.* Nayprzod: woyna Aziatycka koniecznie jeſt potrzebna. Powtóre. woyna jeſt cięſzka. Potrzecie. Knejuſz Pompejuſz powinien bydz do niey Wodzem. *Dowodzenie.* Zaczyna od Pierwſzey cześci. Woyna jeſt potrzebna : bo w nięy idzie o ſławę Ludu Rzymſkiego, idzie o całość przyjacioł y towarzyſzow, idzie o utrzymanie znacznych dochodôw; idzie nakoniec o doſtatki wielu obywatelôw Rzymſkich. Druga częśċ. Woyna jeſt cięſzka: bo Mitridates y Tygranes ſami z ſiebie ſą mocni, pomagają im inne Narody, wòyſka dawne cięſzką klęſką porażone. Wyraża to wſzyſtko, czyniąc obſzernieyſzą relacyą tego, co ſię pod czas tey woyny działo; gdzie pochwałę także Lukulla zawiera. Trzecia częśċ. Pompejuſz powinien bydź Wodzem: bo nabył biegłości w wojenney ſztuce: przez wprawowanie ſię do woyny od lat dziecinnych, przez uſtawiczność wojowania, y przez rozmaitość wojen;

jen; bo ma cnotę, nie tylo wodzom koniecznie potrzebną: jako to pracowitość, męſtwo, przemyſł, prędkość w wykonaniu, y przeniknienie w przewidzeniu przyſzłych rzeczy; ale też inne cnoty: jako, niewinność, wſtrzemięźliwość, rzetelność, uwagę, ludzkość, y przyſtępność: bo ma powagę y ſzczęście. Pomnaża tu cięſzkość y wielkość woyny z rozboynikami morſkiemi, wytyka innych wodzów żdzierſtwa y łakomſtwo. *Zbijanie.* Zdanie Hortenſiuſza było: jednemu wſzyſtkiey władzy powierzać niebeśpieczna. Odpowiada Cycero: iż tenże Hortenſiuſz dla teyże ſamey przyczyny przeciwił ſię ogłoſzeniu Pompejuſza za Wodza na woynę morſką przeciw rozboynikom; a jednak dobrze ſię ſtało, iż lud Rzymſki jego nie uſłuchał: zaczym y teraz na dobre wyidzie, jeſli ſię lud ſprzeciwi Hortenſiuſzowi. Katullus zaś mówił; iż nie trzeba Pompejuſza narażać na niebeſpieczeńſtwa, bo jeſliby on zginął, nie byłoby na kim pokładać nadzieję. Powtóre, że dawać tyle władzy Pompejuſzowi, jeſt to przeciw zwyczajowi Przodkow. Odpowiada Cycero na pierwſze: Używać y owſzem potrzeba wielkich ludzi, poki ich mamy. Na drugie: powſzechnie zwyczajow w pokoju, w woynie zaś pożytkow poſtrzegają. Wiele na Pompejuſzu ſamym ſtało ſię za powagą Ludu Rzymſkiego przeciw zwyczajom Przodkow. Bardziey jednak tu mówi przeciw Hortenſiuſza y Katulluſa powadze, aniżeli przeciw ich zdaniom. *Zakończenie.* Zaleca Maniliuſzowi, aby trwał w ſwoim zdaniu, obiecuje jemu dopomodz, y oświadcza ſię, że w utrzymywaniu Pompejuſza żadney nie ma prywaty. Mowa cała doſyć jeſt żywa, y cała ſztuka otwarta

MOWA

I. Lubo zawſze liczną przytomność waſzą za naymilſzą, to zaś mieyſce do czynności za naywygodnieyſze, do mòwienia za naywſpaniałſze poczytywałem Rzymianie: tego jednak do chwały weyścia, które każdemu dobremu otworem ſtało, nie moja mnie chęć, ale powzięte od młodości wieku mojego zabawy nie dozwalały. Gdy bowiem do tego tak poważnego mieyſca dla nie doyrzałości wieku mojego przyſtąpić dotąd nie śmiałem; rozumiejąc, iż nic tu przywieść nie należy; coby wyborną y uſilną biegłych dowcipow pracą wydoſkonalonym nie było: cały przeto mòy czas na przyjacioł mòich uſługi(*a*) poświęciłem.

A tak y na tym mieyſcu nigdy nie zbywało na tych, ktòrzyby waſze ſprawy utrzymywali; y mnie za moją pracę na obronę prywatnych oſob niewinnie y ſumiennie zażytą waſze względy nayobfitſzym pożytkiem obdarzyły. Albowiem dla nie dòy-

(*a*) Miał przedtym wiele mòw Cycero: jako za Kwinktem, Rościuſzem Ameryńſkim, Fontejem, Cecynną, y na Werreſa; ale te wſzyſtie były u ſądu, w ſprawach pry-

ORATIO.

I. Quanquam mihi semper frequens conspectus multo jucundissimus, hic autem vester locus ad agendum amplissimus, ad dicendum ornatissimus est visus, Quirites: tamen hoc aditu laudis, qui semper optimo cuique maxime patuit, non mea me voluntas, sed meæ vitæ rationes, ab ineunte ætate susceptæ, prohibuerunt. Nam cum antea per ætatem nondum hujus auctoritatem loci attingere auderem; statueremque, nihil huc, nisi perfectum ingenio, elaboratum industria, afferri oportere: omne meum tempus amicorum temporibus transmittendum putavi.

Ita neque hic locus vacuus unquam fuit ab iis, qui vestram causam defenderent: & meus labor, in privatorum periculis caste, integreque versatus, ex vestro judicio fructum est amplissimum consecutus. Nam cum propter dilationem Comitiorum ter Prætor pri-

watnych osob: ta zaś naypierwsza jest, którą miał w publicznym interesie, y na seymie całego ludu Rzymskiego.

dóyścia Seymow (*b*) trzy razy naypierwszym *Pretorem* (*c*) od wszystkich Centurii będąc ogłoszony (*d*); poznałem Rzymianie, co y sami o mnie trzymacie, y innym trzymać zalecacie. Teraz zaś, ponieważ y tyle we mnie jest powagi, ile wy, przez wyniesienie mnie na godność daliście; y sposobności do mówienia tyle, ile pracowitemu człowiekowi codzienne prawie spraw w Sądach utrzymywanie przynieść mogło: zaiste, jeżeli cokolwiek mam powagi, u tych jey używać będę, którzy mnie jey udzielili; y jeśli co wymową moją wskórać mogę, przed temi ją okażę, którzy ją niemniey swoim zdaniem chcieli mieć zaszczyconą.

Nay-

(*b*) Trybunowie pospòlstwa u Rzymian, ujęci częstokroć od Kandydatow, widzących przeciwność w dopięciu przedsięwziętey godności, rwali Elekcyine Seymy: w ktòrym razie dawni Urzędnicy przy swoich się utrzymywali godnościach. Tym sposobem Cycero przez trzy lata przy Pretorskim urzędzie został.

(*c*) Pretorow u Rzymian urząd naywyższy był sądzić sprawy. Wedle różnicy spraw, wielu było Pretorów: jako to, mieyski, zagraniczny, zabòystwa, krzywoprzysięstwa, świętokradztwa, y innych wielu. Gdy tę Cycero miał mowę, było ich ośmiu: z których on był mieyskim.

primus centuriis cunctis renuntiatus sum; facile intellexi, Quirites, & quid de me judicaretis, & quid aliis præscriberetis. Nunc cum & auctoritatis in me tantum sit, quantum vos honoribus mandandis esse voluistis: & agendum facultatis tantum, quantum homini vigilanti, ex forensi usu, prope quotidiana dicendi exercitatio potuit afferre: certe, & siquid auctoritatis in me est, ea apud eos utar, qui eam mihi dederunt: & siquid etiam dicendo consequi possum, iis ostendam potissimum, qui ei quoque rei fructum, suo judicio, tribuendum esse censuerunt.

(*d*) Cały lud Rzymski był podzielony na 171. centuryi podzielonych na sześć części: naybogatszych, bogatszych, bogatych, miernych, ubogich, y nayuboższych. Centurye imię swoje wzięli od podatku, albo *a censu*. Na seymach Elekcyinych każdy dawał głos w swojey centuryi. Większa liczba głosow stanowiła głos całey centuryi. Te zaś większą liczbą stanowiły Konsulow, Pretorow y innych. Cicero był obrany Pretorem jednomyslnością wszystkich centuryi.

Naypierwiey zaś ztąd mnie się sprawiedliwie cieszyć należy; że w tym nie zwykłym dla mnie mieyscu taka mnie się nadarza sprawa; w którey na rzeczy do mówienia nikomu zbywać nie może. Mam albowiem mówić o Knejusza Pompejusza rzadkiey a wysokiey cnocie: tę zaś rzecz trudniey jest do końca doprowadzić, aniżeli ją zacząć; przeto nie tak mnie obfitości materyi, jako umiarkowania w mowie szukać przynależy.

II. Aby zaś ztąd mowa moja swóy początek wzięła, zkąd sprawa cała pochodzi; woynę cięszką y niebespieczną hołdownikom, y przyjaciołom waszym dway naymocnieysi Królowie Mitrydates y Tygranes (e) wypowiadają; z których jeden niepokonany drugi rozdrażniony, rozumieją, iż sposobna się im teraz do opanowania Azii pora nadarzyła. Przychodzą codziennie prawie z Azii listy do nayzacnieyszych mężow szlachty Rzymskiey; ktòrzy wielkie swoje pieniądze na wybieranie ceł waszych wydali; y ktòrzy wedle związku mojego z Stanem szla-

(e) Mitrydates był Królem Pontu, Tygranes zaś Armenii. Oba te kraie leżą w Azii Mitrydates od Sylli, Mureny, y Lukulla był zwyciężony, y z państwa swojego wygnany; lecz .Rzymianie ze wszy

Atque illud imprimis mihi lætandum jure esse video, quod in hac insolita mihi ex hoc loco ratione dicendi, causa talis oblata est, in qua oratio deesse nemini potest. Dicendum est enim de Cn. Pompeji singulari, eximiaque virtute: hujus autem orationis difficilius est exitum, quam principium invenire. Ita mihi non tam copia, quam modus in dicendo quærendus est.

II. Atque, ut inde oratio mea proficiscatur, unde hæc omnis causa ducitur, bellum grave, & periculosum vestris vectigalibus, atque sociis a duobus potentissimis regibus infertur Mithridate, & Tigrane: quorum alter relictus, alter lacessitus, occasionem sibi ad occupandam Asiam oblatam esse arbitratur. Equitibus Romanis, honestissimis viris, afferuntur ex Asia quotidie litteræ, quorum magnæ res aguntur in vestris vectigalibus exercendis occupatæ: qui ad me pro necessitudine, quæ mihi est cum illo ordine, causam reipu-

---

stkim jego nie pokonawszy, przez odwołanie Lukulla, dali mu dosyć czasu do zmocnienia się. Tygranes zaś zięć Mitrydatesa rozgniewany tylo był na Rzymian, za wpadnienie Lukulla do swoiego państwa.

ſzlacheckim ſprawę Rzeczypoſpolitey y niebeſpieczeńſtwo doſtatkow ſwoich mnie polecili.

W Bithynii (*f*), która waſzą teraz jeſt prowincyą, wiele wsi popalono; Królestwo Aryobarzana (*g*) poddanym waſzym przyległe, w ręku jeſt nieprzyjacielſkich: Lukullus wiele dokazawſzy od woyſka powraca; Naſtępca jego do wytrzymania tak cięſzkiey woyny nie doſyć jeſt opatrzony: ſprzymierzeni y obywatele wſzyſcy jednego tylo Wodza (*h*) do tey woyny żądaią y upraſzaią; tegoż ſię jednego nieprzyjaciele boią, a więcey żadnego.

III. Sprawę, jaka jeſt, widzicie; teraz, co czynić macie, uważcie. Nayprzòd tu o rodzaju woyny, potym o jey cięſzkości, nakoniec o wybraniu wodza, mòwić powinienem. Rodzay tey woyny jeſt taki, iż naybardziey umyſły waſze do jey poparcia zachęcić y zapalić powinien: jako w którey idzie o ſławę ludu Rzymſkie-

(*f*) Bitynii Kròleſtwo leży w Azii. Nikomedes Król Bytinii od Mitrydateſa z państwa wypędzony, od Sylli przywróconym do niego był. Na okazanie wdzięczności cały kray ſwoy Rzymianom teſtamentem zapiſał.

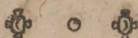
reipublicæ, periculaque rerum ſuarum detulerunt.

Bithyniæ, quæ nunc veſtra provincia eſt, vicos exuſtos eſſe complures: regnum Ariobarzanis, quod finitimum eſt veſtris vectigalibus, totum eſſe in hoſtium poteſtate: Lucullum magnis rebus geſtis, ab eo bello diſcedere: huic qui ſucceſſerit, non ſatis eſſe paratum ad tantum bellum adminiſtrandum: unum ab omnibus ſociis & civibus ad id bellum imperatorem depoſci, atque expeti: eundem hunc unum ab hoſtibus metui: præterea neminem.

III. Cauſa, quæ ſit, videtis: nunc, quid agendum ſit, conſiderate. Primum videtur de genere belli, deinde de magnitudine, tum de imperatore deligendo eſſe dicendum, Genus eſt belli ejuſmodi, quod maxime veſtros animos excitare, atque inflammare ad perſequendi ſtudium debeat: in quo agitur populi Romani gloria, quæ vobis a majoribus, cum magna in rebus omnibus, tum ſumma in re militari tradita eſt: agitur ſalus ſociorum, atque

(g) Aryobarzanes był Królem Kappadocii. Ten jako przyjaciel y towarzyſz ludu Rzymſkiego od Mitrydateſa z pańſtwa był wypę-zony.

(*h*) *Jednego.* To jeſt; Kneiuſa Pompejuſza.

ſkiego ; którą wam Przodkowie waſi, jeſli w innych rzeczach wielką , tedy w woynie naywiękſzą zoſtawili: idzie o całość przyjacioł y towarzyſzow waſzych; za ktòrą przodkowie waſi wiele wielkich y cięſzkich wojen prowadzili; idzie o pewne y wielkie dochody waſze, które utraciwſzy, y ozdobę w pokoju y wſparcie podczas woyny utracicie : idzie nakoniec o dobra wielu obywatelow; o ktòrych z względu na was, na nich, y na Rzecz-poſpolitą radzić powinniście.

Pōnieważ zaś w chciwości ſławy zawſze inne narody przewyżſzaliście ; zetrzeć wam należy ową plamę : która za pierwſzey Mitrydackiey woyny wcale już w imieniu ludu Rzymſkiego oſiadła y wpoiła ſię: przeto, że ten Kròl , który w jednym dniu , w całey Azii , w tylu miaſtach, przez jednego poſłańca, jednym nawet liſtownym zleceniem , obywatelow Rzymſkich zabić y zamordować kazał; nie tylo zadney kary wyſtępku ſwojego godney nie odnioſł; ale od owego czaſu dwudzieſty już to trzeci rok panuje : a tak panuje; że nie już w Pontu y Kappadocii puſtyniach kryje ſię; ale z oyczyſtego ktòlewſtwa wybrnąwſzy, w waſzych oſadach,

to

atque amicorum, pro qua multa majores vestri magna, & gravia bella gesserunt: aguntur certissima populi Romani vectigalia, & maxima, quibus amissis & pacis ornamenta, & subsidia belli requiretis: aguntur bona multorum civium, quibus est, & a vobis, & ipsorum, & reipublicæ causa consulendum.

IV. Et quoniam semper appetentes gloriæ præter cæteras gentes, atque avidi laudis fuistis; delenda vobis est illa macula, Mithridatico bello superiore suscepta, quæ penitus jam insedit, atque inveteravit in populi Romani nomine, quod is, qui una die, tota Asia, tot in civitatibus, uno nuntio, atque una litterarum significatione, cives Romanos necandos, trucidandosque denotavit; non modo adhuc pœnam nullam, suo dignam scelere, suscepit, sed ab illo tempore annum jam tertium & vicesimum regnat: & ita regnat, ut se non Ponto, neque Cappadociæ latebris occultare velit, sed emergere e patrio regno, atque in vestris vectigalibus, hoc est, in Asiæ luce versari.

Ete-

to jest, w świetle Azii (*i*) przemieszkiwa. Dotąd albowiem tak wasi z tym Królem potykali się wodzowie; iż znaki tylo zwycięskie, (*k*) nie zaś same zwycięstwo z niego odnieśli. Zwyciężył Sylla, zwyciężył Mitrydatesa y Murena, dway naydzielnieysi mężowie y naylepsi wodzowie: ale tak zwyciężyli, iż on zwyciężony y wypędzony, jednak panował. Wodzow tych chwalić potrzeba za to, co czynili; przebaczyć zaś należy, że poprzestali: ponieważ Syllę Rzeczpospolita, Murenę Sylla (*l*) odwołał.

Mitrydates zaś wszystek pozostały czas nie na naprawienie poczynionych przez woynę szkod, ale na przygotowanie się do nowey woyny obrócił: y pod pozorem

(*i*) Osady Rzymskie w Azii nazywa Cycero światłem; z przyczyny, iż w ludności, polorze, y bogactwach inne kraie przewyższyła.

(*k*) Znaki zwycięskie trojako brać się mogą: albo za wygrane potyczki, ktòre osłabiły wprawdzie, ale nie ze wszystkim pokonały Mitrydatesa; albo załupy y zdobycze, które w państwie Mitrydatesa zabrali Rzymianie; albo nakoniec za tryumfy, które wodzom Rzymskim Sylli y Murenie, czynić dozwolił; tryumfalnym do miasta wjazdem.

Etenim adhuc ita veſtri cum illo Rege contenderunt Imperatores, ut ab illo inſignia victoriæ, non victoriam reportarent. Triumphavit L. Sulla, triumphavit L. Muræna de Mithridate, duo fortiſſimi viri, & ſummi imperatores: ſed ita triumpharunt, ut ille pulſus, ſuperatuſque regnaret. Veruntamen illis Imperatoribus laus eſt tribuenda, quod egerunt: venia danda, quod reliquerunt: propterea quod ab eo bello Sullam in Italiam Reſ-publica, Murænam Sulla revocavit.

Mithridates autem omne reliquum tempus non ad oblivionem veteris belli, ſed ad comparationem novi contulit; qui poſteaquam maximas ædificaſſet, ornaſſetque claſſes, exercituſque permagnos, quibuſcunque ex gentibus potu-

---

(*l*) Gdy Sylla, wodzem naywyżſzym będąc, w Azii z Mitrydateſem wiodł woynę; Maryuſz tym czaſem, Strabo, y Sertoryuſz, wſzedłſzy do Rzymu, wielu ſzlacheckiey partyi obywatelów, innych pozabijali, innych zaś zrabowali. Zaczym Senat Syllę odwołał z Azii na obronę Rzymu. Sylla przeto wracając ſię z Azii, pokoy z Mitrydateſem uczynił. Po jego odjeździe Murena zoſtawiony od Sylli wodzem, woynę wznowił: lecz od Sylli do Rzymu zawołany.

rem wypowiedzenia jey Bosſoranom (*m*) pogranicznym ſwoim ; wielką wyſtawiwſzy y uzbroiwſzy flottę, znaczne takoż z ktòrych tylo mògł krajow zaciągnąwſzy woyſka; posłow z Ekbatan (*n*) aż do Hiſzpanii do owych wyſłał wodzow; z ktòremi natenczas woynę wiedliśmy: aby wy tym ſpoſobem we dwòch tak różnych y tak od ſiebie odległych mieyſcach przeciw dwóm nieprzyjacielſkim woyſkom jednym umyſłem y jedną radą walczącym lądem y na morzu wojując, ſiły waſze y ſtaranie o utrzymanie waſzey władzy rozdwoili.

Z jedney jednak ſtrony od Sertoryuſza y Hiſzpanii, gdzie więcey ſiły y potęgi było, Kn: Pompejuſza oſobliwſza dzielność a prawie Boſka mądrość grożące wam niebeſpieczeńſtwo odwróciła: z drugiey zaś ſtrony naywiękſzy wòdz Lukullus tak ſię ſprawował: iż piękne owe y ſławne dzieł początki nie ſzczęściu ale cnócie jego; koniec zaś, y co ſię niedawno nadarzyło, loſowi nie zaś winie przypiſać należy.

(*m*) Bosſoranie mieſzkali na zachod Pontu nad morzem czarnym. Ci pod czas woyny z Syllą, bunt podnieśli. Lecz po zawartym z nim pokoju, Mitrydates ich poſkromił; y Machara Syna ſwojego Królem Bosſoranow uczynił.

potuiſſet, comparaſſet, & ſe Boſphoranis finitimis ſuis bellum inferrè ſimulaſſet: uſque in Hiſpaniam Legatos Ecbatanis miſit ad eos duces, quibus cum tum bellum gerebamus: ut cum duobus in locis diſjunctiſſimis, maximeque diverſis: uno conſilio, a binis hoſtium copiis bellum terra, marique gereretur, vos ancipiti contentione diſtricti de imperio dimicaretis.

Sed tamen alterius partis periculum Sertorianæ atque Hiſpanienſis, quæ multo plus firmamenti ac roboris habebat, Cn. Pompeji divino conſilio, ac ſingulari virtute depulſum eſt: in altera parte ita res a L. Lucullo, ſummo viro, eſt adminiſtrata, ut initia illa geſtarum rerum magna atque præclara, non felicitati ejus, ſed virtuti: hæc autem extrema, quæ nuper acciderunt, non culpæ, ſed fortunæ tribuenda eſſe videantur. Sed de

---

(*n*) Ekbatany miaſto leży w Azyi, niegdyś było ſtolicą Królestwa Medow, ztąd Mitrydates wyſłał posłow Magiuſza y Fanniuſza, do Hiſzpanii, gdzie Sertoryuſz, ſkazany na wygnanie od Sylli, woynę przeciw Sylli y jego partyi podniosł.

leży. (o) Ale o Lukullu na innym mieyſcu mòwić będę: a tak mówić będę Rzymianie; że y prawdziwych jemu pochwał mową moją nie uymę; y fałſzywych nie przydam. Względem Państwa waſzego ſławy y pòwagi, ponieważ od tego zaczyna ſię mowa moja, patrzaycie, czego ſię chwytać macie.

Przodkowie częſtokroć waſi za kupcow tylo y ſzyprow ukrzywdzonych woyny (p) wiedli: wy tyle tyſięcy obywatelow Rzymſkich za jednym zleceniem y jednego czaſu zabitych jakim umyſłem znieść powinniście? Oni za zuchwałość przeciw posłom (q) ſwoim Korynt całey Grecii ozdobę zburzyli: wy temu Królowi bez kary bydź dozwolicie; który posła ludu Rzymſkiego konſularnego człowieka (r) wię-

(o) Zwycięſtwa Lukulla, y klęſkę Rzymian, ktòrą po odwołaniu Lukulla ponieſli, wyraża obſzernie w drugiey części dowodzenia. Florus piſze, iż w tey woynie Sylla wojował ſzczęściem, Lukullus dzielnością, Pompejuſz zaś wielkością ſwojey potęgi.

(p) roznmie tu Cycero woyny: Tarentyńſką, Piceńſką, y Salentyńſką; ktòre Kraje wſzyſtkie leżą we włoſzech.

(q) Rzymianie podbiwſzy Grecią, pozwolili im ſwemi ſię prawami rządzić, lecz bojąc ſię buntu, posłow wyſłali, dla dopil-

Lucullo dicam alio loco, & ita dicam, Quirites, ut neque vera laus ei detracta oratione nostra, neque falsa afficta esse videatur. De vestri imperii dignitate atque gloria (quoniam is est exorsus orationis meæ) videte, quem vobis animum suscipiendum putetis.

Majores vestri sæpe mercatoribus ac naviculariis injuriosius tractatis bella gesserunt: vos tot civium Romanorum millibus uno nuntio, atque uno tempore necatis, quo tandem animo esse debetis? Legati quod erant

 apel-

---

nowania, aby razem się nie gromadzili; ale każda osobno prowincya seymowała. Tym rozjątrzeni Koryntanie, wedle Strabona, błotem na posłow Rzymskich rzucali, wedle Liwiusza, ich pobili, y z miasta wygnali. Miasto te, naybogatsze pod ów czas w całey Grecii, leży w ciásninie przy wyspu Morei zwanego dawniey *Peloponesus*.

(r) Manlius Aquilius, albo wedle niektórych Attyliusz był posłem, albo raczey namiestnikiem rządcy w prowincyach Aziatyckich do Rzymian należących. Tego Mitrydates Król złapawszy, haniebnie do Pergamu miasta Aziatyckiego na ośle prowadzić kazał: gdzie roztopione złoto do gardła jemu wlano. Konsularnym zaś zwano u Rzymian tego, który już był Konsulem,

więzieniem, biciem y rozmaitą katownią zmęczonego zabić kazał? Oni nadwerężenia beśpieczeństwa obywatelow ludu Rzymskiego znieść nie mogli: wy zabitych zaniedbacie? Prawa posłow słowem tylo zgwałconego oni dochodzili: wy za posła ludu Rzymskiego wszelkiemi mękami zamordowanego mścić się nie będziecie? Patrzaycie tedy, jeżeli chwalebna dla nich była rzecz, iż tak wielką wam Państwa Rzymskiego zostawili chwałę; aby wam ròwnie haniebna nie była, przy tym, co od nich macie nie utrzymać się.

Cóż gdy prócz tego jeszcze całość sprzymierzonych waszych na szańc y niebeśpieczeństwo jest wydana? Wygnany jest z państwa swojego Aryobarzanes Król, przyjaciel y towarzysz ludu Rzymskiego: (s) wiszą nad Azią dway krόlowie nie tylo wam samym, ale przyiaciołom także y towarzyszom waszym nieprzyjaźni: wszystkie miasta, Azia y Grecia cała w tak wielkim niebeśpieczeństwie waszey pomocy wyglądają: o jednego was upraszać wo-

(s) wielka była rzecz, gdy lud Rzymski tytuł królewski komu przyznał. ogłaszając zaś kogo Królem, zwykł przez posłów w podarunku posyłać: złotą tacę, berło y Krze-

appellati ſuperbius, Corinthum Patres veſtri, totius Græciæ lumen extinctam eſſe voluerunt: vos eum Regem inultum eſſe patiemini, qui Legatum populi Romani Conſularem vinculis ac verberibus, atque omni ſupplicio excruciatum necavit? Illi libertatem civium Romanorum imminutam non tulerunt: vos vitam ereptam negligetis? Jus Legationis verbo violatum illi perſecuti ſunt: vos legatum populi Romani omni ſupplicio interfectum inultum relinquetis? Videte, ne ut illis pulcherrimum fuit tantam vobis imperii gloriam relinquere: ſic vobis turpiſſimum ſit, id, quod accepiſtis, tueri, & conſervare non poſſe.

Quid, quod ſalus ſociorum ſummum in periculum ac diſcrimen vocatur? Regno expulſus eſt Ariobarzanes Rex, ſocius populi Romani, atque amicus: imminent duo Reges toti Aſiæ, non ſolum vobis inimiciſſimi, ſed etiam veſtris ſociis atque amicis: civitates autem omnes, cuncta Aſia atque Græcia, veſtrum auxilium exſpectare propter periculi magnitudinem coguntur: imperatorem a vo-

Krzeſło z ſłoniowey kości, y purpurę haftowaną. Towarzyſzami zaś Rzymianie nazywali Monarchow albo narody te, które z niemi przymierze zawarli wzajemnego poſiłkowania.

wodza, (*t*) zwłaſzcza gdy innego wyznaczyliście, ani śmieją, ani bez wielkiego niebeśpieczeńſtwa mogą.

Widzą y poznają tak, jako wy ſami, że jednego tylo mamy męża; w ktòrym wſzyſtkie cnoty w naywyżſzym ſą ſtopniu; że on w bliſkości ich jeſt, (*u*) że nieprzytomności jego bez żalu znieść nie mogą; że ſama wieść o jego przybliżeniu ſię, chociaż on na mòrſką popłynął woynę, impet nieprzyjacioł odparła y opoźniła. Ci tedy was, ponieważ wolnie nie mogą, ſkrycie upraſzają; abyście ich także tak, jako y w innych Prowincyach mieſzkających towarzyſzow waſzych za godnych oſ dzili; ktòrychbyście całość temu mężowi powierzyli. Wzgląd na nich większy, niżeli na innych, mieć powinniście przeto; iż tych zawſze do owey prowincyi poſyłamy wodzow; ktòrzy chociażby od nieprzyj ciela ich obronili; weyściem jednak ſwoim do miaſt przyjacielſkich mało co od nieprzyjacielſkiego wpadnienia rożnią ſię. (*w*) O tym zaś mężu ſłyſzeli wprzód, teraz

(*t*) *o jednego wodza.* to jeſt o Pompejuſza: wtenczas zaś był wyznaczony przeciw Mitrydateſowi Glabryo. Nie mogą tedy towarzyſze waſi proſić was o Pompejuſza, dla niebeſpieczeńſtwa, aby nie urazili Glabryona.

(*u*) Pompejuſz pod òw czas woynę wiòdł z rozboynikami morſkiemi w Grecii; niedaleko

bis certum deposcere, cum præsertim vos alium miseritis, neque audent, neque id se facere summo sine periculo posse arbitrantur.

Vident et sentiunt hoc idem, quod vos, unum virum esse, in quo summa sint omnia, & eum prope esse, quo etiam carent ægrius: cujus adventu ipso atque nomine, tametsi ille ad maritimum bellum venerit, tamen impetus hostium repressos esse intelligunt, ac retardatos. Hi vos, quoniam libere loqui non licet, tacite rogant, ut se quoque sicut caeterarum provinciarum socios dignos existimetis, quorum salutem tali viro commendetis. Atque hoc etiam magis, quam cæteros; quod ejusmodi in provinciam homines cum imperio mittimus, ut, etiam si ab hoste defendant, tamen ipsorum adventus in urbes sociorum non multum ab hostili expugnatione differat.

N 4 *Hunc*

---

leko przeto był od Azii; y w krótkim czasie zwoyskiem na obronę towarzyskich narodow przybyć mògł.

(*w*) Wytyka tu Lukulla y Glabryona, ktòrzy w krajach przyjacioł y towarzyszow Rzymskich wielkie zdzierstwa czynili. Obszernie o tym w trzeciey części dowodzenia mówić będzie.

raz zaś przytomnego widzą; tak wielkiey wſtrzęmięźliwości, tak wielkiey łagodności, tak wielkiey ludzkości; iż za nayſzczęſliwſzych mają tych, u których ſię on jak naydłużey bawić zechce. Dla czego jeżeli przodkowie naſi żadney ſami nie ponioſſſzy krzywdy, za przyjacioł tylo ſwoich z Antyochem, Filippem, Etolami, Kartaginczykami (x) woyny wiedli: z jaką wam tedy uſilnością przyſtoi, właſną krzywdą wzbudzonym, całości towarzyſzow waſzych, y państwa waſzego bronić powagi? zwłaſzcza gdy tu jeſzcze o tak wielkie waſze idzie dochody.

Z innych albowiem prowincyi dochody tak ſzczupłe mamy; iż ledwie na ich ſamych obronę wyſtarczyć mogą: Azia zaś tak jeſt bogata y żyzna; że y w dobroci gruntow, y w owocow rozmaitości, y w paſtwiſk mnogości, y w wielości tego, co ſię z tamtąd wywozi, wſzyſtkie inne krainy łatwo przewyżſza.

Prze-

(x) Antyoch był to Król Syryi w Azii. Ten z Etolami narodem Greckim powſtał przeciw innym Grekom z Rzymianami ſprzymierzonym. Filip Król Macedońſki, inny od Filippa oyca Alexandra Wielkiego; obronili przeciw jemu Rzymianie miaſto Ateńſkie

Hunc audiebant antea; nunc præſentem vident, tanta temperantia, tanta manſuetudine, tanta humanitate, ut ii beatiſſimi eſſe videantur, apud quos ille diutiſſime commoratur. Quare ſi propter ſocios nulla ipſi injuria laceſſiti majores noſtri cum Antiocho, cum Philippo, cum Ætolis, cum Pœnis bella geſſerunt: quanto vos ſtudio convenit, injuriis provocatos Sociorum ſalutem una cum imperii veſtri dignitate defendere; præſertim cum de veſtris maximis vectigalibus agatur?

Nam cæterarum provinciarum vectigalia, Quirites, tanta ſunt, ut iis ad ipſas provincias tutandas vix contenti eſſe poſſimus: Aſia vero tam opima eſt, ac fertilis, ut & ubertate agrorum & varietate fructuum, & magnitudine paſtionis, & multitudine earum rerum, quæ exportantur, facile omnibus terris antecellat.

 Ita-

---

teńſkie. Kartago było w Affryce o potęgę ſpór z Rzymem wiodące. Kartagińczykowie tedy, czyli Penowie woynę wypowiedzieli Mamertynom, za których ſię Rzymianie ujęli.

Przeto tę wy prowincyą Rzymianie, jeżeli y w woynie wſparcia y w pokoju ozdoby utracić niechcecie, nie tylō od nieſzczęścia, ale nawet od jego bójaźnī zachować powinniście. Gdyż w innych rzeczach w tencząs dopiero ſzkodę ponoſiemy, gdy ſama naſtąpi klęſka; w dochodach zaś nietylo klęſka, ale bojaźń jey nawet częſtokroć ſzkodę przynoſi. Gdy bowiem woyſka nieprzyjacielſkie ſą w bliſkości; chociaż żadnego nie czynią wpadnienia; jednak trzody ſię opuſzczają, rolnictwo ſię zaniedbywa, kupcow żegluga uſtaje. A tak, ani ź ceł portowych, ani z dzieſięcin, ani z paſtwiſk (*y*) dochod zatrzymać ſię może. ztąd jedną o niebeśpieczeńſtwie jakim wieścią, y ſamym woyny ſtrachem; całego częſtokroć roku dochod utraca ſię.

Jakiego tedy rozumiecie, umyſłu ſą albo ci, którzy nam podatki płacą, albo też ci, (*z*) którzy je naymują y wybierają: gdy dway królowie z naywiękſzemi woyſkami ſą w bliſkości; gdy iedne jazdy wpadnienie wkròt-

(y) Dochody Rzymſkie z Aziatyckich prowincyi zalegały: na cłach, dzieſięcinie z kreſcencyii, żupach ſolnych y paſtwiſkach, czylj podatkach włożonych na łąki do paſzenia

Itaque hæc vobis provincia, Quirites, ſi & belli utilitatem, & pacis dignitatem retinere vultis, non modo a calamitate, ſed etiam a metu calamitatis eſt defendenda. Nam cæteris in rebus, cum venit calamitas, tum detrimentum accipitur; at in vectigalibus non ſolum adventus mali: ſed etiam metus ipſe affert calamitatem. Nam cum hoſtium copiæ non longe abſunt, etiam ſi irruptio facta nulla ſit, tamen pecora relinquuntur, agricultura deſeritur, mercatorum navigatio conquieſcit. Ita neque ex portu neque ex decumis, neque ex ſcriptura vectigal conſervari poteſt. Quare ſæpe totius anni fructus uno rumore periculi, atque uno belli terrore amittitur.

Quo tandem animo eſſe exiſtimatis, aut eos, qui vectigalia nobis penſitant, aut eos, qui exercent, atque exigunt, cum duo Reges cum maximis copiis prope adſint? cum una excurſio equitatus perbrevi tempore totius an-

---

ſzenia trzod.

(z) Rzymianie, dla odległości mieyſca nie mogąc ſami wybierać dochodow z Azyi: puſzczali je w arendę ſzlachcie Rzymſkiey.

w krótkim czaſie całego roku dochod zabrać może; gdy celnicy liczną czeladź, ktòrą w żupach ſolnych, ktòrą w polach, którą w portach y ſtrażach mają, z wielkim trzymają niebeſpieczeńſtwem? Mniemacież więc, iż tych wſzyſtkich dochodow używać potraficie; jeżeli tych, którzy tak wam ſą użyteczni, nie tylo, jakem mówił, od nieſzczęścia, ale nawet od bojaźni klęſki nie zachowacie?

Ani to także zaniedbywać wam należy; co o rodzaju woyny mówić mając, na końcu wyrazić poſtanowiłem; ile do dobr wielu obywatelow waſzych ściąga ſię, na krórych wy Rzymianie, wedle waſzey mądrości, pilną mieć baczność powinniście. Albowiem celnicy uczciwi y zacni ludzie pieniądze ſwoje do owey znieſli prowincyi; o ktòrych doſtatki y bogactwa, z względu na ichże ſamych, ſtaranie wam mieć potrzeba. Gdyż jeżeli dochody niby za duſzę jaką Rzeczy-poſpolitey powſzechnie mamy: zaiſte ten ſtan, króry je utrzymuje, twierdzą innych ſtanow ſłuſznie nazwać możemy.

Procz tego z innych także ſtanow pilni y przemyſlni ludzie częścią ſami w Azyi kupczą, o krórych chociaż nie przytomny ch radzić wam potrzeba; częścią wiel-

anni vectigal auferre poſſit? cum publicani familias maximas, quas in ſalinis habent, quas in agris, quas in portubus, atque cuſtodiis, magno periculo ſe habere arbitrentur? Putatisne vos illis rebus frui poſſe, niſi eos, qui vobis fructui ſunt, conſeruaveritis, non ſolum, ut antea dixi, calamitate, ſed etiam calamitatis formidine liberatos?

Ac ne illud quidem vobis negligendum eſt (quod mihi ego extremum propoſueram, cum eſſem de belli genere dicturus) quod ad multorum bona civium Romanorum pertinet: quorum vobis pro veſtra ſapientia, Quirites, habenda eſt ratio diligenter. Nam & publicani, homines & honeſtiſſimi, & ornatiſſimi ſuas rationes & copias in illam provinciam contulerunt: quorum ipſorum per ſe res & fortunæ curæ vobis eße debent. Etenim ſi vectigalia nervos eſſe rei-publicæ ſemper duximus: eum certe Ordinem, qui exercet illa, firmamentum cæterorum Ordinum recte eſſe dicemus.

Deinde cæteris ex Ordinibus homines gnavi & induſtrii partim ipſi in Aſia negotiantur, quibus vos abſentibus conſulere debetis; partim ſuas & ſuorum in ea provincia pecunias

ma-

wielkie ſwoje y ſwoich (*a*) pieniądze w tamtym kraju złozyli. Do ludzkości tedy waſzey należeć będzie, tak wielką obywatelow liczbę nieſzczęścia pozbawić: do mądrości, uważyć, iż wielu ziomków klęſka bez ſzkody całey Rzeczy-poſpolity ſtać ſię nie może. Bo na nic ſię nie przyda utracone pobory potym przez zwycięſtwo celnikom powrocić: gdyż im klęſka do naymu ſpoſobność, innym zaś bojaźń odeymie ochotę.

A do tego czego nas Azya y tenże Mitrydates na początku woyny Azyatyckiey (*b*) nauczył, to właſną ſzkodą oſtrzeżeni, w żywey pamięci mieć powinniście. Gdy bowiem natenczas znaczna liczba obywatelow wielkie ſwoje pieniądze utraciła; pamiętamy, iż po nie doyściu zapłaty (*c*) kredyt w Rzymie uſtał. Ponieważ w jednym mieście ſwoje doſtatki utracić wielu nie może; chyba innych także do równey z ſobą klęſki pociągnie. To niebeś-

(*a*) Wielu ſzlachty Rzymſkiey ſprzedało ſię ze wſzyſtkim, dla zapłacenia do ſkarbu arendy, nawet z innemi ſwojemi krewnemi wchodźili w towarzyſtwo wydatkow y korzyści z arendy.

(*b*) *na początku woyny.* to jeſt w przód, nim Sylla był wyſłany przeciw Mitrydateſowi

magnas collocatas habent. Erit igitur humanitatis vestræ, magnum eorum civium numerum calamitate prohibere: Sapientiæ, videre multorum civium calamitatem a re-publica sejunctam esse non posse. Etenim illud primum parvi refert, vos publicanis amissa vectigalia postea victoria recuperare. Neque enim iisdem redimendi facultas erit propter calamitatem, neque aliis voluntas propter timorem.

Deinde, quod nos eadem Asia, atque idem iste Mithridates initio belli Asiatici docuit, id quidem certe calamitate docti memoria retinere debemus. Nam tum, cum in Asia res magnas permulti amiserant, scimus Romæ, solutione impedita, fidem concidisse. Non enim possunt una in civitate multi rem atque fortunas amittere, ut non plures secum in eandem calamitatem trahant. A quo periculo prohibete Remp. & mihi credite id, quod ipsi videtis: hæc fides atque hæc ratio pecuniarum, quæ Romæ, quæ in foro versatur, impli-

---

(c) Szlachta Rzymska arendująca dochody z prowincii Aziatyckich, zaciągała w Rzymie długi, dla zapłacenia skarbowi arendy, y na inne wydatki. Straciwszy zaś wybrane pieniądze przez wpadnienie Mitrydatesa, dłużnikom swoim zapłacić nie mogła. Z tąd w Rzymie upadł kredyt.

beśpieczeństwo od Rzeczy-pospolity odwroćcie: a wierzcie mnie, jako y sami poznajecie: że ten kredyt y te summy, które w Rzymie, które na rynku (*d*) znaydują się, zmieszane niejakoś y złączone z Azyatyckiemi są pieniędzmi: ginąć tamte nie mogą; aż y te jednymże wzruszone zamachem upadną. Dla czego patrzaycie, jesli możecie wątpić, całą usilność waszą obrócić na tę woynę; w którey sławy imienia waszego, całośći towarzyszow, znacznych dochodow, y dobr wielu obywatelow z Rzeczą-pospolitą bronić macie.

V. Ponieważ o rodzaju woyny mowiłem, teraz o jey wielkości cokolwiek namienię. Mówić albowiem można, iż ta woyna tak jest potrzebna, że ją wieść należy; nie jest tak cięszka, iżbyśmy się jey obawiać mieli, Strzedz się wam jak naybardziey potrzeba; abyście lekce tego nie ważyli; co naywiększey waszey wyciąga usilności.

Aby zaś wszyscy poznali, iż ja Lukullowi tyle udzielam pochwał, ile mężowi dziel-

---

(*d*) ustanowieni byli w Rzymie na rynku bankierze od Tarkwiniusza pysznego. Obywatele Rzymscy składali w nich swoje sum-

implicita eſt cum illis pecuniis Aſiaticis, & cohæret; ruere illa non poſſunt, ut hæc non eodem labefactata motu concidant. Quare videte, num dubitandum vobis ſit, omni ſtudio ad id bellum incumbere, in quo gloria nominis veſtri, ſalus ſociorum, vectigalia maxima, fortunæ plurimorum civium cum Republ. defenduntur.

V. Quoniam de genere belli dixi, nunc de magnitudine pauca dicam. Poteſt enim hoc dici: belli genus eſſe ita neceſſarium, ut ſit gerendum; non eſſe ita magnum, ut ſit pertimeſcendum. In quo maxime laborandum eſt, ne forte a vobis, quæ diligentiſſime providenda ſunt, contemnenda eſſe videantur.

Atque ut omnes intelligant, me L. Lucullo tantum impertiri laudis, quantum forti viro

---

ſummy, ktòre pożyczone po wielkiey części były Arendarzom Aziatyckim. Szkoda tedy tych celnikow pociągnęłaby za ſobą ſzkodę wielu obywatelow.

dzielnemu, człowiekowi mądremu, y wielkiemu wodzowi przynależy: mówię, iż za jego przybyciem naywiękſze Mitrydateſa wòyſko we wſzyſtko opatrzone znieſiono; (*e*) iż nayſławnieyſze w Azyi y nam nayprzychylnieyſze Cyzycenow miaſto od ſamego Króla ſtraſznym gminem oblężone, y oſtatniemi ſiłami dobywane, Lukullus dzielnością, radą, y obecnością ſwoją od nayciężſzego uwolnił niebeśpieczeńſtwa; (*f*) iż wielką y dobrze uzbrojoną flottę, ktòrą Sertoryańſcy wodzowie w umyſle złością pałającym (*g*) do włoch lecieli, tenże wòdz zwyciężył y zatopił; znaczne pròcz tego nieprzyjacioł wóyſka wielą potyczkami wyciął; Pont zewſząd wprzód ludowi Rzymſkiemu zamknięty, półkom naſzym (*h*) otworzył; Synopen y Amizę Królewſkie mieſzkania wſzelkiemi bogactwy ozdobione, prócz innych wielu w Poncie

(*e*) Bitwa ta była nad rzekami Granikiem y Ezapem. Legło Mitrydatyckiego wóyſka wedle Appiana 300. tyſięcy: wedle Plutarcha zaś, 120. tyſięcy piechoty, a jazdy 16. tyſięcy.

(*f*) *Cyzykum.* nayznacznieyſze w całey Azii było miaſto z Rzymianami ſprzymierzone Na dobycie jego Mitrydates wſzyſtkie ſiły obrócił. Lecz za nadeyściem Lukul-

viro, ſapienti homini, & magno Imperatori debeatur: dico, ejus adventu maximas Mithridatis copias omnibus rebus ornatas atque inſtructas, eſſe deletas, urbemque Aſiæ clariſſimam, nobiſque amiciſſimam Cyzycenorum, obſeſſam eſſe ab ipſo Rege, maxima multitudine, & oppugnatam vehementiſſime; quam L. Lucullus virtute, aſſiduitate, conſilio, ſummis obſidionis periculis liberavit: ab eodem Imperatore claſſem magnam & ornatam, quæ Ducibus Sertorianis ad Italiam ſtudio inflammato raperetur, ſuperatam eſſe, atque depreſſam: magnas hoſtium præterea copias multis præliis eſſe deletas: patefactumque noſtris legionibus eſſe Pontum, qui ante populo Romano ex omni aditu clauſus eſſet: Sinopen, atque Amiſum, quibus in oppidis erant domicilia Regis, omnibus rebus ornata atque referta, cæteraſque urbes Ponti, & Cappadociæ permultas uno aditu, atque ad-

la od oblężenia odſtąpić muſiał.

(g) Flotta to była od Sertoryuſza, o ktòrym wyżey, wyſłana do włoch dla poparcia w Rzymie partyi przeciwney Sylli dyktatorowi.

(h) Pont kròleſtwo Mitrydateſa. dokąd zabroniono Rzymianom przyjeżdzać. Lukullus po wypędzeniu Mitrydateſa, wòyſkiem Rzymſkim oſadził.

cie y Kappadocyi miaſt, jednym weyściem y przybyciem ſwoim dobył; Kròla z Oyczyſtego y dziadowſkiego państwa wyzutego, do innych Królow (*i*) y do innych narodow upokorzonego uchodzić przymuſił; tego zaś wſzyſtkiego bez naymnieyſzey ſzkody towarzyſzow ludu Rzymſkiego, y bez uſzczerbku dochodow waſzych dokazał. Zdami ſię, Rzymianie, iż doſyć to jeſt pochwały: tak dalece, iż łatwo poznać możecie, że żaden z tych, ktòrzy tey ſprawie y tey uſtawie (*k*) ſą przeciwni, równie z tego mieyſca Lukulla nie wyſławił.

Spytacie ſię tu podobno: ponieważ rzeczy w tym ſą ſtanie; dla czegoby jeſzcze ta woyna cięſzką była? Uważaycie, Rzymianie. rozumiałbym albowiem, iż nie daremne to jeſt pytanie. Nayprzòd z państwa ſwojego Mitrydates tak uciekał; jak niegdyś Medea (*l*) z tegoż ſamego Pontu umykała: o ktòrey mówią, iż w ucieczce brata ſwojego członki po tych mieyſcach, któremi ſię Oyciec za nią gonił, rozrzuciła:

(*i*) Mitrydates, z państwa ſwojego wygnany, muſiał ſię udać do Tygrana Armenii Króla, a ſwojego zięcia, proſząc jego o ratunek przeciw Lukullowi

(*k*) Przeciwnemi byli uſtawie Maniliuſza Hortenſiuſz y Katullus.

(*l*) Jazon królewic Teſſalſki wyſłany był z Grecyi

ventu esse captas: regem spoliatum regno patrio, atque avito, ad alios se Reges, atque ad alias gentes supplicem contulisse; atque hæc omnia salvis populi Romani Sociis, atque integris vectigalibus esse gesta. Satis opinor hoc esse laudis; atque ita, Quirites, ut hoc vos intelligatis, a nullo istorum, qui huic obtrectant legi, atque causæ, L. Lucullum similiter ex hoc loco esse laudatum.

Requiretur fortasse nunc, quemadmodum, cum hæc ita sint, reliquum possit esse magnum bellum. Cognoscite, Quirites, non enim hoc sine causa quæri videtur. Primum ex suo regno sic Mithridates profugit, ut ex eodem Ponto Medea quondam profugisse dicitur: quam prædicant in fuga fratris sui membra in iis locis, qua se parens persequeretur, dissipavisse: ut eorum collectio dispersa, mærorque patrius celeritatem persequendi retardaret. Sic Mithridates fugiens maximam vim auri

 atque

cyi od Oyca swego Peliassa do Kolchidy dla uwiezienia z tamtąd złotego runa. Dopomogła mu w tym Medea królewna Kolchicka: y wziąwszy brata swego Absynta ujechała z Jazonem. Aby zaś Aetesa oyca swojego w pędzeniu się zatrzymała, brata swego rozsiekać na sztuki kazała.

ciła: aby tak żal Oycowſki, y zbieranie rożnie leżących członkow prędkość w pędzeniu ſię opóźniło. Tym ſpoſobem y Mitrydates uciekając, wielką moc złota, ſrebra, y naydrożſzych ſprzętow, które częścią Przodkowie jemu zoſtawili, częścią ſam w przeſzłey woynie z całey Azyi wydarte do ſwojego wnioſł króleſtwa, po całym Poncie rozſypał. To gdy wſzyſtko naſi (*m*) uſilnie zbierają; Krol tym czaſem z rąk umknął. A tak tamtego w prędkości dogonienia żal, tych zaś radość opóźniła.

W tey jego ucieczce y bojaźni Tygranes Krol Armenii przyjął; ſtrapionego pocieſzył, zginionego podźwignął, roſpaczającemu ſerca dodał. Zaledwie Lukullus do krolewſtwa Tygrana z Rzymſkim wſzedł wóyſkiem; wiele natychmiaſt innych Narodow przeciw naſzemu wodzowi powſtało. Padł albowiem ſtrach na te wſzyſtkie kraje; które lud Rzymſki ani woyną rozjątrzać, ani ſię o podbicie ich kuſić zamyſlał. inne także wielkie y ważne podeyrzenie dzikich owych Narodow umyſły poruſzyło; jakoby dla złupienia bogatego niejakiegoś y nabożeńſtwem wſławionego kościo-

(*m*) Wytyka tu nieznacznie Lukulla chciwość; gdyż w tey ſprawie Lukullus z Hortenſi-

atque argenti, pulcherrimarumque rerum omnium, quas & a majoribus acceperat, & ipse bello superiore ex tota Asia direptas in suum regnum congesserat, in Ponto omnem reliquit. Hæc dum nostri colligunt omnia diligentius, Rex ipse e manibus effugit. Ita illum in persequendi studio mæror, hos lætitia retardavit.

Hunc in illo timore & fuga Tigranes, Rex Armenius, excepit: diffidentemque rebus suis confirmavit, & afflictum erexit, perditumque recreavit. Cujus in regnum posteaquam L. Lucullus cum exercitu venit, plures etiam gentes contra Imperatorem nostrum concitatæ sunt. Erat enim metus injectus iis nationibus, quas nunquam populus Romanus neque lacessendas bello, neque tentandas putavit. Erat etiam alia gravis, atque vehemens opinio, quæ per animos gentium barbararum pervaserat, fani locupletissimi & reli-

---

uszem y Katullem Pompejuszowi przeciwnemi byli.

ścioła (*n*) wóyfko nafze w ową krainę było wprowadzone.

Tak tedy wiele y znacznych Narodow nowy niejakiś ftrach y bojaźń przejęła. Nafze zaś wóyfka lubo w państwie Tygrana miafto jedne opanowały; (*o*) y dofyć się fzczęśliwie potykały; dla odległości jednak mieyfca wrócić się do fwoich żądały. Tu już więcey nie powiem. (*p*) dość, że do tego nakoniec przyfzło; iż żołnierze nafi bardziey prędkiego powrótu, aniżeli dalfzego poftępowania domagali się.

Mitrydates zaś y fam się wzmócnił temi, którzy się w jego królewftwie zebrali; y nowemi od wielu Królow y narodów przybyłemi pofiłkami wfpartym zoftał. Tak to się powfzechnie dziać zwykło, iż niefzczęście królow łatwo innych do politowania nakłoni: tych mianowicie, którzy albo fami królami fą, albo w królewftwie żyją:

(*n*) Kościoł ten był w mieście *Komy* poświęcony Bellonie Bogini. Dwa zaś tego imienia były miafta, y oba miały Bellony Kościoł: jedne w Kappadocyi, Królewftwie Aryobarzana; drugie w Poncie, państwie Mitrydatefa. Cycero tu o drugim mòwić mufi.

(*o*) To miafto zwało się: Tygranocerta. Pod tym miaftem Lukullus zbił 250 tyfięcy

giosissimi diripiendi causa, in eas oras nostrum exercitum esse adductum.

Ita nationes multæ atque magnæ novo quodam terrore ac metu concitabantur. Noster autem exercitus, etsi urbem ex Tigranis regno ceperat, & præliis usus erat secundis; tamen nimia longinquitate locorum, ac desiderio suorum commovebatur. Hic jam plura non dicam; fuit enim illud extremum: ut ex iis locis a militibus nostris reditus magis maturus, quam processio longior quæreretur.

Mithridates autem & suam manum jam confirmarat, & eorum, qui se ex ejus regno collegerant, & magnis adventitiis auxiliis multorum regum & nationum juvabatur. Hoc jam fere sic fieri solere accepimus, ut regum afflictæ fortunæ facile multorum opes alliciant ad misericordiam, maximeque eorum, qui aut reges sunt, aut vivunt in regno: ut regale

 his

---

piechoty, 50 tyśięcy jazdy nieprzyjacielskiey. Przed bitwą z szczupłości jego wóyska śmiejąc się Tygranes, mówił: iź jeśli Rzymianie idą w poselstwie, nazbyt to wielka dla Posłow assystencya; jeśli do bitwy, bardzo mała liczba.

(*p*) Opuszcza nieszczęście Rzymian, aby nie uraził Lukulla; którego łakomstwo przyczyną było buntu żołnierzy.

żyią: a to przeto, iż królewſkie oni imie za wielkie y święte zawſze poczytuią. Przeto tyle on zwyciężony mógł dokazać, (q) ile w całości jeſzcze będąc, zyczyć ſobie nawet nie ważył ſię: gdy bowiem do ſwojego powrócił królewſtwa; nie doſyć miał natym, co mu ſię nadarzyło nad ſpodziewanie, aby po wypędzeniu ſwoim do niego kiedy miał powròcić; ale na wòyſko waſze zwycięſtwem wſławione uderzył.

Dozwolcie tu Rzymianie, jako rymopiſowie dzieie Rzymſkie wyrażaiący cżynić zwykli, opuścić mnie naſzą klęſkę; ktòra tak wielka była, iż o niey Lukullowi nie z potyczki poſłaniec, ale z rozmow ludzkich wieść (r) doniosła. Podczas tego tak wielkiego nieſzczęścia, y tak cięſzkiego woyny ſzwanku Lukullus, któryby po części mógł podobno tey zabiec ſzkodzie, waſzym rozkazem przymuſzony (ponieważ wedle dawnego zwyczaiu trwałości władzy rządcow granice założyć chcieliście) część żołnierzy, ktòrzy woyſkową ſłużbę odbyli, rozpuścił: część zaś Glabryonowi oddał.

Wie-

(q) Mitrydates umykaiąc z Pontu, wòyſko ſwoie w zaſadzkach zoſtawił. Gdy zaś Rzymianie rozjechali ſię dla rabowania kraju; zewſząd na nich napadano, y wielu Rzymian poginęło.

his nomen magnum & ſanctum eſſe videatur. Itaque tantum victus efficere potuit, quantum incolumis nunquam eſt auſus optare. Nam cum ſe in regnum recepiſſet ſuum, non fuit eo contentus, quod ei præter ſpem acciderat, ut illam, poſteaquam pulſus erat, terram unquam attingeret: ſed in exercitum veſtrum clarum, atque victorem impetum fecit.

Sinite hoc loco, Quirites, ſicut Poetæ ſolent, qui res Romanas ſcribunt, præterire me noſtram calamitatem: quæ tanta fuit, ut eam ad aures L. Luculli non ex prælio nuntius, ſed ex ſermone rumor afferret. Hic in ipſo illo malo, graviſſimaque belli offenſione, L. Lucullus, qui tamen aliqua ex parte iis incommodis mederi fortaſſe potuiſſet, veſtro juſſu coactus (quod imperii diuturnitati modum ſtatuendum veteri exemplo putaviſtis) partem militum, qui jam ſtipendiis confectis erant, dimiſit, partem Glabrioni tradidit.

Mul-

(r) Pomnaża klęſkę, dla roziątrzenia poſpólſtwa: bo nie wſzyſcy poginęli Klęſka iednak, wedle Plutarcha, taka była, jakiey przez całą Mitrydacką woynę lud Rzymſki nie ponioſł.

Wiele umyślnie opuszczam; ale sami łatwo wnieść możecie; dla czego ta woyna wielką się stała; do którey złączyli się Królowie naypotężnieysi, wznawiaią wzruszone narody, podeymują całe państwa, nowy wòdz wasz (s) po zbiciu dawnego wòyska ma prowadzić.

VI. Zdami się, iż dosyć wiele mòwiłem, dla czegoby ta woyna była, y z rodzaiu swojego potrzebna, y z wielkości niebespieczna: zostaie, abym o wybraniu do tey tak ciężkiey woyny wodza wam powiedział. O gdybyście Rzymianie, dzielnych y cnotliwych mężow tak wielką mieli liczbę, iżby się wam nakłonić trudno było; komubyście tak wielką sprawę, y tak cięszką woynę powierzyć mieli! Teraz zaś ponieważ jeden jest Pompejusz, który cnotą swoją nie tylo żyjących, ale nawet z dawney starożytności pamiętnych mężow przewyższył: będzież że kto jeszcze, ktòryby o jego za wodza wybraniu miał powątpiwać?

Mnie się zdaje, iż w wielkim wodzu te przymioty znaydować się powinny: biegłość w sztuce woienney, cnota, powaga, y szczęśliwość. A ktòż, proszę, biegleyszym albo

(s) *nowy wòdz*, to iest z nowym y nie wprawionym jeszcze żołnierzem.

Multa prætereo consulto: sed ea vos conjectura perspicite, quantum illud bellum factum putetis, quod conjungant Reges potentissimi, renovent agitatæ nationes, suscipiant integræ gentes, novus Imperator vester accipiat, vetere pulso exercitu.

VI. Satis mihi multa verba fecisse videor, quare hoc bellum esset genere ipso necessarium, magnitudine periculosum: restat, ut de Imperatore ad id bellum deligendo, ac tantis rebus præficiendo dicendum esse videatur. Utinam, Quirites, virorum fortium atque innocentium copiam tantam haberetis, ut hæc vobis deliberatio difficilis esset, quemnam potissimum tantis rebus, ac tanto bello præficiendum putaretis! Nunc vero, cum sit unus Cn. Pompejus, qui non modo eorum hominum, qui sunt, gloriam, sed etiam antiquitatis memoriam virtute superarit, quæ res est, quæ cujusquam animum in hac causa dubium facere possit?

Ego enim sic existimo: in summo Imperatore quatuor has res inesse oportere: scientiam rei militaris, virtutem, auctoritatem, felicitatem. Quis igitur hoc homine scientior

albo jeſt, albò mògł ſię kiedy znaydować za tego; który ze ſzkoły y dziecinnych nauk, podczas nayciężſzey woyny, przeciw nayſrożſzym nieprzyjaciołom, do oycowſkiego obozu, (*t*) to jeſt, do woienney udał ſię ſzkoły? w ſiedmnaſtym roku pod nayſławnieyſzym wodzem (*u*) woyſkowo ſłużył? w młodzieńczym wieku (*w*) ſam naywiękſzego wòyſka był wodzem? który częściey ſię z nieprzyjacielem potkał, aniżeli kto z przeciwnikiem pojedynkował? więcey wiódł woien, aniżeli inni przeczytali? więcey podbił prowincii, aniżeli drudzy rządu ſię ich (*x*) domagali? którego młodość, nie przez cudze rozkazy, ale przez właſne rządy; nie przez klęſki, ale przez zwycięſtwa; nie przez woyſkową ſłużbę, ale przez Wodzowſkie tryumfy, w ſztuce wojenney wydoſkonaliła ſię?

Jaki

(*t*) Oyciec Kn. Pompejuſza był Knejus Pompejuſz Strabo. Pod tym Syn Kn. Pompejuſz przeciw Cynnie woyſkowo ſłużył.

(*u*) Po zabiciu Cynny wielu przeciw Sylli powſtało: jako to: Karynna, Celiuſz, Brutus, Scypio, y Papirynſz Karbo. Tych wſzyſtkich Pompejuſz, ledwie dwadzieścia trzy lata maiąc, zaciągnąwſzy wòyſko dla Sylli, pojedyńczo zwyciężył.

(*w*) U Rzymian do ſiedmnaſtu lat miano za wiek

tior unquam aut fuit, aut esse debuit? Qui e ludo, atque pueritiæ disciplinis bello maximo, atque acerrimis hostibus, ad patris exercitum, atque in militiæ disciplinam profectus est? qui extrema pueritia miles fuit summi Imperatoris? ineunte adolescentia maximi ipse exercitus Imperator? qui sæpius cum hoste conflixit, quam quisquam cum inimico concertavit; plura bella gessit, quam cæteri legerunt; plures provincias confecit, quam alii concupiverunt? cujus adolescentia ad scientiam rei militaris non alienis præceptis, sed suis imperiis: non offensionibus belli, sed victoriis: non stipendiis, sed triumphis est erudita.

Quod

wiek dziecinny, do dwudzieftu czterech za młodzieńczy, do fześciudziefiąt ciągnął fię wiek męfki.

(x) Konfulowie y Pretorowie Rzymfcy, po zakończonym rocznym fwoim urzędzie, obeymowali rządy nad prowinciami od miafta Rzymu odległemi. Mówi tedy Cycero, iż więcey prowincii zawoiował Pompejufz, aniżeli który inny domagał fię ich rządow.

Jaki naostatek woyny rodzay znaleść się może, w którymby jego Rzeczypospolitey potrzeba nie wypolerowała? Domowa (y) Affrykańska, Zaalpeyska, złączona z miast y narodow naywojennieyszych, niewolnicza, y morska. Różne y rozmaite wojen y nieprzyjacioł rodzaie, od jego jednego nie tylo wiedzione, ale nawet zakończone, pokazuią; iż nic w sztuce wojenney niema, coby przed jego wiadomością ukryć się mogło.

Cnocie zaś Kn. Pompejusza jaka mowa wyrównać potrafi? Coż jest, coby kto albo jego godnego, albo dla was nowego, albo od kogokólwiek niesłyszanego mógł przywieść? ani bowiem te tylo wodzom właściwe są cnoty, które powszechnie chwalemy: pracowitość w potrzebie, męstwo w niebespieczeństwie, rostropność w postępowaniu, prędkość w wykonaniu, rada w przewidzeniu: które się tak w nim jednym znayduią; jak we wszystkich wodzach, których albośmy widzieli, albo o nich słyszeliśmy, nie znaydowały się.

Swiadkiem są Włochy; o ktòrych sam òw zwycięzca L. Sylla wyznał; iż jego pomo-

(y) *Domowa*, między Syllą y Maryuszem, Pompejusz był z strony Sylli. O tych wszyst-

Quod denique genus belli esse potest, in quo illum non exercuerit fortuna Reipublicæ? Civile, Africanum, Transalpinum, Hispaniense, mistum ex civitatibus, atque ex bellicosissimis nationibus, servile, navale bellum. Varia, & diversa genera, & bellorum, & hostium, non solum gesta ab hoc uno, sed etiam confecta, nullam rem esse declarant in usu militari positam, quæ huius viri scientiam fugere possit.

Jam vero virtuti Cn. Pompeji, quæ potest par oratio inveniri? Quid est, quod quisquam, aut illo dignum, aut vobis novum, aut cuiquam inauditum possit afferre? Neque enim illæ sunt solæ virtutes imperatoriæ, quæ vulgo existimantur: labor in negotio, fortitudo in periculis, industria in agendo, celeritas in conficiendo, consilium in providendo: quæ tanta sunt in hoc uno, quanta in omnibus reliquis Imperatoribus, quos aut vidimus, aut audivimus, non fuerunt.

Testis est Italia, quam ille ipse victor L. Sulla, hujus virtute & subsidio confessus est

 libe-

---

kich woynach obszerniey daley mowi.

pomocą y dzielnością od nieszczęścia są uwolnione. Swiadkiem Sycylia (z), którą on, wielą zewsząd otoczoną niebespieczeństwy, nie strachem woyny, ale przezorną prędkością wywikłał. Swiadkiem Affryka, (a) która licznemi nieprzyjacioł wóyskami uciemiężona, ich samych krwią zbroczoną została. Swiadkiem Gallia, przez którą on pułkom naszym do Hiszpanii drogę Gallow wycięciem otworzył. Swiadkiem Hiszpania, (b) która bardzo często strasznych nieprzyjacioł od jego zwyciężonych y pognębionych widziała. Swiadkiem powtòre y powielekroć Włochy; ktòre haniebną y niebespieczną niewolniczą woyną (c) ściśnione, nieprzytomnego jego o pomoc prosiły: którą to woynę samo oczeki-

(z) Karbo y Perpenna zbici we Włoszech, uciekli do Sycylii. Pompejusz ustawą Senatu wodzem przeciw im naznaczony, Karbona na śmierć skazał, y uciętą jego głowę Sylli do Rzymu posłał.

(a) Pompejusz we dwudziestym czwartym roku wieku swego z Sycylii popłynął do Affryki; gdzie we 40. dniach woynę zakończył, wyciąwszy 17. tysięcy wòyska Sylli przeciwnego; gdzie wódz Domiciusz y Hiarba Król Numidyi polegli. Pompejusz powróciwszy, z tryumfem do Rzymu wjeżdżał.

(b) Sertoryusz, wedle Plutarcha, Metella y Pom-

liberatam. Testis est Sicilia, quam multis undique cinctam periculis, non terrore belli, sed celeritate consilii explicavit. Testis est Africa, quae magnis oppressa hostium copiis, eorum ipsorum sanguine redundavit. Testis est Gallia, per quam legionibus nostris in Hispaniam iter Gallorum internecione patefactum est. Testis est Hispania, quae saepissime plurimos hostes ab hoc superatos, prostratosque conspexit. Testis est iterum, & saepius Italia, quae cum servili bello tetro, periculosoque premeretur, ab hoc auxilium absente expetivit: quod bellum exspectatione Pom-

---

Pompejusza od oblężenia Kalagury odpędził. Pompejusz umknąwszy do Gallii czyli Francii, wóyska tam Sylli nieprzyjaźne zbił: potym y samego Sertoryusza zwyciężył.

(c) Spartakus prostey kondycii człowiek szermierzow y niewolnikow do buntu pobudził. Krassus przeciw jemu wodzem ogłoszony. Lecz dowiedziawszy się, iż Pompejusz na mieysce jego naznaczony był, bitwę Spartakowi wydał, w ktòrey 12. tysięcy przeciwnikow legło. Pompejusz zaś tę woynę zakończył. Wyrażeniem tym swoim Cycero Krassa uraził, jako sam świadczy w liście do Affryka.

kiwanie Pompejuſza umnieyſzyło, przybycie zaś ze wſzyſtkim uśmierzyło y zagrzebło.

Swiadkami nakoniec ſą wſzyſtkie kraje, wſzyſtkie obce Państwa y narody, wſzyſtkie morza tak w ogólności, jako w ſzczególności wſzyſtkie ich ciaśniny y porty. (*d*) Bo któreż przez te lata na morzu mieyſce albo tak mocną miało ſtraż, iżby było beſpieczne; albo w takiey zoſtawało ſkrytości, iżby ſię utaić mogło? Kto żeglował, nie podając ſię w niebeſpieczeńſtwo utraty albo życia albo wolności? ponieważ nie inaczey, tylo albo w zimie, albo po morzu rozboynikami napełnionym żeglowano. (*e*) Ktòż ſię pierwiey ſpodziewał; aby tę woynę tak wielką, tak haniebną, tak dawną, tak obſzernie rozciągającą ſię, albo wſzyſcy Wodzowie przez jeden rok, albo jeden Wódz przez wſzyſtkie lata miał zakończyć?

Któ-

(*d*) Mòwi tu o wôynie z rozboynikami morſkiemi, którzy całe morze śrzodziemne opanowali. Zwyciężywſzy ich Pompejuſz, wſzyſtkie morza, ciaśniny, porty, uwolnił od nieſzczęścia. Nad tym ſię rozſzerza Cycero, jako naywiękſzym dziełem Pompejuſza.

(*e*) Początek tey woynie dał Mitrydates. Chcąc on

peji attenuatum, atque imminutum eſt, adventu ſublatum ac ſepultum.

Teſtes vero jam omnes oræ, atque omnes exteræ gentes ac nationes: maria omnia, tum univerſa, tum in ſingulis omnes ſinus atque portus. Quis enim toto mari locus per hos annos aut tam firmum habuit præſidium, ut tutus eſſet, aut tam fuit abditus, ut lateret? Quis navigavit, qui non ſe aut mortis, aut ſervitutis periculo committeret: cum aut hyeme, aut referto prædonum mari navigaret? Hoc tantum bellum, tam turpe, tam vetus, tam late diviſum atque diſperſum, quis unquam arbitraretur, aut ab omnibus Imperatoribus uno anno, aut omnibus annis ab uno Imperatore confici poſſe?

---

on zabronić Rzymianom przeprawowania ſię do Azyi, kilka na morze wyſłał okrętow: do których rozboynicy morſcy, y innego gatunku ludzie przyłączywſzy ſię, flottę od 1000. zgórą okrętow złożyli: która rabowaniem miaſt y kupcow Rzymſkich niezmierne zebrała bogactwa.

Którą przez te lata trzymaliście prowincią od zbóycow wolną? Które dochody bespieczne mieliście? ktòregoście towarzysza waszego bronili? komu flotty wasze były obroną? Jak wiele rozumiecie wysep było opuszczonych? Jak wiele miast przyjacielskich, albo dla bojaźni spustoszałych, albo od zbòycow wziętych?

Ale na co ja mam te dalekie rzeczy przypominać? Było niegdyś, było to właściwe ludowi Rzymskiemu, daleko od domu wojować; a siłami swojemi, nie własnych progow, ale towarzyskich dostatkow bronić. Na co tu mam mòwić; iż towarzyszom waszym zamknięte było morze; gdy własne wasze wóyska nigdy z Brunduzium, (*f*) chyba wśrzód zimy nie wychodziły? na co się żalę, że płynący do was z postronnych narodow są schwytani; kiedy posłow ludu Rzymskiego (*g*) odkupować musieliście? Na co utyskuję, że kupcy bespieczney żeglugi nie mieli; gdy dwanaście Pretorskich alabartow (*h*) w ręce wpadło rozboynicze? Na co wspominam o nayznacznieyszych miastach Knidzie,

(*f*) *Brunduzium*, Sławny Rzymian port w Kalabryi, z kąd do Grecyi y Azii okręta swoje wysyłali.

(*g*) Posłami zwali Rzymianie tych także, których rządcom y wodzom ku pomocy, niby

Quam provinciam tenuiſtis a prædonibus liberam per hoſce annos? Quod vectigal vobis tutum fuit? quem ſocium defendiſtis? cui præſidio claſſibus veſtris fuiſtis? quam multas exiſtimatis inſulas eſſe deſertas? quam multas aut metu relictas, aut a prædonibus captas urbes eſſe Sociorum?

Sed quid ego longinqua commemoro? Fuit hoc quondam, fuit proprium populi Romani, longe a domo bellare, & propugnaculis imperii Sociorum fortunas, non ſua tecta defendere. Sociis ego veſtris mare clauſum per hoſce annos dicam fuiſſe, cum exercitus noſtri Brunduſio nunquam, niſi ſumma hyeme, transmiſerint? Qui ad vos ab exteris nationibus venirent, captos querar, cum Legati populi Romani redempti ſint? Mercatoribus tutum mare non fuiſſe dicam, cum duodecim ſecures in prædonum poteſtatem pervenerint? Cnidum aut Colophonem, aut Samum, nobiliſſimas urbes, innumerabileſque alias

by za namieſtnikow naznaczali. Takowy jeden poſeł z rąk rozboynikow wykupiony był przez żonę ſwoią.

(*h*) Znak urzędu za ſamych bierze urzędnikow. W Rzymie bowiem przed każdym Konſulem ſześciu ſzło żołnierzy nioſących topor y pąk rózg. Co także pozwolono y Pretorom do rządow prowincii wyjeżdżającym. Przez dwanaście tedy alabartow rozumie dwóch Pretorow Sextyliuſza y Belina od rozboynikow złapanych.

dzie, Kolofonie, Samie (*i*) y innych niezliczonych od łotrow dobytych; kiedy waſze porty, a te jeſzcze porty, (*k*) ktòrym życie waſze winniście, zbòycow podlegały władzy?

Czyż nie wiecie, jako ludny y okrętami napełniony Kajety (*l*) port w oczach Pretora rozboynicy złupili? Pod Mizenem (*m*) zaś ſchwytali dzieci tego, kròry wprzód z niemi wiòdł woynę? Bo po còż tu mam ubolewać nad porażką Oſtyeńſką, (*n*) y ową hańbą y nieſławą Rzeczypoſpolitey; gdy w waſzey prawie przytomności flottę ową, nad ktòrą Konſul ludu Rżymſkiego był przełożony, ſchwytali zbóycy y zatopili.

O Bogowie nieśmiertelni! Y tak że to jednego człowieka niepodobna do wierzenia, ja prawie Boſka cnota, w tak krótkîm czaſie z tak wielkiego nieſzczęścia Rzeczpoſpolitą wyrwać potrafiła; że wy, którzy niedawno w uyściu Tybru nieprzyjacielſką flot-

(*i*) Knid y Kolofon ſławne niegdyś w Grecyi miaſta; Samos zaś wyſep na Archipelagu.
(*k*) Wyraża te porty w ſzczególności: Kaietę, Mizen, y Oſtią; dokąd przybiiały ſię okręta z żywnością dla Rzymian z Azyi, Affryki, Egiptu, y Sycylii.
(*l*) *Kajeta* port Włoſki w Kampanii.
(*m*) *Mizen* gòra nadmorſka: imie bierze od Mi-

alias captas esse commemorem, cum vestros portus, atque eos portus, quibus vitam & spiritum ducitis, in prædonum fuisse potestate sciatis?

An vero ignoratis, portum Cajetæ celeberrimum, atque plenissimum navium, inspectante Prætore a prædonibus esse direptum? Ex Miseno autem ejus ipsius liberos, qui cum prædonibus antea ibi bellum gesserat, a prædonibus esse sublatos? Nam quid ego Ostiense incommodum, atque illam labem, atque ignominiam Reipublicæ querar, cum prope inspectantibus vobis classis ea, cui Consul populi Romani præpositus esset, a prædonibus capta, atque oppressa est?

Pro Dii immortales! tantamne unius hominis incredibilis ac divina virtus, tam brevi tempore, lucem afferre Reipublicæ potuit, ut vos, qui modo ante ostium Tiberinum classem hostium videbatis, ii nunc nullam intra Oceani ostium prædonum navem esse audiatis? Atque

Mizena trębacza Eneasza. Zbóycy morscy schwytali tam còrkę M. Antoniusza, którą potym wykupiono.

(*n*) *Ostya* założone miasto od Anka Marcyusza Kròla Rzymskiego przy uyściu rzeki Tybru.

flottę widzieliście; aż do uyścia teraz Oceanu (o) o rozboyniczym okręcie nie słyszycie? To zaś z jaką prędkością wykonano, lubo sami doskonale wiecie; jednak opuścić nie mogę. Któż bowiem kiedy, albo dla sprawienia interesu, albo dla nabycia zysku, w tak krótkim czasie tyle mieysc objachać, taki bieg mógł zakończyć; z jak wielkim pośpiechem pod rządem Kn. Pompejusza do tak cięszkiey woyny sporządzona flotta żeglowała?

Gdy jeszcze dla wiatrów zimowych niebespieczne do żeglowania było morze; Sycylią zwiedził, Affrykę przeyrzał, ztamtąd do Sardynii z flottą przypłynął: y te trzy żywnością Rzeczpospolitą opatrujące kraje znacznym wòyskiem y okrętami zmocnił. Zkąd do Włoch powròciwszy; obie Hiszpanii (p) y Gallią Przedalpeyską flottą y strażą utwierdził: wysławszy także do brzegów (q) Illiryckiego morza, Achaii y całey Grecyi okręta; dwa Włoskie morza (r) wielkiemi flottami y mocnemi stra-

---

(o) *Do uyścia Oceanu.* To jest, na całym śrzodziemnym morzu aż do ciaśniny Gibraltarskiey, gdzie już zaczyna się Ocean.

(p) Dwie Hiszpanii. To jest. bliższą y dalszą. Gallia także inna była Zaalpeyska, ktòrą te-

hæc, qua celeritate gesta sint, quanquam videtis, tamen a me in dicendo prætereunda non sunt. Quis enim unquam, aut obeundi negotii, aut consequendi quæstus studio, tam brevi tempore, tot loca adire, tantos cursus conficere potuit; quam celeriter Cn. Pompejo Duce, tanti belli impetus navigavit?

Qui nondum tempestivo ad navigandum mari Siciliam adiit, Africam exploravit, inde Sardiniam cum classe venit: atque hæc tria frumentaria subsidia Reipubl. firmissimis præsidiis, classibusque munivit. Inde cum se in Italiam recepisset, duabus Hispaniis, & Gallia Cisalpina præsidiis ac navibus confirmata, missis item in oram Illyrici maris, & in Achaiam, omnemque Græciam navibus, Italiæ duo maria maximis classibus, firmissimisque præsidiis adornavit: ipse autem, ut

---

teraz Francyą zowiemy: inna zaś Przedalpeyska, czyli Włochy północne, na różne teraz Xięstwa y Rzeczypospolite podzielone.

(q) *Illiryk* zwały się tak dawniey Dalmacya y Kroacya Prowincye Węgierskie.

(r) *Dwa morza.* Tó jest Tyrreńskie czyli Floreńskie, y Illiryckie albo Adryatyckie.

ſtrażami opatrzył. Sam zaś we czterdzieſtu dziewięciu dniach po ſwoim z Brunduzium wyjeździe, całą Cylycią (s) do państwa Rzymſkiego przyłączył: wſzyſcy ktòrzy gdziekolwiek przebywali, łotrowie częścią połapani y pobici, częścią jego jednego władzy y mocy poddali ſię. Poſłom Kreteńſkim (t) aż do Pamfilii (u) z przeproſzeniem do ſiebie przyſłanym, zaſtawnikow nakazawſzy, nadziei ubłagania nie odjął. Tym ſpoſobem tak wielką, tak długą, tak obſzernie wzdłuż y wſzerz rościągającą ſię woynę, która wſzyſtkie kraje y narody trapiła, Kn. Pompejuſz przy końcu zimy do niey ſię przygotował, na początku wioſny zaczął, wpół lata zakończył.

Boſka to zaiſte bydź muſi, y niepodobna do wierzenia w wodzu dzielność? Coż już o innych mówić cnotach, o ktòrych wyżey nieco namieniać zacząłem: jak wiele ich w nim, y jak wielkie ſą? Ani bowiem dzielności tylo w wielkim y doſkonałym wodzu upatrywać potrzeba: wiele jeſt innych wyſokich cnòt, ktòre jey towarzyſzkami ſą y niby naſtępniczkami. A nayprzòd jak wielkiey niewinności bydź powin-

(s) Cylycia prowincya Azyi mnieyſzey w ktôrey ſię rozboynicy kryli.

(t) Kreta czyli Kandya wyſep na morzu śrzodzie-

ut a Brundisio profectus est, unde quinquagesimo die totam ad imperium populi Romani Ciliciam adjunxit: omnes, qui ubique prædones fuerunt, partim capti, interfectique sunt, partim unius hujus imperio ac potestati se dediderunt. Idem Cretensibus, cum ad eum usque in Pamphiliam Legatos, deprecatoresque misissent, spem deditionis non ademit, obsidesque imperavit. Ita tantum bellum, tam diuturnum, tam longe lateque dispersum, quo bello omnes gentes, ac nationes premebantur, Cn. Pompejus extrema hyeme apparavit, ineunte vere suscepit, media æstate confecit.

Est hæc divina atque incredibilis virtus Imperatoris! Quid cæteræ, quas paulo ante commemorare ceperam, quantæ atque quam multæ sunt? Non enim solum bellandi virtus in summo atque perfecto Imperatore quærenda est; sed multæ sunt artes eximiæ hujus administræ, comitesque virtutis. Ac primum, quanta innocentia debent esse Imperatores, quanta dein-

---

ziemnym, drugie rozboynikow schronienie się. O wysłaniu posłow Kreteńskich do Pompejusza niżey namienia.

(u) Pamfilia jest prowincya w Azyi mnieyszey czyli Natolii.

winni wodzowie? jak wielkiey potym we wſzyſtkim wſtrzemięzliwości? jak wielkiey ſprawiedliwości, jak wielkiey łagodności, jak wielkiey roſtropności, jak wielkiey ludzkości? Te zaś jakie ſą w Kn. Pompejuſzu, w krótkości uważmy. Wielkie zaiſte ſą wſzyſtkie, Rzymianie; ale je nie tak ſame przez ſię, jako raczey przez porównanie z innemi poznać możemy.

Bo czyż można tego między jakiemikolwiek wodzami liczyć; w którego wòyſku przedają Rotmiſtrzowſtwa y przedawano? Co ten wielkiego y wſpaniałego o Rzeczypoſpolitey pomyśli; który wzięte ze ſkarbu na prowadzenie woyny pieniądze albo chciwością prowincyi uwiedziony na Urzędnikow (*w*) rozdał; albo przez łakomſtwo w Rzymie na lichwie zoſtawił?

Szemraniem waſzym pokazujecie, Rzymianie; iż wiecie, kto to uczynił. Ja zaś nikogo nie wymieniam. Przeto urażać ſię na mnie żaden nie może; chyba wprzód ſam ſię do tego przyznać zechce. Dla tego tedy łakomſtwa wodzow naſzych, kto nie wie, jak wielkie klęſki, dokądkolwiek ſię obrócono, wòyſka naſze ponioſły? Pamiętacie, jaką temi laty we Włoſzech po-
dròż

(*w*) Na Urzędnikow rozdał. To jeſt przeku-
po-

deinde omnibus in rebus temperantia, quanta fide, quanta facilitate, quanto ingenio, quanta humanitate! Quæ breviter, qualia ſunt in Cn. Pompejo conſideremus. Summa enim omnia ſunt, Quirites: ſed ea magis ex aliorum contentione, quam ipſa per ſeſe cognoſci, atque intelligi poſſunt.

Quem enim poſſumus Imperatorem ullo in numero putare, cujus in exercitu veneant centuriatus, atque venierint? Quid hunc hominem magnum, aut amplum de Republica cogitare, qui pecuniam ex ærario depromptam ad bellum adminiſtrandum, aut propter cupiditatem provinciæ magiſtratibus diviſerit, aut propter avaritiam Romæ in quæſtu reliquerit?

Veſtra admurmuratio facit, Quirites, ut agnoſcere videamini, qui hæc fecerint. Ego autem neminem nomino. Quare iraſci mihi nemo poterit, niſi qui ante de ſe voluerit confiteri. Itaque propter hanc avaritiam Imperatorum, quantas calamitates, quocunque ventum ſit, noſtri exercitus ferant, quis ignorat? Itinera, quæ per hoſce annos in Italia per agros atque oppida civium Romanorum no-

---

pował Senat, chcąc otrzymać rządy jakiey prowincyi.



dròż przeź pola y wśie Obywatelow Rźymſkich nasi czynili wodzowie: a ztąd łatwo wnieśiecie, co ſię w poſtronnych dzieje narodach. Czyż rozumiecie, że więcey miaſt nieprzyjacielſkich bronią, aniżeli towarzyſkich zimowaniem żołnierze wasi poruynowali? Ani bowiem może ten wòdz wóyſko wſtrzymać; który ſam ſiebie nie wſtrzymuje· ani w ſądzeniu na innych bydź ſurowym; który nie chce, aby jego ſamego ſędziowie byli ſurowemi.

Y dziwićże ſię będziemy, że ten człowiek tak znacznie innych przewyżſzył; którego połki tak do Azyi zaſzły; iż nie tylko tak wielkiego wòyſka ręka; ale ani ślad nawet żadnemu ſpokoynemu nie zaſzkodził. Spoſob zaś zimowania żołnierzy codzienne wieści y liſty donoſzą: iż nie tylo żadnego do wydatkow na wòyſko (*x*) nie przymuſzają; ale chcącym nawet nie dozwalają. Przodkowie albowiem naśi przyjacioł y towarzyſzow domy za ſchronienie ſię od zimna nie od łakomſtwa naznaczyli.

Nuż daley, jakiey jeſt w innych rzeczach wſtrzemięzliwości, uważaycie. Z kąd, rozumiecie, owa tak wielka prędkość y tak nie-

(*x*) Nie tylo nie przymuſzał Pompejuſz, aby Obywatele kraju, w którym jego wóyſko zi-

noſtri Imperatores fecerunt, recordamini; tum facilius ſtatuetis, quid apud exteras nationes fieri exiſtimetis. Utrum plures arbitramini per hoſce annos militum veſtrorum armis hoſtium urbes, an hybernis Sociorum civitates eſſe deletas; Neque enim poteſt exercitum is continere Imperator, qui ſe ipſum non continet: neque ſeverus eſſe in judicando, qui alios in ſe ſeveros eſſe judices non vult.

Hic miramur, hunc hominem tantum excellere ceteris, cujus legiones ſic in Aſiam pervenerunt, ut non modo manus tanti exercitus, ſed ne veſtigium quidem unquam cuiquam pacato nocuiſſe dicatur? Jam vero, quemadmodum milites hybernent, quotidie ſermones ac litteræ perferuntur: non modo ut ſumptum faciat in militem, nemini vis affertur; ſed ne cupienti quidem cuiquam permittitur. Hyemis enim, non avaritiæ perfugium majores noſtri in Sociorum atque amicorum tectis eſſe voluerunt.

Age vero ceteris in rebus qualis ſit temperantia, conſiderate. Unde illam tantam celeritatem, & tam incredibilem curſum inven- Q *tum*

---

zimowało, podatki albo furaże woyſku dawali; ale nawet, chociażby chcieli, dawać nie pozwalał.



niepojęty bieg znalazł ſię. Ani go bowiem w tak krotkim czaſie do oſtatnich świata krain zanioſła oſobliwſza ſtyrnikow biegłość; albo nieſłychana jakaś w żeglowaniu ſztuka; albo nowe jakie wiatry; ale to, co innych zatrzymywać zwykło, jego nie zatrzymało. Nie łakomſtwo od przedſięwziętey drogi do zdobyczy oderwało; nie miłość do roſkoſzy, nie weſołość mieyſc do uciechy, nie miaſta zacność (*y*) do przeyrzenia ſię, nie praca ſama do ſpoczynku.

Nakoniec obrazy, portrety y inne miaſt Greckich ozdoby, ktore inni z ſobą zabierali, on oglądać nawet niechciał: Przeto wſzyſcy teraz w tamtey ſtronie na Kn. Pompejuſza nie jako na wyſłanego z tego miaſta, ale jako na zſtępującego z Nieba zapatrują ſię: teraz dopiero wierzyć zaczynają, iż byli niegdyś Rzymianie tey wſtrzemięzliwości; co poſtronnym narodom rzeczą niepodobną do wiary, y fałſzywie im do wiadomości podaną zdawało ſię; teraz Państwa Rzymſkiego chwała w owych krajach zakwitła: teraz poznają, iż nie bez przyczyny ich Przodkowie natenczas, kiedyśmy tey wſtrzemięzliwości mieli Rząd-

(*y*) Przez miaſto zacne albo ſzlachetne rozumieją ſię tu *Ateny*.

tum putatis? Non enim illum eximia vis remigum, aut ars inaudita quædam gubernandi, aut venti aliqui novi, tam celeriter in ultimas terras pertulerunt: ſed hæ res, quæ cæteros remorari ſolent, non retardarunt: non avaritia ab inſtituto curſu ad prædam aliquam revocavit, non libido ad voluptatem, non amœnitas ad delectationem, non nobilitas urbis ad cognitionem, non denique labor ipſe ad quietem.

Poſtremo ſigna, & tabulas, cæteraque ornamenta Græcorum oppidorum, quæ ceteri tollenda eſſe arbitrantur, ea ſibi ille ne viſenda quidem exiſtimavit. Itaque omnes quidem nunc in his locis Cn. Pompejum, ſicut aliquem, non ex hac urbe miſſum, ſed de cœlo delapſum intuentur: nunc denique incipiunt credere, fuiſſe homines Romanos hac quondam abſtinentia; quod jam nationibus exteris incredibile, ac falſo memoriæ proditum videbatur; nunc imperii noſtri ſplendor illis gentibus lucet; nunc intelligunt, non ſine cauſa majores ſuos tum, cum hac temperantia Magiſtratus habebamus, ſervire populo Romano, quam imperare aliis maluiſſe.

Rządcow, służyć raczey ludowi Rzymskiemu, aniżeli innym rozkazywać woleli. Już zaś mówią, iż tak łatwy jest do niego prywatnym osobom przystęp; tak wolne o krzywdy od innych poczynione żalow przekładanie; że ten, który godnością naypierwsze przewyższa głowy, poufałością naymnieyszym równym się bydź wydaje. Ile zaś rostropnością, ile w mòwieniu powagą y obfitością słów może; co samo niejakąś Wodza pokazuje wspaniałość; wy sami Rzymianie na tymże mieyscu nie raz poznaliście.

Już jak wielką bydź mniemacie jego z towarzyszami rzetelność y sprawiedliwość? którą sami wszystkich narodow nieprzyjaciele za nayświętszą cnotę poczytywali? Ludzkość nakoniec jego taka; iż trudna jest osądzić; czyli się bardziey nieprzyjaciele potykając się na placu jego dzielności obawiali; czyli zwyciężonemi będąc jego łagodność ukochali. Y będzieżże kto jeszcze wątpił tę tak cięszką woynę powierzyć temu; ktòry do prowadzenia wszystkich naszego wieku wojen za Boskim niejakimś zrządzeniem zdaje się bydź urodzonym.

A ponieważ do toczenia woyny y rządow woyskowych powaga wiele waży; żaden zaiste wątpić nie będzie, iż w tym tak-

Jam vero ita faciles aditus ad eum privatorum, ita liberæ querimoniæ de aliorum injuriis esse dicuntur; ut is, qui dignitate principibus excellit, facilitate par infimis esse videatur. Jam quantum consilio, quantum dicendi gravitate & copia valeat, in quo ipso inest quædam dignitas Imperatoria, vos, Quirites, hoc ipso in loco sæpe cognostis.

Fidem vero ejus inter socios quantam existimari putatis, quam hostes omnium gentium sanctissimam esse judicarint? Humanitate jam tanta est, ut difficile dictu sit, utrum hostes magis virtutem ejus pugnantes timuerint, an mansvetudinem victi dilexerint. Et quisquam dubitabit, quin huic tantum bellum hoc transmittendum sit, qui ad omnia nostræ memoriæ bella conficienda divino quodam consilio natus esse videatur?

Et quoniam auctoritas multum in bellis quoque administrandis, atque Imperio militari valet: certe nemini dubium est, quin ea re idem

także tenże nasz Wódz naywięcey może. Ktòż zaś nie wie, jak wiele do sprawowania woyny należy, co nieprzyjaciele, co towarzysze o naszych wodzach rozumieją? zwłaszcza gdy pewni jesteśmy; iż albo do pogardy, albo do bojaźni, albo do nienawiści, albo do miłości bardziey się ludzie opinią sławy, aniżeli pewną jaką unoszą pobudką.

A czyjeż już imie w całym świata okręgu sławnieysze kiedy było? czyje dzieła równe? o kim wy, co naywięcey może do uczynienia powagi, tak wysokie y tak znamienite zdania daliście? Czyliż jest jaka tak pusta kraina; do ktòreyby owego dnia sława nie doszła; którego wszystek lud Rzymski, cały rynek, y wszystkie Kościoły, z których tylo to mieysce widzieć można, napełniwszy; do powszechney wszystkich narodow woyny (z) jednego Kn. Pompejusza za wodza okrzyknął?

Abym tedy więcey nie mówił, y cudzemi przykładami nie stwierdzał; jak wiele jego powaga waży na woynie: z tegoż samego Kn. Pompejusza wszystkich naychwalebnieyszych rzeczy przykłady brać możemy. Skoro tylo wy jego nad morską woy-

(z) Woynę przeciw rozboynikom morskim zowie powszechną; bo wszystkie narody wiele od tych zbóycow ucierpiały.

idem ille Imperator plurimum poſſit. Vehementer autem pertinere ad bella adminiſtranda, quid hoſtes, quid ſocii de Imperatoribus veſtris exiſtiment, quis ignorat? cum ſciamus, homines in tantis rebus, ut aut contemnant, aut metuant, aut oderint, aut ament, opinione non minus famæ, quam aliqua certa ratione commoveri?

Quod igitur nomen unquam in orbe terrarum clarius fuit? cujus res geſtæ pares? de quo homine vos, id quod maxime facit auctoritatem, tanta & tam præclara judicia feciſtis? An vero ullam uſque eſſe oram tam deſertam putatis, quo non illius diei fama pervaſerit, cum univerſus populus Romanus, referto foro, repletiſque omnibus templis, ex quibus hic locus conſpici poteſt, unum ſibi ad commune gentium bellum Cn. Pompejum Imperatorem depopoſcit?

Itaque, ut plura non dicam, neque aliorum exemplis confirmem, quantum hujus auctoritas valet in bello, ab eodem Cn. Pompejo omnium rerum egregiarum exempla ſumantur: qui, quo die a vobis maritimo bello præpoſitus eſt Imperator, tanta repente vilitas annonæ ex ſumma inopia & caritate rei frumentariæ conſecuta eſt, unius hominis ſpe & nomine; quantam vix ex ſumma ubertate agrorum diuturna pax efficere potuiſſet.

woyną przełożyliście; na ſamo jego imie y powziętą o jednym tym człowieku nadzieję, taka znagła tanność żywności z naywiękſzego zboża niedoſtatku y drogości naſtąpiła: jaką zaledwie w nayobfitſzey pół żyżności długi pokoy ſprawić może.

Po odnieſioney w Poncie klęſce z owey potyczki, o którey wam wyżey nieco niechętnie namieniłem; gdy towarzyſze ſię naſi zatrwożyli: nieprzyjacioł ochota y ſiły powiękſzyły ſię; doſtateczney obrony prowincya nie miała: utracilibyście Azyą Rzymianie; gdyby w ſam czas nayniebeſpiecznieyſzy za Boſkim źrządzeniem Kn. Pompejuſza w owe kraje ſzczęście ludu Rzymſkiego nie przynioſło. Jego przybycie y Mitrydateſa niezwykłym zwycięſtwem wynieſionego wſtrzymało; y Tygrana ſtraſznym wóyſkiem całey Azyi grożącego opóźniło. A ktoż będzie wątpił, co ten dokaże dzielnością, ktòry powagą tak wiele dokazał? albo jak łatwo władzą y wóyſkiem towarzyſzow y dochody zachowa ten, który ſamym imieniem y pogłoſką obronił?

Nuż daley, jak wielką to także u nieprzyjacioł ludu Rzymſkiego tego męża pokazuje powagę; iż z mieyſc tak ròżnych, tak dalekich, w tak krótkim czaſie jemu ſię

jedne

Jam aceepta in Ponto calamitate ex eo prælio, de quo vos paulo ante invitus admonui: cum ſocii pertimuiſſent, hoſtium opes animique creviſſent, ſatis firmum præſidium provincia non haberet; amiſiſſetis Aſiam, Quirites, niſi ad ipſum diſcrimen ejus temporis divinitus Cn. Pompejum ad eas regiones fortuna populi Romani attuliſſet. Hujus adventus & Mithridatem inſolita inflammatum victoria continuit, & Tigranem magnis copiis minitantem Aſiæ retardavit. Et quisquam dubitabit, quid virtute perfecturus ſit, qui tantum auctoritate perfecerit? aut quam facile imperio atque exercitu ſocios & vectigalia conſervaturus ſit, qui ipſo nomine ac rumore defenderit?

Age vero, illa res quantam declarat ejuſdem hominis apud hoſtes populi Romani auctoritatem: quod ex locis tam longiquis tamque diverſis, tam brevi tempore omnes huic uni ſe dediderunt? quod Cretenſium legati, cum in eorum inſula

jednemu wſzyſcy (a) poddali? iż Kreteńſcy Poſłowie, lubo na ich wyſpie inny naſz wòdz y inne było wóyſko; do Kn. jednak Pompejuſza w oſtatnie świata krainy przyjachali; y jemu wſzyſtkich Kreteńſkich miaſt chęć do poddania ſię opowiedzieli?

Cóż? tenże ſam Mitrydates czyż nie wyſłał aż do Hiſzpanii do Kn. Pompejuſza Poſła? ktòrego on jako Poſła przyjął; chociaż inni, którym przykro było, iż do niego tylo był wyſłany; za ſzpiega raczey niż za Poſła mieć chcieli. Możecie już oſądzić Rzymianie; jak wiele ta powaga, wielą potym jegoż dziełami y wyſokim o niey zdaniem waſzym powiękſzona, u owych Kròlow, jak wiele u poſtronnych narodow będzie ważyła.

Zoſtaje już; abym o ſzczęściu, ktòre lubo ſobie ſamemu zjednać w niczyjey nie jeſt mocy; o innych jednak wſpomnieć y namienić możemy, jako należy ludziom o mocy Boſkiey, z bojaźnią cokolwiek powiedział. Mnie ſię zdaje, iż Maxymowi, Marcellowi, Scypionowi, Maryuſzowi y innym wielkim wodzom nie tylo dla dzielności, ale także dla ſzczęścia rządy odda-

wa-

(a) To jeſt Pompejuſzowi.

noſter Imperator, exercituſque eſſet, ad Cn. Pompejum in ultimas prope terras venerunt, eique ſe omnes Cretenſium civitates dedere velle dixerunt?

Quid? idem iſte Mithridates, nonne ad eundem Cn. Pompejum legatum uſque in Hiſpaniam miſit, eum, quem Pompejus legatum ſemper judicavit: ii, quibus ſemper erat moleſtum, ad eum potiſſimum eſſe miſſum, ſpeculatorem, quam legatum judicari maluerunt? Poteſtis igitur jam conſtituere, Quirites, hanc auctoritatem, multis poſtea rebus geſtis, magniſque veſtris judiciis amplificatam, quantum apud illos reges, quantum apud exteras nationes valituram eſſe exiſtimetis.

Reliquum eſt, ut de felicitate (quam præſtare de ſe ipſe nemo poteſt, meminiſſe, & commemorare de altero poſſumus) ſicut æquum eſt homini de poteſtate Deorum, timide & pauca dicamus. Ego enim ſic exiſtimo, Maximo, Marcello, Scipioni, Mario & cæteris magnis Imperatoribus, non ſolum propter virtutem, ſed etiam propter fortunam ſæpius imperia mandata, atque exercitus eſſe commiſſos. Fuit enim profecto quibusdam ſummis viris quædam ad amplitudinem, & ad gloriam, & ad res magnas bene gerendas divinitus adjuncta fortuna.

wano y wòyſka powierzano. Gdyż mieli w ſamey rzeczy niektòrzy wielcy mężowie do wſpaniałości, ſławy, y dobrego wielkich intereſow ſprawowania od Bogow ſobie przydaną niejakąś ſzczęſliwość.

Mówiąc zaś o ſzczęściu Kn. Pompejuſza, o ktòrym teraz jeſt mowa, tego użyję pomiarkowania, iż nie na iego mocy ſzczęście założę; ale tylo przeſzłe namienię rzeczy, iżbyście znich wnieść mogli, jaką na przyſzłych nadzieję zakładać macie: ażeby mowa moja Bogom nieśmiertelnym albo nienawiſną, albo też niewdzięczną bydź nie zdała ſię. Przeto nie będę tu mòwił Rzymianie: iż tyle w domu y na woynie, na ziemi y na morzu, y z takim ſzczęściem dokazywał; że z jego wolą nie tylo Obywatele ſię zgadzać, towarzyſze jey ſłuchać, nieprzyjaciele bydź poſłuſznemi, ale wiatry nawet ſame y nawałności ſzczęścić zdawały ſię. To tylo w kròtkości powiem, iż żadnego nigdy tak bezwſtydnego nie było; któryby tyle y tak wielkich rzeczy życzyć odważył ſię; ile y jak wielkich Bogowie nieśmiertelni jednemu Kn. Pompejuſzowi udzielili. Co aby mu Bogowie właściwą y wieczną rzeczą uczynili; jako dla powſzechney Państwa całości, tak dla jego ſamego, jako czynicie, chcieć y życzyć powinniście.

Ponie-

De hujus autem hominis felicitate, qua de nunc agimus, hac utar moderatione dicendi, non ut in illius poteſtate fortunam poſitam eſſe dicam, ſed ut præterita meminiſſe, reliqua ſperare videamur: ne aut inviſa Diis immortalibus oratio noſtra, aut ingrata eſſe videatur. Itaque non ſum prædicaturus, Quirites, quantas ille res domi, militiæque, terra, marique, quantaque felicitate geſſerit: ut ejus ſemper voluntatibus non modo cives aſſenſerint, Socii obtemperarint, hoſtes obedierint; ſed etiam venti, tempeſtateſque obſecundarint. Hoc breviſſime dicam, neminem unquam tam impudentem fuiſſe, qui a Diis immortalibus tot & tantas res tacitus auderet optare, quot & quantas Dii immortales ad Cn. Pompejum detulerunt. Quod ut illi proprium ac perpetuum ſit, Quirites, cum communis ſalutis atque imperii, tum ipſius hominis cauſa, ſicuti facitis, velle & optare debetis.

Qua-



Ponieważ tedy ta woyna y tak jest potrzebna, iż ją wieść koniecznie należy; y tak cięszka, iż na nią wszystką wam usilność obracać potrzeba; y gdy temu ją wodzowi powierzyć możecie; w ktòrym osobliwsza wojenney sztuki wiadomość, wysoka cnota, znaczna powaga, y wielkie szczęście znayduje się: czyliż się jeszcze ociągać będziecie Rzymianie w tego zażyciu tak wielkiego dobra, ktòre wam Bogowie nieśmiertelni zesłali, na utrzymanie y pomnożenie Państwa Rzymskiego? Gdyby teraz tu w Rzymie prywatnie mieszkał Kn. Pompejusz, jednakby do tak wielkiey woyny jego wybrać y posłać należało: teraz zaś, gdy do innych korzyści ta także jest sposobność; iż w tamtym jest kraju, (*b*) iż wóysko ma, iż od tych, którzy mają, wziąć może: czegoż czekamy? czemu za przewodnictwem Bògow nieśmiertelnych temuż samemu, ktòremu naywiększą władzę z całością Rzeczypospolitey oddaliśmy, tey także z Kròlami woyny nie powierzamy?

VII. Ale przezacny mąż, Rzecz-pospolitą kochający, y wielkiemi waszemi dobrodzieystwy obdarzony Kwinkcyus Ka- tul-

(*b*) To jest w Azyi, gdzie woynę wiedli Rzymianie.

Quare cum & bellum ita necessarium sit, ut negligi non possit: ita magnum, ut accuratissime sit administrandum: & cum ei Imperatorem præficere possitis, in quo sit eximia belli scientia, singularis virtus, clarissima auctoritas, egregia fortuna: dubitabitis, Quirites, quin hoc tantum boni, quod vobis a Diis immortalibus oblatum, & datum est, in rem-publicam conservandam atque amplificandam conferatis? Quod si Romæ Cn. Pompejus privatus esset hoc tempore; tamen ad tantum bellum is erat deligendus, atque mittendus; nunc, cum ad cæteras summas utilitates hæc quoque opportunitas adjungatur, ut in iis ipsis locis adsit, ut habeat exercitum, ut ab iis, qui habent, accipere statim possit: quid expectamus? Aut cur non ducibus Diis immortalibus eidem, cui cetera summa cum salute Reipublicæ commissa sunt, hoc quoque bellum regium committimus?

VII. At enim vir clarissimus, amantissimus Reipublicæ, vestris beneficiis amplissimis affectus Q. Catulus: itemque summis ornamentis honoris, fortunæ, virtutis, ingenii præditus, Q. Hortensius ab hac ratione dissentiunt: quorum ego auctoritatem apud vos mul-

tis

tullus, także wielkiemi ozdobami godności, bogactw, cnoty y mądrości zaszczycony Kwinkcyusz Hortensyusz zemną w tey sprawie niezgadzają się. Wyznaję, że ich powaga y dotąd w tylu okolicznościach bardzo wiele ważyła, y ważyć powinna: ale w tey sprawie chociażbym przeciw im mógł przywieść powagę naydzielnieyszych y nayzacnieyszych mężow, jednak odrzuciwszy na stronę wzgląd na powagę, samym rozumem prawdy dochodzić możemy: a to tym łatwiey, iż ci sami to wszystko, cokolwiek dotąd mówiłem, za prawdę uznają: że woyna jest potrzebna, że jest cięszka, że wszystkie cnoty w Kn. Pompejuszu w naywyższym są stopniu. Cóż tedy mòwi Hortensyusz? *Jeżeli jednemu wszystko powierzać mamy; naygodnieyszym do tego jest Pompejusz: ale jednak wszystkiego jednemu powierzać nie potrzeba.* Ustało już to zdanie, bardziey rzeczą samą, aniżeli słowami zbite. Albowiem ty sam Hortensyuszu wedle twojey wielkiey słòw obfitości, y osobliwszey do mòwienia zdolności wiele y w Senacie przeciw Gabiniuszowi, o wyznaczeniu jednego przeciw rozboynikom wodza prawo stanowiącemu, pięknie y poważnie mòwiłeś

tis locis plurimum valuisse, & valere oportere confiteor: sed in hac causa, tametsi cognoscitis auctoritates contrarias virorum fortissimorum, & clarissimorum: tamen omissis auctoritatibus, ipsa re, & ratione exquirere possumus veritatem: atque hoc facilius, quod ea omnia, quæ adhuc a me dicta sunt, iidem isti vera esse concedunt, & necessarium bellum esse, & magnum, & in uno Cn. Pompejo summa esse omnia. Quid igitur ait Hortensius? Si uni omnia tribuenda sunt, unum dignissimum esse Pompejum: sed ad unum tamen omnia deferri non oportere. Obsolevit jam ista oratio, re multo magis, quam verbis refutata. Nam tu idem, Quincte Hortensi, multa, pro tua summa copia ac singulari facultate dicendi, & in Senatu contra virum fortem A. Gabinium graviter ornateque dixisti, cum is de uno Imperatore contra prædones constituendo legem promulgasset: & ex hoc ipso loco permulta item contra legem eam verba fecisti.

leś; y na tym ſamym mieyſcu nie mało tey uſtawie (c) przeciwiłeś ſię.

Còż dla Bogow nieśmiertelnych! gdybyśmy natenczas więcey twoją powagę, aniželi prawdziwą potrzebę y ludu Rzymſkiego całość ważyli: czybyśmy ſię do dziśdnia przy tey chwale, y przy tym nad całym światem panowaniu utrzymali? Bò czyli rozumieſz: żeśmy panowali natenczas, gdy ludu Rzymſkiego Poſłow, Staroſtow, Podſkarbich łapano? gdy ze wſzyſtkich prowincyi y publicznego y prywatnego żywności dowożenia nam zabraniano? gdy tak nam wſzyſtkie zamknięto morza; iż ani prywatnych ani publicznych zamorſkich intereſow uſpokajać nie mogliśmy? Jakie dawniey kiedykolwiek było miaſto; nie mówię Ateńczykow, ktòrzy niegdyś nad doſyć obſzernym morzem panowali: nie mòwię Kartagińczykow, którzy flotą y morſkiemi ſiłami wiele mogli: nie mówię Rodyiczykow, ktòrzy biegłością w żegludze aż do naſzych ſlyną czaſow: ale jakie kiedykolwiek dawniey miaſto tak ſzczupłe, jaka tak mała była wyſpa; ktòraby portow, y części przynaymniey kraju

(c) Uſtawie Maniliuſza, którą Kn. Pompejuſza naywyżſzym przeciw Mitrydateſowi y Tygranowi wodzem ogłoſił.

Quid tum, per Deos immortales, si plus apud populum Romanum auctoritas tua, quam ipsius populi Romani salus, & vera causa valuisset, hodie hanc gloriam, atque hoc orbis terræ imperium teneremus? An tibi imperium esse hoc videbatur, cum populi Romani Legati, Prætores, Quæstoresque capiebantur? cum ex omnibus provinciis commeatu & privato, & publico prohibebamur? cum ita clausa nobis erant omnia maria, ut neque privatam rem transmarinam, neque publicam jam obire possemus? Quæ civitas antea unquam fuit, non dico Atheniensium, quæ satis late quondam mare tenuisse dicitur; non Carthaginensium, qui permultum classe, maritimisque rebus valuerunt: non Rhodiorum, quorum usque ad nostram memoriam disciplina navalis, & gloria remansit; quæ civitas unquam antea tam tenuis, quæ tam parva insula fuit, quæ non portus suos & agros, & aliquam partem regionis, atque oræ maritimæ per se ipsa defenderet?

ju y brzegow swoich sama własnemi siłami bronić nie mogła?

Kilką zaś laty przed prawem Gabiniusza ten lud Rzymski, ktòrego siły w morskich potyczkach niezwyciężone do naszych wytrwały czasow, wielką y owszem naywiększą część nie tylo pożytkow, ale powagi także y władzy swojey utracił. My, ktòrych Przodkowie okrętami Antyocha Króla y Perseusza zwyciężyli; nad Kartagińczykami ludźmi w morskiey sprawie naybiegleyszemi y nayporządnieyszemi we wszystkich na morzu potyczkach górowali: w żadnym mieyscu rozboynikom wytrzymać nie mogliśmy. My także, ktòrzy dawniey nie tylo Włochy bespieczne mieliśmy; ale wszystkich towarzyszow w nayodlegleyszych krainach mieszkających Państwa naszego powagą w całości zachować mogliśmy: w tenczas, gdy wyspa Delos (*d*) tak daleko od nas aż na Egieyskim morzu leżąca, dokąd zewsząd z towarami przybywano, napełniona bogactwy, szczupła bez murow, niczego się nie obawiała: ciż sami potym nie

(*d*) Delos jedna z Cyklad wysp na Archipelagu leżących, sławna wyrokami Apolina y częstym do niey dawnych Pogan pielgrzymowaniem.

At Hercle aliquot annos continuo ante legem Gabiniam ille populus Romanus, cujus usque ad noſtram memoriam nomen invictum in navalibus pugnis permanſerat, magna ac multo maxima parte non modo utilitatis, ſed dignitatis, atque imperii caruit. Nos, quorum majores Antiochum Regem claſſe, Perſenque ſuperarunt, omnibusque navalibus pugnis Carthaginenſes, homines in maritimis rebus exercitatiſſimos, paratiſſimosque vicerunt; ii nullo in loco jam prædonibus pares eſſe poteramus. Nos quoque, qui antea non modo Italiam tutam habebamus, ſed omnes ſocios in ultimis oris, auctoritate noſtri imperii ſalvos præſtare poteramus, tum, cum inſula Delos tam procul a nobis in Ægeo mari poſita; quo omnes undique cum mercibus atque oneribus commeabant, referta divitiis, parva, ſine muro nihil timebat; iidem non modo provinciis, atque oris Italiæ maritimis, ac portubus noſtris, ſed etiam Appia jam via carebamus. Et his temporibus non pudebat magiſtratus populi Romani in hunc ipſum locum adſcendere, cum eum vobis majores veſtri exuviis nauticis, & claſſium ſpoliis, ornatum reliquiſſent.

nie już prowincye porty y przyległe we Włoſzech kraje, ale Appiiſkiey (e) nawet drogi w naſzey niemieliśmy władzy. Y natenczas nie wſtydzili ſię Urzędnicy Rzymſcy na tym zaſiadać mieyſcu; które im Przodkowie łupami y zdobyczą z okrętow nieprzyjacielſkich zabraną ozdobione zoſtawili.

Nie wątpił lud Rzymſki, iż ty Hortenſyuſzu y wſzyſcy, którzy jednego z tobą byli zdania, nie złym umyſłem wyrażaliście to, coście rozumieli: ale jednak tenże lud Rzymſki wolał ſwojego żalu y powſzechney całości, aniżeli waſzey w tym uſłuchać powagi. Przeto jedne prawo, jeden mąż, jeden rok nie tylo nas od owey nędzy y hańby uwolnił; ale prócz tego to także ſprawił; iż kiedyżkolwiek przecie mówić można; że prawdziwie nad wſzyſtkiemi krajami y narodami, na ziemi y na morzu panujemy.

To także za niegodziwą rzecz poczytuję; iż znieważono Gabiniuſza, czyli raczey Pompejuſza, albo podobno, co prawdziwſza, obydwóch razem; nie dozwalając, aby Gabiniuſz chcącemu y proſzącemu

(e) Appiiſka droga był to gościniec kamieńmi wyſłany z Rzymu aż do Kapuy wzmocnio-

Bono te animo tum, Q. Hortensi, populus Romanus, & ceteros, qui erant in eadem sententia dicere existimavit ea, quæ sentiebatis: sed tamen in salute communi idem populus Romanus dolori suo maluit, quam auctoritati vestræ obtemperare. Itaque una lex, unus vir, unus annus non modo nos illa miseria, ac turpitudine liberavit: sed etiam effecit, ut aliquando vere videremur omnibus gentibus, ac nationibus terra, marique imperare.

Quo mihi etiam indignius videtur obtrectatum esse adhuc, Gabinio dicam anne Pompejo, an utrique (id, quod est verius) ne legaretur Aulus Gabinius Cn. Pompejo expeten-

---

cniony częstemi zamkami, od Appiusza Klodiusza kosztem publicznym wystawiony. Ten gościniec dla bliskości od morza często napastowany był od morskich rozboynikow.

mu Pompejuszowi za Namiestnika był przydany. Czyli ten, ktòry do tak wielkiey woyny domagał się tego namiestnika, ktòrego chciał; nie był godny, aby uprosił: gdy inni do zrabowania towarzyszow y spustoszenia prowincyi namiestnikow, których chcieli, wziąć z sobą mogli? Czyli też ten, którego prawo całość y powagę ludowi Rzymskiemu y wszystkim narodom przywróciło, nie powinien bydź uczęstnikiem chwały tego Wódza y tego wòyska; które jego radą y niebespieczeństwem jest ustanowione? Czyż Falcydyusz, Metellus, Celiusz, y Lentulus, o wszystkich ich z uszanowaniem wspominam, którzy Trybunami będąc pospòlstwa, w następującym roku namiestnikami bydź mogli; teraz dla jednego tylo Gabiniusza tak pilnemi prawa stali się przestrzegaczami? Y owszem on na tę woynę, która się mocą prawa Gabiniiskiego wiedzie, z tym Wodzem y wóyskiem, ktòre on przez was postanowił, szczególnym prawem wysłany bydź powinien.

Spodziewam się, iż o wysłaniu jego Konsulowie Senatowi doniosą: jeżeli się zaś oni ociągać będą, albo nie zechcą; oświadczam się, iż ja sam doniosę: ani mi przeszkodzi Rzymianie czyjakolwiek przeciwna ustawa, aby m wami wsparty, waszego

pra-

petenti, ac postulanti. Utrum ille, qui postulat Legatum ad tantum bellum, quem velit, idoneus non est, qui impetret, cum ceteri ad expilandos socios, diripiendasque provincias, quos voluerunt, Legatos eduxerint? An ipse, cujus lege salus, ac dignitas populo Rom. atque omnibus gentibus constituta est, expers esse debet gloriæ ejus Imperatoris, atque ejus exercitus, qui consilio ipsius atque periculo est constitutus? an C. Falcidius, Q. Metellus, Q. Cœlius Latiniensis, Cn. Lentulus, quos omnes honoris causa nomino, cum Tribuni plebis fuissent, anno proximo Legati esse potuerunt: in hoc uno Gabinio sunt tam diligentes, qui in hoc bello, quod lege Gabinia geritur, in hoc Imperatore atque exercitu, quem per vos ipse constituit, etiam præcipuo jure esse deberet?

De quo legendo spero Consules ad Senatum relaturos; qui si dubitabunt, aut gravabuntur, ego me profiteor relaturum: neque me impediet cujusquam, Quirites, inimicum edictum; quo minus fretus vobis, vestrum jus, beneficiumque defendam: neque præter intercessio-

prawa y dobrodzieystwa nie miał utrzymywać, y prócz urzędownego sprzeciwienia się, na nic zważać nie będę. Zdami się zaś, iż ci sami, ktòrzy nam tym grożą, co się im czynić godzi, pilnie uważą. Jabym rozumiał, iż jeden Gabiniusz woyny y dzieł na niey wykonanych sprawca, Pompejuszowi za towarzysza przydany bydź powinien : przeto, iż pierwszy jednemu tylo sprawowanie tey woyny za waszemi głosami zlecił; drugi zleconą y przyjętą woynę zakończył.

Zostaje, abym o Katullusa powadze y zdaniu nieco powiedział: który gdy się was pytał: *ponieważ na jednym Pompejuszu wszystko pokładacie; jeśli się co jemu nadarzy, w kim ufać będziecie?* wielki cnoty y zacności swojey odebrał zaszczyt: ponieważ wszyscy jednym prawie głosem odpowiedzieliście; iż na nim samym (*f*) nadzieję waszą pokładać będziecie. Albowiem taki to jest mąż; iż żadney nie ma tak trudney rzeczy; ktòrąby on radą swoją rządzić, niewinnością utrzymać, stałością do końca przywieść nie potrafił. Ale w tey sprawie wcale się z nim nie zgadzam. Gdyż im niepewnieysze, y im krótsze jest życie ludzkie; tym bardziey, Rzeczpospolita, póki

(*f*) To jest na Katullusie.

cessionem quidquam audiam: de qua, ut arbitror, isti ipsi, qui minantur, etiam atque etiam, quid liceat, considerabunt. Mea quidem sententia, Quirites, unus A. Gabinius, belli maritimi, rerumque gestarum auctor, Cn. Pompejo socius adscribitur: propterea quod alter uni id bellum suscipiendum vestris suffragiis detulit: alter delatum, susceptumque confecit.

Reliquum est; ut de Q. Catuli auctoritate & sententia dicendum esse videatur, qui cum ex vobis quæreret, si in uno Cn. Pompejo omnia poneretis, si quid eo factum esset, in quo spem essetis habituri; cepit magnum suæ virtutis fructum ac dignitatis, cum omnes una prope voce, in eo ipso vos spem habituros esse dixistis. Etenim talis est vir, ut nulla res tanta sit, ac tam difficilis, quam ille non & consilio regere, & integritate tueri, & virtute conficere possit. Sed in hoc ipso ab eo vehementissime dissentio, quod quo minus certa est hominum, ac minus diuturna vita, hoc magis Respublica, dum per Deos immortales licet, frui debet summi hominis vita, atque virtute.

At e-

ki Bogówie nieśmiertelni pozwalają, życia y zdolności wielkich mężow używać powinna.

Ale nic czynić nie należy przeciw ustawom y zwyczajowi Przodkow. Nie mówię tu, że zawſze Przodkowie naſi w pokoju za zwyczajem, w woynie ſzli za pożytkiem: y rady ſwoje zawſze do nowych czaſu okoliczności ſtoſowali. Nie mówię, iż dwie naywiękſze woyny Puńicką y Hiſzpańſką jeden Wòdz zakończył: y dwa naymocnieyſze miaſta Kartaginę y Numancyą, Państwu temu nayſtraſznieyſze jeden Scypio zburzył. Nie wſpomnę, iż niedawno wam y Senatowi zdało ſię nadzieję Pań ſtwa na jednym Maryuſzu założyć; y że tenże ſam z Jugurtą, Cymbrami y Niemcami woynę prowadził.

Dla ſamego Kn. Pompejuſza, dla ktòrego nic nowego ſtanowić nie dozwala Katullus, pamiętacie Rzymianie, jak wiele nowych praw za ſamegoż Katulluſa zezwoleniem uſtanowiono. Bo cóż tak nowego bydź może; (g) jako prywatnemu młodzieńcowi w cięſzkim dla Rzeczypoſpolitey czaſie wóyſko zaciągać? zaciągał. Nad

(g) Dowodzi tu, iż Senat Rzymſki w ſwoich o Pompejuſzu decyzyach prawo przeſtąpił; za-

At enim nihil novi fiat contra exempla, atque instituta majorum. Non dico hoc loco, majores nostros semper in pace consvetudini, in bello utilitati paruisse: semper ad novos casus temporum, novorum consiliorum rationes accomodasse. Non dicam duo bella maxima, Punicum & Hispaniense ab uno Imperatore esse confecta: duasq; urbes potentissimas, quæ huic imperio maxime minitabantur, Carthaginem atque Numantiam, ab eodem Scipione esse deletas. Non commemorabo, nuper ita vobis, Patribusque vestris esse visum, ut in uno C. Mario spes imperii poneretur; ut idem cum Jugurtha, idem cum Cimbris, idem cum Theutonis bellum administraret.

In ipso Cn. Pompejo, in quo novi constitui nihil vult Q. Catulus, quam multa sint nova, summa Q. Catuli voluntate constituta, recordamini. Quid enim tam novum, quam adolescentulum privatum, exercitum difficili Reipublicæ tempore conficere? Confecit. Huic præesse? Præfuit. Rem optime ductu suo gerere? Gessit. Quid tam præter consvetudinem

---

zaczym y w tym razie wyznaczając jego jednego za Wódza do tey woyny może przestąpić zwyczaje Rzymskie.

Nad nim mieć rządy? miał. Woynę pomyślnie z naywyżſzą wieść władzą? wiòdł. Co tak niezwykłego, jako aby człowiekowi daleko jeſzcze od tych lat będącemu, ktòrychby w Senacie mógł zaſiadać; wóyſko y władzę nad nim oddawano? Sycylią y Affrykę powierzono? woynę w nich wieść zlecono? był w tych prowincyach z oſobliwſzą niewinnością, cnotą, y powagą; nayciężſzą w Affryce woynę wiódł; z wòyſkiem zwycięzkim powròcił. Co tak nieſłychanego; jako aby prywatny ſzlachcic Rzymſki z tryumfem wjeżdzał? ale y to lud Rzymſki nie tylo widział; lecz nawet za godny widzenia y wſpaniałości oſądził. Co tak nadwyczaynego; jako aby, gdy dwòch było Konſulow nayzacnieyſzych y naydzielnieyſzych mężow, jednego ſzlachcica Rzymſkiego na nayciężſzą y nayſtraſznieyſzą woynę na mieyſcu Konſula wyſyłano? a jednak był wyſłany. Y gdy ſię natenczas znalazł w Senacie, ktòryby mòwił, że prywatnego człowieka na mieyſcu Konſula poſyłać nie trzeba: Luciuſz Filip odpowiedział; iż nie za Konſula jego, ale za Konſulow ſwoim zdaniem poſyła. Tak to wielką natenczas Rzeczpòſpolita na nim zakładała nadzieję; iż dwóch Konſulow władzę jednego młodziana cnocie y dzielności powierzyła.

Co

dinem, quam homini peradoleſcenti, cujus a Senatorio gradu ætas longe abeſſet, imperium atq; exercitum dari, Siciliam permitti atque Africam, bellumque in ea adminiſtrandum? Fuit in his provinciis ſingulari innocentia, gravitate, virtute: bellum in Africa maximum confecit, victorem exercitum deportavit. Quid vero tam inauditum, quam Equitem Romanum triumphare? At eam quoque rem populus Rom. non modo vidit, ſed omnium etiam ſtudio viſendam & concelebrandam putavit. Quid tam inuſitatum, quam ut, cum duo Conſules clariſſimi, fortiſſimique eſſent, Eques Romanus ad bellum maximum, formidoloſiſſimumque pro Conſule mitteretur? Miſſus eſt. Quo quidem tempore, cum eſſet nonnemo in Senatu, qui diceret, non oportere mitti hominem privatum pro Conſule: L. Philippus dixiſſe dicitur, non ſe illum ſua ſententia pro Conſule, ſed pro Conſulibus mittere. Tanta in eo Reipublicæ bene gerendæ ſpes conſtituebatur, ut duorum Conſulum munus unius adoleſcentis virtuti committeretur. Quid tam ſingulare, quam ut ex Senatusconſulto legibus ſolutus conſul ante fieret, quam ullum alium magiſtratum per leges capere licuiſſet? Quid tam incredibile, quam ut iterum Eques Romanus ex S. C. triumpharet? Quæ in omnibus hominibus nova poſt hominum memoriam conſtituta ſunt, ea tam multa non

ſunt

Co tak osobliwego; jako aby Senatu u-stawą uwolniony, wprzòd Konsulem został; aniżeliby jakikolwiek inny urząd mógł podług prawa sprawować? Co tak nie podobnego do wierzenia; jako aby powtórnie szlachcic Rzymski za decyzyą Senatu z tryumfem wjeżdzał? Nie tyle nowości od niepamiętnych czasow dla wszystkich innych uczyniono; ile dla jednego Kn. Pompejusza stanowiono. Te zaś wszystkie tak wielkie y tak nowe przykłady dla jednego tego człowieka stały się za powagą samego Katullusa y innych nayzacnieyszych mężow w równym jemu godności stopniu zostających.

Niech przeto uważają; aby niegodziwą y nieznośną nie było rzeczą, że, gdy wy w wyniesieniu Kn. Pompejusza za ich zawsze szliście powagą; oni teraz waszemu na stronę tego człowieka zdaniu, y całego ludu Rzymskiego powadze przeciwią się: zwłaszcza gdy sprawiedliwie już lud Rzymski swoją w ozdobieniu tegoż męża powagę, chociażby się wszyscy przeciwili, może utrzymywać: ponieważ nie zważając na ich opieranie się, wy sami jednego jego ze wszystkich wybraliście; ktòregobyście na woynę przeciw rozboynikow wysłali. Jeśli wy wtenczas nieuważnie postąpiliście, y zdanie wasze Oyczyźnie pożyteczne nie

ſunt, quam hæc, quæ in hoc uno homine vidimus. Atque hæc tot exempla, tanta, ac tam nova profecta ſunt in eundem hominem a Q. Catuli, atque a cæterorum ejusdem dignitatis ampliſſimorum hominum auctoritate.

Quare videant, ne ſit per iniquum, & non ferendum, illorum auctoritatem de Cn. Pompeii dignitate a vobis comprobatam ſemper eſſe: veſtrum ab illis de eodem homine judicium, populique Romani auctoritatem improbari; præſertim cum jam ſuo jure populus Romanus in hoc homine ſuam auctoritatem, vel contra omnes, qui diſſentiunt, poſſit defendere: propterea quod, iſtis reclamantibus, vos unum illum ex omnibus delegiſtis, quem bello prædonum præponeretis. Hoc ſi vos temere feciſtis, & Reipublicæ parum conſuluiſtis, recte iſti ſtudia veſtra ſuis conſiliis regere conantur. Sin autem vos plus tum in Republica vidiſtis: vos his repugnantibus, per



niebyło; toć y oni słusznie chęć waszą na swoje zdanie pociągnąć usiłują: jeżeli zaś wy natenczas przezornieyszemi od nich byliście; jeżeli mimo ich niezezwalanie wy sami przez się temu Państwu powagę, całemu zaś światu całość sprawiliście: niechże wyznają kiedyżkolwiek ci Panowie; iż y oni sami, y inni wszyscy całego ludu Rzymskiego powadze posłuszni bydź powinni.

Prócz tego do tey woyny Azyatyckiey y Królewskiey nie tylo dzielności, jaka w Pompejuszu jest osobliwsza, ale innych także wielu y wysokich umysłu cnot potrzeba. Trudna jest rzecz; aby się w Azyi, Cylicyi, Syryi, y głębszych Państwach tak wasz Wódz sprawował; iżby o niczym innym prócz tylo o nieprzyjacielu y chwale nie myślił. Y chociażby byli niektórzy wstydliwsi, wstrzemięźliwsi, y pomiarkowańsi; tych jednak dla wielkiey liczby chciwych ludzi żaden za takich nie poczytywa. Trudno wyrazić Rzymianie w jakiey u postronnych narodow jesteśmy nienawiści; a to dla zdzierstwa y niepowściągliwości tych, których przez te lata do nich z władzą rządow posyłaliśmy, czyliż bo wiem rozumiecie; że jaki w owych krajach kościół Wodzowie nasi poważali? że od jakiey się włości wstrzymali? że jaki

vosmetipsos dignitatem huic imperio, salutem orbi terrarum attulistis: aliquando isti Principes, & sibi, & cæteris, populi Romani universi auctoritati parendum esse fateantur.

Atque in hoc bello Asiatico, & regio, non solum militaris illa virtus, quæ est in Cn. Pompejo singularis, sed aliæ quoque virtutes animi multæ & magnæ requiruntur. Difficile est in Asia, Cilicia, Syria, regnisque interiorum nationum ita versari vestrum Imperatorem, ut nihil aliud, quam de hoste, ac laude cogitet. Deinde etiam, si qui sunt pudore ac temperantia moderatiores, tamen eos esse tales, propter multitudinem cupidorum hominum, nemo arbitratur. Difficile est dictu, Quirites, quanto in odio simus apud exteras nationes, propter eorum, quos ad eas per hos annos cum imperio misimus, injurias ac libidines. Quod enim fanum putatis in illis terris, nostris magistratibus religiosum, quam civitatem sanctam, quam domum satis clausam ac munitam fuisse? Urbes jam locupletes ac copiosæ requiruntur, quibus causa belli propter diripiendi cupiditatem inferatur.

ki dom od nich był beſpiecznym? miaſt nawet bogatych ſzukaią; którymby dla chęci zrabowania przyczynę do woyny dać mogli.

Chętniebym o tym w przytomności Katulla y Hortenſyuſza tak wielkich y zacnych mężow chciał mówić. Znaią oni dobrze towarzyſzow naſzych rany, widzą ich klęſkę, ſłyſzą użalania ſię. Czyż mniemacie, że wòyſka waſze na obronę towarzyſzow przeciw nieprzyjaciołom, czyli też pod zmyſlonym nieprzyjacioł imieniem przeciw przyjaciołom y towarzyſzom wyſyłacie? jakie w Azyi jeſt miaſto, ktòreby nie już Wodza y namieſtnika, ale pułkownika jednego umyſł y chciwość naſycić mogło. Dla czego choćbyście mieli kogo; ktòryby ſię ſpotkawſzy wóyſka Królewſkie mogł zwyciężyć; jednak, jeżeli on od pieniędzy towarzyſzow waſzych, jeżeli od ich żon y dzieci, jeżeli od bogactw miaſt y Kościołow, jeżeli od złota y ſprzętow Królewſkich rąk, oczu, y umyſłu ſwojego nie wſtrzyma; nie będzie zdolnym, abyście jego na tę Azyatycką przeciw Królom woynę wyſłali. Jakież oni w ſpokoyności zoſtawili miaſto, ktòreby było bogate? jakie jeſt bogate, któreby oni mieli za ſpokoyne?

Kra-

Libenter hæc coram cum Q. Catulo, & Q. Hortenſio diſputarem, ſummis & clariſſimis viris. Noverunt enim Sociorum vulnera, vident eorum calamitates, querimonias audiunt. Pro Sociis vos contra hoſtes exercitum mittere putatis, an hoſtium ſimulatione contra ſocios atque amicos? Quæ civitas eſt in Aſia, quæ non modo Imperatoris, aut Legati, ſed unius tribuni militum animos, ac ſpiritus capere poſſit? Quare etiam, ſiquem habetis, qui collatis ſignis exercitus regios ſuperare poſſe videatur, tamen, niſi erit idem, qui ſe a pecuniis Sociorum, qui ab eorum conjugibus, ac liberis, qui ab ornamentis fanorum, atque oppidorum, qui ab auro, gazaque regia manus, oculos, animum cohibere poſſit; non erit idoneus, qui ad bellum Aſiaticum, regiumque mittatur. Ecquam putatis civitatem pacatam fuiſſe, quæ locuples ſit? Ecquam eſſe locupletem, quæ iſtis pacata eſſe videatur?

Kraje nadmorſkie Rzymianie Kn. Pompejuſza nie tylo dla jego ſławy z dzielności, ale dla wſtrzemięzliwości także żądają. Wiedzą bowiem, iż wydanemi ze ſkarbu publicznego pieniędzmi nie lud Rzymſki, ale kilka tylo oſob bogacieją: y że my pod imieniem ſlotty naſzey nie co innego w korzyści odnoſiemy; prȯcz tylo, iż ſzkodę ponoſząc, większą coraz hańbę na nas zaciągamy. Teraz nawet jak chciwi ludzie, pod jakiemi warunkami, y przez jakie wydatki do prowincyi wyjeżdzają, właśnie nie wiedzą ci, ktȯrzy wſzyſtkiey władzy jednemu powierzać nie dozwalają. Jakby to Kn. Pompejuſz dla ſwoich tylo cnot, a nie razem dla cudzych wyſtępkow wielkim zoſtawał.

Nie ociągaycie ſię przeto Rzymianie, temu jednemu wſzyſtko powierzać; ktȯry jeden w Rzeczypoſpolitey znalazł ſię, iż z jego do miaſt ſwoich z wȯyſkiem przyiścia cieſzą ſię towarzyſze. Jeſli zaś chcecie Rzymianie, abym tę ſprawę ſtwierdził powagą; macie do tego przywodźcę męża we wſzyſtkich woynach y wielkich intereſach naybiegłeyſzego P. Serwiliuſza, ktȯrego tak wielkie na ziemi y morzu ſą dzieła; iż radząc o woynie, niczyjey powagi więcey ważyć niepowinniście. Macie Kn. Kuryona, wielkiemi waſzemi względami,

zna-

Ora maritima, Quirites, Cn. Pompejum non solum propter rei militaris gloriam, sed etiam propter animi continentiam requisivit. Videbat enim populum Romanum non locupletari quotannis pecunia publica, præter paucos; neque nos quidquam aliud assequi classium nomine, nisi ut detrimentis accipiendis majore affici turpitudine videremur. Nunc, qua cupiditate homines in provincias, quibus jacturis, quibus conditionibus proficiscantur, ignorant videlicet isti, qui ad unum deferenda esse omnia non arbitrantur? Quasi vero Cn. Pompejum non cum suis virtutibus, tum etiam alienis vitiis magnum esse videamus.

Quare nolite dubitare, quin huic uni credatis omnia, qui inter annos tot unus inventus sit, quem Socii in urbes suas cum exercitu venisse gaudeant. Quodsi auctoritatibus hanc causam, Quirites, confirmandam putatis, est vobis auctor, vir bellorum omnium, maximarumque rerum peritissimus P. Servilius: cujus tantæ res gestæ terra, marique extiterunt, ut, cum de bello deliberetis, auctor vobis gravior esse nemo debeat: est C. Curio summis vestris beneficiis, maximisque rebus gestis, summo ingenio & prudentia præditus: est Cn. Lentulus, in quo omnes pro

znacznemi dziełami, wyſokim rozumem y roſtropnością zaſzczyconego. Macie Kn. Lentula, w ktòrym, zaſzczycając jego naywyżſzemi godnościami, poznaliście naygłębſzą roſtropność y powagę. Macie Kn. Kaſſyuſza męża niewinności, cnoty, y ſtałości oſobliwſzey. Uważcie przeto, jako tych ludzi powagą mowie przeciwiących ſię tey ſprawie odpowiedzieć mogę.

XVIII. Co jeżeli tak jeſt Kn. Maniliuſzu, nayprzod tę twoją uſtawę, chęć y zdanie chwalę y mocno zalecam: potym proſzę cię; abyś przy powadze ludu Rzymſkiego trwał w twoim przedſięwzięciu; ani ſię czyjey potęgi albo pogróżek obawiał. Nayprzod doſyć w tobie męſtwa y ſtałości upatruję; potym, ponieważ tak wielki gmin poſpólſtwa z takim ku Pompejuſzowi przywiązaniem widziemy; jak wielki powtórnie już to w wynieſieniu tegoż człowieka oglądamy, cóż jeſt, dla czegobyśmy albo o ſprawie, albo o ſpoſobności wykonania powątpiwali?

Ja zaś, ile wemnie jeſt uſilności, rady pracowitości, y rozumu; cokolwiek dobrodzieyſtwem ludu Rzymſkiego, y tą Staroſty władzą; cokolwiek powagą, kredytem, y ſtałością mogę, wſzyſtko na dopięcie tey ſprawy obrócić tobie y ludowi Rzymſkiemu obiecuję y ofiaruję: wzywam

na

amplissimis vestris honoribus, summum consilium, summam gravitatem esse cognoscitis: est C. Cassius, integritate, virtute, constantia singulari. Quare videte, ut horum auctoritatibus, illorum orationi, qui dissentiunt, respondere posse videamur.

XVIII. *Quæ cum ita sint, C. Manili, primum istam tuam & legem, & voluntatem, & sententiam laudo, vehementissimeque comprobo. Deinde te hortor, ut auctore populo Romano maneas in sententia, neve cujusquam vim, aut minas pertimescas. Primum in te satis esse animi, perseverantiæque arbitror: deinde cum tantam multitudinem cum tanto studio adesse videamus, quantam nunc iterum in eodem homine præficiendo videmus, quid est, quod aut de re, aut de perficiendi facultate dubitemus?*

Ego autem, quidquid in me est studii, consilii, laboris, ingenii, quidquid hoc beneficio populi Romani, atque hac potestate Prætoria, quidquid auctoritate, fide, constantia possum, id omne ad hanc rem conficiendam tibi & populo Romano polliceor, ac defero, testorque omnes Deos, & eos maxime, qui

na świadectwo wszystkich Bogow; a'tych naybardziey, ktòrzy nad tym mieyscem y nad tym Kościołem są przełożeni; y ktòrzy nayjaśniey widzą myśli w publicznych interesach chcących pracować; iż to czynię ani na czyjąkolwiek prozbę, ani iżbym sobie w tey sprawie Kn. Pompejusza zjednał łaskę; ani także, abym od czyjey powagi albo w niebespieczeństwie obrony, albo do wywyższenia się na godności pomocy żądał: ponieważ niebespieczeństwa, jako należy, niewinnością moją łatwo uniknę; godności zaś ani od jednego, ani na tym mieyscu, ale tymże samym pracowitym życia sposobem, jeśli wasza chęć pozwoli, dostąpię.

Dla czego oświadczam się, iż cokolwiek w tey sprawie przyjąłem, dla Rzeczypospolitey przyjąłem: y nie tylo niczyjey nie szukam łaski; ale poznaję y owszem, że wiele przez to zaciągnąłem nienawiści, częścią tajemney, częścią też oczewistey, mnie niepotrzebney, wam zaś pożyteczney. Ale osądziłem Rzymianie, iż tą godnością ozdobiony, tak wielkiemi waszemi dobrodzieystwy obdarzony, waszą wolę, Rzeczypospolitey powagę, prowincyi y towarzyszow całość nad wszystkie moje pożytki y dostatki przekładać powinienem.

huic loco temploque præſident, qui omnium mentes eorum, qui ad Rempublicam adeunt, maxime perſpiciunt; me hoc neque rogatu facere cujuſquam, neque, quo Cn. Pompeii gratiam mihi per hanc cauſam conciliari putem, neque, quo mihi ex cujuſquam amplitudine, aut præſidia periculis, aut adjumenta honoribus quæram; propterea quod pericula facile (ut hominem præſtare oportet) innocentia tecti repellemus: honorem autem neque ab uno, neque ex hoc loco, ſed eadem noſtra illa laborioſiſſima ratione vitæ, ſi veſtra voluntas feret, conſequemur.

Quamobrem, quidquid in hac cauſa mihi ſuſceptum eſt, Quirites, id omne me Reipublicæ cauſa ſuſcepiſſe confirmo: tantumque abeſt; ut aliquam bonam gratiam mihi quæſiſſe videar, ut multas etiam ſimultates partim obſcuras, partim apertas intelligam, mihi non neceſſarias, vobis non inutiles ſuſcepiſſe. Sed ego me hoc honore præditum, tantis veſtris beneficiis affectum, ſtatui, Quirites, veſtram voluntatem, & reipublicæ dignitatem, & ſalutem provinciarum atque ſociorum, meis omnibus commodis, & rationibus præferre oportere.

SKUTEK MOWY.

Mowa ta wcale pożądany odebrała ſkutek. Pompejuſz nowemi zwycięſtwy z rozboynikow morſkich odnieſionemi wſławiony, wſparty powagą Cycerona Pretora, y Maniliuſza Trybuna, a mianowicie całego poſpolſtwa, które jego mocno kochało, Wodzem ogłoſzonym zoſtał. Wyznać potrzeba, iż ta mowa, co do ſztuki kraſomowſkiey, jeſt jedna z naypięknieyſzych mów Cyceronowſkich. Pierwſza dowodzenia część o potrzebie woyny ma w ſobie figury jaſne, poruſzenia żywe y gwałtowne, y w ſamey proſtocie wſpaniałość niejakaś wydaje ſię. Trzecia zaś część, pochwały Pompejuſza zawierająca, jeſt to doſkonały wzór wychwalania oſob, Wychwala Pompejuſza z tych cnot, które koniecznie w wielkim wodzu znaydować ſię powinny. Pochwała zaś tanie z dowcipu Mówcy wymyſlona, jako ſię częſtokroć czaſow naſzych dziać zwykło, ale ſprawiedliwie Pompejuſzowi przypiſana. Gdyż wedle powſzechnego dziejopiſow Rzymſkich świadectwa wſzyſtkie w tey Cycerona mowie zawarte cnoty w Pompejuſzu ſię znaydowały: y naynieprzyjaźnieyſi jemu ſamą tylo ambicyą y chęć niecierpienia ſobie równego wymiatali. Nad dwoma ſię naybardziey rzeczami w tey części zabawia Cycero, wſtrzemięźliwością Pompeiuſza, y morſką jego woyną przeciw rozboynikom: gdyż te dwa dowody naywiękſzą były pobudką do oddania Pompejuſzowi władzy nad wſzyſkiem w Azyi będącym. Pierwſza dla chciwości wodzow Rzymſkich, wady wſzyſtkim prócz Pompejuſza powſzechney: y dla którey Rzymſkie prowincye tak łatwo Mitrydateſowi poddali ſię. Druga naywiękſzym była Pompejuſza dziełem, w świeżey ją jeſzcze miano pamięci, y przez nią Pompejuſz oſobliwſzą ſobie u poſpólſtwa zjednał miłość. W zbijaniu naywiękſzym rzeczy dotarciem był punkt: Niech przeto uważają; *w którym zachęca poſpólſtwo do oparcia ſię potędze Panow y Senatorow. Cóżkolwiek bądź, wyznać potrzeba z Rolinem.* L. hiſtoire ancienne tom. XI. page 220; *iż w tey mowie więcey ſię ſzacuje biegłość doſkonałego mówcy, aniżeli maxymy dobrego obywatela. Mimo tak jaſne*

wza-

wzakończeniu wyrażone Cycerona przyrzeczenia, rzecz to ieſt pewna, iż tak prawo Maniliuſza, jako ſławanie Cycerona, pochodziło z podchlebſtwa, y chęci zjednania ſobie łaſki Pompejuſza; pierwſzy dla uniknienia kary za wzniecone w kraju zamieſzanie, drugi dla wywyżſzenia własnego. Hortenſyuſz y Katullus przeciwili ſię temu prawu, nie z jakiey ku Pompejuſzowi nienawiści, ale z troſkliwości ſwojey o wolność narodową. Prawo Maniliuſza zatrwożyło cały Senat y wſzyſtką ſzlachtę Rzymſką: ale ſię jemu opierać, prócz tych dwóch wielkich mężow, żaden nie odważył: a to bojąc ſię urazy Pompejuſza; y nienawiści poſpólſtwa. Myſl całego Senatu jaśnie wyrażona przy końcu mowy Katulla. „ Zadnego, wołał on po kilkakroć, do powſtania Senatowi niema ſpoſobu, jako chwycić ſię przykładu, które jemu niegdyś dało poſpolſtwo; a przenieść ſię na nową jaką świętą górę, dla ratowania praw y wolności „. Niebeſpieczna rzecz zdała ſię wſzyſtkim, w wolnym narodzie, iednemu obywatelowi tak wielką oddawać władzę. Oddawano Pompejuſzowi tym prawem zupełną moc nad wſzyſtkiemi lądowemi y morſkiemi ſiłami, y prócz tego jeſzcze ſamowładne rządy nad całą Grecyą, y wſzyſtkiemi Azyatyckiemi prowincyami. Stawał przy tym prawie ſam Juliuſz Cezar: ale to czynił dla przypodobania ſię poſpólſtwu: od którego wynieſiony, na ſamego potym powſtał Pompejuſza. Innych uwiodła chęć jak nayprędſzego zakończenia woyny Mitrydackiey; a nie zważali nato, iż tym prawem zakładano fundament dalſzych tak ſtraſznych domowych wojen, y nakoniec zupełnego wolności zagubienia. Mów Hortenſyuſza y Katulla celem było, utrzymanie wolności: a jednak na to Cycero nic wcale w zbiianiu ſwoim nie odpowiada.

MO-



MOWA CYCERONA ZA KWINKTEM LIGARYUSZEM.

OBIASNIENIE RZECZY.

Mowa ta, jako y następująca za Dejotarem, bardziey jest przeproszeniem Juliusza Cezara, aniżeli Sądową obroną. Rzecz się tak stała. Przed zaczęciem woyny domowey, Konsydyusz zakończywszy rok Konsulstwa swojego, przez zwyczayne ciągnienie losow, obranym był Rządcą Affrykańskich prowincyi. Za namiestnika jemu przydany K. Ligaryusz. Po krótkim rządzeniu, powracający do Rzymu Konsydyusz rządy zupełne Ligaryuszowi oddał. Natychmiast domowa między Knejusem Pompejuszem y Juliuszem Cezarem woyna zaczęła się. Affrykańskich prowincyi obywatele, y zostający w nich Rzy-

Rzymianie, wſzyſcy Pompejuſzowi przychylni, widząc ſpokoyny umyſł Ligaryuſza, obrali ſobie za wodza Publiuſza Akcyuſza Warra. Chętnie uſtąpił Warrowi rządow Ligaryuſz. Tym czaſem Kwinkcyuſz Tubero od partyi także Pompejuſza rządcą Affrykańſkim naznaczony, przypłynął do Affryki: lecz Warrus y Ligaryuſz przypuścić jego niechcieli. Urażony o to Tubero żalił ſię przed Pompejuſzem, ale niewyſłuchany, zemſtę ſwoją na inny czas odłożył. Po zakończoney zaś woynie, ſam wprzód przeproſiwſzy Cezara za dopomaganie Pompejuſzowi, oſkarżył Ligaryuſza nayprzód, że trzymał ſię partyi Pompejuſza, powtòre że jego do rządow Affryki nie przypuścił. Cycero tą mową bronił Ligaryuſza Roku od założenia miaſta 707, wieku zaś ſwojego 61: ze wſzelką jednak dla Tuberona dyſkrecyą, jako krewnego ſwojego.

ROSPORZĄDZENIE
MOWY.

WStęp mowy wcale nagły od ſamey rzeczy: to jeſt od ſamego oſkarżenia. Zmyſla, jakoby miał w umyſle dowodzić, że Ligaryuſz nie był w Affryce: y że gruntowność dowodow przeciwnych tego jemu nie dozwoliła. *Założenie* Ligaryuſz będąc w Affryce nic przeciw Cezarowi nie zawinił. *Dowodzenie* Nie zawinił Ligaryuſz wyjeżdzając z Rzymu jako namieſtnik, nie zawinił przyimując rządy od Konſydyuſza, nie zawinił po obraniu za wodza Warra. Był z ſtrony Pompejuſza; ale był y Tubero: nie dozwolił Tuberonowi rządy obję-

jąć nad Affryką; ale tożby w Affryce czynił Tubero, co czynił y Warrus z Ligaryuszem. Naywięcey się tu bawi nad wymawianiem Tuberonowi, że drugiego o toż oskarża, w czym sam był winien: że oskarża w tym czasie, w ktòrym każdy dobry obywatel bronić raczey y wymawiać innych powinien: że trzymanie się Pompejusza nazywa występkiem. *Zakończenie* Wzrusza Cezara do przebaczenia: a to od osoby samego Cezara, od osoby Ligaryusza, od familii jego, y dobroci, ktòra y sama z siebie jest cnotą wysoką, y w Cezarze jaśnie się tylekroć wydała. Ta ostatnia część jest ze wszystkich naylepsza.

MOWA

I. O nöwym Cesarzu y (*a*) do dziśdnia niesłychanym występku krewny moy Tubero tobie doniosł: że Ligaryusz był w Affryce. Co także wyznał wielkiey mądrości mąż Pansa, załadząiąc się podobno na tey, ktòrą ma z tobą poufałości. Co tedy mam czynić, niewiem. Przyszedłem albowiem w gotowości do mòwienia, gdy ty o tym ani sam wiedziałeś; ani

(*a*) Cesarzem czyli Cezarem Juliusza nazwano albo że z wnętrzności zmarłey matki był wypròty; albo że na woynie zabił słonia, który Maurytańskim ięzykiem zowie się *Cæsar*

ORATIO.

I. *Novum crimen, C. Cæsar, & ante hunc diem inauditum propinquus meus ad te, Q. Tubero detulit: Q. Ligarium in Africa fuisse: idque C. Pansa, præstanti vir ingenio, fretus fortasse ea familiaritate, quæ est ei tecum, ausus est confiteri. Itaque, quo me vertam, nescio; paratus enim veneram; cum tu id neque per te scires, neque audire aliunde potuisses: ut ignoratione tua*

T ad

Cæsar; albo nakoniec, że miał piękny włos od łacińskiego słowa *Cæsaries*. Cożkolwiek bądź, dość wiedzieć, że od niego poszło imie Cesarzow.

ani zkąd inąd dowiedzieć się mogłeś; chcąc ku obronie nieszczęśliwego człowieka twoiey użyć niewiadomości. Ale ponieważ usilność przeciwnika odkryła to, co dotąd utaiono było; wyznać iako widzę potrzeba: zwłaszcza gdy krewny moy Pansa tyle dokazał, iż iuż przeczyć temu nie mogę. Uchyliwszy tedy na stronę sprawy obronę (*b*) całą mowę do twoiego obracam miłosierdzia, za powodem ktòrego wielu innym darowałeś; nie tylo winę, (*c*) ale nawet urazę im twoią za błąd odpuszczaiąc.

Masz tedy Tuberonie, czego naybardziey każdy życzyć powinien oskarżyciel, wyznaiącego winowaycę: ale iednak to tylo wyznaiącego, iż przy teyże był stronie, przy ktòrey y ty sam, y Oyciec twòy, mąż wielkiey godzien zalety. Wprzód wam tedy wasz wyznać potrzeba występek, aniżeli iakąkolwiek Ligaryuszowi winę zadawać macie.

Kwin-

(*b*) Wybieg w tym Cycerona. Cel dowodow oskarżaiącey mowy Tuberona był, że Ligaryusz znaydował się w Affryce, rozumieiąc, że Cycero temu przeczyć będzie. Cycero zaś zgadza się na to, że Ligaryusz był w Affryce; ale stanowi za cel mowy, że Ligaryusz tym nie przewinił, że tam-

ad hominis miſeri ſalutem abuterer: ſed quoniam diligentia inimici inveſtigatum eſt id, quod latebat; confitendum eſt, ut opinor, (præſertim cum meus neceſſarius C. Panſa fecerit, ut id jam integrum non eſſet,) omiſſaque controverſia, omnis oratio ad miſericordiam tuam conferenda eſt, qua plurimi ſunt conſervati: cum a te non liberationem culpæ, ſed errati veniam impetraviſſent.

Habes igitur Tubero, quod eſt accuſatori maxime optandum, confitentem reum: ſed tamen hoc confitentem, ſe in ea parte fuiſſe, qua te, Tubero: qua virum omni laude dignum, patrem tuum. Itaque prius de veſtro delicto confiteamini, neceſſe eſt, quam Ligarii ullam culpam reprehendatis.

że był y Tubero, że Cezar tylu innym też winę darował. Tym wybiegiem ochrania Ligaryuſza, pſuie kredyt Tuberonowi y Panſie, y wzruſza Cezara do politowania.

(c) *Nie tylo winę.* Nie tylo ich nie ſkarałeś, ale nawet do łaſki twoiey przyiąłeś.

II. Kwinkcyuſz tedy Ligaryuſz, gdy żadnego ieſzcze do woyny nie było podobieńſtwa, poſłem (*d*) do Affryki z Konſydyuſzem wyiachał; w ktòrym poſelſtwie tak ſię y obywatelom y towarzyſzom (*e*) podobał; iż odieżdżaiący z Affryki Konſydyuſz chęciom tamecznych obywatelow dogodzić nie mogłby; gdyby kogo inſzego nad tą prowincyą przełożył. Przeto Ligaryuſz, gdy ſię długo opieraiąc nic wſkòrać nie mogł; rządy poniewolnie przyiął: y tak rządził w pokoiu, że y obywatelom y towarzyſzom rzetelność y niewinność jego dziwnie ſię podobała.

Woyna ſię znagła zaczęła: mieſzkaiący w Affryce wprzod ſię o iey dowiedzieli zaczęciu, aniżeli że ſię na nią gotuią. Na ten odgłos częścią nieuważną chciwością, częścią ſlepą nieiakąś uwiedzeni boiaźnią, nayprzòd dla ocalenia ſiebie, potym dla okazania ſwoiego przywiązania; wodza dla ſiebie ſzukali: gdy Ligaryuſz o domie myśląc, y do ſwoich wròcić ſię żądaiąc, do żadnego ſię w tey mierze wtrącać niechciał inte-

(*d*) *Legati* czyli poſłowie zwali ſię u Rzymian namieſtnicy, ktòrych do pomocy naznaczali nie tylo Wodzom na woynę idącym, ale także Pretorom, Prokonſulom do obięcia rządow iakiey prowincyi wy- dża-

II. Q. igitur Ligarius, cum eſſet adhuc nulla belli ſuſpicio, Legatus in Africam cum C. Conſidio profectus eſt: qua in legatione & civibus, & ſociis, ita ſe probavit: ut decedens Conſidius provincia, ſatisfacere hominibus non poſſet: ſi quemquam alium provinciæ præfeciſſet. Itaque Q. Ligarius, cum diu recuſans nihil profeciſſet; provinciam accipit invitus: cui ſic præfuit in pace, ut & civibus, & ſociis, gratiſſima eſſet ejus integritas & fides.

Bellum ſubito exarſit: quod, qui erant in Africa, ante audierunt geri, quam parari. Quo audito, partim cupiditate inconſiderata, partim cæco quodam timore, primo ſalutis, poſt etiam ſtudii ſui, quærebant aliquem ducem: cum Ligarius domum ſpectans, & ad ſuos redire cupiens, nullo ſe implicari negotio paſſus eſt. Interim P. Actius Varus, qui Prætor Africam obtinuerat, Uticam venit. Ad eum ſtatim concurſum eſt: atque

 ille

---

ieżdżaiącym. Ligaryuſz tedy był za namieſtnika przydany Konſydyuſzowi.

(e) Obywatelami nazywa Rzymian, ktorzy w Affryce oſiedli, albo handlem ſię bawili; towarzyſzami zaś ſamych Affrykanow.

interefu. Tym czafem Akcyufz Warus, pod imieniem Starofty rządy w Affryce trzymaiący, do Utyki (*f*) przyiachał. Zbiegać fię natychmiaft do niego zaczęto. Porwał on rządy z niemałą chciwością: ieśli to tylo rządem nazwać fię może, co mu nie publiczna dała władza, ale prywatny mniey bacznego pofpólftwa okrzyk. Dopiero Ligaryufz, który wfzyftkich podobnych ciężarow unikał, po przybyciu Warra nieco fię ufpokoił.

Jefzcze dotąd Cefarzu niewinny Ligaryufz. Z domu wyiachał nie tylo nie podczas żadney woyny, ale nawet, gdy żadnego o woynie nie było podeyrzenia. Pofłem w czafie pokoiu przybywfzy, w nayfpokoynieyfzym kraiu tak fię fprawował; iż pokoy jemu zdał fię bydź naypotrzebnieyfzy. Wyiazd przeto jego urażać ciebie nie powinien; czyliż y zoftanie fię? (g) tym mniey iefzcze: bo wyiazd pochodził z chęci nie naganney, zoftanie fię z uczci-

(*f*) Utyka było ftołeczne Miafto prowincyi Affrykańfkich.

(g) Zoftanie fię po odieździe Konfydyufza. Całe to doniefienie Cycero dzieli na trzy części: nie winien Ligaryufz, że wyiachał z Rzymu do Affryki, naznaczony od Senatu za Pofła Konfydyufzowi; nie winien,

ille non mediocri cupiditate arripuit imperium; ſi illud imperium eſſe potuit; quod ad privatum clamore multitudinis imperitæ, nullo publico conſilio deferebatur. Itaque Ligarius, qui omne tale negotium cuperet effugere, paulum adventu Vari conquievit.

Adhuc, C. Cæſar, Q. Ligarius omni culpa vacat: domo eſt egreſſus non modo nullum ad bellum, ſed ne ad minimam quidem ſuſpicionem belli: Legatus in pace profectus, in provincia pacatiſſima ita ſe geſſit: ut ei pacem eſſe expediret. Profectio certe animum tuum non debet offendere; num igitur remanſio? Multo minus; nam profectio voluntatem habuit non turpem, remanſio etiam neceſſitatem honeſtam. Ergo hæc duo tempora carent crimine: unum, cum eſt legatus pro-

---

nien, że z Konſydyuſzem do Rzymu nie powrócił, ale rządy przyiął; nie winien nakoniec, że po obiętey przez Warra nad wóyſkiem Affrykańſkim władzy, y ogłoſzeniu ſię Affrykanow na ſtronę Pompejuſza przeciw Cezarowi, zoſtał ſię w Affryce przy Warrze.

uczciwey potrzeby. Przeto te dwa czasy wyſtępkowi nie podlegaią: pierwſzy, gdy posłem będąc wyiachał; drugi gdy od tamecznych obywatelow uproſzony, rządy nad Affryką przyiął.

Trzeci czas ieſt, ktòrego ſię po przybyciu Warra w Affryce zatrzymał. Jeżeli w tym iaki ſię zawiera wyſtępek; wyſtępek to ieſt potrzeby, nie chęci jego. Czyliżby on, gdyby ſię iakimkolwiek ſpoſobem z Affryki mogł wyrwać, w Utyce rączey, niżeli w Rzymie; z Akcyuſzem, aniżeli z nayzgodnieyſzą bracią; z poſtronnemi, aniżeli z ſwoiemi mieſzkać wolał? Podczas ſamego Poſelſtwa wròcić ſię uſilnie ſobie życzył, dla dziwney między ſobą braci miłości; a pod czas woyny oderwanie ſię od nich ſpokoynym miał znieść umyſłem?

III. Żadnego tedy dotąd Ceſarzu nie ma dowodu, aby Ligaryuſz był tobie nieprzyiaźny: ktòrego ſprawę uważ, z iaką ja bronię ſzczerością, gdy mnie ſamego wydaię. O dziwna łaſkawości! godna aby od wſzyſtkich ſławiona, ogłoſzona, y w piſmach ku pamiątce była zaſtawiona! Marek Cycero przed tobą twierdzi; iż inny tych przeciw tobie nie był zamyſłow; iakich, że ſam był, wyznaie. Ani ſię twoich ſkrytych obawia myśli, ani ſię trwoży, co, o innym mòwiącego ſłyſząc, o nim ſamym trzy-

profectus: alterum, cum efflagitatus a provincia, præpoſitus Africæ eſt.

Tertium eſt tempus, quo poſt adventum Vari in Africa reſtitit. Quod ſi eſt criminoſum: neceſſitatis crimen eſt, non voluntatis. An ille, ſi potuiſſet illinc ullo modo evadere, Uticæ potius, quam Romæ: cum P. Attio, quam cum concordiſſimis fratribus: cum alienis eſſe, quam cum ſuis maluiſſet? Cum ipſa legatio plena deſiderii ac ſolicitudinis fuiſſet, propter incredibilem quendam fratrum amorem: hic æquo animo eſſe potuit belli diſcidio diſtractus a fratribus?

III. Nullum igitur habes, Cæſar, adhuc in Q. Ligario ſignum alienæ a te voluntatis: cujus ego cauſam, animadverte, quæſo, qua fide defendam; cum prodo meam. O clementiam admirabilem, atque omni laude, prædicatione, litteris, monumentiſque decorandam! M. Cicero apud te defendit, alium in ea voluntate non fuiſſe, in qua ſeipſum confitetur fuiſſe, nec tuas tacitas cogitationes extimeſcit: nec, quid tibi de alio audienti, de ſeipſo occurrat, reformidat. Vide, quam non reformidem: vide quanta lux liberalitatis & ſa-

trzymać będzieſz. Patrz, Ceſarzu, iak ſię nie boię: patrz, iak wiele, przed tobą mówiąc, mądrości y dobroci ufam twoiey. Jakim mogę głoſem wołać będę, aby mię lud Rzymſki uſłyſzał; Po zaczętey woynie Ceſarzu, y po więkſzą częścią odbytey, żadnym nieprzymuſzony gwałtem, moim zdaniem, moią wolą, do tego poiachałem wóyſka, które przeciw tobie było zaciągnione.

Przed kimże to przecie mówię? oto przed tym; który chociaż o tym wſzyſtkim wiedział; wprzód iednak, nim mnie obaczył, oddał Rzeczypoſpolitey: (*h*) który do mnie z Egiptu piſał, abym tymże daley był, czym do owego czaſu byłem; który ſam ieden w całym Rzymſkim państwie rządcą będąc y wodzem, mnie drugim po ſobie bydź dozwolił; od którego przez tegoż ſamego Panſę powierzone mnie znaki zwycięſkie trzymałem poty, poki ſię mi trzymać podobało; który nakoniec w ten czas dopiero rozumiał, że mnie w całości zachowa, kiedy mnie z niczego nie wyzuie. Patrz

(*h*) *Oddał Rzeczypoſpolitey*: dozwolił, abym powrócił do Oyczyzny. Przed zaczętą woyną Cycero był rządcą Cylicyi Azyatyckiey prowincyi. Podczas rządow ſwoich zwycięſtwo otrzymał nad Partami. Juli-

& ſapientiæ tuæ mihi apud te dicenti oboriatur. Quantum potero, voce contendam, ut populus hoc Romanus exaudiat. Suſcepto bello, Cæſar, geſto etiam ex magna parte, nulla vi coactus, judicio meo ac voluntate ad ea arma profectus ſum: quæ erant ſumpta contra te.

Apud quem igitur hoc dico? Nempe apud eum, qui cum hoc ſciret: tamen me, antequam vidit, reipublicæ reddidit: qui ad me ex Ægypto litteras miſit, ut eſſem idem, qui fuiſſem: qui cum ipſe imperator in toto imperio populi Romani unus eſſet: eſſe me alterum paſſus eſt: a quo, hoc ipſo, C. Panſa mihi nuntium perferente, conceſſos faſces laureatos tenui: quoad tenendos putavi: qui mihi tum denique ſalutem putavit dare: ſi eam nullis ſpoliatam ornamentis dediſſet.

Vide

Juliuſz Cezar w Brunduzium darował Cyceronowi urazę ſwoią za to, że pod czas domowey woyny trzymał ſię przeciw niemu Pompejuſza; dozwolił prócz tego daley rządzić prowincyą, y używać znaków zwycięſkich.

Patrz proſzę Tuberonie, iż czegó o ſobie mówić nie boię ſię, o Ligaryuſzu twierdzić nie odważam ſię. To zaś dla tego o mnie ſamym mòwiłem; aby mi Tubero, gdy toż ſamo o nim mówić będę, wybaczył. Chwalę ja jego dowcip y ſławę, częścią dla bliſkiego pokrewwieńſtwa, (i) częścią, że ſię z mądrości y biegłości jego cieſzę, częścią także, że krewnego młodziana pochwała do mojego także cokolwiek ſpłynąć może zaſzczytu.

Ale oto ſię pytam: kto za wyſtępek poczytuie Ligaryuſzowi, że był w Affryce? oto ten, ktòry y ſam w teyże Affryce bydź chciał, y o niedopuſzczenie na Ligaryuſza ſię żali, y prócz tego przeciw temuż Ceſarzowi ſtawał na placu. Coż bowiem Tubero dobyty òw twoy na polu Farſalſkim miecz znaczył? do czyich pierſi broń twoia zmierzała? czego chciało żelazo twoie? jaka na ten czas była twoia myśl, oczy, ręce, żwawość umysłu? czegoś żądał? czegoś pragnął? Nazbyt nacieram: zdaie ſię nieco młodzieniec bydź pomieſzanym, do mnie ſię obrócę. wſzakże y ja ſam w tym byłem obozie. Czegośmyż zaś innego chcie-

(i) Kwinkcyuſz Tubero był Synem Lucyuſza Tube-

Vide, quæſo Tubero, ut, qui de meo facto non dubitem dicere; Ligarii non audeam confiteri. Atque hæc propterea de me dixi; ut mihi Tubero, cum de ſe eadem dicerem, ignoſceret. Cujus ego induſtriæ gloriæque faveo; vel propter propinquam cognationem; vel quod ejus ingenio ſtudiisque delector; vel quod laudem adoleſcentis propinqui exiſtimo, etiam ad meum aliquem fructum redundare.

Sed hoc quæro: quis putet eſſe crimen, fuiſſe in Africa Ligarium? Nempe is, qui & ipſe in eadem Africa eſſe voluit, & prohibitum ſe a Ligario queritur: & certe contra ipſum Cæſarem eſt congreſſus armatus. Quid enim, Tubero, diſtrictus ille tuus in acie Pharſalica gladius agebat? Cujus latus ille mucro petebat? Qui ſenſus erat armorum tuorum? Quæ tua mens? Oculi? Manus? Ardor animi? Quid cupiebas? Quid optabas? Nimis urgeo: commoveri videtur adoleſcens: ad me revertar. Iisdem in armis fui. Quid autem aliud egimus, Tubero: niſi, ut, quod hic poteſt, nos poſſemus? Quorum igitur impunitas, Cæſar, tuæ clementiæ laus

---

Tuberona, ktòry miał za ſobą ſioſtrę Cycerona.

chcieli Tuberonie; jako aby, co ten (*k*) może, my także mogli? Których tedy uwolnienie od kary twoiey Cesarzu jest skutkiem łaskawości; czyliż ci sami do surowości ciebie pobudzać maią?

IV. W tey zaiste sprawie Tuberonie y tobie nieco, ale naybardziey Oycu twoiemu przezornieyszym bydź należało. Człowiek ten, jako przezornością tak y nauką ozdobiony, istoty tey sprawy nie poznał. Gdyby albowiem poznał, wolałby, abyś innym raczey jakimkolwiek, aniżeli tym sposobem, postępował. Obwiniasz przyznaiącego się; nie dość na tym: oskarżasz tego, który ma sprawę, albo, iako ja mówię, lepszą od ciebie; albo, jako ty sam wyznaiesz, równą tobie. To zaś, co powiem, dziwna jest, y do samego cudu podobna.

Nie do tego twoie zmierza oskarżanie, aby Ligaryusz na wygnanie był skazany; ale aby był zabity. Tego zaś żaden jeszcze przed tobą obywatel Rzymski nie czynił: postronne to są te obyczaie. Płochych to tylo Grekow y dzikich jest narodow, krwi rozlaniem swoią uspokaiać zawziętość. Bo czegoż chcesz innego? czy gdyby w Rzymie

(*k*) *Ten*, to iest Juliusz Cezar.

lauſ eſt: eorum ipſorum ad crudelitatem te acuet oratio?

IV. Atque in hac cauſa nonnihil equidem, Tubero, etiam tuam, ſed multo magis patris tui prudentiam deſidero: quod homo cum ingenio, tum etiam doctrina excellens genus hoc cauſæ, quod eſſet, non viderit. Nam, ſi vidiſſet: quovis profecto, quam iſto modo a te agi maluiſſet. Arguis fatentem. Non eſt ſatis. Accuſas eum, qui cauſam habet, aut, ut ego dico, meliorem quam tu: aut, ut tu vis, parem. Hæc non modo mirabilia ſunt: ſed prodigii ſimile eſt, quod dicam.

Non habet eam vim iſta accuſatio: ut Q. Ligarius condemnetur, ſed ut necetur. Hoc egit civis Romanus ante te nemo. Externi iſti ſunt mores. Uſque ad ſanguinem incitari ſolet odium aut levium Græcorum, aut immanium barbarorum. Nam quid aliud agis? Ut Romæ ne ſit? Ut domo careat? Ne cum optimis fratribus, ne cum hoc

mie nie był? gdyby z domu był wygnany? gdyby z naymilſzą bracią ſwoią, gdyby z tym Brochiem wuiem ſwoim, gdyby z tym iego ſynem ciotecznym bratem ſwoim, gdyby z nami nie żył? gdyby w Oyczyznie nie mieſzkał? czyliż w niey zoſtaie? czyli może bardziey to wſzyſtko ſtracić; jak teraz ſtracił? z Włoch wypędzony, na wygnaniu zoſtaie. Nie Oyczyzny ty tedy chceſz jego pozbawić, ale życia.

Lecz tym ſpoſobem u owego nawet żaden nie poſtępował Dyktatora; (*l*) który wſzyſtkich ſobie nieprzyiaźnych śmiercią karał. Tamten niczyią nie będąc prożbą wzbudzony, zabiiać rozkazywał: nadgrodą nawet innych do tego zachęcał. Nad którego jednak okrucieńſtwem w kilka potym lat zemścił ſię tenże ſam; którego ty teraz okrutnym chceſz uczynić.

Ale powieſz: ja tego nie wyciągam. Tak bym rozumiał Tuberonie: znam albowiem ciebie, znam Oyca, znam Dom, znam imie waſze, ſkłonność także familii waſzey do cnoty, do ludzkości, do wydoſkonalenia ſię w wielu y pięknych naukach; wiadomo

(*l*) Rozumie tu Cycero Syllę, który pod czas woyny domowey między Szlachtą y poſpolſtwem, od Szlachty uczyniony Dyktatorem

T. Broccho, avunculo ſuo; ne cum ejus filio, conſobrino ſuo; ne nobiſcum vivat? Ne ſit in patria? Num eſt? Num poteſt magis carere his omnibus, quam caret? Italia prohibetur: exulat. Non tu ergo hunc patria privare, qua caret, ſed vita vis.

At iſtud ne apud eum quidem Dictatorem, qui omnes, quos oderat, morte mulctabat, quisquam egit iſto modo. Ipſe jubebat occidi, nullo poſtulante: præmiis etiam invitabat. Quæ tamen crudelitas ab hoc eodem aliquot annis poſt, quem nunc crudelem eſſe vis, vindicata eſt.

Ego vero iſtud non poſtulo, inquies. Ita, me Hercle, exiſtimo, Tubero; novi enim te: novi patrem: novi domum, nomenque veſtrum: ſtudia denique generis ac familiæ veſtræ, virtutis, humanitatis, doctrinæ: plurimarum artium atque optimarum; nota ſunt

U *mihi*

---

torem, wiele okrucieńſtwa popełnił. W tey zaś woynie Szlachta Pompeiuſza, poſpólſtwo zaś Juliuſza ſię trzymało.

domo to mnie jeſt wſzyſtko. Przeto wiem doſkonale, iż śmierci nie żądacie, ale mniey w tym jeſteście uważni, Rzecz albowiem ſama pokazuie, iż zdaiecie ſię nie mieć doſyć na tey karze, ktòrą Ligaryuſz ponoſi: a jakaż inna bydź może, prócz ſamey śmierci? Bo, jeżeli na wygnaniu ieſt, jako w ſamey rzeczy jeſt; czegoż więcey chcecie? czy gdyby mu nie darowano? to zaś daleko cięższa y nieznośnieyſza jeſt.

O co my prywatnie błagamy, z proźbą y łzami do nog upadaiąc: nie tak ſprawie naſzey, jako jego ufaiąc ludzkości: tego abyśmy nie uproſili, będzieſz przeſzkadzał? y na naſz płacz naſtępował? y nam u nog leżącym uproſić nie dozwalał? Gdybyś, gdyśmy to prywatnie czynili, jakośmy w ſamey rzeczy czynili, y ſpodziewam ſię, że nie darmo czynili, ty znagła przypadł, y wołać począł: ſtrzeż ſię Ceſarzu, nie daruy, nie miey politowania nad bracią za całością brata ſwoiego ciebie proſzącą: czyliżbyś ſię ze wſzelkiey nie wyzuł ludzkości? Jakoż nierównie cięższa rzecz jeſt: o co my prywatnie proſiemy, temu ſię publicznie przeciwić? y w tak wielkim wſzyſtkich utrapieniu ucieczkę do miłoſierdzia zagradzać?

Powiem zaiſte Ceſarzu, co myślę: gdyby, w tak wielkim ſzczęściu, tak wielka

two-

mihi omnia. Itaque certo ſcio, vos non petere ſangvinem: ſed parum attenditis. Res enim eo ſpectat; ut ea pœna, in qua adhuc Q. Ligarius ſit, non videamini eſſe contenti: quæ eſt igitur alia, præter mortem? Si enim in exilio eſt, ſicuti eſt: quid amplius poſtulatis? An, ne ignoſcat? Hoc vero multo acerbius, multoque eſt durius.

Quod nos domi petimus precibus, lacrymis, ſtrati ad pedes, non tam noſtræ cauſæ fidentes, quam huius humanitati: id ne impetremus, pugnabis? & in noſtrum fletum irrumpes? & nos jacentes ad pedes, ſupplicum voce prohibebis? Si, cum hoc domi faceremus, quod & fecimus, &, ut ſpero, non fruſtra fecimus: tu derepente irrupiſſes, & clamare cepiſſes: Cæſar, cave ignoſcas: cave te fratrum pro fratris ſalute obſecrantium miſereatur: nonne omnem humanitatem exuiſſes? Quanto hoc durius: quod nos domi petimus, id a te in foro oppugnari? Et in tali miſeria multorum perfugium miſericordiæ tollere?

Dicam plane, C. Cæſar, quod ſentio: Si in hac tanta tua fortuna lenitas tanta

twoia nie była dobroć; którą ty ſam z ſiebie, z ſiebie mówię ſam maſz, wiem co mòwię; nieznośnymby żalem zwycięſtwo twoie było napełnione. Jak wieluby albowiem było z zwycięzcow, ktòrzyby okrutnym cię widzieć chcieli, gdy nawet z zwyciężonych tacy znayduią ſię? Jak wieluby darować innym twoiey przeſzkadzali dobroci; gdy nawet ci, którym ſam darowałeś. niechcą, abyś nad innemi był miłoſiernym?

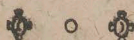
Gdybym tu mogł dowodzić, że Ligaryuſz nie był w Affryce; gdybym uczciwego y litościwego kłamſtwa ku ocaleniu nieſzczęśliwego obywatela używał: jednakby nie przyſtało na człowieka w tak wielkim właſnego ziomka utrapieniu y niebeſpieczeńſtwie zbijać, y o fałſz mnie przekonywać: a jeśliby na kogo przyſtało, tedy zapewnie nie na tego, który w tymże ſamym ſtanie, y w tymże był przypadku.

Co innego jeſt, niechcieć, aby Ceſarz zbłądził, a co innego, niechcieć, aby ſię nad innym zlitował. Gdy mówiſz Tuberonie: ſtrzeż ſię Ceſarzu, nie wierz, był w Affryce Ligaryuſz; porwał ſię do broni przeciw tobie: coż innego mòwiſz? pròcz tylo: ſtrzeż ſię nie daruy. Te zapewnie ſłowa ani ſą ludzkie, ani do człowieka wyrzeczone: których kto do ciebie używa Ceſarzu

non esset, quantam tu per te, per te, inquam, obtines: (intelligo, quid loquar,) acerbissimo luctu redundaret ista victoria. Quam multi enim essent de victoribus, qui te crudelem esse vellent: cum etiam de victis reperiantur? Quam multi, qui, cum a te nemini ignosci vellent, impedirent clementiam tuam: cum etiam ii, quibus ipse ignovisti, nolint te in alios esse misericordem?

Quod si probare Cæsari possemus, in Africa Ligarium omnino non fuisse: si honesto & misericordi mendacio saluti civi calamitoso esse vellemus: tamen hominis non esset, in tanto discrimine & periculo civis refellere & coarguere nostrum mendacium: & si esset alicuius: ejus certe non esset, qui in eadem causa & fortuna fuisset.

Sed tamen aliud est, errare Cæsarem nolle: aliud, nolle misereri. Tu diceres: cave, Cæsar, credas: fuit in Africa Ligarius: tulit arma contra te. Num quid dicis? Cave, ignoscas. Hæc nec hominis, nec ad hominem vox est: qua, qui apud te, C. Cæsar, utetur: suam citius abjiciet humanitatem, quam extorquebit tuam.


ſarzu, ſiebie wprzòd ſamego ludzkości pozbawi, aniżeli ciebie z niey wyzuie.

V. Naypierwſzy zaś wſtęp y oświadczenie ſię Tuberona to, jak mi ſię zdaie, było: chcę o wyſtępku Ligaryuſza mówić. Nie wątpię Ceſarzu, żeś ſię zadziwił: częścią, że żaden tego na innych jeſzcze nie mówił; częścią, że ten mówi, który w teyże był ſprawie; (*m*) częścią nakoniec rozumiałeś, iż nową jaką przywiedzie zbrodnię. Wyſtępkiem to ty nazywaſz Tuberonie? czemu? dotąd jeſzcze tym ſię imieniem ta ſprawa nie nazywała. Błędem ją niektórzy mianuią, inni boiaźnią; którzy cięższey: nadzieią, chciwością, nienawiścią, uporem; którzy nayciężey, płochością: wyſtępkiem zaś żaden jeſzcze przed tobą.

Mnie ſię zdaie, iż, jeżeli iſtotne y prawdziwe naſzego złego naźwiſko znaleść chcemy; gwałtowna jakaś nieſzczęśliwość ſpadła, y mniey przezorne umyſły ludzkie opanowała: aby ſię żaden nie dziwił: iż Bogow przeznaczenie zamyſły ludzkie omyliło. Niech będziemy nieſzczęśliwi, lubo za tego zwycięzcy nieſzczęśliwemi bydź

(*m*) *W teyże ſprawie*: to ieſt, który ſam był winien, ſtawaiąc przy Pompeiuſzu: tak, iako ſtawał Tubero. Dowodzi tu Cycero, że

V. Ac primus aditus & postulatio Tuberonis hæc, ut opinor, fuit: velle se de Q. Ligarii scelere dicere. Non dubito, quin admiratus sis; vel quod de nullo alio quisquam: vel quod is, qui in eadem causa fuisset; vel quidnam novi sceleris afferret. Scelus tu illud vocas, Tubero? Cur? Isto enim nomine illa adhuc causa caruit. Alii errorem appellant: alii timorem: qui durius, spem, cupiditatem, odium, pertinaciam: qui gravissime, temeritatem: scelus, præter te, adhuc nemo.

Ac mihi quidem, si proprium & verum nomen nostri mali quæratur: fatalis quædam calamitas incidisse videtur, & improvidas hominum mentes occupavisse: ut nemo mirari debeat, humana consilia divina necessitate esse superata. Liceat esse miseros: quanquam hoc victore esse non possumus. Sed non loquor de nobis: de illis loquor, qui oc-

 cide-

że nie można poczytać za wyſtępek, ieżeli kto w domowey woynie przeciw Juliuſzowi trzymał.

bydź nie możemy; ale nie mówię ó nas, o tych mówię, ktòrzy poginęli; niech byli chciwi, niech byli zawzięci, niech uporni byli; od wyſtępku zaś, zbrodni, ſzaleńſtwa niech zmarły Pompejuſz, niech tylu innych wolnemi zoſtaną.

Ktòż to kiedy od ciebie Ceſarzu ſłyſzał? albo twoia broń czego więcey chciała, jako aby tylo ciebie od obelgi uwolnić? co (*n*) owe twoie niezwyciężone czyniło wóyſko; prócz tylo, aby ſwoie prawa y twoią utrzymało powagę? cóż? gdyś pokoiu żądał, tegożeś chciał, abyś z wyſtępnemi, czyli też, abyś ſię z dobremi zgodził Obywatelami? Anibym ja ſam twoie mnie świadczone dobrodzieyſtwa za tak wielkie poczytywał: gdybyś mnie jako wyſtępnego w całości zachował. Jakżebyś ſię ty Rzeczypoſpolitey zaſłużył; gdybyś tylu wyſtępnych przy ſwoiey nienaruſzenie powadze chciał utrzymać?

Za

(*n*) Przyczyna woyny pozorna przynaymniey była ta. Juliuſz Cezar rządy trzymał nad Gallią, ktòrą teraz Francyą zowiemy. Po upłynionych latach rządow, wymògł u Konſulow, że jeſzcze przez pięć lat rządzić mu Francyą dozwolili. Tym czaſem naſtępuiący Konſulowie uſtąpić jemu z Francyi kazali. Niepoſłuſzeńſtwò Juliuſza

ciderunt. Fuerint cupidi, fuerint irati, fuerint pertinaces: ſceleris vero crimine, furoris, parricidii, liceat Cn. Pompeio mortuo, liceat multis aliis carere.

Quando hoc quisquam ex te, Cæſar, audivit? aut tua quid aliud arma voluerunt: niſi a te contumeliam propulſare? Quid egit tuus ille invictus exercitus: niſi ut ſuum jus tueretur, & dignitatem tuam? Quid? tu, cum pacem eſſe cupiebas, idne agebas; ut tibi cum ſceleratis, an ut cum bonis civibus conveniret? Mihi vero, Cæſar, tua in me maxima merita tanta certe non viderentur: ſi me, ut ſceleratum, a te conſervatum putarem; Quomodo autem tu de republica bene meritus eſſes: ſi tot ſceleratos incolumi dignitate eſſe voluiſſes?

---

uſza temu rozkazowi ściągnęło cięſzkie przeciw niemu Senatu dekreta, którym oprzeć ſię nie mógł, jako z wòyſkiem do Włoch przychodząc. W rzeczy zaś ſamey Szlachta Rzymſka widząc potęgę Juliuſza, y miłość u poſpólſtwa, zmówiła ſię na poniżenie jego; boiąc ſię, aby oddalone przez Syllę od rządow poſpòlſtwo, znowu do nich nie powróciło.

Za poróżnienie się ty Cesarzu z początku to poczytałeś, nie za woynę; za domową sprzeczkę, nie za nieprzyiacielską nienawiść: ponieważ obie strony Rzeczpospolitą w całości utrzymać chcieli, ale częścią zdaniami, częścią też prywatnym przywiązaniem od publicznego dobra oddalali się. Powaga pierwszych osob (o) równa prawie była; nierówną podobno tych, którzy się ich trzymali: sprawa w początkach wątpliwa, bo z obu stron cokolwiek chwalić można było; teraz tę bezwątpienia chwalić potrzeba, ktòrey sami Bogowie dopomogli. Doznawszy zaś twoiey Cesarzu dobroci, ktòż tego chwalić nie będzie zwycięstwa, w którym żaden nie zginął, chyba na placu. (p)

Ale opuściwszy powszechną sprawę, do naszey wròćmy się. Czyliż mniemasz Tuberonie, że łatwiey było Ligaryuszowi z Affryki ustąpić, aniżeli wam do niey nie jachać? Czy mogliśmy, powiesz, gdy nam Senat rozkazał? jeśli się mnie w tym radzisz; żadną miarą: ale jednak y Ligaryusza

(o) Pompejusza y Juliusza: nieròwna wiążących się stron; bo przy Pompejuszu cała prawie była Szlachta, y wszyscy nayznacznieysi w kraiu.

(p) Powszechnie się u Rzymian działo, że w domo-

Secessionem tu illam existimavisti, Cæsar, initio, non bellum: non hostile odium, sed civile dissidium, utrisque cupientibus rempublicam salvam, sed partim consiliis, partim studiis a communi utilitate aberrantibus. Principum dignitas erat pœne par: non par fortasse eorum, qui sequebantur: causa tum dubia; quod erat aliquid in utraque parte, quod probari posset: nunc melior certe ea judicanda est, quam etiam Dii adjuverunt. Cognita vero clementia tua, quis non eam victoriam probet, in qua occiderit nemo, nisi armatus?

Sed ut omittam communem causam, veniamus ad nostram: utrum tandem existimas facilius fuisse, Tubero, Ligario ex Africa exire, an vobis in Africam non venire? Poteramusne, inquis, cum senatus censuisset? Si me consulis: nullo modo. Sed tamen Ligarium senatus idem legaverat. Atque ille eo

domowey woynie przednieysze zwyciężoney strony głowy już śmiercią, już wygnaniem karano. Chwali tedy tu Cycero Juliusza, że żadnego z przeciwney strony śmiercią nie skarał.

uſza tenże ſenat naznaczył. On był poſłuſznym w ten czas, gdy ſłuchać Senatu trzeba było: wy usłuchaliście pod tę porę; kiedy żaden nie ſłuchał, który niechciał. (q) Izaliż to więc ganię? bynaymniey: ani ſię bowiem inaczey poſtąpić godziło urodzeniu, imieniowi, domowi, cnocie waſzey: ale na to nie zezwalam; abyście, z ktòrych ſię rzeczy ſamym chełpić ſię wam podoba, o te innym przyganiali.

Tuberona los wyięty z dekretu Senatu, gdy on przytomny nie był; gdy mu nawet choroba przeſzkadzała; przeto ſię wymówić zamyślał. O tym ja wiedziałem dla wſzyſtkich związkow, ktòre mam z Tuberonem. W domu razem wychowani, w wóyſku społecznicy, potym ſpokrewnieni, w całym nakoniec życiu jednomyślni; wiele także pomogło, iżeśmy ſię razem uczyli. Wiem tedy, iż ſię Tubero chciał zoſtać. Ale tak to tylo podobno mówił: nayświętſze zaś Rzeczypoſpolitey imie tyle u niego ważyło; iż chociażby innego był zdania, ſamychby jednak ſłòw powadze oprzeć ſię nie mògł. Uſtą-

(q) Ligaryuſza los wyięty przed woyną, kiedy powagi Senatu ſłuchać należało. Tuberona podczas woyny, kiedy ſami tylo przyiaciele Pompejuſza w Senacie zaſiadali. Naznaczanie zaś rządcow do prowincyi tym

eo tempore paruit, cum parere senatui necesse erat: vos tum paruistis, cum paruit nemo, qui noluit. Reprehendo igitur? Minime vero; neque enim licuit aliter vestro generi, nomini, familiæ, disciplinæ. Sed hoc non concedo; ut, quibus rebus gloriemini in vobis, easdem in aliis reprehendatis.

Tuberonis sors conjecta est ex senatus consulto; cum ipse non adesset, morbo etiam impediretur: statuerat excusare. Hæc ego novi propter omnes necessitudines, quæ mihi sunt cum L. Tuberone. Domi una eruditi, militiæ contubernales, post affines, in omni denique vita familiares. Magnum etiam vinculum; quod iisdem studiis semper usi sumus. Scio igitur Tuberonem domi manere voluisse. Sed ita quidem ajebat, ita reipublicæ sanctissimum nomen opponebat: ut, etiam, si aliter sentiret, verborum tamen ipsorum pondus sustinere non posset. Cessit auctori-

---

tym się działo sposobem. Imiona kandydatow na tabliczkach napisano, y wrzucono do karbony. Po przeczytaniu prowincyi, dziecie do tego sprowadzone wyimowało z karbony tabliczkę. Czyie na niey imie było napisane, ten owey prowincyi był rządcą.

Uſtąpił nayzacnieyſzego męża powadze, albo raczey iey uſłuchał. Wyiachał razem z temi, którzy jedneyże z nim byli ſtrony; w podróży ſię nieco zabawił; przeto przyjachał do prowincyi już obiętey.

Ztąd ſię wſzczyna na Ligaryuſza wyſtępek, albo raczey nienawiść. Bo, jeżeli chcieć, jeſt u was wyſtępkiem; nie mniey wielki wyſtępek jeſt, iż wy Affrykę, wſzyſtkich prowincyi zamek, z natury do toczenia woyny przeciw temu miaſtu ſpoſobny, obiąć chcieliście; aniżeli gdyby inny ktokolwiek wolał: ten jednak ktokolwiek Ligaryuſz nie był. Warrus ſię oświadczał, iż ją rządził; a przynaymniey znakow rządcy używał. Ale jakſię kolwiek ta rzecz ma, ſkarga twoja Tuberonie co waży? Nie przyięto nas do prowincyi. Coż, gdyby przyięto? czylibyście ją Ceſarzowi oddali, albo przeciw niemu zatrzymali?

Patrz Ceſarzu, jak wiele nam odwagi, albo raczey śmiałości dobroć twoia dodaie. Gdyby Tubero odpowiedział: iż Affrykę, dokąd go los y Senat wyſyłał, tobie Oyciec jego chciał oddać: odważyłbym ſię przed tobą ſamym o ten go ſtrofować zamyſł; y dowieść, jak jemu w tym poſtąpić należało. Choćby ſię albowiem ten tobie poſtępek podobał, jednakbyś go nigdy niepochwalił. Ale ja to wſzyſtko opuſzczam

ctoritati ampliſſimi viri, vel potius paruit. Una eſt profectus cum iis, quorum erat una cauſa; tardius iter fecit. Itaque in Africam venit iam occupatam.

Hinc in Ligarium crimen oritur, vel ira potius. Nam, ſi crimen eſt ullum, voluiſſe: non minus magnum eſt, vos Africam, omnium provinciarum arcem, natam ad bellum contra hanc urbem gerendum, obtinere voluiſſe, quam aliquem ſe maluiſſe. Atque is tamen aliquis Ligarius non fuit. Varus imperium ſe habere dicebat: faſces certe habebat. Sed quoquo modo ſe illud habeat: hæc querela veſtra, Tubero, quid valet? Recepti in provinciam non ſumus. Quid, ſi eſſetis? Cæſarine eam tradituri fuiſſetis, an contra Cæſarem retenturi?

Vide, quid licentiæ, Cæſar, nobis tua liberalitas det, vel potius audaciæ. Si reſponderit Tubero, Africam, quo ſenatus eum ſorsque miſerat, tibi patrem ſuum traditurum fuiſſe: non dubitabo apud ipſum te, cujus id eum facere interfuit, graviſſimis verbis ejus conſilium reprehendere; non enim, ſi tibi ea res grata fuiſſet: eſſet etiam probata. Sed jam hoc totum omitto; non tam ut ne offendam tuas patientiſſimas aures: quam ne Tubero,

quod

ſzczam: nie przeto, abym twoich naycierpliwſzych uſzu nie obraził, lecz aby ſię nie zdawał Tubero to chcieć uczynić, o czym nigdy nie pomyślił.

Jechaliście do Affryki jedney ze wſzyſtkich prowincyi zwycięſtwu temu naynie-beſpiecznieyſzey; w którey był Król naymocnieyſzy (*r*) ſtronie tey nieprzyiaźny, umyſły wſzyſtkich przeciwne, zjazdy liczne y mocne; pytam ſię, cobyście uczynili? lubo na co mam wątpić, cobyście uczynili; gdy wiem, coście już uczynili. Zabroniono wam do waſzey prowincyi wyſieść; a zabroniono, jak mówicie, z cięſzką waſzą krzywdą; jakimże to znieśliście umyſłem? przed kim o ponieſioną krzywdę żaliliście ſię? oto przed tym, za którego idąc powagą, do woyny przyſtąpiliście. Gdybyście dla Ceſarza tę prowincyą obeymowali; z niey zaiſte wypędzeni, do Ceſarza-byście ſię udali: udaliście ſię jednak do Pompejuſza. Po cóż tedy przed Ceſarzem żalicie ſię? oſkarżaiąc tego, który wam woyny przeciw Ceſarzowi wieść nie dozwolił.

Ale w tym wolno wam, jeśli chcecie, nawet z kłamſtwem chełpić ſię, iżbyście tę prowincyą Ceſarzowi oddali; choćby wam

---

(*r*) Juba Król Numidyi, Pompejuſza przyiaciel.

quod nunquam cogitavit, facturus fuisse videatur.

Veniebatis igitur in Africam provinciam, unam ex omnibus huic victoriæ maxime infestam: in qua erat Rex potentissimus, inimicus huic causæ, aliena voluntas, conventus firmi atque magni. Quæro, quid facturi fuistis? Quanquam quid facturi fueritis, non dubitem; cum videam, quid feceritis. Prohibiti estis in provincia vestra pedem ponere: & prohibiti, ut perhibetis, summa cum injuria. Quomodo id tulistis? Acceptæ injuriæ querelam ad quem detulistis? Nempe ad eum, cuius auctoritatem secuti, in societatem belli veneratis. Quod si Cæsaris causa in provinciam veniebatis: ad eum profecto exclusi provincia venissetis. Venistis ad Pompejum. Quæ est hæc ergo apud Cæsarem querela: cum eum accusatis, a quo queramini vos prohibitos contra Cæsarem bellum gerere?

Atque in hoc quidem vel cum mendacio, si vultis, gloriemini, per me licet, vos provinciam fuisse Cæsari tradituros: etiamsi a

wam w tym Warrus y inni przeſzkadzali: w tenczas ja dopiero za winnego uznam Ligaryuſza, iż wam do wykonania tak chwalebnego dzieła odebrał ſpoſobność.

Lecz uważ proſzę Ceſarzu ſtateczność nayzacnieyſzego męża Tuberona: ktòrą lubo ja zawſze chwaliłem tak, jako y teraz chwalę; nie wſpominałbym jednak, gdybym nie wiedział, iż ty tę cnotę naybardziey zalecaſz. W którymże kiedy człowieku tak wielka była ſtateczność? ſtateczność mówię; niewiem, czy nie lepieybym ją nazwał cierpliwością: ktòryżby albowiem taki to uczynił, aby,od ktòrych w rozròżnieniu ſię domowym nie był przyięty, y jeſzcze z nieludzkością odrzucony; do tychże ſię ſamych miał udawać? Wielkiego to zaiſte umyſłu jeſt dzieło, y tego męża, którego od raz przedſięwziętey ſprawy y zamyſłu żadna zelżywość, żadna potęga y niebeſpieczeńſtwo odſtraſzyć nie może.

Choć by ſię albowiem w innych rzeczach Warrus z Tuberonem mógł poròwnać; w godności jednak, rodowitości, zacności y mądrości bynaymniey nie potrafi: to także oſobliwſza dla Tuberona było, iż z władzą ſprawiedliwą podług dekretu ſenatu do ſwoiey jachał prowincyi: ztamtąd odrzucony. nie do Ceſarza, aby zawziętym; nie do domu, aby gnuśnym; nie do

Varo, & a quibusdam aliis prohibiti essetis. Ego autem confitebor culpam esse Ligarii, qui vos tantæ laudis occasione privaverit.

Sed vide, quæso, C. Cæsar, constantiam ornatissimi viri, L. Tuberonis: quam ego, quamvis ipse probarim, ut probo: tamen non commemorarem, nisi a te cognovissem, inprimis eam virtutem solere laudari. Quæ fuit igitur unquam in ullo homine tanta constantia? Constantiam dico: Nescio, an melius patientiam possem dicere? Quotus enim istud quisque fecisset: ut a quibus partibus in dissensione civili non esset receptus, essetque etiam cum crudelitate rejectus; ad eas ipsas rediret? Magni cujusdam animi, atque ejus viri est, quem de suscepta causa, propositaque sententia, nulla contumelia, nulla vis, nullum periculum posset depellere.

Ut enim cætera paria Tuberoni cum Varo fuissent: honos, nobilitas, splendor, ingenium, quæ nequaquam fuerunt: hoc certe præcipuum Tuberonis fuit: quod justo cum imperio ex Senatus-Consulto in provinciam suam venerat. Hinc prohibitus, non ad Cæsarem, ne iratus; non domum, ne iners; non aliquam in regionem, ne condemnare causam illam, quam secutus esset, videretur: in Macedo-

 cedo-

do innego jakiego udał ſię kraju, aby tey, ktòrey ſię trzymał, ſtrony ganić nie żdał ſię: do Macedonii, do obozu Pompejuſza pojachał, do tey ſamey ſtrony, od której z krzywdą był odrzucony.

Coż? gdy waſza Tuberonie ſkarga nic jego niewzruſzyła ùmyſłu; do kogoście ſię udali? oziębłym podobno ku niemu byliście ſercem? na uſtroniuście tylo ſiedzieli, umyſły zaś waſze od tamtey ſtrony były dalekie? czyli też, jako ſię powſzechnie w domowych dzieie woynach, niemniey wy, jako y inni, wſzyſcy chęcią zwycięſtwa pałaliśmy. Jać wprawdzie zawſze pokoy radziłem; wtenczas zaś bardzo późno. Byłby albowiem ſzalony, ktòryby gotowe do bitwy widząc wóyſko, myślił o pokoiu. Wſzyſcy mówię zwyciężyć chcieliśmy; ty jednak naybardziey; gdyż na tym ſtanąłeś mieyſcu, na którymby ci zginąć potrzeba było, gdybyś nie zwyciężył: lubo nie wątpię, iż, gdy w tym ſą rzeczy ſtanie, całość byś twoią nad tamte przełożył zwycięſtwo.

Nie mòwiłbym ja o tym, gdyby albo wy waſzey ſtateczności, albo Ceſarz ſwojego żałował dobrodzieyſtwa. Teraz ſię pytam, czyli tu waſzey, czyli Rzeczypoſpolitey krzywdy dochodzicie? jeżeli Rzeczypoſpolitey; cóż odpowiecie na uporczywe

cedoniam, ad Cn. Pompeji castra venit; in eam ipsam causam, a qua erat rejectus cum injuria.

Quid? cum ista res nihil commovisset ejus animum, ad quem veneratis? languidiore, credo, studio in causa fuistis? Tantummodo in præsidiis eratis: animi vero a causa abhorrebant? An, ut fit in civilibus bellis, (nec in vobis magis, quam in reliquis,) omnes vincendi studio tenebamur? Pacis equidem semper auctor fui: sed tum sero. Erat enim amentis, cum aciem videres, pacem cogitare. Omnes, inquam, vincere volebamus: tu certe præcipue, qui in eum locum venisses, ubi tibi esset pereundum, nisi vicisses: quanquam, ut nunc se res habet, non dubito, quin hanc salutem anteponas illi victoriæ.

Hæc ego non dicerem, Tubero: si aut vos constantiæ vestræ, aut Cæsarem beneficii sui pœniteret. Nunc quæro, utrum vestras injurias, an reipublicæ persequamini? Si reipublicæ: Quid de vestra in ea causa perseverantia respondebitis? Si vestras: videte, ne erretis; qui Cæsarem vestris inimicis iratum

 fore

czywe waſze przy tamtey ſtronie utrzymywanie ſię? jeżeli waſzey; patrzaycie, abyście ſię nie zawiedli: rozumieiąc, iż Ceſarz ſwoim darowawſzy nieprzyjaciołom, na waſzych ſię będzie urażał.

VI. Cóż ci ſię więc zdaie Ceſarzu? czyli Ligaryuſza utrzymuię ſprawę? czyli o jego mówię poſtępku? cokolwiek mòwiłem, do jednego wſzyſtko chcę zmierzać końca, albo ludzkości, albo dobroci, albo miłoſierdzia twoiego. Spraw Ceſarzu utrzymywałem wiele, a poniekąd y z tobą ſamym, gdy cię przy ſądach urzędu twoiego obowiązek utrzymywał, zaiſte nigdy tym nie mówiłem ſpoſobem: *Wybaczcie Sędziowie, zbłądził, omylił ſię, niepoſtrzegł ſię, jeżeli więcey kiedy odtąd*: do Oyca tak ſię mówić zwykło. Do Sędziow zaś: *nie uczynił, nie zamyślał, fałſzywi świadkowie, zmyślony wyſtępek.* Ogłoś ſię Ceſarzu, iż ſędzią w ſprawie Ligaryuſza jeſteś: co przeciwko tobie knował, pytay ſię. Milczę. Tego nawet nie przywiodę, coby przed ſędzią ſamym cokolwiek ważyło.

Poſłem wyjechał przed woyną, zoſtawiony w pokoiu, pod czas woyny zoſtać przymuſzony, w niey nie naprzykrzony, twóy nakoniec cały chęcią y umyſłem. Do Sędziow tak ſię mówić zwykło; ale ja do Oyca mòwię: zbłądziłem, płocho poſtą-

fore putetis: cum ignoverit ſuis.

VI. Itaque num tibi videor, Cæſar in cauſa Ligarii occupatus eſſe? Num de ejus facto dicere? Quidquid dixi, ad unam ſummam referri volo, vel humanitatis, vel clementiæ, vel miſericordiæ tuæ. Cauſas, Cæſar, egi multas, & quidem tecum; dum te in foro tenuit ratio honorum tuorum: certe nunquam hoc modo: Ignoſcite, judices: erravit: lapſus eſt: non putavit: ſi unquam poſthac: *ad parentem ſic agi ſolet. Ad judices.* Non fecit: non cogitavit: falſi teſtes: fictum crimen. *Dic, te Cæſar, de facto Ligarii judicem eſſe: quibus in præſidiis fuerit, quære. Taceo. Ne hæc quidem colligo, quæ fortaſſe valerent etiam apud judicem.*

Legatus ante bellum profectus, relictus in pace, bello oppreſſus, in eo ipſo non acerbus, totus animo & ſtudio tuus. Ad judicem ſic agi ſolet. Sed ego ad parentem loquor: Erravi, temere feci, pænitet: ad clementiam tuam confugio: delicti veniam peto: ut

poſtąpiłem, żałuię, do twoiego ſię miłoſierdzia udaię, przebaczenia żebrzę, proſzę abyś darował: zuchwale podobno, jeśli żaden nie uproſił; jeśli zaś wielu, ty ſam doday ratunku, któryś dodał nadziei. Czyliż niema przyczyny ſpodziewać ſię Ligaryuſz; gdy ja za drugiemi nawet przepraſzać ciebie mogę?

Lubo ani na tey mowie nadzieja naſza zalega, ani na uſilności tych, którzy ciebie za Ligaryuſzem błagaią, twoi bliſcy. Wiem albowiem Ceſarzu, co naybardziey zwykłeś uważać, gdy ſię inni za czyią do ciebie wſtawiaią całością: interes proſzących więcey u ciebie waży, aniżeli ſama prożba: y nie na to ſię oglądaſz, iak tobie jeſt przychylny ten, który proſi; jako, jak jeſt należący do tego, za którym ſię wſtawia. Tyle tedy twoim łaſk świadczyſz; iż za ſzczęśliwſzych podczas mam tych, którzy twoiey używaią ſzczodrobliwości; aniżeli ciebie ſamego, który im tak wiele udzielaſz.

Ale, jakem mòwił Ceſarzu, więcey u ciebie interes, aniżeli prożba waży proſzącego; y ten ciebie nayſkuteczniey wzruſzy, który nayſprawiedliwſze do proſzenia ma pobudki. Ligaryuſzowi daruiąc, wieluć ty wprawdzie przyjaciołom twoim rzecz uczyniſz przyjemną; ale to proſzę

uwa-

ut ignoscas, oro. Si nemo impetravit, arroganter: si plurimi: tu idem fer opem, qui spem dedisti. An sperandi Ligario causa non sit: cum mihi apud te sit locus etiam pro altero deprecandi?

Quanquam neque in hac oratione spes est posita causæ, nec in eorum studiis, qui a te pro Ligario petunt, tui necessarii. Vidi enim & cognovi, quid maxime spectares, cum pro alicujus salute multi laborarent: causas apud te rogantium gratiosiores esse: quam vultus: neque te spectare, quam tuus esset necessarius is, qui te oraret: sed quam illius, pro quo laboraret. Itaque tribuis tu quidem tuis ita multa: ut mihi beatiores illi esse videantur interdum, qui tua liberalitate fruuntur, quam tu ipse, qui illis tam multa concedis.

Sed video tamen apud te causas, ut dixi, rogantium valere plus, quam preces: ab iisque te moveri maxime, quorum justissimum dolorem videas in petendo. In Q. Ligario conservando multis tu quidem gratum facies necessariis tuis: sed hoc, quæso, considera, quod soles. Possum fortissimos viros Sabinos,

uważay, co zwykłeś. Mogłbym tu przywieść naydzielnieyſzych mężow Sabinow od ciebie zachwalonych, y cały narod Sabiński, Włoch ozdobę, Rzeczypoſpolitey naſzey obronę; znaſz bardzo dobrze tych ludzi, patrz na ich żal y ſmutek. Tego Brocha, o ktòrym wiem, co trzymaſz, płacz y żałość ſamego y Syna widziſz.

Cóż mam mówić o braci? nie rozumiey Ceſarzu, abyśmy tu iedney oſoby życie y całość utrzymywali, albo trzech tobie Ligaryuſzow w mieście zatrzymać potrzeba, albo wſzyſtkich trzech z miaſta wyrugować. Każde im wygnanie milſze jeſt, aniżeli oyczyzna, niżeli dom, niżeli Bogowie domowi bez jego jednego. Jeżeli z braterſtwa, jeżeli z miłości, jeżeli z żalu to czynią; niech cię wzruſzą ich łzy, niech wzruſzy pobożność, niech wzruſzy braterſtwo.

Niech ſię tu ſprawdzą owe ſłowa Twoie, które w tobie zawſze przemagały. Ciebie albowiem nie raz mówiącego ſłyſzeliśmy: iż my mieliśmy za nieprzyiacioł tych wſzyſtkich, którzy z nami nie byli: ty zaś tych wſzyſtkich, którzy przeciw tobie nie ſtawali, za twoich poczytałeś przyiacioł. Nie widziſzże, Ceſarzu, iż ta ozdoba, ta cała Brochow familia, ten Marcyuſz, Cezecyuſz, Korſydyuſz, to całe Rycerſtwo Rzym-

nos, tibi probatiſſimos, totumque agrum Sabinum, florem Italiæ, ac robur reipublicæ proponere. Noſti optime homines: animadverte horum omnium mœſtitiam & dolorem. Hujus T. Brocchi, de quo non dubito, quid exiſtimes, lacrymas, ſqualloremque ipſius & filii vides.

Quid de fratribus dicam? Noli, Cæſar, putare de unius capite nos agere. Aut tres tibi Ligarii retinendi in civitate ſunt: aut tres ex civitate exterminandi. Quodvis exilium his eſt optatius, quam patria, quam domus, quam dii penates, uno illo exulante. Si fraterne, ſi pie, ſi cum dolore faciunt: moveant te horum lacrymæ, moveat pietas, moveat germanitas:

Valeat tua vox illa, quæ vicit; te enim dicere audiebamus: nos omnes adverſarios putare, niſi qui nobiſcum eſſent: te omnes, qui contra te non eſſent, tuos. Videsne igitur hunc ſplendorem, omnem hanc Brocchorum domum, hunc L. Marcium, C. Cæſetium, L. Corſidium, hoſce omnes Equites Romanos, qui adſunt, veſte mutata, non ſolum notos tibi, verum etiam probatos viros, tecum fuiſſe? Atque his iraſcebamur; hos

Rzymſkie, ktòre teraz w ſmutney ſukni tu jeſt przytomne, nie tylo znaiome tobie, ale też od ciebie zachwalone, z tobą razem było? atożeśmy ſię na tych naybardziey gniewali, tych ścigaliśmy, tym nawet niektórzy groziliśmy. Twoim tedy ich zachoway przyjacioł; aby, jako inne od ciebie wyrzeczone ſłowa, tak y te równie ſię ſprawdziły.

Gdybyś zupełnie mogł poznać miłość Ligaryuſzow; oſąbziłbyś, iż wſzyſcy razem z tobą byli. Czyliż kto może wątpić, iż, gdyby Kwinkciuſz Ligaryuſz był we Włoſzech, przy teyżeby był ſtronie, przy ktòrey y bracia byli? ktòż jeſt, któryby o ich jednomyślney zgodzie, a prawie w jedno ſpojoney, w tey prawdziwie braterſkiey równości nie wiedział? ktòryby nie poznawał, iż pierwieyby ſię cokolwiek innego nadarzyło; aniżeli gdyby ci bracia przeciwnego ſobie byli zdania, przy przeciwney ſtawali ſtronie? chęcią tedy wſzyſcy przy tobie byli, nieſzczęściem jakimś oderwał ſię jeden, który, chociażby to dobrowolnie uczynił, byłby jednak podobny tym, ktòrych ty w całości zachowałes. Ale daymy to, niech porwał ſię do bróni, niech oderwał ſię nietylo od ciebie, ale nawet od braci: ci zanim błagaią ciebie twoi przyjaciele.

Przy-

hos requirebamus. & his nonnulli etiam minabamur. Conſerva igitur tuis ſuos; ut quemadmodum cætera, quæ dicta ſunt a te, ſic hoc veriſſimum reperiatur.

Quodſi penitus perſpicere poſſes concordiam Ligariorum: omnes fratres tecum judicares fuiſſe. An poteſt quisquam dubitare, quin, ſi Q. Ligarius in Italia eſſe potuiſſet: in eadem ſententia futurus fuerit, in qua fratres fuerunt? Quis eſt, qui horum conſenſum conſpirantem, & pæne conflatum, in hac proprie æqualitate fraterna non noverit? Qui hoc non ſentiat: quidvis prius futurum fuiſſe, quam ut hi fratres diverſas ſententias fortunasque ſequerentur? Voluntate igitur omnes tecum fuerunt: tempeſtate abreptus eſt unus: qui, ſi conſilio id feciſſet: eſſet eorum ſimilis, quos tu tamen ſalvos eſſe voluiſti. Sed ierit ad bellum: diſceſſerit non a te ſolum, verum etiam a fratribus. Hi te orant tui.

Przypominamć wprawdzie Cesarzu, gdym twoich spraw pilnował, jakim się ku tobie y twojey stawił dostoyności Tytus Ligaryusz miasta tego Podskarbi: ale mało na tym, iż o nim wspominam; mam także nadzieię, iż ty, który niczego nie zwykłeś zapominać prócz krzywdy właśney, ponieważ ta wspaniałości, ponieważ naturze twoiey rzecz jest właściwa; o tym myśląc Podskarbim, innych także Podskarbich przypomnisz. Ten tedy Ligaryusz, który natenczas niczego innego nie żądał, (ani bowiem mògł o ninieyszych wròżyć okolicznościach:) tylo abyś ty jego za dobrego y tobie przychylnego miał męża: pokornie teraz ciebie za brata swojego błaga całością: którą jeżeli na jego zasługi wzgląd maiąc, obydwum daruiesz; trzech naylepszych y niewinnych braci, nie tylo im samym, nie tylo tym tylu y tak zacnym mężom, ani tylo nam ich krewnym, ale także całey oddasz Rzeczypospolitey.

Uczyń tedy toż samo dziś na rynku nayzacnieyszey y temu zgromadzeniu naymilszey braci; coś dnia onegdayszego w Senacie Szlachetnemu mężowi M. Marcellowi uczynił: a jakoś tamtego darował Senatowi, tak tego daruy pospólstwu; ktòrego przychylney ku tobie chęci nie raz dozna-

Equidem cum tuis omnibus negotiis interessem: memoria teneo, qualis T. Ligarius quæstor urbanus fuerit erga te & dignitatem tuam. Sed parum est, me hoc meminisse: spero etiam te, (qui oblivisci nihil soles, nisi injurias; quoniam hoc est animi, quoniam etiam ingenii tui,) te aliquid de hujus illo quæstorio officio cogitantem, etiam de aliis quibusdam quæstoribus reminiscentem recordari. Hic igitur T. Ligarius, qui tum nihil egit aliud; (neque enim hæc divinabat,) nisi ut tu eum tui studiosum, & bonum virum judicares, nunc a te supplex fratris salutem petit: quam huius admonitus officio, cum utrisque his dederis, tres fratres optimos & integerrimos, non solum sibi ipsos, neque his tot ac talibus viris, neque nobis necessariis suis, sed etiam reipublicæ condonaveris.

Fac igitur, quod de homine nobilissimo & clarissimo M. Marcello fecisti nuper in curia, nunc idem in foro de optimis, & huic omni frequentiæ probatissimis fratribus. Ut concessisti illum senatui: sic da hunc populo: cujus voluntatem carissimam semper habuisti. Et, si ille dies tibi gloriosissimus, populo Romano

mano

doznałeś: y jeżeli dzień tamten tobie naychwalebnieyſzy, całemu zaś ludowi Rzymſkiemu był naymilſzy; niechciey proſzę zaniedbywać Ceſarzu podobney ſławy y zalety ſzukać jak nayczęściey.

Nic tobie nie ma powſzechnieyſzego nad dobroć; żadna z tylu cnot twoich ani dziwnieyſza, ani milſza nad miłoſierdzie. Ludzie albowiem żadną rzeczą bliżey do Bogow nie przyſtępuią; jako gdy innym ludziom całość daruią. Nic nie ma ani ſzczęście twoie większego, jako że możeſz; ani natura twoia lepſzego, jako że chceſz zachować jak naywięcey.

Dłużſzey podobno mowy ſprawa wyciąga; ale twoia dobroć krotſzey. Dla czego wiedząc, iż pożytecznieyſza rzecz jeſt, gdy ty ſam z ſobą; aniżeli gdy albo ja, albo ktokolwiek inny z tobą mowić będzie; zakończę już, to tylo wprzód tobie do uwagi podam: jeżeli Ceſarzu jego nieprzytomnego w całości zachowaſz; wſzyſtkich tu przytomnych w niey utrzymaſz.



mano gratiſſimus fuit: noli, obſecro, dubitare C. Cæſar, ſimilem illi gloriæ laudem quam ſæpiſſime qrærere.

Nihil eſt enim tam populare, quam bonitas: nulla de virtutibus tuis plurimis, nec admirabilior, nec gratior, miſericordia eſt. Homines enim ad Deos nulla re propius accedunt, quam ſalutem hominibus dando. Nihil habet, nec fortuna tua majus, quam ut poſſis: nec natura tua melius, quam ut velis ſervare quam plurimos.

Longiorem orationem cauſa forſitan poſtulat: tua certe natura breviorem. Quare, cum utilius eſſe arbitrer, te ipſum, quam aut me, aut quemquam, loqui tecum; finem jam faciam: tantum teipſum admonebo: ſi illi abſenti ſalutem dederis: præſentibus his omnibus te daturum.



SKUTEK MOWY.

TO nayprzód pewna, iż Cezar w naywiękſzey miał nienawiści tych, którzy w Afryce przeciw niemu woiowali; z przyczyny, iż y nayuporczywiey ſię bronili, y naywięcey tam wòyſka potracił. Za Ligaryuſzem cała wprzòd jego Ligaryuſzow familia bezſkutecznie przepraſzała. Gdy ſię zaś dowiedział, iż Cycero za nim ma ſtawać; z temi ſię odezwał ſłowy: „ Mogę mówiącego Cycerona cokolwiek poſłuchać: wſzakże wiem oprócz tego, że Ligaryuſz zły człowiek, y mòy wielki nieprzyjaciel „ jeſt. „ Gdy zaś Cycero mówić zaczął, ròżnie ſię na twarzy mienił Cezar. Skoro wſpomniał o Farſalſkiey bitwie, tak ſię zmieſzał Cezar, iż kſiąſzkę, którą miał w ręku, upuścił: y przy końcu, przerwawſzy Cyceronowi mowę, Ligaryuſzowi przebaczył. Ligaryuſza zaś ku Cezarowi nienawiść przebaczeniem tym nie umnieyſzyła ſię. Wſzedł on potym w wielką poufałość z Brutuſem: y gdy Brutus, ſzukaiąc kolegow do ſprzyſiężenia ſię na zabicie Cezara, do chorego mòwił Ligaryuſza: „ w jakim to czaſie Ligaryuſzu „ choruieſz? „ porwawſzy ſię z łòżka Ligaryuſz, odpowiedział: „ Oto ja, jeżeli co godnego ciebie zamyślaſz, zdròw jeſtem. „ Natychmiaſt do ſprzymierzonych ſię prytączył.

MO-



MOWA CYCERONA
ZA
DEJOTAREM GALACYI
KROLEM.

OBIASNIENIE RZECZY.

Dejotar był Krolem Galacyi, czyli Gallo-Grecyi, prowincyi w Azyi leżącey. Od młodości on ſwoiey zawſze Rzymianom był przychylny: y we wſzyſtkich woynach, które w Azyi wiedli, ich wſpomagał. Za co od Senatu Rzymſkiego Krolem, towarzyſzem, y przyiacielem Ludu Rzymſkiego był ogłoſzony. Poufałość, ktorą miał z Pompejuſzem, y wdzięczność, iż za daną pomoc, część państw Tygrana Armenii Krola od niego miał ſobie uſtąpioną, przywiodły go; że, podczas woyny domowey między tymże Pompejuſzem y

Juliuszem Cezarem, sam z wóyskiem swoim Pompejuszowi pomagał. Po otrzymanym zaś od Juliusza na polach Farsalskich zwycięstwie, na którym cały los woyny zalegał, Dejotar Pompejusza odstąpił: y do Juliusza się przyłączył: skarany odebraniem części Armenii od Pompejusza jemu daney, y nakazaniem posiłkow pieniężnych, tak wielkich, że swoie sprzęty przedawać musiał. Juliusz, na okazanie darowaney urazy swoiey, był u Dejotara w gościnie, y wielkie od niego wziął podarunki. Po zakończoney woynie, gdy Juliusz, powróciwszy do Rzymu, samowładnie państwem Rzymskim rządził: Kastor, wnuk z matki Dejotara, oskarżył go, jakoby podczas gościny chciał Juliusza zabić: jakoby zawsze przeciw niemu knował, y na ten koniec wòysko miał znaczne w gotowości. Do świadectwa namówił Fidyppa doktora Królewskiego. Posłowie Dejotara uprosili Cycerona do zbicia tey potwarzy. Mowa miana w pałacu Juliusza. Roku od założenia Rzymu 708. wieku Cycerona. 62.

ROZPORZĄDZENIE MOWY.

WStęp wyraża w nim Cycero boiaźń swoią: którey cztery daie przyczyny. 1. Ze broni Kròla w gardłowey sprawie. 2. Ze Króla y przychylnego y zasłużonego Rzeczypospolitey bronić musi. 3. Ze z oskarżycielow jeden niewdzięczny, drugi niegodny. 4. Ze Cezar w swoiey sprawie jest Sędzią. 5. Ze mówi nie na rynku, ale w pałacu. Stara się wszędzie chwalić

lić Cezara, a oſkarżycielow podać w nienawiść. Czyni tu wycieczkę Cycero, łagodząc Cezara nienawiść ku Dejotarowi za dopomaganie Pompejuſzowi: a to od oſoby Cezara y Dejotara. Od oſoby Cezara, bo jeſt łaſkawy: od oſoby Dejotara, bo on nie z nienawiści to uczynił; ale uwiedziony powagą Senatu, fałſzywemi powieściami, y prożbą Pompejuſza. Wylicza tu pochwały Pompejuſza, dla pokazania, *że* Dejotar miał przyczynę jego uſłuchać. *Założenie*. Dejotar Juliuſza zabić niechciał. *Dowodzenie*. Stwierdza Cycero, *że* Dejotar zaſadzek przeciw Juliuſzowi nie czynił. 1. Od oſoby Dejotara, *że* zgodzić ſię to nie może z Dejotara cnotą y rozumem. 2. Od okoliczności, *że* gdyby chciał zabić Dejotar, miałby doſyć ſpoſobności. 3. Od oſkarżyciela; *że* jeżeli ſię zwierzył Dejotar Fidyppowi ſwemu Doktorowi zamyſłow ſwoich względem zabicia Juliuſza, wolałby otruć: *że* nie puściłby tegoż Fidyppa do Rzymu. *Zbijanie*. Odpowiada tu Cycero na zarzuty przeciwnikow, ktòremi potwarzali Dejotara, jakoby wòyſko wielkie przeciw Juliuſzowi zaciągnął, zawſze na niego czyhał, y odbierał od Posłow ſwoich w Rzymie będących liſty Cezara ſzkaluiące. Wytyka tu bezbożność Kaſtora w czernieniu Dziada ſwojego, od ktòrego wiele odebrał dobrodzieyſtw; w przekupowaniu ſługi, y namawianiu na właſnego Pana. *Zakończenie*. Kończy mowę ſwoią dowodząc nayprzód Cezarowi, *że* Dejotar żadney ku niemu nie ma nienawiści: potym proſi, aby wzaiemnie Cezar ſię na Dejotara nie gniewał.



MOWA.

I. Jako we wſzyſtkich więkſzey wagi ſprawach, na początku mówienia, bardziey ſię zwykłem trwożyć Ceſarzu; aniżeliby mnie albo wiek albo doświadczenie moie pozwalało: tak y w tey ſprawie tyle mnie rzeczy przeraża; iż, ile mnie poczciwość moia dodaie ochoty do bronienia Krola Dejotara; tyle boiaźń uymuie ſpoſobności. Mowię nayprzód za życiem y doſtatkami Krola; co ſamo, lubo nie jeſt nieſprawiedliwym, zwłaſzcza, gdy o twoie idzie niebeſpieczeńſtwo; jednak tak jeſt niezwyczayna, aby Król w gardłowey był obwiniany ſprawie; iż jeſzcze dotąd o tym nie było ſłyſzano. Powtóre tego Króla, ktorego dawniey z całym Senatem zwykłem wychwalać, za nieuſtanne jego ku Rzeczypoſpolitey naſzey zaſługi; teraz przeciwko nayciężſzey potwarzy bronić jeſtem przymuſzony.

Do tego, oſkarżycielow jednego okrucieńſtwo, drugiego niegodność mnie przeraża. Okrutny Kaſtor, iż go nie nazwę wyſtępnym y bezbożnym; który wnukiem będąc, dziada ſwoiego o niebeſpieczeńſtwo życia przyprawił; y w młodości ſwoiey ſtrachem przeraził tego, którego ſta-

rości

ORATIO.

I. *Cum in omnibus cauſis gravioribus, C. Cæſar, initio dicendi commoveri ſoleam vehementius, quam videtur vel uſus, vel ætas mea poſtulare: tum in hac cauſa ita me multa perturbant; ut, quantum mea fides ſtudii mihi afferat ad ſalutem Regis Dejotari defendendam: tantum facultatis timor detrahat. Primum dico pro capite fortunisque Regis: quod ipſum etſi non iniquum eſt, in tuo duntaxat periculo: tamen eſt ita inuſitatum, regem capitis reum eſſe: ut ante hoc tempus non ſit auditum. Deinde eum regem, quem ornare antea cuncto cum ſenatu ſolebam, pro perpetuis ejus in noſtram Rempublicam meritis: nunc contra atrociſſimum crimen cogor defendere.*

Accedit, ut accuſatorum alterius crudelitate, alterius indignitate conturber. Crudelem Caſtorem, ne dicam ſceleratum & impium; qui nepos avum in diſcrimen capitis adduxerit: adoleſcentiæque ſuæ terrorem intulerit ei, cujus ſenectutem tueri, & tegere debebat: commendationemque ineuntis ætatis ab impi-

ości bronić y ochraniać był powinien; a zalety niedoyzrzałego wieku z wyſtępku y niezbożności ſzukać zaczął; dziada ſługę podarunkami przekupionego do oſkarżania własnego Pana przywiódł, y od nog poſelſkich (*a*) oderwał.

Zbiega zaś oſkarżaiącego Pana, a Pana nieprzytomnego, a Pana nayprzychylnieyſzego naſzey Rzeczypoſpolitey, gdy uſta widziałem, gdy ſłowa ſłyſzałem; nie tak nad nieſzczęśliwym Króla ubolewałem loſem, jako o powſzechną nas wſzyſtkich całość trwożyłem ſię. Gdy bowiem, wedle zwyczaiu przodkow, na torturach nawet ſługi przeciw Panu wypytywać ſię nie godzi; w których ſam bòl chociaż niechętnego do prawdziwego wyznania przynaglić może: powſtał ten ſługa; y ktòregoby w mękach nawet wymieniać nie powinien, tego wolny oſkarża.

Trwoży mnie nieco to także Ceſarzu; o co jednak, zgruntu ciebie uważaiąc, obawiać ſię przeſtaię: rzecz albowiem z ſiebie nie-

(*a*) *Od nog Poſelſkich*, albo że do uſług Poſłom był od Dejotara przydany; albo że przeproſiwſzy Posłow za dane świadectwo przeciw Dejotarowi, znowu od Kaſtora był odwiedziony; albo nakoniec, co podobniey-

impietate, & ſcelere duxerit: avi ſervum corruptum præmiis ad accuſandum dominum impulerit, & a legatorum pedibus abduxerit.

Fugitivi autem dominum accuſantis, & dominum abſentem, & dominum amiciſſimum noſtræ reipublicæ, cum os videbam, cum verba audiebam; non tam afflictam regiam conditionem dolebam, quam de fortunis communibus extimeſcebam. Nam, cum more majorum de ſervo in dominum ne tormentis quidem quæri liceat: in qua quæſtione dolor veram vocem elicere poſſit etiam ab invito: exortus eſt ſervus, qui, quem in equuleo appellare non poſſet, eum accuſet ſolutus.

Perturbat me C. Cæſar, etiam illud interdum: quod tamen, cum te penitus recognovi, timere deſino. Re enim iniquum eſt, ſed tua

---

dobnieyſza jeſt, że uſiadł podczas tych ſądow między oſkarżycielami; będąc obowiązany ſiedzieć u nog Poſłow Dejotara, jako jego ſługa; który tož ſamo dawniey był, co u nas teraz poddany albo niewolnik.

nieſłuſzną, mądrość twoia czyni nayſprawiedliwſzą: gdyż bronić wyſtępek jaki przed tym; przeciw ktòremu o zamyſł wyſtępku jeſteś oſkarżony, jeżeli rzecz ſamą uważaſz, cięſzka jeſt; bo żadnego prawie niema, któryby w ſwoim niebeſpieczeńſtwie będąc Sędzią, ſobie niż obwinionemu przychylnieyſzym ſię nie pokazał. Ale twoja Ceſarzu oſobliwſza natury dobroć tey mnie umnieyſza boiaźni. Nie tak ſię albowiem obawiam, co ty o Królu Dejotarze; jako poznaię, co chceſz, aby o tobie inni ſądzili.

Mieſzam ſię prócz tego dla ſamey mieyſca niezwykłości: iż tak wielką ſprawę, iak wielka nigdy jeſzcze u ſądu nie była, mówię między domowemi twoiemi ścianami; mówię nie w tym ludzi zgromadzeniu, ktòre uſilność mòwcy wſpierać zwykło; na twoich oczach, na twoich uſtach y ſkinieniu polegam; na ciebie ſię jednego zapatruię; do ciebie jednego cała moia ściąga ſię mowa: co lubo mnie wielką utrzymania prawdy czyni nadzieię; do wzruſzenia jednak umyſłow, y do wſzelkiey w mowie żywości mało pomaga.

W tey albowiem Ceſarżu ſprawie gdybym mówił na rynku: choćbyś ty ſam y ſłuchaczem jey był y ſędzią: jak wieleby mi ochoty ſamo Ludu Rzymſkiego zgromadze-

tua ſapientia ſit æquiſſimum. Nam dicere apud eum de facinore, contra cuius vitam conſilium facinoris iniiſſe arguare: ſi per ſe ipſum conſideres, grave eſt. Nemo enim fere eſt, qui ſui periculi judex, non ſibi ſe æquiorem, quam reo præbeat. Sed tua, C. Cæſar, præſtans, ſingularisque natura hunc mihi metum minuit. Non enim tam timeo, quid tu de Rege Dejotaro: quam intelligo, quid de te cæteros velis judicare.

Moveor etiam loci ipſius inſolentia: quod tantam cauſam, quanta nulla unquam in diſceptatione verſata eſt, dico intra domeſticos parietes: dico extra conventum, & eam frequentiam, in qua Oratorum ſtudia niti ſolent: in tuis oculis, in tuo ore vultuque acquieſco: te unum intueor: ad te unum omnis mea ſpectat oratio: quæ mihi ad ſpem obtinendæ veritatis graviſſima ſunt: ad motum animi, & ad omnem impetum dicendi contentionemque leviora.

Hanc enim, C. Cæſar, cauſam ſi in foro dicerem, eodem audiente, & diſceptante te: quantam mihi alacritatem populi Romani concurſus afferret? Quis enim civis ei Regi

madzenie dodało? Bo któryżby obywatel temu nie ſprzyiał Królowi, o ktòrymby przypominał, iż cały wiek na ludu Rzymſkiego przepędził woynach? Rzuciłbym oko na Senat, zapatrywałbym ſię na rynek, niebo naoſtatek ſame na świadectwo wezwałbym. Tak, gdybym o Króla Dejotara dobrodzieyſtwach ku Bogom nieśmiertelnym, Senatowi, y ludowi Rzymſkiemu wſpomniał; nigdyby mi na rzeczy dò mówienia zbywać nie mogło.

Co ponieważ ciaſnością ścian tych jeſt obarczono, a przywiedzenie ſprawy z mieyſca naybardziey moc ſwoią traci: do ciebie należy Ceſarzu, któryś ſam za innemi częſto ſtawał, (b) jakiego teraz bydź muſzę umyſłu, z ciebie ſamego miarkować: aby tak y ſprawiedliwość twoia y w ſłuchaniu uwaga tey mnie boiaźni umnieyſzyła.

II. Ale nim ó ſamey mówić zacznę ſprawie; ó oſkarżycielow nadziei w krótkości namienię. Lubo zdaie ſię, iż ani na biegłości, ani na doświadczeniu oni ſwoim zaſadzać ſię mogą; nie bez iakieykolwiek jednak nadziei tę wſzczynać ſprawę odważyli ſię. Nie byli oni niewiadomi o twoim na Kròla Dejotara gniewie; nie tayne im

(b) Juliuſz Cezar wprzòd, nim Pretorem zoſtał, był

non faveret, cujus omnem ætatem in populi Romani bellis consumptam esse meminisset? Spectarem curiam: intuerer forum: cœlum denique testarer ipsum. Sic, cum & deorum immortalium, & populi Romani, & senatus beneficia in regem Dejotarum recordarer: nullomodo mihi deesse posset oratio.

Quæ quoniam angustiora parietes faciunt, actioque causæ maxime debilitatur loco; tuum est, Cæsar, qui pro multis sæpe dixisti, quid nunc mihi animi sit, ad te ipsum referre; quo facilius tum æquitas tua, tum audiendi diligentia minuat hanc perturbationem meam.

II. Sed antequam de accusatione ipsa dico, de accusatorum spe pauca dicam: qui, cum videantur neque ingenio, neque usu, atque exercitatione rerum valere: tamen ad hanc causam non sine aliqua spe & cogitatione venerunt. Iratum te Regi Dejotaro fuisse non erant nescii: affectum illum quibusdam incommodis & detrimentis propter offensi-

---

był Patronem: y z wymowy swoiey wielką sobie zjednał chwałę.

im były ſzkody, (c) które on dla twoiey poniosł urazy; doznali twoiego, jako na Króla gniewu, tak ku ſobie przychylności; rozumieli przeto; iż, jeżeli przed tobą ſamym o twoim właſnym niebeſpieczeńſtwie mówić będą; łatwo w roziątrzonym ſercu zmyślony wyſtępek mieyſce znaydzie.

Dla czego od tey nas wprzòd bojaźni Ceſarzu przez rzetelność, ſtałość, y łaſkawość twoią uwolnii; abyśmy nie mieli podeyrzenia, iż, jakikolwiek ślad gniewu w tobie pozoſtaie. Przez rękę tę ciebie proſzę: którą Kròlowi Dejotarowi gość gościowi podałeś: przez tę mòwię rękę, nie tak w woynach y potyczkach, jako w obietnicach y rzetelności ſtałą. Ty do jego wniść domu, ty dawną gościnę odnowić raczyłeś: ciebie jego przyięły progi, ciebie przyjaźnego y ubłaganego Dejotara Króla ołtarze y kościoły widziały. Jeżeli łatwo cię przeproſić można Ceſarzu, tedy raz cię przepraſzać potrzeba. Żaden cię nigdy nie przebłagał nieprzyjaciel, któryby naymnieyſzych dawney urazy znakow w ſercu twoim zoſtawionych doświadczył.

Lubo któż nie ſłyſzał o twoim na Króla Dejotara użalaniu ſię? nigdyś ty jego nie obwi-

---

(c) Juliuſz Cezar odebrał Dejotarowi część Armenii y hrabſtwo Trogińſkie, za dopomaganie

fensionem animi tui meminerant: teque cum huic iratum, tum sibi amicum cognoverant: cumque apud ipsum te de tuo periculo dicerent: fore putabant, ut in exulcerato animo facile fictum crimen insideret.

Quamobrem hoc nos primum metu, C. Cæsar, per fidem, & constantiam, & clementiam tuam libera; ne residere in te ullam partem iracundiæ suspicemur. Per dexteram te istam oro, quam Regi Dejotaro hospes hospiti porrexisti: istam, inquam, dexteram, non tam in bellis & in prœliis, quam in promissis & fide firmiorem. Tu illius domum inire: tu vetus hospitium renovare voluisti: te ejus dii penates acceperunt: te amicum & placatum Dejotari Regis aræ focique viderunt. Cum facile exorari, Cæsar, tum semel exorari soles. Nemo unquam te placavit inimicus, qui ullas resedisse in te simultatis reliquias senserit.

Quanquam cui sunt inauditæ cum Dejotaro quærelæ tuæ? Nunquam tu illum accusavi-

---

ganie Pompejuszowi podczas domowey woyny; nakazał prócz tego wielkie pieniądze.

obwiniał, jako nieprzyjaciela; ale jako przyjaciela mniey pełniącego obowiązki przyjaźni; iż przychylnieyſzym był ſtronie Pompejuſza, niżeli twoiey: jednak przed tym ſamym Królem oświadczyłeś ſię, iż łatwobyś wſzyſtką darował urazę, gdyby Pompejuſzowi poſiłki tylo, albo choćby też y Syna wyſłał; ſam zaś podeſzłym wiekiem wymòwił ſię. (*d*) Gdyś go tedy od większey uwolnił rzeczy; bardzo małą przyjaźni winę zoſtawiłeś. Przeto nie tylo go nie ſkarałeś; ale wſzelkiey bojaźni pozbawiłeś, za gościa uznałeś, przy Królewſkiey godności zoſtawiłeś.

Ani on bowiem nienawiści w tym ku tobie ſwoiey pozwolił, ale powſzechnym uwiodł ſię błędem. Ten Król, którego częſtokroć Senat w ſwoich uſtawach tym nazywa imieniem, y który od młodości ſwojey ten Rzeczypoſpolitey ſtan za nayświętſzy y naypoważnieyſzy poczytywał; tymże był wzruſzony, poſtònny y odległy człowiek; czym y my w pośrzòd Rzeczypoſpolitey urodzeni, y zawſze bawiący ſię.

Gdy

(*d*) Dejotar dawał wymòwkę ſwoiego do ſtrony Pompeiuſza przyłączenia ſię, że Senat mu kazał. Juliuſz wraz po zaczętey woynie, w liście ſwoim do niego odpiſał w te ſłowa: „ Haniebna to jeſt: wſzakże y ja „ two-

ſaviſti, ut hoſtem; ſed ut amicum, officio parum functum: quod propenſior in Cn. Pompeji amicitiam fuiſſet, quam in tuam. Cui tamen ipſi rei veniam te daturum fuiſſe dicebas: ſi tantum auxilia Pompejo, vel ſi etiam filium miſiſſet, ipſe excuſatione ætatis uſus eſſet. Ita, cum maximis eum rebus liberares: perparvam amicitiæ culpam relinquebas. Itaque non ſolum in eum non animadvertiſti, ſed omni metu liberaviſti, hoſpitem agnoviſti, regem reliquiſti.

Neque enim ille odio tui progreſſus, ſed errore communi lapſus eſt. Is rex, quem ſenatus hoc nomine ſæpe honorificentiſſimis decretis appellaviſſet, quique illum ordinem ab adoleſcentia graviſſimum ſanctiſſimumque duxiſſet; iisdem rebus eſt perturbatus homo longinquus, & alienigena: quibus nos in media republica nati, ſemperque verſati.

„ twoim przyiacielem byłem: cóż za „ przyczyna, żeś ſię do Pompejuſza przyłączył? ale wybaczam tobie, jeśliś w „ tym poſzedł za powagą Senatu: poſzli „ Pompejuſzowi woyſko, poſzli y Syna; „ ſam zaś użyi wymówki, że ſtary jeſteś.“

Gdy ſię dowiedział, iż za radą zezwalaiącego Senatu do broni ſię porwano; iż Konſulom, Pretorom, Trybunom y nam wodzom Rzeczpoſpolitą bronić zlecono: zmieſzał ſię w ſobie, y mąż temu Pańſtwu nayprzychylnieyſzy o całość Ludu Rzymſkiego obawiał ſię: w ktòrey nie wątpił, iż y jego właſne zalega ocalenie. W tey jednak bojaźni wſtrzymać ſię nieco za naylepſzą rzecz oſądził.

Naybardziey ſię zaś ſtrwożył, gdy ſię dowiedział, iż Konſulowie z Włoch pouciekali; że wſzyſcy Konſularni, tak albowiem jemu donieſiono, wſzyſtek Senat, całe Włochy wyſypały ſię. Tym tylo wieściom y nowinom do wſchodu droga otworem ſtała: ani inne prawdziwe naſtępowały. Nic on o twoich punktach, (e) nic o twoiey do pokoju ſkłonności, nic o niektòrych tylo oſob na ciebie nie ſłyſzał ſprzyſiężeniu ſię. Y gdy w tym ſtanie rzeczy były, póty ſię jednak wſtrzymywał; pòki od Pompejuſza liſty do niego y poſłowie nie przybyli. Wy-

---

(e) Juliuſz Cezar przed zaczęciem woyny oświadczył ſię: „ że do wſzyſtkiego przyſtąpić gotow; y wſzyſtko cierpieć dla „ Rzeczypoſpolitey: niech tylo Pompejuſz odjedzie do prowincyi, których „ był rządcą; a władzę nad wòyſkiem „ niech

Cum audiret ſenatus conſentientis auctoritate arma ſumpta: Conſulibus, Prætoribus, tribunis plebis, nobis Imperatoribus rempublicam defendendam datam: movebatur animo, & vir huic imperio amiciſſimus de ſalute populi Romani extimeſcebat, in qua etiam ſuam incluſam eſſe videbat. In ſummo tamen timore quieſcendum ſibi eſſe arbitrabatur.

Maxime vero perturbatus eſt; ut audivit, Conſules ex Italia profugiſſe, omnesque Conſulares, (ſic enim nuntiabatur,) cunctum Senatum, totam Italiam eſſe effuſam. Talibus enim nuntiis & rumoribus patebat ad orientem via: nec ulli veri ſubſequebantur. Nihil ille de conditionibus tuis: nihil de ſtudio concordiæ & pacis: nihil de conſpiratione audiebat certorum hominum contra dignitatem tuam. Quæ cum ita eſſent: tamen usque eo ſe tenuit; quoad a Cn. Pompejo ad eum legati, litteræque venerunt.

„ niech ſobie oddadzą. " *Cezar o woynie domowey w kſiędze* 1. Sprzyſięgły ſię zaś na Juliuſza familie nayznacznieyſze, Marcellow, Lentulow, Scypionow, Katonow, Domicyuſzow, Cycero, y Pompejuſz, lubo bardzo bliſki Juliuſzowi w pokrewieńſtwie.

Wybacz, wybacz Cefarzu: że tego męża powadze Król Dejotarus ustąpił, za którym y my także wszyscy poszliśmy: w którym gdy Bogowie y ludzie wszystkie ozdoby zebrali, tedy ty sam y naywięcey y naywiększe. Ani bowiem, jeżeli twoie dzieła innych pochwały zaćmiły, dla tego Pompejusza z pamięci naszey wyrzuciliśmy. Jak wielkie jego było imie, jak wielkie dostatki, jak wielka cześć od ludu Rzymskiego, jak wielka od Senatu, jak wielka od ciebie; kto niewie? Tak on dawnieyszych przeniosł sławą, jak ty wszystkich przewyższyłeś. Przeto Kn. Pompejusza woyny, zwycięstwa, tryumfy z podziwieniem wyliczaliśmy: twoich wyliczyć nie możemy.

Do tego tedy Król Dejotarus przybył w tey nędzney y nieszczęśliwey woynie; którego dawniey w sprawiedliwych z nieprzyjaciołami woynach wspomagał: z którym nie tylo gościną, ale przyjaźnią nawet y poufałością był złączony: a przyszedł, albo proszony jako przyjaciel, albo wezwany jako towarzysz, albo zawołany jako ten, który przywykł bydź posłusznym Senatowi: przyszedł nakoniec, jako do uciekaiącego, nie jako do pędzącego się; to jest, do niebespieczeństwa, nie do zwycięstwa towarzystwa.

Po

Ignoſce, ignoſce Cæſar: ſi ejus viri auctoritati Rex Dejotarus ceſſit, quem nos omnes ſequuti ſumus: in quem cum dii atque homines omnia ornamenta congeſſiſſent: tum tu ipſe plurima & maxima. Neque enim, ſi tuæ res geſtæ cæterorum laudibus obſcuritatem attulerunt, idcirco Cn. Pompeji memoriam amiſimus. Quantum nomen ejus fuerit, quantæ opes, quanta in omni genere bellorum gloria, quanti honores populi Romani, quanti ſenatus, quanti tui, quis ignorat? Tanto ille ſuperiores vicerat gloria, quanto tu omnibus præſtitiſti. Itaque Cn. Pompeji bella, victorias, triumphos, conſulatus admirabiles numerabamus: tuos enumerare non poſſumus.

Ad eum igitur Rex Dejotarus venit hoc miſero fatalique bello: quem antea juſtis hoſtilibusque bellis adjuverat: quocum erat non hoſpitio ſolum, verum etiam familiaritate conjunctus: & venit, vel rogatus, ut amicus; vel arceſſitus, ut ſocius; vel evocatus, ut is, qui ſenatui parere didiciſſet: poſtremo venit, ut ad fugientem, non ut ad inſequentem; id eſt, ad periculi, non ad victoriæ ſocietatem.

Po Farſalſkiey zaś ſtoczoney bitwie Pompejuſza odſtąpił; za nieſkończoną nadzieią iść niechciał: rozumieiąc, iż doſyć uczynił albo obowiązkowi, jeśli jaki był winien; albo omyłce, jeśli czego nie wiedział. Przeto do domu ſię udał: y gdyś ty Alexandryiſką wiòdł woynę, twojego poſtrzegał pożytku. On wòyſko Kn. Domicyuſza nayzacnieyſzego męża w ſwoim domie żywnością opatrzył: on do Efezu temu, którego z twoich wiernego y doświadczonego wyſłałeś, pieniądze poſłał: on powtòre, on potrzecie, ſwoie ſprzedawſzy ſprzęty, pieniędzy dodawał, którychbyś na woynie mògł używać: on oſobę ſwoią na niebeſpieczeńſtwo wydał, y z tobą przeciwko Farnaxowi (*f*) ſtanął na placu: twojego nieprzyjaciela za ſwojego poczytał. Co wſzyſtko tym umyſłem przyjąłeś Ceſarzu, iż jego naywſpanialſzym Króla imieniem y tytułem ozdobiłeś.

III. Tego tedy nie tylo od niebeſpieczeńſtwa przez ciebie uwolnionego, ale jeſzcze naywſpanialſzą godnością ozdobionego oſkarżaią, jakoby w domu ciebie ſwoim zabić uſiłował. O czym ty, chyba jego maſz za ſzalonego, podeyrzenia nawet mieć nie możeſz. Iż

(*f*) Farnax Krol Pontu był Synem ſławnego Mitrydateſa. Ten podczas domowey woyny

Itaque Pharſalico prœlio facto a Pompejo diſceſſit: ſpem infinitam perſequi noluit. Vel officio, ſi quid debuerat; vel errori, ſiquid neſcierat; ſatisfactum eſſe duxit: domum ſe contulit; teque Alexandrinum bellum gerente, utilitatibus tuis paruit. Ille exercitum Cn. Domitii ampliſſimi viri, ſuis tectis & copiis ſuſtentavit; ille Epheſum ad eum, quem tu ex tuis fideliſſimum & probatiſſimum omnibus delegiſti, pecuniam miſit: ille iterum, ille tertio, auctionibus factis, pecuniam dedit, qua ad bellum utereris: ille corpus ſuum periculo objecit, tecumque in acie contra Pharnacem fuit, tuumque hoſtem eſſe duxit ſuum. Quæ quidem a te in eam partem accepta ſunt, C. Cæſar; ut eum ampliſſimo honore, & Regis nomine affeceris.

III. Is igitur, non modo a te periculo liberatus, ſed etiam honore ampliſſimo ornatus, arguitur domi te ſuæ interficere voluiſſe. Quod tu, niſi eum furioſiſſimum judicas, ſuſpicari profecto non potes.

ny opanował część Armenii; lecz po Farſalſkiey bitwie, od Juliuſza zwyciężony.

Iż bowiem ominę, czyjaby tak wielka była zbrodnia, w przytomności Bogow domowych zabijać gościa? czyjaby tak wielka zaciętość, wſzyſtkich narodow y wſzyſtkich wiekow światło nayjaśnieyſze gaſić? czyjaby tak wielka zuchwałość, zwycięzcy świata całego nie obawiać ſię? czyjaby taka nieludzkość y niewdzięczność, okrutnikiem bydź na tego, od ktòrego Krolem jeſt nazwany? iż mówię to wſzyſtko ominę: ktoby tak wielkiego był ſzaleńſtwa; aby wſzyſtkich Królow, a tych jeſzcze wielu pogranicznych, wſzyſtkie wolne narody, wſzyſtkich przyjacioł, wſzyſtkie prowincye naſze, wſzyſtkie nakoniec wſzyſtkich bronie przeciw ſobie jednemu śmiał obruſzać? jakby on natychmiaſt z króleſtwem, z domem, z żoną, z naymilſzym Synem ſwoim był rozerwany; tak wielki wyſtępek nie już wykonawſzy, ale nawet o nim pomyśliwſzy?

Ale podobno płochy y nieuważny człowiek tego nie przenikał. Kto za niego uważnieyſzy, kto ſkrytſzy, kto roſtropnieyſzy? Lubo ja tu Dejotara nie tak z dowcipu y przezorności, jako z rzetelności y życia niewinności bronić uſiłuię. Wiadoma tobie Ceſarzu człowieka tego cnota, wiadome obyczaie, wiadoma ſtateczność. Któż bowiem, któryby o imieniu tylo ludu

Ut enim omittam, cujus tanti ſceleris fuerit, in conſpectu Deorum Penatium necare hoſpitem: cujus tantæ importunitatis, omnium gentium atque omnis memoriæ clariſſimum lumen extingvere: cujus tantæ ferocitatis, victorem orbis terrarum non extimeſcere: cujus tam inhumani & ingrati animi, a quo rex appellatus eſſet, in eo tyrannum inveniri: ut hæc omittam: cujus tanti furoris fuit, omnes reges, quorum multi erant finitimi, omnes liberos populos, omnes ſocios, omnes provincias, omnia denique omnium arma contra ſe unum excitare? Quonam ille modo cum regno, cum domo, cum conjuge, cum cariſſimo filio, diſtractus eſſet: tanto ſcelere non modo perfecto, ſed etiam cogitato?

At credo, hæc homo inconſultus & temerarius non videbat. Quis conſideratior illo? Quis tectior? Quis prudentior? Quanquam hoc loco Dejotarum non tam ingenio, & prudentia, quam fide & religone vitæ defendendum puto. Nota tibi eſt, C. Cæſar, hominis probitas: noti mores: nota conſtantia. Cui porro, qui modo populi Romani nomen audivit, Dejotari integritas, gravitas, vir-

du Rzymskiego słyszał, o Dejotara niewinności, powadze, cnocie, y rzetelności niewie? Który tedy występek y na człowieka nierostropnego paść nie może, dla wielkości nagłego niebespieczeństwa; y na występnego, chyba, że razem byłby szalony: o tym wy zmyślacie, iż Dejotarus człowiek cnotliwy y mąż rostropny miał zamyślać.

Ale jakże nie tylo do wierzenia, ale do podeyrzenia nawet rzecz jest niepodobna? „ Gdy, mówi, do Zamku Luceyskiego „ przybyłeś, y gdy do domu Króla gościa „ twojego wstąpiłeś; mieysce było niejakieś, w którym to było; złożono, co „ tobie Kròl w upominku ofiarować przedsięwziął: tam ciebie z wanny wprzód, „ nimbyś do stołu usiadł, chciał prowadzić: na tym bowiem samym mieyscu „ byli zbroyni do zabicia ciebie postawieni. “

Otoż występek, oto sprawa: o którą zbieg Króla, sługa Pana oskarża. Jać wprawdzie Cesarzu, skoro mi doniesiono; iż Fidyp doktor Królewski, tu z posłami przybyły, od tego młodziana jest przekupiony; takie miałem podeyrzenie: doktora za wyjawiacza obierze; to jest, zmyśli jaki występek trucizny. Rzecz ta, luboby od prawdy była daleka; jednakże

od

tus, fides non audita eſt? Quod igitur facinus nec in hominem imprudentem cadere poſſet, propter metum præſentis exitii; nec in facinoroſum, niſi eſſet idem amentiſſimus: id vos & a viro optimo, & ab homine minime ſtulto cogitatum eſſe confingitis?

At quam non modo non credibiliter, ſed ne ſuſpicioſe quidem? Cum, inquit, in caſtellum Lucejum veniſſes, & domum regis, hoſpitis tui divertiſſes: locus erat quidam, in quo erant ea compoſita, quibus rex te munerare conſtituerat. Huc te e balneo, priusquam accumberes, ducere volebat. Erant enim armati, qui te interficerent, in eo ipſo loco collocati.

En crimen, en cauſa: cur regem fugitivus, dominum ſervus accuſet. Ego, mehercule, C. Cæſar, initio, cum eſt ad me iſta cauſa delata: Phidippum medicum ſervum regium, qui cum legatis miſſus eſſet, ab iſto adoleſcente eſſe corruptum; hac ſuſpicione ſum percuſſus: medicum indicem ſubornabit: finget videlicet aliquod crimen veneni. Etſi a veritate longe, tamen a conſuetudine criminandi

non

od zwyczaiu wkładania potwarzy nie bardzoby odſtępowała.

Cóż mòwi doktor? nic o truciźnie. Ale przecie ſtać ſię to mogło, nayprzód ſkryciey, w jedzeniu lub napoju: powtòre beſpieczniey; gdyż, choćby ſię ſtało, przeczyć by jednak można. Gdyby cię otworzyście zabił; wſzyſtkichby narodow nie tylo nienawiść, aleby broń także na ſiebie obrócił: gdyby trucizną, przed Jowiſzaćby wprawdzie gościnnego (g) Bóſtwem nigdy ſię nie utaił; przed ludźmi mogłby ſię utaić. Co tedy y ſkryciey przedſięwziąć y oſtrożniey mógł wykonać; tego ſię tobie y doktorowi biegłemu, y ſłudze, jako mniemał, wiernemu nie zwierzył; a broni, zaſadzek, żelaza utaić przed tobą niechciał?

Ale jak śmieſznie jeſzcze zmyślił wyſtępek? „ Twoie ciebie, mówi, tożſamo, „ które zawſze ſzczęście zachowało: o„ świadczyłeś ſię, iż w ten czas podarun„ kow opatrywać niechciałeś. “ Còż potym? czy Dejotarus, ſwego natenczas niedokazawſzy, wóyſko znagła rozpuścił? nie byłoż żadnego innego do zaſadzek miey-

(g) U dawnych pogan nad każdą rzeczą albo ſprawą Bóg jaki był przełożony. Tak gościn-

non multum res abhorrebat.

Quid ait medicus? Nihil de veneno. At id fieri potuit: primo occultius in potione, in cibo: deinde etiam impunius fit; quod, cum est factum, negari potest? Si palam te interemisset: omnium in se gentium non solum odia, sed etiam arma convertisset. Si veneno: Jovis illius quidem hospitalis Numen nunquam celare potuisset: homines fortasse celavisset. Quod igitur & occultius conari, & efficere cautius potuit; id tibi, & medico callido, & servo, ut putabat, fideli, non credidit: de armis, de ferro, de insidiis celare te noluit?

At quam festive crimen contexitur? Tua te, inquit, eadem, quæ semper, fortuna servavit; negavisti tum te inspicere velle. Quid postea? An Dejotarus, re illo tempore non perfecta, continuo dimisit exercitum? Nullus erat alius insidiandi locus? At eodem te, cum cœnavisset, rediturum dixeras? Itaque fecisti. Horam unam, aut duas eodem loco

---

ścinnych praw poſtrzegał Jowiſz. Oprócz ludzkości, mieli za zaſługę przed Jowiſzem, jeśli gościa jak naymiley przyjęli.

mieyſca? przecież przyrzekłeś, iż tamże po ſtole powróciſz: tak tedy uczyniłeś: jedną y drugą godzinę na tymże, jak uſtanowieni byli, mieyſcu zatrzymać zbroynych wielkaż rzecz była? gdy u ſtołu weſoło y poufale ſiedziałeś; tam potym, jakoś przyrzekł, poſzedłeś: gdzie takim ſię ku tobie Dejotarus pokazał, jakim Król Attalus (*h*) ku Publiuſzowi był Affrykanowi; gdy mu naywſpanialſze podarunki z Azyi aż do Numancyi poſłał; które Affrykanus w przytomności wóyſka przyjął. Toż gdy Dejotarus y umyſłem y zwyczaiem Królewſkim uczynił, ty do pokoju wróciłeś ſię.

Proſzę Ceſarzu, czas ów przywiedź ſobie na pamięć: ſtaw ſobie przed oczyma ów dzień; przypomnii ludzi z podziwieniem ſię na ciebie zapatruiących: czy jaka trwoga? czy jakie zamieſzanie? czy cokolwiek było? chyba ſkromnie, chyba ſpokoynie, chyba coby ſię z poważnego y świątobliwego człowieka zgadzało karnością? jakaż tedy wymyślić ſię może przyczyna, dla któreyby ciebie naczczo chciał, po ſtole niechciał zabijać? „Na-

---

(*h*) Attalus Król Pergamu: niektórzy go maią za Antyocha Wielkiego. Scypio w tenczas dobywał Numancyi. Miaſto to leży w Hiſzpanii. Przez 20. lat z Rzymianami

loco armatos, ut collocati fuerunt, retinere magnum fuit? Cum in convivio comiter & jucunde fuiſſes: tum illuc iſti, ut dixeras. Quo in loco Dejotarum talem erga te cognoviſti; qualis Rex Attalus in P. Africanum fuit: cui magnificentiſſima dona, ut ſcriptum legimus, uſque ad Numantiam miſit ex Aſia; quæ Africanus, inſpectante exercitu, accepit. Quod cum præſens Dejotarus regio & animo, & more feciſſet: tu in cubiculum diſceſſiſti.

Obſecro, Cæſar: repete temporis illius memoriam: pone illum ante oculos diem: vultus hominum te intuentium, atque admirantium recordare. Num quæ trepidatio? Num qui tumultus? Num quid, niſi moderate, niſi quiete, niſi ex hominis graviſſimi & ſanctiſſimi diſciplina? Quid igitur cauſæ excogitari poteſt; cur te lautum voluerit, cœnatum noluerit occidere?

In

---

nami woynę wiodło; przez 14. lat wytrzymywało oblężenie; nakoniec od Scypiona zburzone. Na tym teraz mieyſcu jeſt miaſto *Sorya* w Kaſtylii dawney, prowincyi Hiſzpańſkiey.

„ Nazajutrz, mòwi, odłożył: aby, ſko-
„ robyś do zamku Luceyſkiego (*i*) przy-
„ jachał, tam ſwoie wykonał zamyſły. "
Nie widzę przyczyny odmienienia miey-
ſca, ale jednak y w tym ſama tylo jeſt po-
twarz. „ Gdy, prawi, lekarſtwo po ſtole
„ brać chciałeś, do wanny cię prowadzić
„ zaczęto; tam bowiem były zaſadzki;
„ ale ciebie toż ſamo ſzczęście zachowa-
„ ło; do pokoju iść wolałeś. " Boday-
byż cię Bogowie zgubili zbiegu! tak nie
tylo bezbożny y niepoczciwy, ale nawet
głupi y ſzalony jeſteś. Cóż przecie? ta-
każ tam broń w zaſadzkach była; którey-
by z wanny do pokoju przenieść nie mo-
żna było?

Otoż maſz Ceſarzu cały wyſtępek o za-
ſadzki: wſzakże więcey nic nie mòwił,
„ o tym tylo prawi, wiedziałem. " Cóż
daley? także był ſzalony Dejotar, że te-
go, ktòremu ſię tak wielkiego zwierzył
wyſtępku, od ſiebie wypuścił? do Rzy-
mu nawet poſłał? gdzie wiedział, że y Ka-
ſtor jeſt jemu naynieprzyjaźnieyſzy, y Ceſa-
rz, na ktòrego czynił zaſadzki? zwłaſzcza,
że ten jeden był, któryby ſię nad nim
chociaż nieprzytomnym mógł zemścić?

„ Bra-

(*i*) Zamek Luceyſki był bardzo bliſki Miaſta y
pała-

In posterum, inquit, diem distulit; ut, cum in castellum Lucejum ventum esset: ibi cogitata perficeret. Non video causam loci mutandi: sed tamen acta res criminose est. Cum, inquit, vomere te post cœnam velle dixisses: in balneum te ducere cœperunt. Ibi enim erant insidiæ. At te eadem tua fortuna servavit: in cubiculum te ire malle, dixisti. Dii te perduint, fugitive: ita non modo nequam, & improbus, sed & fatuus, & amens es. Quid? ille signa ænea in insidiis posuerat, quæ e balneo in cubiculum transferri non possent?

Habes crimina insidiarum. Nihil enim dixit amplius. Horum, inquit, eram conscius. Quid tum? ita demens ille erat: ut eum, quem conscium tanti sceleris habebat, a se dimitteret? Romam etiam mitteret: ubi & inimicissimum sciret esse nepotem suum, & C. Cæsarem, cui fecisset insidias? Præsertim cum is unus esset, qui posset de absente se indicare?

---

pałacu Kròla Dejotara.

„ Braci, mówi, moich, że o tym wiedzieli, „ w więzieniu osadził. “ Gdy tedy więził tych, których ma przy sobie; ciebieby wolnego do Rzymu wysłał; który tóż samo wiedziałeś, o czym mòwisz, że y oni wiedzieli?

IV. Pozostała oskarżenia część do dwóch mianowicie ściąga się rzeczy: pierwsza, że Dejotar nieprzyjaźnego tobie będąc serca, zawsze na ciebie czyhał; druga, że wielkie przeciw tobie zebrał wóysko. O wóysku, w krótkości, jako y o innych namienię. Nigdy Król Dejotar takiego nie miał wóyska, ktòrymby woynę ludowi Rzymskiemu mògł wypowiedzieć: ale którymby granice swoie od wpadnienia nieprzyiacielskiego y rozboiow obronił, y którymby wodzom naszym posiłkow dodawał. Dawnieyci wprawdzie licznieysze je mógł chować; teraz zaś zaledwie szczupłe bardzo utrzymać potrafi.

„ Ale wysłał niewiem kogoś do Celiusza; lecz gdy ci, ktòrych wysłał, iść „ nie chcieli, do więzienia ich wtrącił. “ Nie pytam się tu, czyli podobna do prawdy jest rzecz; aby, albo nie miał Król kogo wysyłać, albo, gdyby ci, których wysłał, nie byli mu posłuszni; albo nakoniec, dla czegoby tych, którzy w tak wielkiey rzeczy rozkazow jego niesłuchali, więzić raczey chciał, niż zabijać: ale jednak

Et fratres meos, inquit, quod erant conscii, in vincula conjecit. Cum igitur eos vinciret, quos secum habebat: te solutum Romam mittebat, qui eadem scires, quæ illos scire dicis?

IV. Reliqua pars accusationis duplex fuit: una, Regem semper in speculis fuisse; cum a te animo esset alieno: altera, exercitum eum contra te magnum comparasse. De exercitu dicam breviter, ut cætera. Nunquam eas copias Rex Dejotarus habuit, quibus inferre bellum populo Romano posset: sed quibus fines suos ab excursionibus hostium, & latrociniis tueretur, & imperatoribus nostris auxilia mitteret. Atque antea quidem majores copias alere poterat: nunc exiguas vix tueri potest.

At misit ad Cæcilium nescio quem: sed eos, quos misit, quod ire noluerunt, in vincula conjecit. Non quæro, quam verisimile sit, aut non habuisse regem, quos mitteret: aut eos, quos misisset, non paruisse: aut, qui dicto audientes in tanta re non fuissent: eos vinctos potius, quam necatos fuisse. Sed tamen, cum ad Cæcilium mittebat: utrum caussam illam victam esse nesciebat, an Cæcilium

Jednak, gdy do Celiuſza wyſyłał, albo niewiedział, że tamta ſtrona jeſt zwyciężona; albo rozumiał, że Celiuſz ten wielki bydź muſi człowiek: którymby zapewnie Dejotar, ludzi naſzych bardzo dobrze znaiący, czyli że znał, czyli że nie znał, zawſzeby pogardzał.

Dodał także, iż nie naylepſzą tobie poſłał jazdę; podobno dawnych żołnierzy, nic w porównaniu z twoią jazdą nie ważących; poſłał jednak z tych, ktòrych miał wybornych. Mòwi, iż jakiegoś z tey liczby ſługę oſądzono: niewiem, nieſłyſzałem; choćby ſię jednak co w tym nadarzyło, rozumiałbym, iż żadney Król nie podlega winie.

Nieprzyjaźnym zaś ku tobie był umyſłem. Jakim ſpoſobem? ſpodziewał ſię podobno, iż dla rzeki y kraiu położenia trudne(*k*)z Alexandryi będzieſz miał wyiście? ale tegoż czaſu pieniądze poſłał; wòyſko żywił; temu, ktòregoś nad Azyą przełożył, we wſzyſtkim doſtarczał: tobie zwycięzcy nie tylo w gościnie, ale w niebeſpieczeńſtwie nawet y na placu był przytomny. Naſtąpiła woyna Affrykańſka, cięſzkie

(*k*) Alexandrya leży w Affryce, niegdyś ſtołeczne miaſto Egiptu. Tam Cezar z moſtu

iſtum magnum hominem putabat? Quem profecto is, qui optime noſtros homines novit, vel quia noſſet, vel quia non noſſet, contemneret.

Addidit etiam illud: equites non optimos miſiſſe. Veteres, credo, Cæſar: nihil ad tuum equitatum: ſed miſit ex iis, quos habuit, electos. Ait, neſcio quem ex eo numero ſervum judicatum: non arbitror: non audivi. Sed in eo, etiamſi accidiſſet: culpam Regis nullam fuiſſe arbitrarer.

Alieno autem a te animo fuit. Quomodo? Speravit, credo, difficiles tibi Alexandriæ fore exitus propter regionis naturam & fluminis? At eo ipſo tempore pecuniam dedit, exercitum aluit: ei, quem Aſiæ præfeceras, nulla in re defuit: tibi victori non ſolum ad hoſpitium, ſed ad periculum etiam atque ad aciem præſto fuit. Secutum eſt bellum Africanum; graves de te rumores ſparſi: qui etiam furioſum illum Cæcili-

---

ſtu ſpędzony, wſkoczył do czòłna: lecz gdy dla ciężaru czółn tonąć poczynał, Cezar wſkoczywſzy do wody, przez 200. krokow płynął aż do okrętu.

cięſzkie o tobie rozſiano wieści: które takoż ſzalonego owego Celiuſza pobudziły: jakim natenczas Król ku tobie był ſercem? ſwoje ſprzedał ſkarby, y ſiebie ze wſzyſtkiego wyzuć wolał, niżeli tobie pieniędzy nie doſtarczyć.
„ Ale tegoż, prawi, czaſu do Nicei y
„ Efezu wyſyłał, którzyby ſię o wieściach
„ Affrykańſkich wywiedzieli, y jemu o nich
„ jak nayprędzey donoſili. Gdy tedy oznay-
„ miono, iż Domicyuſz w nawałności zgi-
„ nął, iż ty w zamku jeſteś otoczony; o Do-
„ micyuſzu wierſz ów Grecki powiedział:
„ *Niech giną przyjaciele, aby razem y nie-*
„ *przyjaciele byli wygubieni.* " Czego on, chociażby tobie był naynieprzyjaźnieyſzy, nigdyby jednak nie mòwił. On albowiem jeſt łagodny, wierſz dziki y okrutny. Ktòż zaś Domicyuſzowi mógł bydź przyiaźny, któryby twoim był nieprzyjacielem? tobie zaś nieprzyjaźnym dla czegoby był? pamiętaiąc zwłaſzcza, iż, gdy woyny prawem zabitym nawet bydź mógł, Królem jednak y ſam y Syn jego jeſt uczyniony.
Cóż daley? dokąd obieś poſtępuie? mòwi, iż weſołością ztąd Dejotar wynieſiony, winem ſię uraczył, y na bankiecie nagi ſkakał. Jaka ſzubienica doſtateczną temu zbiegowi przynieść może karę? czyż, kto kiedy Dejotara pianego, albo

ſkaczą-

cilium excitaverunt. Quo tum Rex animo fuit? Qui auctionatus ſit, ſeſeque exſpoliare maluerit, quam tibi pecuniam non ſubminiſtrare?

At eo, inquit, tempore ipſo Nicæam, Epheſumque mittebat; qui rumores Africanos exciperent, & celeriter ad ſe referrent. Itaque, cum eſſet ei nuntiatum, Domitium naufragio periiſſe: te in caſtello circumſideri: de Domitio dixit verſum Græcum eadem ſententia, qua etiam nos habemus Latinum: Pereant amici: dum una inimici intercidant: *quod ille, ſi eſſet tibi inimiciſſimus: nunquam tamen dixiſſet. Ipſe enim manſuetus: verſus immanis. Qui autem Domitio poterat eſſe amicus, qui tibi eſſet inimicus? Tibi porro inimicus cur eſſet: a quo, cum vel interfici belli lege potuiſſet: Regem & ſe, & filium ſuum conſtitutos eſſe meminiſſet?*

Quid deinde? Furcifer quo progreditur? Ait, hac lætitia Dejotarum elatum, vino ſe obruiſſe, in convivioque nudum ſaltaviſſe. Quæ crux huic fugitivo poteſt ſatis ſupplicii afferre? Dejotarum ſaltantem quisquam, aut ebrium vidit unquam? Omnes in illo ſunt Re-

190

ſkaczącego widział? wſzyſtkie ſą w nim Królewſkie cnoty, o czym nie wątpię, iż wieſz Ceſarzu; ale oſobliwie godna podziwienia oſzczędność; lubo tym ſłowem chwalić Królow nie zwykli.

Oſzczędnym bydź, nie wiele Królowi przyda zalety; mężnym zaś, ſprawiedliwym, ſurowym, wſpaniałym, hoynym, dobroczynnym, ſzczodrobliwym, te to ſą Królewſkie pochwały, tamta prywatna jeſt.

Jak kto chce, niech ſobie bierze: ja zaś oſzczędność, to jeſt pomierność y pomiarkowanie za naywiękſzą poczytuię cnotę. Ta w nim od młodego wieku, już od całey Azyi, już od Urzędnikow y Poſłow naſzych, już od Szlachty Rzymſkiey w Azyi kupczącey poznana jeſt y doświadczona.

Wieląć on wprawdzie ſtopniami ſwoiey ku Rzeczypoſpolitey naſzey uczynności do tey Królewſkiey poſtąpił doſtoyności: z tym jednak wſzyſtkim, ile mu od wojen ludu Rzymſkiego zbywało czaſu, w towarzyſtwo z ludźmi naſzemi względem dochodow y maiętności wchodził; iż nie tylo go miano za Pana wielkiego, ale za naylepſzego goſpodarza, y około rolnictwa y utrzymania trzody za naypilnieyſzego. Który tedy w młodym wieku, w tey jeſzcze nie będąc ſławie, nic nigdy, coby nie było poważnego, nie czynił: ten w tym wieku y w tey opinii będąc miał ſkakać? V.

ge regiæ virtutes: quod te, Cæſar, ignorare non arbitror: ſed præcipue ſingularis & admiranda frugalitas. Etſi hoc verbo ſcio, laudari Reges non ſolere.

Frugi hominem dici non multum habet laudis in Rege: fortem, juſtum, ſeverum, gravem, magnanimum, largum, beneficum, liberalem; hæ ſunt regiæ laudes: illa privata eſt.

Ut volet, quisque accipiat: ego tamen frugalitatem, id eſt, modeſtiam & temperantiam, virtutem eſſe maximam judico. Hæc in illo eſt ab ineunte ætate, tum a cuncta Aſia, tum a magiſtratibus legatisque noſtris, tum ab equitibus Romanis, qui in Aſia negotiati ſunt, perſpecta & cognita.

Multis ille quidem gradibus officiorum erga rempublicam noſtram ad hoc regium nomen aſcendit: ſed tamen, quidquid a bellis populi Romani vacabat, cum hominibus noſtris conſuetudines, amicitias, res, rationesque jungebat: ut non ſolum tetrarcha nobilis, ſed optimus paterfamilias, & diligentiſſimus agricola, & pecuarius haberetur. Qui igitur adoleſcens, nondum tanta gloria præditus, nihil unquam, niſi ſeveriſſime & graviſſime fecerit: is ea exiſtimatione, eaque ætate ſaltavit?

V. Naśladowaćbyś raczey Kaſtorze Dziada twojego karność y obyczaie powinien; aniżeli dobremu y zacnemu mężowi zbiega uſty złorzeczyć. Gdybyś za ſkoczka miał Dziada twojego, a nie raczey za tego męża, z któregoby wſtydu y wſtydliwości przykłady brać należało; jednakby ta potwarz na ten wiek jego nie przyſtała. Do ktòrych ſię on z młodości ſwojey przykładał nauk, nie ſkakać, ale aby broni y konia jak naylepiey mógł używać; w tych wſzyſtkich w podeſzłym już wieku uſtał. Gdy tedy Dejotara wielu na konia wſadziło, że ſię jeſzcze na nim mògł ſtarzec trzymać, zwykliśmy ſię dziwować.

Ten zaś młodzieniec, mòy w Cylicyi żołnierz, w Grecyi towarzyſz, gdy w owym naſzym wóyſku z wybornemi, których z nim razem Oyciec Pompejuſzowi przyſłał, konnemi jeździł; jak zwykł wſzyſtkich zgromadzać? jak ſię chełpił? jak ſię wynoſił? jak ſię zdawał nikomu w uſilności y przywiązaniu ku ſtronie owey nie uſtępować. Gdy zaś po utraconym wòyſku, ja, który zawſze pokoju życzyłem, po Farſalſkiey zaś bitwie nie już złożyć, ale rzucić broń radziłem; jegò do rady y powagi moiey nakłonić nie mogłem: gdyż y ſam pałał chęcią do woyny, y Oycu w tym ſwoiemu dogodzić uſiłował. Szczęśliwy ten dóm, który nie ty-

lo

V. Imitari potius, Caſtor, avi tui mores diſciplinamque debebas: quam optimo & clariſſimo viro fugitivi ore maledicere. Quodſi ſaltatorem avum habuiſſes; neque eum virum, unde pudoris pudicitiæque exempla peterentur: tamen hoc maledictum minime in illam ætatem conveniret. Quibus ille ſtudiis ab ineunte ætate ſe imbuerat: non ſaltandi, ſed bene ut armis, optime ut equis uteretur; ea tamen illum cuncta, jam ætate exacta, defecerant? Itaque Dejotarum cum plures in equum ſuſtuliſſent, quod hærere in eo ſenex poſſet: admirari ſolebamus.

Hic vero adoleſcens, qui meus in Cilicia miles, in Græcia commilito fuit, cum in illo noſtro exercitu equitaret cum ſuis delectis equitibus, quos una cum eo ad Pompejum pater miſerat: quos concurſus facere ſolebat? quam ſe jactare? quam oſtentare? quam nemini in illa cauſa ſtudio & cupiditate concedere? Cum vero, exercitu amiſſo, ego, qui pacis auctor ſemper fui, poſt Pharſalicum autem prælium ſuaſor fuiſſem armorum non deponendorum, ſed abjiciendorum; hunc ad meam auctoritatem non potui adducere: quod & ipſe ardebat ſtudio ipſius belli; & patri ſatisfaciendum eſſe arbitrabatur. Felix iſta

domus

lo odpuſzczenia doſtąpił, ale nawet wolności oſkarżania: nieſzczęśliwy Dejotar, którego ci, co w tymże byli obozie, nie tylo przed tobą, ale nawet ſwoi oſkarżaią. Wy waſzego ſzczęścia Kaſtorze bez krewnych waſzych nieſzczęścia używać nie możecie.

Niechby ſobie już były nieprzyjaźni: ktòreby jednak bydź nie powinny; Dejotar bowiem Kròl Dom waſz upadły y zarzucony z ciemności na światło wyprowadził. Któż wprzòd o twoim ſłyſzał Oycu, ktoby raczey był, aniżeli czyim był zięciem? Ale chociaż niewdzięcznie y bezbożnie z obowiązkow pokrewieńſtwa wyzuwacie ſię; nieprzyjaźniom jednak waſzym po ludzku dogadzać mogliście: nie zmyślonym wyſtępkiem prześladować, nie żądać śmierci, nie w gardłowey ſprawie obwiniać.

Daymy jeſzcze y to; pozwólmy na tak wielką zawziętość y nienawiść: czyż do tego już ma przychodzić; aby wſzyſtkie razem życia, całości powſzechney, y ludzkości nawet prawa przeſtępować? ſługę namówić ſłowy, obietnicą y podarunkami uwieść, wyprowadzić z domu, przeciw właſnemu Panu oburzyć: to zaiſte jeſt, nie jednemu krewnemu, ale wſzyſtkim Panom niegodziwą woynę wypowiedzieć.

To

domus, quæ non impunitatem ſolum adepta ſit, ſed etiam accuſandi licentiam: calamitoſus Dejotarus, qui & ab eo, qui in iisdem caſtris fuerit, non modo apud te, ſed etiam a ſuis accuſetur. Vos veſtra ſecunda fortuna, Caſtor, non poteſtis ſine propinquorum calamitate eſſe contenti?

Sint ſane inimicitiæ, quæ tamen eſſe non debebant: Rex enim Dejotarus veſtram familiam abjectam & obſcuram e tenebris in lucem evocavit. Quis tuum patrem ante, qui eſſet, quam cujus gener eſſet, audivit? Sed quamvis ingrate & impie neceſſitudinis nomen repudiaritis: tamen inimicitias, hominum more, gerere poteratis: non ficto crimine inſectari, non expetere vitam, non capitis arceſſere.

Eſto: concedatur hæc quoque acerbitatis & odii magnitudo. Adeone, ut etiam omnia vitæ ſalutisque communis, atque etiam humanitatis jura violentur? Servum ſolicitare verbis, ſpe promiſſisque corrumpere, abducere domo, contra dominum armare: hoc eſt, non uni propinquo, ſed omnibus familiis bellum nefarium indicere. Nam iſta corruptela ſervi, ſi non modo impunita fuerit, ſed etiam a tanta authoritate approbata: nulli pa-

rietes

To albowiem ſługi przekupienie jeżeli nie tylo kary nie odnieſie, ale nawet od tey tak wielkiey władzy będzie pochwalone; żadne ściany całości naſzey, żaden ſąd, żadne prawa nie uſtrzegą. Skoro albowiem to, co naſze y w domu jeſt, wyniść bez kary, y przeciwko nam powſtać może; ſtaie ſię w panowaniu niewola, w niewoli panowanie.

O czaſy! o zwyczaje! Knejus Domicyuſz òw, którego w młodym moim wieku Konſulem, Cenzorem, y naywyżſzym kapłanem widziałem; gdy Trybunem będąc poſpòlſtwa, M. Skaura dozorcę miaſta do ſądu ludu zapozwał, a Skaura ſługa kryjomo do domu jego wſzedłſzy, niektòre Pana ſwojego zbrodnie wyjawić obiecał; związać go kazał, y do Skaura zaprowadzić. Uważ, co za różnica! lubo niegodnie Kaſtora z Domicyuſzem poròwnywam; ale jednak, on nieprzyjacielowi ſwojemu ſługę odeſłał, ty od dziada twojego odwiodłeś; on nieprzekupionego ſłuchać niechciał, ty przekupiłeś; on pomagaiącego ſobie przeciw Panu ſługę odrzucił, ty do oſkarżania przywiodłeś.

Ale czyliż raz on od ciebie jeſt przekupiony? czyliż, wywiedziony już y przy tobie będąc, nie uciekł do Poſłow? czyliż nie przyſzedł do tegoż Kn. Domicyuſza

rietes noſtram ſalutem, nullæ leges, nulla jura cuſtodient. Ubi enim id, quod intus eſt atque noſtrum, impune evolare poteſt, contraque nos pugnare: fit in dominatu ſervitus, in ſervitute dominatus.

O tempora! o mores! Cn. Domitius ille, quem nos pueri Conſulem, Cenſorem, Pontificem maximum vidimus, cum tribunus plebis M. Scaurum, principem civitatis, in judicium populi vocaſſet; Scaurique ſervus ad eum clam domum veniſſet, & crimina in dominum delaturum ſe eſſe dixiſſet: prehendi hominem juſſit, ad Scaurumque deduci. Vide, quid interſit; etſi inique Caſtorem cum Domitio comparo; ſed tamen, ille inimico ſervum remiſit; tu ab avo abduxiſti: ille incorruptum audire noluit; tu corrupiſti: ille adjutorem ſervum contra dominum repudiavit, tu etiam accuſatorem adhibuiſti.

At ſemel iſte eſt corruptus a vobis? nonne, cum eſſet productus, & cum tecum fuiſſet, refugit ad Legatos? nonne etiam ad hunc Cn. Domitium venit? Nonne audiente hoc

ſza? czyliż nie wyznał w przytomności Serwiuſza Sulpicyuſza nayzacnieyſzego męża, przypadkiem natenczas u Domicyuſza u ſtołu ſiedzącego, y tego Tytuſa Torkwata naylepſzego młodziana; że od ciebie przekupiony, twojemi obietnicami do zdrady jeſt przywiedziony? Jakaż to tak bezwſtydna, tak dzika y nie umiarkowana nieludzkość? dla tegożeś do tego przybył miaſta, abyś jego prawa y przykłady kaził, y domową twoią zarażał dzikością?

VI. Ale jak ſubtelnie jeſzcze zebrał potwarz? „Blezamiuſz, mówi, pod tego do-
„ brego y tobie znaiomego człowieka imie-
„ niem chciał ciebie czernić; zwykł do Krò-
„ la piſać: że ty w nienawiści jeſteś, że
„ ciebie za tyrana maią, że poſąg między
„ Królami poſtawiony (*l*) umyſły ludzkie
„ znacznie obraził, że okrzykow tobie
„ czynić nie zwykli.“

Czyż

(*l*) W Kapitolium, czyli w Kościele zamkowym było ſiedm poſągow dawnych Krò-low Rzymſkich; ośmy Bruta, który wypędziwſzy Królow, wolność narodu uſtanowił. Juliuſzowi tam także dziewiąty poſąg poſtawiony. Obraziło to wielu, jakoby wyrażało ſamowładność dawnych Krò-

Serv. Sulpitio, clarissimo viro, qui tum casu apud Domitium cœnabat, & hoc T. Torquato, optimo adolescente, se a te corruptum, tuis promissis in fraudem impulsum esse, confessus est? Quæ est ista tam impudens, tam crudelis, tam immoderata inhumanitas? Idcirco in hanc urbem venisti: ut huius urbis jura & exempla corrumperes, domesticaque immanitate inquinares?

At quam acute collecta crimina? Blesamius, inquit, (ejus enim nomine, optimi hominis, nec tibi ignoti, maledicebat tibi,) ad Regem scribere solebat: te in invidia esse: tyrannum existimari: statua inter Reges posita animos hominum vehementer offensos: plaudi tibi non solere.

Królow. Prócz tego dwa były dla tegoż Juliusza posągi, jeden na rynku; drugi na mieyscu sądow. Odpowiada tedy Cycero; że jeżeli nikogo nie obrażaią wystawione posągi na rynku y na mieyscu sądow, jako placach okazalszych do posągow: za coż ma obrażać w Kapitolium?

Czyż nie poznaieſz, że oni to z mieyſkich złośliwych rozmow zebrali? Blezamiuſz tyranemby Ceſarza nazywał? muſiał zapewnie wielu obywatelow ucięte widzieć głowy; wielu za rozkazem Ceſarza utrapionych, ćwiczonych, zabitych; wiele ſpuſtoſzonych y zruynowanych miaſt; zbroynemi żołnierzami otoczony rynek: co wſzyſtko w domowych zawſze zwycięſtwach uczuliśmy, tego za ciebie zwycięzcy nie doznaiemy. Jeden jeſteś Ceſarzu, w ktòrego zwycięſtwie żaden nie zginął, chyba na placu: którego tedy my wolni, w tak wielkiey ludu Rzymſkiego wolności urodzeni, nie tylo nie za tyrana, ale nawet za nayłagodnieyſzego w zwycięſtwie mamy; tenby Blezamiuſzowi w ſamowładnym państwie żyiącemu tyranem mogł ſię zdawać?

O poſąg zaś wyſtawiony, ktòż ſię żali, zwłaſzcza o jeden, gdy tak wiele ich widzi? tego albowiem zayzdrościć należy poſągom, którego zwycięſtwom nie zayzdrościemy. A jeżeli mieyſce jaką ſprawuie nienawiść; żadne nad ſądową izbę do poſągow nie jeſt wſpanialſze. Cóż już odpowiem na okrzyki? których y ty nigdy nie żądałeś, y częſtokroć ſamym ludzi zadumieniem ſą przytłumione, y nakoniec dla tego podobno opuſzczone, iż poſpolite

Nonne intelligis, Cæſar, ex urbanis malevolorum ſermunculis hæc ab iſtis eſſe collecta? Bleſamius tyrannum Cæſarem ſcriberet? Multorum enim civium capita viderat: multos juſſu Cæſaris vexatos, verberatos, necatos: multas afflictas & everſas domos: armatis militibus refertum forum; quæ ſemper in civili victoria ſenſimus; ea te victore non vidimus. Solus, inquam, es, C. Cæſar, cujus in victoria ceciderit nemo, niſi armatus: & quem nos liberi, in ſumma populi Romani libertate nati, non modo non tyrannum, ſed etiam clementiſſimum in victoria ducimus: is Bleſamio, qui vivit in regno, tyrannus videri poteſt?

Nam de ſtatua quis queritur, una præſertim, cum multas videat? Valde enim invidendum eſt ejus ſtatuis, cujus trophæis non invidemus. Nam, ſi locus affert invidiam; nullus locus eſt ad ſtatuam quidem Roſtris clarior. De plauſu autem quid reſpondeam? Qui nec deſideratus unquam a te eſt: & nonnunquam obſtupefactis hominibus ipſa admiratione compreſſus eſt: & fortaſſe eo prætermiſſus, quia nihil vulgare te dignum videri poteſt.

te rzeczy godne ciebie bydź nie zdaią ſię.

VII. Zdami ſię, iż nic nie opuściłem, ale jednak cokolwiek do oſtatka tey ſprawy zoſtawiłem. To zaś cokolwiek jeſt, aby mowa moia zupełnie ciebie z Dejotarem pogodziła. Ani ſię obawiam, abyś ſię ty na Dejotara nie gniewał: o to ſię tylo trwożę, abyś nie miał podeyrzenia, że ſię on na ciebie gniewa: co, wierz mi Ceſarzu, żadną miarą bydź nie może. Bardziey on albowiem pamięta, co przez ciebie zachował, niżeli co utracił, y tego ſobie za karę nie poczytuie: ale ponieważ wiedział, że wiele wielu muſiſz rozdawać; nie był ſprzeczny, abyś y od niego, jako który przy przeciwney tobie ſtawał ſtronie, wziął cokolwiek.

Jeżeli Antyoch òw wielki Azyi Król, gdy od Scypiona zwyciężony, za Taurem (*m*) tylo panować przymuſzonym zoſtał; y całą tę Azyą, ktòra naſzą teraz jeſt prowincyą, utracił; zwykł był mawiać, iż łagodnie ſię z nim lud Rzymſki obſzedł: ponieważ od wielkiey go ſtaranności uwolniwſzy, przy ſzczupłych tylo granic ſprawowaniu zoſtawił: daleko ſłuſzniey w tym Dejotarus cieſzyć ſię może. Tamten albowiem złości, ten omyłki ſwoiey odnioſł karę. Wſzy-

(*m*) Taurus góra w Azyi.

VII. Nihil a me arbitror prætermissum, sed aliquid ad extremam causæ partem reservatum. Id autem aliquid est, te ut plane Dejotaro reconciliet oratio mea. Non enim jam metuo, ne tu illi succenseas: illud vereor, ne tibi illum succensere aliquid suspicere. Quod abest longissime, mihi crede, Cæsar. Quid enim retineat per te, meminit; non quid amiserit: neque se a te multatum arbitratur: sed, cum existimaret, multis tibi multa esse tribuenda: quo minus a se, qui in altera parte fuisset, ea sumeres, non recusavit.

Etenim, si Antiochus magnus ille Rex Asiæ, cum, posteaquam a Scipione devictus, Tauro tenus regnare jussus esset, omnemque hanc Asiam, quæ est nunc nostra provincia, amisisset: dicere est solitus: benigne sibi a populo Romano esse factum; quod nimis magna procuratione liberatus, modicis regni terminis uteretur; potest multo facilius se Dejotarus consolari. Ille enim furoris multam sustinuerat, hic erroris.

Wſzyſtkoś Ceſarzu Dejotarowi darował, gdy y jemu y Synowi jego tytułu Krolewſkiego dozwoliłeś. Przy tey ſię godności utrzymawſzy; rozumie, iż ani dobre o nim Senatu rozumienie, ani ludu Rzymſkiego dobrodzieyſtwa nie umnieyſzyły ſię. Spokoynego, y ſtałego jeſt umyſłu; y nie tylo go nieprzyjaciele, ale ſame nawet loſy nie zagubią. A jako wiele już dotąd ſwojemi nabył działami, tak więcey jeſzcze napotym właſną mu obiecuje cnota; czego żadną miarą utracić nie może. Bo jakiż proſzę los, albo jaki przypadek, albo jaka tak wielka nieſzczęśliwość od wſzyſtkich wodzow zoſtawione na ſtronę Dejotara uſtawy zgładzić potrafi? wſzyſcy bowiem ci wielką jemu dawali pochwałę; ktorzy, ſkoro mu tylo wiek w obozie bydź dozwolił, w Azyi, Kappadocyi, Poncie, Cylicyi y Syryi woyny wiedli. Senatu zaś tak wielkie y tak wyſokie o nim rozumienie w publicznych ludu Rzymſkiego liſtach y piſmach zawarte, ktoraż kiedy zgładzi ſtarożytność, albo jaka tak gruba zagrzebie niepamięć?

Cóż o jego powiem cnocie? co o wielkości umyſłu, powadze, y ſtateczności? które wſzyſcy uczeni y mądrzy za nayWiękſze, niektorzy zaś za ſamo ſzczegulne poczytuią dobro; ſądząc, iż doſyć ma

Omnia tu Dejotaro, Cæſar, tribuiſti: cum, & ipſi, & filio nomen regium conceſſiſti. Hoc nomine retento atque conſervato, nullum beneficium populi Romani, nullum judicium de ſe ſenatus imminutum putat: magno animo & erecto eſt, nec unquam ſuccumbet inimicis, ne fortunæ quidem. Multa ſe arbitratur, & peperiſſe antefactis, & habere in animo atque virtute, quæ nullomodo poſſit amittere. Quæ enim fortuna, aut quis caſus, aut quæ tanta poſſit injuria omnium imperatorum de Dejotaro decreta delere? Ab omnibus enim ornatus eſt, qui, poſtquam in caſtris eſſe potuit per ætatem, in Aſia, Cappadocia, Ponto, Cilicia, Syria, bella geſſerunt. Senatus vero judicia de illo tam multa, tamque honorifica, quæ publicis populi Romani litteris monumentisque conſignata ſunt, quæ unquam vetuſtas obruet: aut quæ tanta delebit oblivio?

Quid de virtute ejus dicam? Quid de magnitudine animi, gravitate, conſtantia? Quæ omnes docti atque ſapientes ſumma; quidam etiam ſola bona, eſſe dixerunt: hisque non modo ad bene, ſed etiam ad beate vi-

cnota na nich nie tylo do dobrego, ale nawet do szczęśliwego życia. To on wszystko uważaiąc, o tym we dnie y w nocy myśląc, nie tylo się na ciebie nie gniewa, byłby albowiem nie tylo niewdzięczny, ale nawet szalony; lecz y owszem za całą szędziwego wieku swojego spokoyność twojey jedynie jest wdzięczen łaskawości.

Tego umysłu jako dawniey był; tak nie wątpię, iż listem twoim, którego przepis czytałem, y który ty w Tarrakonie temuż Blezamiuszowi oddałeś, bardziey się w nim utwierdził, y od wszelkiey się uwolnił troskliwości. Każesz mu bowiem, aby dobrey był nadziei. Wiem Cesarzu, iż nie darmo to pisać zwykłeś: pamiętam sam, żeś temi właśnie słowy do mnie pisał, y abym był dobrey nadziei, nie darmoś rozkazał.

Stawam tu w sprawie Dejotara Króla, ku któremu przyjaźń wemnie Rzeczypospolitey wzniecił interes, gościną chęć zobopolna złączyła, poufałość przestawanie przyniosło, wielkie zaś przywiązanie osobliwsza jego ku mnie y wóysku mojemu (n) uczynność sprawiła. Ale gdy w jego stawam sprawie, stawam razem za wielą inne-

(n) *Wóysku moiemu*, wtenczas, gdy Cycero rząd-

vendum contentam virtutem eſſe? Hæc ille reputans, & dies & noctes cogitans, non modo tibi non ſuccenſet, (eſſet enim non ſolum ingratus, ſed etiam amens,) verum omnem tranquillitatem, & quietem ſenectutis acceptam refert clementiæ tuæ.

Quo quidem animo cum antea fuit: tum non dubito, quin tuis litteris, quarum exemplum legi, quas ad eum Tarracone huic Bleſamio dediſti, ſe magis etiam erexerit, ab omnique ſolicitudine abſtraxerit. Jubes enim eum bene ſperare, & bono eſſe animo: quod ſcio te non fruſtra ſcribere ſolere. Memini enim iisdem fere verbis ad me te ſcribere, meque tuis litteris bene ſperare non fruſtra eſſe juſſum.

Laboro equidem Regis Dejotari cauſa, quocum mihi amicitiam Reſpublica conciliavit, hoſpitium voluntas utriusque conjunxit, familiaritatem conſuetudo attulit, ſummam vero neceſſitudinem magna ejus officia in me, & in exercitum meum effecerunt: ſed cum de illo laboro, tum de multis ampliſſimis viris, quibus ſemel ignotum a te eſſe oportet,

---

rządcą Cylicyi będąc, woynę wiodł z Partami.

innemi nayzacnieyſzemi mężami; ktòrym raz na zawſze Ceſarzu chcley darować: aby żadney o dobrodzieyſtwach twoich nie miano wątpliwości; aby wieczna w umyſłach ludzkich nie trwała troſkliwość; y aby ſię nigdy nie nadarzyło, iżby ſię ciebie obawiali ci, których raz od bojaźni uwolniłeś.

Nie należy mnie Ceſarzu, jako ſię powſzechnie w podobnym dziać zwykło niebeſpieczeńſtwie, uſiłować; abym jakim ſpoſobem mową moią do politowania ciebie miał pobudzić. Nic tu z tego niepotrzeba; ſamo ſię pokornym y ſtrapionym nadarzać zwykło, chociaż niczyią mową nie wzruſzone. Staw dwòch Kròlow, y na ktòrych oczyma nie możeſz, myślą ſię na tych zapatruy twoią: tyle zaiſte pozwoliſz politowaniu, ileś gniewowi nie dozwolił. Wiele mamy dowodow twoiey dobroci, ale naywiękſzym jeſt beſpieczeńſtwo tych, ktòrych przy całości utrzymałeś.

Jeżeli dać je prywatnym jeſt chwalebna, Królom bez wątpienia nierównie będzie chwalebnieyſza. Zawſze Królewſkie imie w tym mieście za święte miane było, Królow zaś przyjacioł y towarzyſzow naſzych za nayświętſze. Obawiali ſię ci Kròlowie, aby tego imienia za ciebie zwycięzcy nie utracili; utrzymane záś teraz y od ciebie potwierdzone, nie wątpię, że potomkom ſwoim będą opowiadać. Sie-

nec beneficium tuum in dubium vocari, nec hærere in animis hominum solicitudinem sempiternam, nec accidere, ut quisquam te timere incipiat eorum: qui semel a te sint liberati timore.

Non debeo, C. Cæsar, quod fieri solet in tantis periculis, tentare: quonam modo dicendo misericordiam tuam commovere possim. Nihil opus est. Occurrere ipsa solet supplicibus & calamitosis, nullius oratione evocata. Propone tibi duos Reges: & id animo contemplare, quod oculis non potes. Dabis profecto misericordiæ, quod iracundiæ negavisti. Multa sunt tuæ clementiæ monumenta: sed maxime eorum incolumitates, quibus salutem dedisti.

Quæ si in privatis gloriosa sunt: multo magis commemorabuntur in Regibus. Semper regium nomen in hac civitate sanctum fuit: sociorum vero Regum & amicorum sanctissimum? Quod nomen hi Reges, ne amitterent, te victore, timuerunt: retentum vero & a te confirmatum, posteris etiam suis tradituros esse confido.

Cor-



Siebie zaś ſamych za całość Królow ſwoich ci Posłowie Krôlewſcy tobie oddaią: Hieras, Blezamiuſz y Antygon tobie y nam wſzyſtkim dawno znaiomi, także rôwney im cnoty y rzetelności Dorylaus, który niedawno z Hieraſem Posłem do ciebie był wysłany; wſzyſcy jako Królowi ſwojemu wierni, tak ſpodziewam ſię, że ſię y tobie podobaią. Wypytuy ſię u Blezamiuſza, jeśli cokolwiek przeciw tobie do Krôla piſał.

Hieras zaś całą ſprawę na ſiebie przyimuie, y zamiaſt Króla na ſiebie zadane zwala wyſtępki. Proſi, abyś wedle tey, którą tak wielką maſz, pamięci raczył przypomnieć. Oświadcza ſię, iż nigdy w Państwie Dejotara y na krok jeden od ciebie nie odſtąpił: w pierwſzym na granice weyściu przy tobie ſię znaydował, y aż do oſtatnich granic ciebie przeprowadzał: z tobą był razem, gdyś z wanny wyſzedł, gdyś po ſtole owe opatrywał podarunki, gdyś ſię w pokoiu położył: y teyże ſamey uſilności używał nazaiutrz. Dla czego ieżeli o którymkolwiek z zarzuconych wyſtępkow zamyślano, przyimuie, abyś całą winę na niego zwalił.

Proſzę cię przeto Ceſarzu; chciey uważyć; iż dnia dziſieyſzego ſąd twóy albo nieſzczęśliwą klęſkę z hańbą razem przynie-

Corpora vero ſua, pro ſalute regum ſuorum, hi legati tibi regii tradunt: Hieras, & Bleſamius, & Antigonus, tibi nobisque omnibus jam diu noti, eademque fide & virtute præditus Dorylaus, qui nuper cum Hiera legatus eſt ad te miſſus: cum Regum amiciſſimi, tum tibi etiam, ut ſpero, probati. Exquire de Bleſamio, num quid ad Regem contra dignitatem tuam ſcripſerit?

Hieras quidem cauſam omnem ſuſcipit, & criminibus illis pro rege ſe ſupponit reum: memoriam tuam implorat, qua vales plurimum: negat unquam ſe a te in Dejotari Tetrarchia pedem diſceſſiſſe: in primis finibus tibi ſe præſto fuiſſe dicit, usque ad ultimos proſecutum: cum e balneo exiſſes, tecum ſe fuiſſe: cum illa munera inſpexiſſes cœnatus: cum in cubiculo recubuiſſes: eandemque aſſiduitatem tibi ſe præbuiſſe poſtridie. Quamobrem, ſiquid eorum, quæ objecta ſunt, cogitatum ſit; non recuſat, quin id facinus ſuum judices,

Quocirca, C. Cæſar, velim exiſtimes, hodierno die ſententiam tuam, aut cum ſummo dedecore miſerrimam peſtem importatu-

ram

Siebie zaś ſamych za całość Królow ſwoich ci Poſłowie Królewſcy tobie oddaią: Hieras, Blezamiuſz y Antygon tobie y nam wſzyſtkim dawno znaiomi, także równey im cnoty y rzetelności Dorylaus, który niedawno z Hieraſem Poſłem do ciebie był wyſłany; wſzyſcy jako Królowi ſwojemu wierni, tak ſpodziewam ſię, że ſię y tobie podobaią. Wypytuy ſię u Blezamiuſza, jeśli cokolwiek przeciw tobie do Króla piſał.

Hieras zaś całą ſprawę na ſiebie przyimuie, y zamiaſt Króla na ſiebie zadane zwala wyſtępki. Proſi, abyś wedle tey, którą tak wielką maſz, pamięci raczył przypomnieć. Oświadcza ſię, iż nigdy w Państwie Dejotara y na krok jeden od ciebie nie odſtąpił: w pierwſzym na granice weyściu przy tobie ſię znaydował, y aż do oſtatnich granic ciebie przeprowadzał: z tobą był razem, gdyś z wanny wyſzedł, gdyś po ſtole owe opatrywał podarunki, gdyś ſię w pokoiu położył: y teyże ſamey uſilności używał nazaiutrz. Dla czego ieżeli o którymkolwiek z zarzuconych wyſtępkow zamyślano, przyimuie, abyś całą winę na niego zwalił.

Proſzę cię przeto Ceſarzu; chciey uważyć; iż dnia dziſieyſzego ſąd twóy albo nieſzczęśliwą klęſkę z hańbą razem przy-

nie-

Corpora vero ſua, pro ſalute regum ſuorum, hi legati tibi regii tradunt: Hieras, & Bleſamius, & Antigonus, tibi nobisque omnibus jam diu noti, eademque fide & virtute præditus Dorylaus, qui nuper cum Hiera legatus eſt ad te miſſus: cum Regum amiciſſimi, tum tibi etiam, ut ſpero, probati. Exquire de Bleſamio, num quid ad Regem contra dignitatem tuam ſcripſerit?

Hieras quidem cauſam omnem ſuſcipit, & criminibus illis pro rege ſe ſupponit reum: memoriam tuam implorat, qua vales plurimum: negat unquam ſe a te in Dejotari Tetrarchia pedem diſceſſiſſe: in primis finibus tibi ſe præſto fuiſſe dicit, usque ad ultimos proſecutum: cum e balneo exiſſes, tecum ſe fuiſſe: cum illa munera inſpexiſſes cœnatus: cum in cubiculo recubuiſſes: eandemque aſſiduitatem tibi ſe præbuiſſe poſtridie. Quamobrem, ſiquid eorum, quæ objecta ſunt, cogitatum ſit; non recuſat, quin id facinus ſuum judices,

Quocirca, C. Cæſar, velim exiſtimes, hodierno die ſententiam tuam, aut cum ſummo dedecore miſerrimam peſtem importatu-

nieſie Królom, albo nienaruſzoną ſławę z całością: z których pierwſzego życzyć do ich okrucieńſtwa, drugie zachować do twoiey należy łaſkawości.



ram eſſe cum ſalu crudelita tiæ tuæ.

ram eſſe Regibus, aut incolumem famam cum ſalute: quorum alterum optare illorum crudelitatis eſt; alterum conſervare, clementiæ tuæ.



SKUTEK MOWY.

JUliuſz Cezar nie tak darował Dejotarowi urazę ſwoią: jako raczey weyrzenie w ſprawę na inny czas odłożył. Podobna do prawdy jeſt rzecz; że, przy tak oczywiście fałſzywey potwarzy, nie maiąc do zgubienia Dejotara pozorney przyczyny: zemſty ſwoiey na nim otworzyście pokazać nie chciał. Doznałby jey podobno Dejotar; gdyby śmierć Juliuſzowi przez ſprzyſiężonych Senatorow w kilka potym mieſięcy zadana nie przeſzkodziła. Póki zaś żył, nic u niego dla Dejotara uproſić nie można było. Oſkarżenie tego Króla względem zaſadzek na Juliuſza było fałſzywe; ale niepodobna było Cyceronowi wmówić w Juliuſza, że Dejotar jemu jeſt przychylny. Był on ściſłą przyjaźnią złączony z Pompejuſzem, wiele z jego łaſki korzyſtał. Prócz tego przy Pompejuſzu cała prawie Rzymſka była Szlachta; Juliuſza zaś poſpólſtwo trzymało ſię. Dejotar zawſze Senatu y Szlachty, z którey bardzo wielu miał ſobie przychylnych, ſtronę utrzymywał. Wyrażone w mowie Cycerona przyſługi, które podczas Azyatyckiey y Alexandryiſkiey woyny Dejotar Juliuſzowi czynił, nie tak były chętnym przychylności jego okazaniem; jako raczey podatkiem zwyciężonemu przeciwnikowi nakazanym: którego ſama uciążliwość nie umnieyſzyła, ale powiękſzyła jego ku Juliuſzowi nienawiść. Miał on nawet porozumienie z Szlachtą Rzymſką, pory tylo wyglądaiącą, do wybicia ſię z pod ſamowładnych Juliuſza rządow: wedle świadectwa także wielu piſarzow, należał cokolwiek y do ſpiſku na zabicie Juliuſza uczynionego. Wiedział przeto Cycero, że niepodobna jemu zupełnie Dejotara z Juliuſzem pogodzić; ale cel jego mowy był, odiąć Juliuſzowi pozorne przyczyny ſzkodzenia Dejotarowi: zwłaſzcza, że maxyma jego była, łagodnością ſwoią wſzyſtkim ſię przypodobać. Ztąd owe wyrażenia w wſtępie mowy: raczey rozumiem, co chceſz, aby o tobie inni ſądzili. *także niżey*: abyśmy nie mieli podeyrzenia, iż jakikolwiek ślad gniewu w tobie pozoſtaie. *Y na innym mieyſcu*: aby wieczna w umyſłach ludzkich nie trwała troſkliwość, *y bardzo wiele temu podobnych.*

MOWA





MOWA CYCERONA
ZA
TYTEM ANNIUSZEM
MILONEM.

OBIASNIENIE RZECZY.

Długiey między Publiuſzem Klodyuſzem y Tytem Milonem niechęci po większey części ſam Cycero był przyczyną. Jako Klodyuſz jego mocno prześladował; tak Milo zawſze mu dawał obronę, y za Konſulſtwa ſwoiego naywięcey pracował, aby Cycero z wygnania był przywrócony. Wzaiemna między Milonem y Klodyuſzem nienawiść do tego przyſzła ſtopnia; iż nie raz jeden drugiemu śmiercią groził. Ciągnęło ſię to aż do roku, ktòrego Klodyuſz o Preturę albo ſtaroſtwo, Milo zaś z Plaucyuſzem Hypſeuſzem, y Metellem Scypionem o Konſulſtwo ſtarali ſię. Klodyuſz, chcąc Milonowi przeſzkodzić Konſulſtwa; Hypſeuſzowi y Scypionowi dopomagał. Dla uporu Kandydatow, elekcya Urzędnikow ſpełzła.

Klodyusz z Rzymu do folwarku wyjachał, Milo zaś do Lanuwium dla czynienia uroczystych ofiar: spotkał go na Appiiskim gościńcu powracaiący z folwarku do Rzymu Klodyusz. Wszczęta przez sług bitwa do samych przyszła Panow: Klodyusz w niey od sług Milona zabity. Inni zaś mówią, że raniony tylo uciekł do karczmy Bowillańskiey: zkąd go Milo wywlekłszy, dobić kazał. Sam zaś na dobrowolne udał się wygnanie. Smierć Klodyusza mocno obruszyła całe pospólstwo. Ciało jego do Rzymu przywiezione, na widok całego miasta wystawione, pod samym Ratuszem było spalone. Dla nieostrożności w paleniu, sam ratusz, y blisko stoiący Porcyusza pałac ogniem spłonął. Ta Rzeczypospolitey szkoda miasto całe przeciw Klodyuszowskiey partyi obruszyła. Ośmielony tym Milo, do Rzymu powrócił: y jak by się nic nie stało, Konsulstwa się dopraszał. Lecz Seym dla wszczętego ztąd zamieszania nie doszedł. Rządy zaś Rzeczypospolitey oddał Senat Knejuszowi Pompeiuszowi. Domagać się natychmiast Klodyusza zaczęła familia; aby wydani jey byli do inkwizycyi sludzy Milona y Fausty żony jego. Oparli się tey chęci Hortensyusz, Cycero, Marcellus, Kalidyusz, Kato, Faustus y Sylla: dowodząc, że sludzy Milona wolnością są od niego darowani za to, że Pana swoiego od śmierci ratowali. Pompejusz nakoniec osobny na tę sprawę sąd naznaczył, y nowy iego przepisał sposob: nayprzód, aby Przełożonym nad temi sądami nie był Pretor, ale jeden z tych, ktòrzy już byli Konsulami: powtòre, aby we trzech dniach wysłuchano świadkow: potrzecie aby z obu stron stawanie nad dzień jeden więcey nie zaięło. Obrany przeto Prezydentem sądow Knejus Domicyusz Ahenobarbus. Ten ze trzechset podanych od Pompeiusza Sędziow ośm-
dzie-

dzieśiąt y jednego wybrał: z tych zaś każda ſtrona wyięła po pięciu z każdego ſtanu. Zoſtało ſię więc Sędziow z Senatu 18. z Szlachty 17. z Pospòlſtwa 16. W ſam dzień ſtawania warty wſzędzie rozſtawione, dla uniknienia tumultu y nowego zabòyſtwa. Stawali z ſtrony Klodyuſza Appius Klaudyuſz ſtarſzy brat, Marek Antoniuſz, y Publiuſz Waleryuſz Nepos. Odpowiadał im jeden Cycero. Stało ſię to roku od założenia Rzymu 701. Cycerona wieku 55. Mowa, którą miał Cycero, zginęła: ta zaś była potym od niego napiſana: albo przynaymniey tamta ſama poprawiona. W ſamym zaczęciu ſtawania Cycero ſtrwożony był krzykiem y pogròżkami Klodyuſzowſkich. Mogłoby przyiść do zabòyſtwa, gdyby żołnierze nie wſtrzymali.

ROZPORZĄDZENIE MOWY.

WStęp do mowy czyni Cycero od boiaźni ſwoiey, z przyczyny uſtanowionych od Pompejuſza wart. aby ſię jednak y Sędziowie podobnąż bojaźnią nie przerażali, wywodzi, że te ſtraże dla ſwego y ich beſpieczeńſtwa przeciw zuchwałośći Klodyuſzowſkich przyjacioł ſą rozſtawione. *Zbiianie.* Odpowiada obſzernie y wielą dowodami na przeciwne zarzuty: z ktòrych pierwſzy był: umrzeć powinien, kto innego zabił. drugi Senat zabicie Klodyuſza za rzecz nieſłuſzną oſądził. Trzeci, Pompejuſz to zabòyſtwo ma za ſzkodliwe Rzeczypoſpolitey. Czwarty, że zabity Klodyuſz pod folwarkiem y na gośćińcu ſwoim. *Relacya.* Doſyć obſzerna, ale jaſna

Jaſna y mocna. Wyraża w niey porządkiem, jak ſię cała rzecz ſtała. *Założenie.* Klodyuſz na Milona, nie Milo na Klodyuſza czynił zaſadzki. *Dowodzenie.* Stwierdza założenie ſwoie *nayprzòd* od okoliczności obu oſob, mieyſca y czaſu; *powtòre* od pobudek, ktòre mogły Klodyuſza przywieść do knowania na życie Milona. *Potrzecie*; że ſam Klodyuſz z tym ſię oświadczał, iż we trzech dniach Milo zabitym będzie. *Poczwarte:* że z doświadczenia Klodyuſz miał nadzieię, że to jemu bez kary wyidzie. Aby zaś wzbudził w Sędziach nienawiść ku Klodyuſzowi, wylicza obſzernie jego wyſtępki: tak znacznie pomnażaiąc; że wnoſi nakoniec, aby Milo za zabicie Klodyuſza nie tylo nie był karany, ale nawet nadgrodę odebrał: jako który zgubił ſzkodliwego Oyczyźnie człowieka. *Zakończenie.* Wzruſza Sędziow do miłoſierdzia ku Milonowi; od oſoby Milona y od ſiebie ſamego. Cel mowy całey jeſt: Klodyuſz chciał zabić Milona: Klodyuſz człowiek jeſt wyſtępny y ſzkodliwy Rzeczypoſpolitey.

MOWA.

I. Lubo ſię obawiam Sędziowie, aby nie było haniebna, za naymocnieyſzym mężem mòwić zaczynaiącemu lękać ſię: y aby za rzecz mniey przyſtoyną nie poczytano; że, gdy T. Anniuſz Milo, bardziey ſię o Rzeczypoſpolitey, niżeli o ſwoią fraſuie całość; ja w jego ſprawie z ròwną umyſłu odwagą ſtawać nie mogę: nowy

ORATIO.

I. Etſi vereor, Judices, ne turpe ſit, pro fortiſſimo viro dicere incipientem, timere: minimeque deceat, cum T. Annius Milo ipſe magis de Reipublicæ ſalute, quam de ſua perturbetur, me ad ejus cauſam parem animi magnitudinem afferre non poſſe: tamen hæc novi judicii nova forma terret oculos: qui, quocunque inciderint, veterem con-

wy ten jednak nowych ſądow ſpoſob oczy przeraża; (*a*) które dokądkolwiek obrócę, nigdzie dawnego ſądzenia zwyczaju nie upatruię.

Nie tym albowiem, którym dawniey, gminem poſiedzenie waſze jeſt otoczone; nie zwykłą grómadą opaſani jeſteśmy. (*b*) Gdyż te ſtraże, które po wſzyſtkich widzicie kościołach, lubo przeciw gwałtownościom ſą rozſtawione, nie przynoſzą jednak mówcy tey śmiałości; którąby na rynku y w dawnych mògł mieć ſądach: a tak, chociaż potrzebnemi y zbawiennemi ſtrażami otoczeni jeſteśmy; (*c*) jednak od ſamey

(*a*) Na domaganie ſię Klodyuſza przyjacioł decyzya Senatu ſtanęła: ąby wedle dawnych praw, ale oſobnym ſądem ſprawa ta była roztrząśniona. Nowość ta zalegała: *nayprzód*, iż Sędziowie od całego ludu byli wybrani. *Pòwtòre*, że Przełożonym tych ſądow nie był zwykłym ſpoſobem Staroſta czyli Pretor, ale wybrany z oſob Konſularnych L. Domicyuſz Ahenobarbus. *Potrzecie*, że naznaczono, aby ſłuchanie świadkow nad trzy dni, ſtawanie zaś Patronow z obu ſtron nad dzień jeden więcey nie zaięło.

(*b*) Zwyczay był, że około placu dla Sędziow y Patronow na rynku wyznaczonego pospólſtwo gminem ſtało; y to ſię zwało *corona populi*. Dniem zaś przed ſtawaniem Cyce-

consvetudinem fori, & priſtinum morem judiciorum requirunt.

Non enim corona conſeſſus veſter cinctus eſt, ut ſolebat: non uſitata frequentia ſtipati ſumus. Nam illa præſidia, quæ pro templis omnibus cernitis, etſi contra vim collocata ſunt: non afferunt tamen oratori aliquid, ut in foro & in judicio: quanquam præſidiis ſalutaribus & neceſſariis ſepti ſumus, tamen ne non timere quidem ſine aliquo timore poſſimus.

 Quæ

Cycerona, gdy wyſłany od Dymicyuſza Marcellus, z placu Sędziowſkiego wyſzedłſzy, świadkow ſłuchał; Klodyuſzowſcy do broni ſię porwawſzy, taki tumult uczynili, iż Marcellus do Sędziow uciekać muſiał. Na prożbę przeto Domicyuſza Pompejuſz ludowi u ſądu bydź zabronił: y dla uniknienia tumultu, warty na rynku y po Kościołach w rynku będących rozſtawił.

(c) Straże te rozſtawione były dla przeſzkodzenia zabóyſtwu. Ze zaś partya Klodyuſzow do tumultow ſkłonna y wezwyczaiona była; bardziey tedy te ſtraże ku beſpieczeńſtwu Milona y Cycerona zmierzały; aniżeli zgubą jaką groziły. Oświadcza ſię tu Cycero, że tego nawet beſpieczeńſtwa bez bojaźni używać nie może.

amey nawet bojaźni, bez bojaźni wolnemi bydź nie możemy.

Gdybym ie za przeciwne Milonowi poczytywał; ustąpiłbym czasowi Sędziowie: rozumieiąc, iż w gwałtowności oręża żadnego mówcy mieysca nie zostaie. Ale mnie ośmiela y cieszy Kn. Pompejusza naymędrszego y naysprawiedliwszego człowieka rostropność: (d) ktòryby zaiste nie sądził za rzecz przyzwoitą, ani sprawiedliwości swojey; na żołnierskie tego wystawić pociski, którego obwinionego Sędziowskiey raz podał decyzyi: ani mądrości, zuchwałość rozhukanego gminu publiczną wspierać powagą.

Dla czego te bronie, setnicy, chorągwie nie niebespieczeństwo nam, ale obronę znaczą: y nie już nas upominaią, abyśmy spokoynego, ale abyśmy odważnego byli serca: ani tylo pomoc ninieyszey obronie mojey, ale milczenie także wszystkich obiecuią. Reszta zaś ludu, która tylo z obywatelow jest złożona, cała przy nas jest: y żadnego niema ztych wszyst-kich

(d) W rzeczy samey Pompejusz nie bardzo Milonowi był przychylny; jako mòwi Askoniusz: *Obawiał się Milona Pompejusz, a przynaymniey zmyślał, że się obawia. Przeto nie w Pałacu częstokroć, ale w ogrodach*

Quæ ſi oppoſita Miloni putarem: cederem tempori, judices, nec inter tantam vim armorum exiſtimarem Oratori locum eſſe. Sed me recreat & reficit Cn. Pompeji, ſapientiſſimi & juſtiſſimi viri conſilium: qui profecto nec juſtitiæ ſuæ putaret eſſe, quem reum ſententiis judicum tradidiſſet; eundem telis militum dedere: nec ſapientiæ; temeritatem concitatæ multitudinis authoritate publica armare.

Quamobrem illa arma, centuriones, cohortes, non periculum nobis, ſed præſidium denuntiant: neque ſolum, ut quieto, ſed etiam, ut magno animo ſimus, hortantur: neque auxilium modo defenſioni meæ, verum etiam ſilentium pollicentur. Reliqua vero multitudo, quæ quidem eſt civium, tota noſtra eſt: neque eorum quisquam, quos undique intuentes, unde aliqua pars fori aſpici poteſt, & hujus

---

dach żołnierzami otoczonych mieſzkał. Udaie tu rzecz inaczey Cycero, aby Sędziowie nie poznali niechęć Pompejuſza ku Milonowi. Boby ſama tego męża władza y powaga mogła Sędziow nakłonić do zgubienia Milona.

kich, ktòrych zewſząd poglądaiących, y końca ninieyſzey ſprawy oczekuiących widzicie, jak tylo okiem doyrzeć możecie; ktòryby jako cnoty Milona nie kochał, tak tego nie był zdania; że o niego ſamego, o dzieci, o oyczyznę, o doſtatki nakoniec jego, na dniu dziſieyſzym ſprawa jeſt przywołana.

Jeden tylo ludzi rodzay przeciwny nam jeſt y nieprzyjaźny: tych to właśnie, ktòrych P. Klodyuſza zuchwałość zdzierſtwy, pożary, y publiczną zgubą żywiła: (e) których wczorayſze także wzbudziły ſchadzki, aby hałaſem wam ſwoim przepiſali, jak w tey ſprawie decydować macie: krzyk ich, jeżeli jaki jeſt, oſtrzec was powinien; abyście tego żachowali męża; który podobnego gatunku ludźmi, y naywiękſzym ich hałaſem dla waſzey całości zawſze pogardzał.

Nabądźcie przeto odwagi Sędziowie; a bojaźń, jeżeli podobno jaką macie, precz oddalcie. Bo jeżeli kiedy o dobrych y mężnych ludziach; jeżeli kiedy o zaſłużonych obywatelach waſze dać zdanie powierzoną wam mieliście władzę; nakoniec jeżeli kie-

(e) Dniem przed temi Sądami Munacyuſz Plankus Trybun gminny zebrawſzy lud, upomniał,

hujus exitum judicii videtis expectantes, non cum virtuti Milonis favet, tum de ſe, de liberis ſuis, de patria, de fortunis hodierno die decertari putat.

Unum genus eſt adverſum, infeſtumque nobis: eorum, quos P. Clodii furor rapinis & incendiis, & omnibus exitiis publicis pavit: qui heſterna etiam concione incitati ſunt, ut vobis voce præirent, quid judicaretis. Quorum clamor, ſiqui forte fuerit, admonere vos debebit: ut eum civem retineatis, qui ſemper genus illud hominum, clamoresque maximos pro veſtra ſalute neglexit.

Quamobrem adeſte animis, judices, & timorem, ſi quem habetis, deponite. Nam ſi unquam de bonis & fortibus viris, ſi unquam de bene meritis civibus poteſtas vobis judicandi fuit: ſi denique unquam locus ampliſſimorum ordinum delectis viris datus eſt, ubi

---

mniał: aby ſię jak naygrómadniey na Sądy zebrał: y Milonowi umknąć nie dopuścił.

kiedy wybranym z nayzacnieyſzych ſtanow mężom dana była ſpoſobność, w którey-by ſwoią ku dzielnym y znakomitym obywatelom przychylność, uſty nieraz y ſkinieniem oświadczoną, rzeczą ſamą y zdaniem ſwoim okazać mogli: tedy zaiſte wy całą tę władzę w ninieyſzym macie czaſie; iżbyście poſtanowili, jeżeli my, waſzey dotąd powadze poſłuſzni, (*f*) zawſze opłakiwać mamy; alboli też tak długo od niecnotliwych ziomkow prześladowani, kiedyż tedyż przez was y waſzą poczciwość, cnotę, y mądrość bydź pocieſzonemi.

Cóż bowiem nam dwóm cięższego, co przykrzeyſzego, co fraſobliwſzego, albo ſię wyrazić, albo wymyślić może? którzy nadzieią naywiękſzey nadgrody do publicznych uſług zachęceni, od bojaźni nayokrutnieyſzych katowni wolnemi bydź nie możemy. Inneć wprawdzie burze y nawałności, w owym zwłaſzcza Seymow tłumie, (*g*) zawſze mniemałem, że Milo po-

---

(*f*) Wielka część poſpòlſtwa trzymała ſię ſtrony Klodyuſza. Szlachta zaś ledwie nie wſzyſtka była przy Milonie. Oświadcza przeto Cycero ſwoią y Milona ku Szlachcie ſtałą przychylność: chcąc zachęcić Sędziow, po więkſzey części z Szlachty złożonych, aby poſpólſtwu nad ſobą przewodzić nie dali.

(*g*) *W*

ubi ſua ſtudia erga fortes & bonos cives, quæ vultu & verbis ſæpe ſignificaſſent, re & ſententiis declararent: hoc profecto tempore eam poteſtatem omnem vos habetis: ut ſtatuatis; utrum nos, qui ſemper veſtræ auctoritati dediti fuimus, ſemper miſeri lugeamus: an diu vexati a perditiſſimis civibus, aliquando per vos ac veſtram fidem, virtutem, ſapientiamque recreemur.

Quid enim nobis duobus, judices, laborioſius? quid magis ſolicitum, magis exercitum dici, aut fingi poteſt? qui ſpe ampliſſimorum præmiorum ad Rempublicam adducti, metu crudeliſſimorum ſuppliciorum carere non poſſumus? Equidem cæteras tempeſtates & procellas in illis duntaxat fluctibus concionum ſemper putavi Miloni eſſe ſubeundas; quod ſemper pro bonis contra improbos ſenſerat: in

(g) *W Seymow tłumie.* To jeſt; tego byłem zdania; że pod czas Seymow, kiedy powſzechnie zuchwali ludzie tumultem na zacnych mężow napadali, miał przyczynę obawiać ſię Milo: ponieważ zawſze takim ſię ludziom opierał: ale nigdy ſię nie ſpodziewam, aby tacy ludzie podczas tych ſądow ſzkodzić jemu mogli, lub na życiu, lub też na ſławie.

ponoſić muſi; przeto, że zawſze z dobremi przeciw złym trzymał: ale w ſądach y tey radzie, w którey ze wſzyſtkich ſtanow nayzacnieyſi zaſiadaią mężowie, nigdym ſię nie ſpodziewał, aby naymnieyſzą przeciwnicy Milona mieć mogli nadzieię, nie tylo jego zagubienia, ale ſławie nawet przez takich ludzi zaſzkodzenia.

Nie będziemy tu Sędziowie na ochronę tego wyſtępku używać T. Anniuſza Trybunowſtwa, y innych dzieł dla całości publiczney uczynionych; chyba, że waſzemi nie uyrzycie oczyma uczynionych na Milona od Klodyuſza zaſadzek: ani proſić was myślemy, abyście tę nam zbrodnię dla wielu znakomitych ku Rzeczypoſpolitey zaſług przebaczyli: ani żebrzeć, abyście, jeżeli śmierć Klodyuſza waſzym jeſt ocaleniem, męſtwu ją raczey Milona, aniżeli ſzczęściu ludu Rzymſkiego przypiſali. (*h*) Ale jeżeli jego zaſadzki nad to ſłońce jaśnieyſze będą; wtenczas dopiero proſić y błagać was będziemy Sędziowie; jeśliśmy inne ſtracili względy, aby przynaymniey

(*h*) Treść tu jeſt tego, co obſzernie w całey ſię wyraża mowie, to jeſt: Milo ſłuſznie zabił Klodyuſza; bo Klodyuſz na życie Milona czynił zaſadzki. Zabicie Klodyuſza jeſt

in judicio vero, & in eo consilio, in quo ex cunctis ordinibus amplissimi viri judicarent, nunquam existimavi spem ullam esse habituros Milonis inimicos, ad ejus non salutem modo exstinguendam, sed etiam gloriam per tales viros infringendam.

Quanquam in hac causa, judices, T. Annii tribunatu, rebusque omnibus pro salute Reipublicæ gestis, ad huius criminis defensionem non abutemur: nisi oculis videritis, insidias Miloni a Clodio esse factas: nec deprecaturi sumus, ut crimen hoc nobis multa propter præclara in Rempublicam merita condonetis: nec postulaturi, ut, si mors P. Clodii salus vestra fuerit, idcirco eam virtuti Milonis potius, quam populi Romani felicitati assignetis. Sin illius insidiæ clariores hac luce fuerint: tum denique obsecrabo, obtestaborque vos, judices: si cætera amisimus, hoc saltem nobis ut relinquatur; ab inimicorum audacia telisque vitam ut impune liceat defendere.

II, Sed,

---

jest szczęściem dla Rzeczypospolitey, ocaleniem dla obywatelow; bo Klodyusz był szkodliwy y nieznośny obywatel. Milona karać nie trzeba; bo iest zasłużony w Rzeczypospolitey.

mniey nam pozwolono, od pociſkow y zuchwałości nieprzyjacioł życie naſze bez kary ochraniać.

II. Ale, nim do tego przyſtąpię, co właściwie do ninieyſzey należy ſprawy: odpowiedzieć mnie wprzòd potrzeba na to; co y w ſenacie nieprzyjaciele, y w zgromadzeniach złośliwi ludzie, a niedawno także ſami oſkarżyciele, rozſiewali: abyście tym ſpoſobem, po znieſieniu wſzelkiego błędu, jaśnie, ćo do tych ściąga ſię ſądow, mogli obaczyć. Za niegodziwą rzecz ſądzą, (*i*) aby ſię ten przy życiu utrzymywał, który ſam wyznaje, że kogo życia pozbawił. W ktòrymże to mieście nierozumni twierdzą ludzie? Oto w tym: które pierwſzy ſąd widziało o zabòyſtwo przez M. Horacyuſza (*k*) naydzielnieyſzego męża popełnione: który, kiedy ſię jeſzcze miaſto ſwoią nie cieſzyło wolnością, jednak ſeymem ludu Rzymſkiego był uwolniony; chociaż ſię przyznawał, że właſną ręką ſwoią zabił ſioſtrę. Aktóż

(*i*) Odpowiada tu obſzernie Cycero na dowod przeciwnikow mòwiących: że ginąć powinien każdy, kto drugiego zabiie. Dowodzi przykładami, że wielu było, ktòrzy, choć innego zabili; jednak nie tylo ich gardłem nie karano, ale nawet zabóyſtwo ich pochwalono.

(*k*) Ho-

II. Sed, antequam ad eam orationem venio, quæ eſt propria noſtræ quæſtionis; videntur ea eſſe refutanda, quæ & in ſenatu ab inimicis ſæpe jactata ſunt: & in concione ſæpe ab improbis: & paulo ante ab accuſatoribus: ut omni errore ſublato, rem plane, quæ venit in judicium, videre poſſitis. Negant intueri lucem eſſe fas ei, qui a ſe hominem occiſum eſſe fateatur. In qua tandem urbe hoc homines ſtultiſſimi diſputant? Nempe in ea, quæ primum judicium de capite vidit M. Horatii, fortiſſimi viri: qui, nondum libera civitate, tamen populi Romani comitiis liberatus eſt; cum ſua manu ſororem interfectam eſſe fateretur,

(*k*) Horacyuſz za rządow Tulliuſza Hoſtyliuſza Kròla Rzymſkiego, powracaiąc do Rzymu z tryumfem po zwycięſtwie nad Kuracyuſzami odnieſionym, uyzrzał ſioſtrę ſwoią płaczącą po zabitym Kuryacyuſzu, ktòremu była zaſzlubiona. Gniewem na ſioſtrę zapalony, przebił ią, mòwiąc: Tak niech ginie, ktòrakolwiek z Rzymianek po nieprzyiacielu oyczyzny płakać będzie.

A któż jeſt, któryby nie wiedział; że, gdy o zabiciu człowieka jeſt ſprawa, bronić zabóycę zwykli, albo twierdząc, że nie zabił; albo, że dobrze y ſprawiedliwie zabił, utrzymuiąc? Chyba że P. Affrykana macie za ſzalonego; który od Karbona Trybuna gminnego zuchwale na Seymie ſpytany, coby o śmierci T. Gracha (*l*) rozumiał: odpowiedział, że jego za ſprawiedliwie zabitego poczytuie. Aniby także mògł, albo Ahala ów Serwiliuſz, albo Nazyka, albo Opimiuſz, albo Maryuſz, albo ſam za mego Konſulſtwa Senat chyba za niegodziwy bydź miany; gdyby ſię wyſtępnych ludzi zabiiać nie godziło.

Przeto nie bez przyczyny Sędziowie, w zmyślonych nawet baykach, uczeni pamięci naſzey podali ludzie; że ten, (*m*) ktò-

(*l*) Tyberyuſz Grachus uſtanowił prawo do gruntow ściągaiące ſię. O co urażona Szlachta, za poduſzczeniem Korneliuſza Nazyki zabiła go. Serwiliuſz zaś Ahala zabił Spuryuſza Melliuſza, który przez rozdanie na poſpólſtwo podczas głodu zboża, miłość wſzyſtkich zjednał, y chciał jey użyć do pognębienia innych. Opimiuſz zabił Kaja Gracha dochodzącego śmierci brata ſwego Tyberyuſza. Maryuſz Konſulem będąc, ludowi do broni porwać ſię kazał, w ktòrym tumulcie zabici Apulejus

An est quisquam, qui hoc ignoret: cum de homine occiso quæratur, aut negari solere omnino esse factum: aut recte ac jure factum esse defendi? Nisi vero existimatis, dementem P. Africanum fuisse: qui cum a C. Carbone tribunoplebis, in concione seditiose interrogaretur: quid de T. Gracchi morte sentiret? respondit: jure cæsum videri. Neque enim posset aut Ahala ille Servilius, aut P. Nasica, aut L. Opimius, aut C. Marius, aut, me Consule, Senatus non nefarius haberi: si sceleratos cives interfici nefas esset.

Itaque hoc, judices, non sine causa etiam fictis fabulis doctissimi homines memoriæ prodiderunt: eum, qui patris ulciscendi causa matrem

jus Trybun gminny y Glaucya Pretor. Za Konsulstwa Cycerona Senat osądził na śmierć Lentula, Cetega, y innych sprzymierzonych Katyliny.

(m) Orestes zabił matkę swoią Klitemnestrę, mszcząc się śmierci zabitego od niey Agamemnona Oyca swego. Sprawa ta była sądzona od trzydziestu y jednego mędrca. Szesnastu na śmierć Orestesa skazywało. Minerwa czyli Pallas przydała kreskę swoią uwalniaiącą. Przeto po zrównaniu się kresek Sędziowskich, za niewinnego uznany.

który dla zemſzczenia ſię oycowſkiey śmierci właſną zabił matkę; po rozróżnieniu ſię Sędziowſkich głoſow, nie tylo ludzkim, ale naymędrſzey także Bogini sądem jeſt uwolniony. Jeżeli zaś dwanaście tablic (*n*) nocnego złodzieja jakimkolwiek ſpoſobem; dziennego, jeśliby ſię żelazem bronił, zabić bez kary pozwalaią: a któż jeſt, któryby, jakimkolwiek kto kogo ſpoſobem zabije, za godnego natychmiaſt kary poczytywał? zwłaſzcza gdy widzi, że ſame nam podczas prawa do zabicia człowieka broń w ręce podaią.

Jeżeli zaś mogą ſię jakie znaleść okoliczności, w którychby zabóyſtwo było ſprawiedliwe; których zapewnie jeſt wiele: tedy bez wątpienia ta jeſt nie tylo ſprawiedliwa, ale nawet potrzebna; gdy ſię gwałtem od gwałtu broniemy. Zeſromocić żołnierza w obozie Maryuſza, gdy jeden Półkownik tegoż wodza pokrewny uſiłował; zabitym jeſt od tego, któremu czyſtość odbierał: poſtąpić w tym albowiem niebeſpiecznie, aniżeli ponoſić ſromotnie wſtydliwy wolał młodzieniec. A jednak wódź ów naywyżſzy, za niewinnego jego ogłaſzaiąc, od niebeſpieczeńſtwa życia uwolnił. Zbòy-

(*n*) Rzymianie wyſłali dzieſięciu mężow do Grecyi dla wypiſania praw tamecznych. Te

matrem necaviſſet; variatis hominum ſententiis, non ſolum humana, ſed etiam ſapientiſſimæ Deæ ſententia liberatum. Quodſi duodecim tabulæ nocturnum furem quoquomodo; diurnum autem, ſi ſe telo defenderit, interfici impune voluerunt: quis eſt, qui quoquomodo quis interfectus ſit, puniendum putet: cum videat aliquando gladium nobis ad occidendum hominem ab ipſis porrigi legibus?

Atqui ſi tempus eſt ullum jure hominis necandi, quæ multa ſunt: certe illud eſt non modo juſtum, verum etiam neceſſarium: cum vi vis illata defenditur. Pudicitiam cum eriperet militi tribunus militaris in exercitu C. Marii, propinquus ejus imperatoris: interfectus ab eo eſt, cui vim afferebat; facere enim probus adoleſcens periculoſe, quam perpeti turpiter maluit. Atque hunc ille vir ſummus ſcelere ſolutum, periculo liberavit.

Te prawa na dwunaſtu miedzianych tablicach wyrznięte, zwały ſię: prawo XII. tablic.

Zbóycy zaś y zaſadzki czyniącemu jaka ſię śmierć nieſłuſzna zadać może? Co dworſcy, co broń znaczy naſza? ktòreyby zapewnie mieć nie wolno było; gdyby jey użyć w żadnym razie nie godziło ſię. Jeſt zaś to Sędziowie nie przepiſane, ale przyrodzone prawo: któregośmy ſię nie uczyli, nie przyjeli, nie wyczytali; aleśmy z natury ſamey wyrwali, wyczerpneli, wyciſneli: do którego nie wprawieni, ale urodzeni; nie nauczeni, ale ułożeni jeſteśmy: iż, jeżeli życie naſze na jakie zaſadzki, jeżeli na gwałt, jeżeli na pociſki, albo zbóycow, albo przeciwnikow napadnie; nayuczciwſzy poſtąpienia ſpoſob na ocaleniu ſiebie zalega.

Milczą albowiem prawa w pośrzod broni; ani ſię czekać każą: ponieważ ten, któryby na nie chciał oczekiwać, wprzód nieſłuſzną karę ponieść muſi, niżeli ſłuſzney dochodzić. Przeto, chociaż prawo nie tylo zabijać człowieka, ale broń nawet tym umyſłem noſić przy ſobie zabrania: to jednak ſamo roſtropnie, lubo nie tak jaśnie, bronić ſię pozwala: y ponieważ nie o broni, ale o przyczynie jey noſzenia wypytujemy ſię: jeżeli tedy kto oręża na właſną użyje obronę; żaden o nim ſądzić nie będzie, że go na zabicie człowieka miał przy ſobie.

Niech

Inſidiatori vero & latroni, quæ poteſt inferri injuſta nex? Quid comitatus noſtri, quid gladii volunt? quos habere certe non liceret: ſi uti illis nullo pacto liceret. Eſt igitur hæc, judices, non ſcripta, ſed nata lex: quam non didicimus, accepimus, legimus: verum ex natura ipſa arripuimus, hauſimus, expreſſimus; ad quam non docti, ſed facti: non inſtituti, ſed imbuti ſumus: ut, ſi vita noſtra in aliquas inſidias, ſi in vim, ſi in tela, aut latronum, aut inimicorum incidiſſet: omnis honeſta ratio eſſet expediendæ ſalutis.

Silent enim leges inter arma, nec ſe exſpectari jubent: cum ei, qui exſpectare velit, ante injuſta pœna luenda ſit, quam juſta repetenda. Etſi perſapienter, & quodammodo tacite dat lex ipſa poteſtatem defendendi; quæ non modo hominem occidi, ſed eſſe cum telo hominis occidendi cauſa vetat; ut, cum cauſa, non telum quæreretur: qui ſui defendendi cauſa telo eſſet uſus, non hominis occidendi cauſa habuiſſe telum judicaretur.

Niech więc to do ſprawy należy Sędziowie. Nie wątpię albowiem, iż obronę wam moją dowiodę: jeżeli tylo o tym pamiętać będziecie, czego zapomnieć nie możecie; że zaſadzki czyniącego ſprawiedliwie zabić można.

III. Pozoſtaie już to, o czym częſtokroć przeciwnicy Milona głoſzą; że bitwę, w którey Publiuſz Klodyuſz zabitym zoſtał, za ſzkodliwą Rzeczypoſpolitey Senat oſądził. W rzeczy zaś ſamey Senat ją nie tylo zdaniem, ale utrzymywaniem nawet ſwoim potwierdził. Jak wiele bowiem razy ta ſprawa od nas w Senacie roſtrząſana była? jakim całego owego ſtanu zezwoleniem? jako ani ſkrytym, ani tajemnym? Bo kiedyż w naylicznieyſzym Senacie czterech, naywięcey ſię zaś pięciu znalazło; ktòrzyby Milona ſprawie nie ſprzyjali?

Swiadczą to obumarłe owe pogorzelca tego gminnego Trybuna mowy: (*o*) któremi codziennie moją potęgę złośliwie potwarzał: twierdząc, że Senat, nie co ſam trzyma, ale co ja chcę, zwykł ſtanowić. Jeżeli ją tylo potęgą nazwać potrzeba; a nie

(*o*) Był to Tytus Munacyuſz Plankus Burſa. Zowie jego mowy obumarłe, czyli nic nie ważące, płoche. Samego pogorzelcem nazywa:

Quapropter hoc maneat in cauſa, judices. Non enim dubito, quin probaturus ſim vobis defenſionem meam: ſi id memineritis, quod oblivifci non poteſtis; inſidiatorem jure interfici poſſe.

III. Sequitur illud, quod a Milonis inimicis ſæpiſſime dicitur: Cædem, in qua P. Clodius occiſus eſt, ſenatum judicaſſe contra Rempublicam eſſe factam. Illam vero Senatus non ſententiis ſuis ſolum, ſed etiam ſtudiis comprobavit. Quoties enim eſt illa cauſa a nobis acta in Senatu? quibus aſſenſionibus univerſi ordinis? quam nec tacitis, nec occultis? Quando enim frequentiſſimo Senatu quatuor, ad ſummum quinque ſunt inventi, qui Milonis cauſam non probarent?

Declarant hujus ambuſti tribuni plebis illæ intermortuæ conciones: quibus quotidie meam potentiam invidioſe criminabatur: cum diceret: Senatum, non quod ſentiret, ſed quod ego vellem, decernere. Quæ quidem ſi potentia eſt appellanda potius, quam propter magna

---

zywa: bo przy paleniu ciała Klodyuſza, kiedy ſię ratuſz zaiął, ſam ledwie nie zgorzał.

nie raczey, dla wielkich w Rzeczypospolitey zasług, mierną w dobrych sprawach powagą; albo dla uczynnych tych prac moich niejakąś u dobrych łaską. Daymy to: niech się tak sobie zowie: abym jey tylo używał na ocalenie dobrych, przeciw szaleństwu złych y zgubionych obywatelow.

Tych nawet sądow, lubo nie są niesprawiedliwe, nigdyby jednak Senat stanowić nie chciał. Są albowiem prawa; są sądy; bądź o gwałt, bądź o zabóystwo: ani tak wielki Senatowi żal y smutek śmierć Kłodyusza zadała; iżby dla niey nowy sąd miał ustanawiać. Bo któż może wierzyć, aby Senat nowy sąd miał stanowić na dochodzenie śmierci tego; na ktòrego wszetecżney zbrodni ukaranie (*p*) nowego mu sądu wyznaczać nie pozwolono?

„ Czemuż tedy Senat spalenie ratusza, „ na dom Marka Lepida napadnienie, y tę „ samą bitwę za szkodliwą Rzeczypospo„ litey osądził? " Bo żadna w wolnym mieście między obywatelami gwałtowność stać się nie może; którąby Rzeczypospolitey szkodliwą nie była. Potrzebneć wprawdzie jest podczas przeciw gwałtom bronie-

(*p*) Publiusz Klodyusz nie pozwolił Senatowi stanowić nowego sądu, na dochodzenie zbro

magna in Rempublicam merita mediocris in bonis caufis auctoritas: aut propter hos officiofos labores meos nonnulla apud bonos gratia: appelletur ita fane: dummodo ea nos utamur pro falute bonorum contra amentiam perditorum.

Hanc vero quæftionem, etfi non eft iniqua, nunquam tamen Senatus conftituendam putavit. Erant enim leges, erant quæftiones, vel de cæde, vel de vi: nec tantum mœrorem ac luctum Senatui mors P. Clodii afferebat, ut nova quæftio conftitueretur. Cujus enim de illo incefto ftupro judicium decernendi Senatui poteftas effet erepta: de ejus interitu quis poteft credere Senatum judicium novum conftituendum putaffe?

Cur igitur incendium curiæ, oppugnationem ædium M. Lepidi, cædem hanc ipfam contra Rempublicam Senatus factam effe decrevit? Quia nulla vis unquam eft in libera civitate fufcepta inter cives, non contra Rempublicam. Non enim eft illa defenfio contra vim unquam optanda: fed nonnunquam eft neceffaria. Nifi vero aut ille dies, in

---

zbrodni fwoiey, ktorą Pompei Cezara żenie gwałt chciał uczynić.

nienie ſię: życzyć jednak jego nie należy. Chyba mniemacie; że ów dzień, którego Tyberyuſza Gracha zabito; albo ów, którego Kaja; albo też, którego Saturnina wòyſka lubo z dobrem Rzeczypoſpolitey ſą zniesione, Rzeczypoſpoliey nie zraniły. Przeto ja ſam oſądziłem, gdy mi o Appiiſkiey potyczce donieſiono; nie, iżby ten, który ſię bronił, przeciw Rzeczypoſpolitey uczynił; ale, ponieważ w tey ſprawie gwałtowność y zaſadzki znayduią ſię, rzecz zważyłem, wyſtępek do ſądu odłożyłem.

Gdyby zaś ſzalony ów Trybun (q) Senatowi wedle zdania ſwego poſtąpić dozwolił; żadnegobyśmy do tychczas nowego ſądu nie mieli. Uſtanowiono tam, aby dawny ſąd w oſobnym tylo czaſie (r) tey ſprawy dochodził. Rozdzielono rzecz do roztrząſania podaną, niewiem na czyje naleganie. Nie widzę albowiem potrzeby wſzyſtkich wyſtępki przywodzić. Tym ſpoſobem oſtatek powagi kupionym nie zezwalaniem Senatowi odięto.

„ Ale

(q) Tenże ſam Tytus Munacyus Plankus Burſa.

(r) Senat chwycił ſię zdania Hortenſyuſza: aby wedle dawnych praw ta ſprawa ſądzona była, tylo przed wſzyſtkiemi innemi ſprawami: albo jak zowiemy *ex termino tacito.*

in quo Tib. Gracchus eſt cæſus: aut ille, quo Cajus: aut quo arma Saturnini, etiamſi e Republica, oppreſſa ſunt: Rempublicam tamen non vulnerarunt. Itaque ego ipſe decrevi, cum cædem in Appia factam eſſe conſtaret, non eum, qui ſe defendiſſet, contra Rempublicam feciſſe: ſed cum ineſſet in re vis & inſidiæ: crimen judicio reſervavi, rem notavi.

Quod ſi per furioſum illum tribunum Senatui, quod ſentiebat, perficere licuiſſet: novam quæſtionem nunc nullam haberemus. Decernebat, enim ut veteribus legibus tantummodo extra ordinem quæreretur. Diviſa ſententia eſt, poſtulante, neſcio, quo: nihil enim neceſſe eſt omnium me flagitia proferre. Sic reliqua auctoritas Senatus empta interceſſione ſublata eſt.

At

ſto. Fuzyuſz Senator rozdzielił to zdanie: zezwalaiąc aby nie wedle porządku, ale opieraiąc ſię pierwſzey części tego zdania. Przekupiony zaś Trybun gminny protestował ſię całey tey uſtawie.

„ Ale Pompejuſz uſtawę ſwoią y do „ uczynku y do ſprawy (s) ſtoſował. Kazał albowiem dochodzić zabóyſtwa na „ Appiiſkim gościńcu popełnionego, w „ którym Publiuſza Klodyuſza zabito. “ Czegoż przecie dochodzić potrzeba? czy zabito? ale jawna. Kto? ale wiadomo. Widzieć przeto muſiał, że nawet w przyznaniu ſię do uczynku, ſprawy obronę przyiąć można. Gdyby nie poznawał, ze można uwolnić tego, ktòry ſię przyznaje, iako nas przyznaiących ſię widział: zapewnie aniby dochodzić rozkazywał, aniby literę tak zbawienną, jako y ſmutną (t) w moc waſzą oddawał.

Moim zaś zdaniem Knejuſz Pompejuſz nie tylo nic Milonowi uciążliwego nie poſtanowił: ale y owſzem przepiſał wam, co

(s) *Do uczynku y do ſprawy.* To jeſt do ſamego zabicia y do przyczyny. Zadawali Klodyuſzowſcy, że Senat temu zabiciu jeſt przeciwny. Odpowiedzieli przyjaciele Milona, że Senat oſądził ſamo zabicie za ſzkodliwe Rzeczypoſpolitey, ale nie całą ſprawę Milona. Zle, że zginął obywatel, ale Milo ſprawiedliwie uczynił, że zabił, broniąc ſiebie ſamego. Na to zarzucali Klodyuſzowſcy: daymy to, że uſtawę Senat do uczynku tylo ſtoſował: ale Pompejuſz to

At enim Cn. Pompejus rogatione ſua & de re & de cauſa judicavit. Tulit enim de cæde, quæ in Appia via facta eſſet, in qua P. Clodius occiſus fuit. Quid porro quærendum eſt? factumne ſit? at conſtat. A quo? at patet. Vidit igitur etiam in confeſſione facti, juris tamen defenſionem ſuſcipi poſſe. Quod niſi vidiſſet, poſſe abſolvi eum, qui fateretur, cum videret nos fateri: neque quæri unquam juſſiſſet; nec vobis tam ſalutarem hanc in judicando literam, quam illam triſtem dediſſet.

Mihi vero Cn. Pompejus non modo nihil gravius contra Milonem judicaſſe: ſed etiam ſtatuiſſe videtur, quid vos in judicando ſpectare opor-

to zabicie y za ſzkodliwe y za nieſprawiedliwe oſądził.

(*t*) Sędziowie u Rzymian dawali zdania ſwoje przez rzucanie tabliczek. Trzy zaś każdemu dawano tabliczki: na jedney była litera A. znacząca *abſolvatur*: czyli niech za wolnego za niewinnego uznanym będzie: na drugiey była litera C. czyli *condemnetur*. Co znaczy niech będzie potępiony, ſkarany: na trzeciey dwie litery N. L. znaczyły *non liquet*. Nie wiadomo. Ztych tedy pierwſzą zbawienną, druga ſmutną Cycero nazywa.

co w ſądzeniu uważać powinniście. Bo ktòry przyznaniu ſię nie karę naznaczył, ale obronę pozwolił; ten chcieć muſiał, aby przyczyny śmierci, nie zaś śmierci ſamey dochodzono. To zaś ſam wyzna, w czym właſną ſwoią wolą (*u*) poſtąpił; czyli dogodzić w tym chciał względom na Publiuſza Klodyuſza, czyli też okolicznościom czaſu?

W właſnym domie mąż nayſzlachetnieyſzy, Senatu zaſtępca, a owych czaſow prawie obrońca, (*w*) wuy tego naſzego ſędziego naydzielnieyſzego męża Marka Katona, Marek Druzus zabitym zoſtał. Zadne o jego śmierci prawo nie ſtanowione, (*x*) żaden ſąd nie był naznaczony. Jak wielki w tym mieście żal Rodzice nam naſi opowiedzieli, gdy Publiuſzowi Affrykanowi w domie ſwoim ſpiącemu gwałtowną ową w nocy śmierć zadano? kto wtenczas nie

---

(*u*) *Właſną ſwoią wolą.* To jeſt: nie radząc ſię Senatu. Czyli zabicie Kłodyuſza miał za nieſprawiedliwe: czyli też chciał dogodzić czaſowi, dla uſpokoienia roziątrzonego poſpólſtwa.

(*w*) Oyciec Marka Druza za to że podczas kłótni między Senatem y poſpòlſtwem, naybardziey za powagą Senatu obſtawał, nazwanym był obrońcą Senatu. Wſtępowal y Syn

oporteret. Nam qui non pœnam confeſſioni, ſed defenſionem dedit: is cauſam interitus quærendam, non interitum putavit. Jam illud dicet ipſe profecto, quod ſua ſponte fecit: Publione Clodio tribuendum putarit, an tempori?

Domi ſuæ nobiliſſimus vir, Senatus propugnator, atque illis quidem temporibus pæne patronus, avunculus hujus noſtri judicis, fortiſſimi viri M. Catonis, tribunusplebis M. Druſus, occiſus eſt. Nihil de ejus morte populus conſultus: nulla quæſtio decreta a Senatu eſt. Quantum luctum in hac urbe fuiſſe a noſtris Patribus accepimus: cum P. Africano domi ſuæ quieſcenti illa nocturna vis eſſet illata? Quis tum non gemuit? Quis non arſit dolore? quem immortalem, ſi fieri poſ-

---

y Syn w ślady jego w bronieniu Senatu; tego jednak tytułu jemu nie dano. Przeto dodaie Cycero: prawie obrońca. Zabitym zaś był przez ludzi namówionych od Trybunow.

(x) Stanowić prawo, zwało ſię u Rzymian, *rogare populum*, *conſulere populum*; proſić ludu, radzić ſię ludu: bo konſul albo Senat podawał tylo prawo jakie niby projekt, poſpólſtwo zaś ſtanowiło.

nie wzdychał? kto żalem przeięty nie był? że, ktòrego, gdyby można było, nieśmiertelnym mieć wszyscy chcieli, tego potrzebnego nawet przez naturę zeyścia (y) nie czekano. Czyliż jaki sąd na dochodzenie owego zabóystwa naznaczono? żadnego zaiste. Czemu to tak? bo jedenże jest występek zacnego, co y podłego zabić człowieka. Niech się w życiu różnią godnością wielcy od nikczemnych ludzi; na śmierć zaś występnie zadaną też same prawa y kary bydź powinne.

Chyba że cięższym będzie zabóycą, który konsularnego, niżeli ktòry podłego człowieka życia pozbawi: albo dla tego śmierć Publiusza Klodyusza będzie nieznośną; że on na pamiątce (z) przodkow swoich jest zabity. Wszakże to oni często głoszą. Właśnie jakby Appiusz ów ślepy ten gościniec usłał, nie iżby go lud używał; ale aby na nim potomkowie jego łotrowstwem bez kary bawić się mogli.

Przeto na teyże samey Appiiskiey drodze, gdy Publiusz Klodyusz kawalera Rzymskiego Marka Papiryusza naydzielnieyszego

(y) Nie czekano, aby z potrzeby samey naturalną śmiercią umarł; ale ją przyspieszono.

(z) Appiiski gościniec pamiątką był przysługi dobru

set, omnes esse cuperent: ejus ne necessariam quidem exspectatam esse mortem? Num igitur ulla quæstio de Africani morte lata est? certe nulla. Quid ita? quia non alio facinore clari homines, alio obscuri necantur. Intersit inter vitæ dignitatem summorum atque infimorum; mors quidem illata per scelus iisdem & pœnis teneatur, & legibus.

Nisi forte magis erit parricida, siquis consularem patrem, quam si quis humilem necaverit: aut eo mors atrocior erit P. Clodii: quod is in monumentis majorum suorum sit interfectus. Hoc enim sæpe ab istis dicitur. Perinde quasi Appius ille Cæcus viam munierit, non qua populus uteretur: sed ubi impune sui posteri latrocinarentur.

Itaque in eadem ista Appia via, cum ornatissimum Equitem Romanum P. Clodius M. Papirium occidisset: non fuit illud faci-

---

dobru publicznemu uczynioney przez przodkow Klodyusza. Bo pradziad Klodyusza Appiusz Klodyusz ślepy tę drogę kamieńmi usłał.

go człowieka zabił: nie trzeba było tego karać wyſtępku. Bo ſzlachetny człowiek jeźdzca Rzymſkiego na ſwoim zabił gościńcu. Teraz taż Appiiſka droga jak ſmutne ſprawuie igrzyſka? o ktòrey wprzód ſkrawioney zabiciem uczciwego y niewinnego człowieka milczano: o teyże teraz tak częſto wſpominaią, kiedy łotra y zabóycy krwią zbroczoną zoſtała.

Ale na co ja o tym wſpominam? w kościele Kaſtora (a) ſchwytano ſługę Publiuſza Klodyuſza; którego on do zabicia Knejuſza Pompejuſza tam uſtanowił. Przyznaiącemu ſię z rąk puinał wyrwano. Nie był potym na rynku Pompejuſz, nie był w Senacie, nie był na publicznych mieyſcach: drzwiami ſię y ścianami, nie ſądem y prawami zaſłonił. Czyliż jakie prawo ſtanowione, czyli jaki ſąd był naznaczony? Ale przecie, jeżeli rzecz ſama, jeżeli oſoba, jeżeli czas jaki był tego godzien: tedy to wſzyſtko w tamtym razie w naywyżſzym było ſtopniu.

Zabòyca był w ſamym rynku poſtanowiony, y w ſamym weyściu do Senatu: temu zaś mężowi śmierć gotowano, na którego życiu całość miaſta tego zalegała: w tym

(a) Kościoł Kaſtora y Polluxa był w ſamym ryn-

nus puniendum. Homo enim nobilis in ſuis monumentis Equitem Romanum occiderat. Nunc ejusdem Appiæ nomen quantas tragœdias excitat? quæ cruentata antea cæde honeſti atque innocentis viri ſilebatur: eadem nunc crebro uſurpatur, poſteaquam latronis & parricidæ ſanguine imbuta eſt.

Sed quid ego illa commemoro? Comprehenſus eſt in templo Caſtoris ſervus P. Clodii, quem ille ad Cn. Pompejum interficiendum collocarat. Extorta eſt confitenti ſicca de manibus. Caruit foro poſtea Pompejus: caruit Senatu: caruit publico. Janua ſe ac parietibus, non jure legum judiciorumque texit. Num quæ rogatio lata? num quæ nova quæſtio decreta eſt? Atqui ſi res, ſi vir, ſi tempus ullum dignum fuit: certe hæc in illa cauſa ſumma omnia fuerunt.

Inſidiator erat in foro collocatus, atque in veſtibulo ipſo Senatus: ei viro autem mors parabatur, cujus in vita nitebatur ſalus civitatis: eo porro Reipublicæ tempore: quo ſi unus

---

rynku Rzymſkim. W nim powſzechnie rady ſwoie Senat odprawował.

w tym także Rzeczypospolitey czasie, w którym, gdyby on jeden zginął, nie tyloby to miasto, ale wszystkieby razem narody poginęły.

Chyba podobno, że rzecz nie była wykonana, karać jey nie trzeba było: jakby właśnie na skutki, nie zaś na zamysły także ludzkie kara przez prawą była naznaczona. Mnieyszyć wprawdzie żal sprawiło, że nie wykonano; ale nie mnieyszą zapewnie karą zgromić to potrzeba było. Jak wiele razy Sędziowie ja sam od Publiusza Klodyusza pocisków, y od okrutnych jego rąk uciekałem? od których gdyby mnie, albo moje, albo Rzeczypospolitey szczęście nie zachowało; któżby przecie na dochodzenie śmierci mojey sąd naznaczał?

Ale nie rozumni wtym jesteśmy; że Druza, że Affrykana, Pompejusza, y nas samych z Publiuszem Klodyuszem porównać odważamy się. Znośne te wszystkie były rzeczy: Publiusza Klodyusza śmierci żaden spokoynym umysłem znieść nie może. (b) Opłakuie go Senat: smuci się stan szlachecki: całe miasto żałem strapione;

(b) Wyśmiewa tu Klodyusza Cycero; jako się w dalszey pokaże mowie: powszechnie albo-

unus ille occidisset: non hæc solum civitas, sed gentes omnes occidissent.

Nisi forte, quia perfecta res non est, non fuit punienda: perinde, quasi exitus rerum, non hominum consilia legibus vindicentur. Minus dolendum fuit re non perfecta, sed puniendum certe nihilo minus. Quoties ego ipse, judices, ex P. Clodii telis, & ex cruentis ejus manibus effugi? ex quibus si me non vel mea, vel Reipublicæ fortuna servasset: quis tandem de interitu meo quæstionem tulisset?

Sed stulti sumus, qui Drusum, qui Africanum, Pompejum, nosmetipsos cum P. Clodio conferre audeamus. Tolerabilia fuerunt illa: P. Clodii mortem æquo animo nemo ferre potest. Luget Senatus: mæret Equester Ordo: tota civitas confecta senio est: squallent municipia: afflictantur coloniæ: agri denique ipsi tam beneficum, tam salu-

albowiem cieszono się z śmierci jego: ponieważ się wszystkim przez zuchwałość, zabóystwa, y zdzierstwa naprzykrzył.

ne: tęſknią folwarki: troſzczą ſię oſady: wſie nakoniec ſame nad ſtratą tak dobroczynnego, tak pożytecznego, tak łagodnego obywatela ubolewaią.

Nie ta to Sędziowie, nie ta była przyczyna; dla któreyby Pompejuſz ſąd ninieyſzy za potrzebny miał oſądzić. Ale człowiek mądry, wyſokim a Boſkim niejakimś umyſłem obdarzony, wiele przewidział: że Klodyuſz był jemu nieprzyjaźny, poufały Milo: w powſzechney tedy radości, gdyby ſię y on także cieſzył; obawiał ſię, aby przebłaganey (c) łaſki rzetelność ſłabą bydź nie zdała ſię.

Wiele także y innych rzeczy przewidział; lecz to naybardziey: że chociażby on uciążliwiey nieco poſtanowił, wy jednak odważnie ſądzić będziecie. Wybrał tedy z nayzacnieyſzych ſtanow ſame świała: y, co niektórzy mowią, w wybieraniu Sędziow, moich przyjacioł nie wyłączył. Ani bowiem o tym mąż nayſprawiedliwſzy myślił; ani, chociażby chciał, mógł tego dokazać.

Nie zalega albowiem moja przyjaźń na pou-

(c) Klodyuſz w rok przed śmiercią ſwoią pogodził ſię z Pompejuſzem: gdyby tedy Pom-

tarem, tam manſvetum civem deſiderant.

Non fuit ea cauſa, judices, profecto non fuit, cur ſibi cenſeret Pompejus quæſtionem ferendam: ſed homo ſapiens, & alta & divina quadam mente præditus, multa vidit; fuiſſe ſibi illum inimicum, familiarem Milonem: in communi omnium lætitia, ſi etiam ipſe gauderet: timuit, ne videretur infirmior fides reconciliatæ gratiæ.

Multa etiam alia vidit, ſed illud maxime: quamvis atrociter ipſe tuliſſet, vos tamen fortiter judicaturos. Itaque delegit e florentiſſimis ordinibus ipſa lumina: neque vero, quod nonnulli dictitant, ſecrevit in judicibus legendis amicos meos. Neque enim hoc cogitavit vir juſtiſſimus: neque in bonis viris legendis id aſſequi potuiſſet: etiamſi cupiiſſet.

Non enim mea gratia familiaritatibus

Pompejuſz z śmierci jego z innemi ſię cieſzył, pokazałby po ſobie, że ugoda ta ſzczera y prawdziwa nie była.

poufałości; (*d*) ktòra ſię daleko rozciągać nie może: przeto, że częſtego w życiu obcowania z wielą mieć nie możemy. Ale, jeżeli cokolwiek możemy, dla tego możemy, że Rzeczpoſpolita nas z dobremi złączyła. Z których gdy on naylepſzych wybierał mężow, wiedząc dobrze, iż na tym do utrzymania jego kredytu naywięcey zależy: nie mògł nie wybrać mnie przychylnych.

Że zaś ciebie Lucyuſzu Domicyuſzu nad temi ſądami chciał mieć Przełożonym: nie czego innego wyciągał; tylo ſprawiedliwości, powagi, ludzkości y poczciwości twojey. Poſtanowił, aby Przełożonym był konſularny, bo moim zdaniem za naypierwſzą tych miaſta Xiążąt miał powinność; opierać ſię, y gminu płochości, y ludzi wyuzdanych zuchwałości. Z konſularnych zaś ciebie mianowicie wybrał. Dałeś albowiem od młodości jeſzcze twojey wielkie dowody; jako gminnym pogardzaſz ſzaleńſtwem. Prze-

---

(*d*) Zdanie Klodyuſzowſkich było, że Pompejuſz przyjaciol Cycerona do Sęſtwa, w tey ſprawie nie przypuścił: odpowiada Cycero: że łączy mnie przyjaźnią z innemi nie poufałość, ale interes dobra publicznego. Ten moim przyiacielem, ktòry razem ze mną Oyczyźnie jeſt pożytecznym,

continetur, quæ late patere non poſſunt: propterea, quod conſuetudines victus non poſſunt eſſe cum multis. Sed ſiquid poſſumus: ex eo poſſumus, quod Reſpublica nos conjunxit cum bonis. Ex quibus ille cum optimos viros legeret: idque maxime ad fidem ſuam pertinere arbitraretur: non potuit legere non ſtudioſos mei.

Quod vero te, L. Domiti, huic quæſtioni præeſſe maxime voluit: nihil quæſivit aliud, niſi juſtitiam, gravitatem, humanitatem, fidem. Tulit, ut conſularem neceſſe eſſet: credo, quod Principum munus eſſe ducebat, reſiſtere & levitati multitudinis, & perditorum temeritati. Ex conſularibus te creavit potiſſimum. Dederas enim, quam contemneres populares inſanias, jam ab adoleſcentia documenta maxima.

Qua-

---

nym: który jeſt dobrym obywatelem. Ponieważ zaś na tym zalega powinność y kredyt Pompejuſza, aby dobrych wybrał Sędziow; przyjacioł moich oddalić nie mògł: bo ktokolwiek jeſt dobrym, moim przez to ſamo przyjacielem bydź muſi.

Przetò Sędziowie, (e) abyśmy kiedyżkolwiek do ſprawy y winy przyſtąpili; jeżeli, y nie każde do uczynku przyznanie ſię jeſt niezwyczayne; y Senat w naſzey ſprawie inaczey, jakbyśmy chcieli, nic nie poſtanowił; y ſam prawodawca natenczas, gdy żadney w względem uczynku nie było ſprzeczki, chciał, aby ſłuſzność tylo jego była roztrząśniona; y nakoniec ci wybrani ſą Sędziowie, y ten nad ſądami jeſt przełożonym; któryby to ſłuſznie y ſprawiedliwie rozſądził: pozoſtaie, abyście niczego więcey innego nie dochodzili; prócz tylo, kto na kogo uczynił zaſadzki. Co abyście tym łatwiey w dowodzeniu poznać mogli: rzecz ſamą, jak ſię ſtała, gdy wam w kròtkości wyrażam; proſzę, pilnie uważaycie.

IV. Publiuſz Klodyuſz poſtanowiwſzy wſzelkiemi zbrodniami w Pretorſtwie trapić

(e) Zbiera tu w krótkości odpowiedź ſwoją na przeciwnikow zarzuty: Te zaś były. 1mo Nie powinien żyć, kto ſię przyznaje do zabóyſtwa. 2do. Senat przeciw Milonowi poſtanowił. 3tio. Pompejuſz te zabòyſtwo potępił. 4to. Sędziowie wſzyſcy ſą przeciwni Milonowi y Cyceronowi. Odpowiedział na to obſzernie; nayprzòd. Wielu ſię do zabòyſtwa przyznawało; a ie-

Quamobrem, Judices, ut aliquando ad cauſam crimenque veniamus: ſi neque omnis confeſſio facti eſt inuſitata: neque de cauſa quidquam noſtra aliter, ac nos vellemus, a ſenatu judicatum eſt: & lator ipſe legis, cum eſſet controverſia nulla facti, juris tamen diſceptationem eſſe voluit: & electi judices, isque præpoſitus quæſtioni, qui hæc juſte ſapienterque diſceptet: reliquum eſt, judices, ut nihil jam aliud querere debeatis, niſi, uter utri inſidias fecerit. Quod quo facilius argumentis perſpicere poſſitis: rem geſtam vobis dum breviter expono; quæſo, diligenter attendite.

IV. P. Clodius cum ſtatuiſſet omni ſcelere in prætura vexare Rempublicam, videret-

---

jednak ſkarani nie ſą: bo podczas zabóyſtwo potrzebne, podczas także ſprawiedliwe jeſt. Powtóre: Uſtawa Senatu nie ieſt Milonowi y Cyceronowi uciążliwa. Potrzecie: Pompejuſz potępił uczynek, ale oſoby nie wytknął, y kazał dochodzić ſłuſzności tylo; to jeſt, czy ſłuſznie zabity. Poczwarte: Pompejuſz od Sęſtwa oddalić przyjacioł Cycerona y nie chciał, y nie mógł.

pić Rzeczpospolitą; gdy widział, że tak się w przeszłym roku Seym przeciągnął, iż przez kilka tylo miesięcy Pretorstwo mógł sprawować; nie stopnia godności pragnąc, jako inni; ale, y uniknąć chcąc kolegę Lucyusza Pawła osobliwszey cnoty obywatela; y całego roku do szarpania Rzeczypospolitey żądając: rok swòy (*f*) znagła opuścił; a na następuiący odłożył: nie, iżby to, jako się dziać zwykło, czynił z pobożności; (*g*) ale, aby miał, jako sam mówił, do sprawowania Pretorstwa, to jest, do wywrócenia Rzeczypospolitey, rok cały y zupełny.

Przychodziło mu na myśl; że za Konsulstwa Milona słabe y niedołężne jego będzie Pretorstwo: widział zaś, że ten powszechnym ludu Rzymskiego zezwoleniem ma zostać Konsulem; złączył się z innemi wspòł z nim Konsulstwa się domagaiącemi: ale tak się złączył; że całym domaganiem sam jeden, choćiaż oni nie chcieli, rządził; cały Seym własnemi, jako mówił, dzwigał ramionami. Zwoływał pokolenia:

(*f*) *Rok swòy.* Bo pierwszy ten był rok, ktòrego mógł bydź Pretorem. Prawem albowiem Korneliusza ustanowiono; którego roku można było dopraszać się jakiego urzę-

retque ita tracta esse Comitia anno superiore: ut non multos menses Præturam gerere posset: qui non honoris gradum spectaret, ut cæteri: sed & L. Paulum Collegam effugere vellet, singulari virtute civem: & annum integrum ad dilacerandam Rempublicam quæreret: subito reliquit annum suum, seque in annum proximum transtulit: non, ut fit, religione aliqua: sed ut haberet, quod ipse dicebat, ad præturam gerendam, hoc est, ad evertendam Rempublicam, plenum annum atque integrum.

Occurrebat ei mancam ac debilem præturam suam futuram Consule Milone: eum porro summo consensu populi Romani Consulem fieri videbat. Contulit se ad ejus competitores: sed ita, totam ut petitionem ipse solus, etiam invitis illis gubernaret: tota ut comitia suis, ut dictitabat, humeris sustineret. Convocabat tribus: se interponebat: Collinam novam delectu perditissimorum civium conscribebat. Quanto ille plura miscebat: tan-

---

urzędu. Tak Podskarbim przed 27. Trybunem gminnym przed 30. Budowniczym przed 37. Pretorem przed 39. Konsulem przed 40. rokiem zostać nie można było.

(g) Widząc przeciwne Bogow wyroki.

nia: (*h*) sam się zastawiał: nowe pokolenie z zbioru nayrospustnieyszych ludzi spisywał. Im więcey zaś on wszystkim mieszał; tym się bardziey Milo codziennie wzmagał.

Skoro zaś postrzegł człowiek na wszystkie zbrodnie gotowy; że dzielny ten mąż, jemu nieprzyjaźny, konsulstwa jey naypewnieyszy: skoro uyrzał, że to nie tylo rozmowami, ale nawet głosami ludu Rzymskiego częstokroć było ogłoszono: otworzyście już czynić zaczął; y jawnie mòwić, że Milona zabić potrzeba.

Wieyskich y dzikich niewolnikow, któremi lasy publiczne pustoszył, y Etruryą ruynował, z Apenninu (*i*) sprowadził: których sami oglądaliście. Rzecz wcale nie była tayna. Jawnie się albowiem oświadczał, że Konsulstwa Milonowi odebrać nie można, życie można. Ogłaszał to często w Senacie: mawiał w zgromadzeniu: nawet Fawoniuszowi naydzielnieyszemu mężowi, pytaiącemu się siebie, jaką-

---

(*h*) Cały lud Rzymski podzielony był na cztery pokolenia: z tych jedne od bramy Kollińskiey imie swoje brało. Klodyusz zaciągał gromadę ludzi nie należących do tamtych czterech pokoleń. Cycero przez pogardę nazywa ją pokoleniem Kollińskim; prze-

tanto hic magis in dies convaleſcebat.

Ubi vidit homo, ad omne facinus paratiſſimus, fortiſſimum virum, inimiciſſimum ſuum, certiſſimum Conſulem: idque intellexit non ſolum ſermonibus, ſed etiam ſuffragiis populi Romani ſæpe eſſe declaratum: palam agere cœpit: & aperte dicere, occidendum Milonem.

Servos agreſtes & barbaros, quibus ſylvas publicas depopulatus erat, Etruriamque vexarat, ex Appennino deduxerat, quos videbatis. Res erat minime obſcura. Etenim palam dictitabat: Conſulatum Miloni eripi non poſſe, vitam poſſe. Significavit hoc ſæpe in Senatu: dixit in concione. Quin etiam Favonio fortiſſimo viro, quærenti ex eo: qua ſpe fureret, Milone vivo: reſpondit, triduo illum, ad ſummum quatriduo peritu-

Ff rum.

---

przeto, że przy tey bramie zgromadzano: chociaż ci ludzie głoſu mieć nie mogli; ale tylo do tumultow zgodni byli.

(*i*) Byli to gòrale około Apenninu góry mieſzkający. Etrurya zaś Toſkańſkim teraz Xięſtwem nazywa ſię.

jakąby nadzieją za życia Milona tak ſzalał? odpowiedział: że za trzy dni, naydaley za cztery zginąć on muſi. Które jego ſłowa natychmiaſt Fawoniuſz temu M: Katonowi donioſł.

Wiedząc tym czaſem Klodyuſz; że Milo w zwykłą wedle prawa drogę przed dwudzieſtym dniem Stycznia do Lanuwium (*k*) dla naznaczenia kapłana udać ſię muſi: ponieważ Milo był w Lanuwium Dyktatorem: dniem wprzòd nagle z Rzymu wyjeżdża: aby, jako rzecz potym ſama pokazała, przed folwarkiem ſwoim zaſadzki na Milona uczynił.

Tak zaś wyjeżdża; że nawet burzliwe owe zgromadzenie, ktòre tegoż ſamego dnia było, y na którym jego zuchwałości potrzebowano, opuścił: ktòregoby zapewnie, gdyby wcześnie mieyſca y czaſu do zbrodni upatrzyć nie chciał, nigdy nie opuſzczał. Milo zaś w Senacie tego dnia zabawiwſzy, aż póki Senat nie był roſpuſzczony, do domu przyſzedł: obuwie y ſuknie odmienił: nieco ſię, gdy wedle zwyczaju żona ſię przybiera, zatrzymał: wy-

(*k*) Lanuwium Miaſteczko o kilka mil od Rzymu. Dyktator Rzymu był urząd naywyżſzy, y nadzwyczayny; gdyż chyba w cię-

rum. Quam vocem ejus ad hunc M. Catonem ſtatim Favonius detulit.

Interim cum ſciret Clodius, (neque enim erat difficile ſcire,) iter ſolemne, legitimum, neceſſarium ante diem XIII. Kalendas Februarii Miloni eſſe Lanuvium ad flaminem prodendum; quod erat Dictator Lanuvii Milo: Roma ſubito ipſe profectus pridie eſt: ut ante ſuum fundum, quod re intellectum eſt, Miloni inſidias collocaret.

Atque ita profectus eſt: ut concionem turbulentam, in qua ejus furor deſideratus eſt, quæ illo ipſo die habita eſt, relinqueret: quam, niſi obire facinoris locum tempusque voluiſſet; nunquam reliquiſſet. Milo autem, cum in Senatu fuiſſet eo die, quoad Senatus dimiſſus eſt: domum venit: calceos & veſtimenta mutavit: pauliſper, dum ſe uxor, ut fit, comparat, commoratus eſt: deinde profectus eſt id temporis; cum jam Clodius, ſiquidem eo die Romam venturus erat, redire potuiſſet.

 Ob-

w cięſzkim razie Dyktatorow naznaczano. Miał on władzę nie określoną. Dyktator zaś jakiego miaſteczka to ſamo był, co Wòyt.

wyjachał nakoniec pod tę porę, kiedy Klodyusz, tego dnia do Rzymu przybyć maiący, mògł powròcić.

Spotyka go Klodyusz, w gotowości, na koniu, bez kolaski, bez wozow, bez Greckich dworzan, jako zwykł dawniey, bez żony, czego prawie nigdy nie było: gdy ten zasadzki (*l*) czyniący, który się w tę drogę do zabóystwa przybrał; jachał w kolasce, z żoną, w opończy; maiąc naprzeszkodzie wielki gmin niewiast, y delikatny chłopcow y służebnic orszak.

Spotyka Klodyusza przed jego folwarkiem o godzinie podobno jedynastey, albo mało co raniey. Natychmiast wielu z pociskami z pagòrka na niego spadaią: woźnicę przed sobą zabijaią: gdy zaś on, zrzuciwszy opończę, z kolaski wyskoczył; y dzielnie się bronił: ci, ktòrzy przy Klodyuszu byli, dobywszy szabel, częścią zabiegaią od kolaski, aby z tyłu na Milona napadli; częścią rozumieiąc, że już on zabity, sług jego z tyłu będących bić zaczynaią: z których, co Panu wierni, y przytomni sobie byli; albo zabici są: albo biiących się przy kolasce widząc, a na ratu-

(*l*) Nazywa Milona zasadzki czyniącym przez pośmiewisko; gdyż wyrażone okoliczności

Obviam fit ei Clodius expeditus, in equo, nulla rheda, nullis impedimentis, nullis Græcis comitibus, ut solebat: sine uxore, quod nunquam fere: cum hic insidiator, qui iter illud ad cædem faciendam apparasset, cum uxore veheretur, in rheda, penulatus, magno & impedito, & muliebri ac delicato ancillarum, puerorumque comitatu.

Fit obviam Clodio ante fundum ejus hora forte undecima, aut non multo secus. Statim complures cum telis in hunc faciunt de loco superiore impetum. Adversi rhedarium occidunt; cum autem hic de rheda, rejecta penula, desiluisset; seque acri animo defenderet: illi, qui erant cum Clodio, gladiis eductis, partim recurrere ad rhedam, ut a tergo Milonem adorirentur: partim, quod hunc jam interfectum putarent: cædere incipiunt ejus servos, qui post erant: ex quibus, qui animo fideli in dominum & præsenti fuerunt, partim occisi sunt; partim, cum ad rhedam pugnari viderent, & domino succurrere prohibe- ren-

---

ści pokazuią, że nie do bitwy przybrał się.

tunek Panu przebić ſię nie mogąc; gdy o zabiciu już Milona z uſt ſamego Klodyuſza ſłyſzą; y tak w rzeczy ſamey rozumieią: uczynili to ſłudzy Milona (mówię nie zamawiaiąc winę, ale jak ſię rzecz ſtała) ani z rozkazu, ani za wiadomością, ani w przytomności Pana ſwojego; czegoby każdy po ſwoich w takim razie ſługach chciał y wyciągał.

Rzecz, jakem wyraził, tak ſię ſtała Sędziowie: ten, ktòry zaſadzki uczynił, przewyżſzony: gwałt gwałtem zwyciężony: albo raczey dzielnością zuchwałość potłumiona zoſtała. Nic nie mòwię, czego przez to doſtąpiła Rzeczpoſpolita; nic, czego wy; nic, czego wſzyſcy dobrzy; nic to niech nie pomaga Milonowi: który ſię tak z zrządzenia Bogow urodził; że ſiebie nawet ſamego ochronić nie mógł; aż razem Rzeczpoſpolitą y was wſzyſtkich ochraniaiąc.

Jeżeli tego ſłuſznie uczynić nie mógł; nic nie mam, czymbym go bronił: jeżeli zaś to y rozum mądrym, y potrzeba dzikim, y zwyczay narodom, y ſamym zwierzętom przyrodzenie przepiſuie: aby każdy zawſze gwałt, jakim tylo mogą, ſpoſobem od karkow, od ciała, od życia ſwojego oddalali: nie możecie przeto ten poſtępek za niegodziwy oſądzić; chyba razem

rentur, Milonemque occisum etiam ex ipso Clodio audirent, & revera putarent: fecerunt id servi Milonis, (dicam enim non derivandi criminis causa, sed ut factum est,) neque imperante, neque sciente, neque præsente domino; quod suos quisque servos in tali re facere voluisset.

Hæc, sicut exposui, ita gesta sunt, judices: insidiator superatus: vi victa vis, vel potius oppressa virtute audacia est. Nihil dico, quid Respublica consecuta sit: nihil, quid vos: nihil, quid omnes boni: nihil sane id prosit Miloni: qui hoc fato natus est, ut ne se quidem servare potuerit, quin una Rempublicam, vosque servaret.

Si id jure non posset: nihil habeo, quod defendam. Sin hoc & ratio doctis, & necessitas barbaris, & mos gentibus, & feris natura ipsa præscripsit; ut omnem semper vim, quacunque ope possent, a corpore, a capite, a vita sua propulsarent: non potestis hoc facinus improbum judicare, quin simul judicetis, omnibus, qui in latrones inciderint, aut illorum telis, aut vestris senten-

zem osądzicie; że każdy, który na zbòycow napadnie, albo przez ich pocifki, albo przez sąd wasz życie postradać musi.
Gdyby tak mniemał Milo; mileyby mu zapewnie było, szyję swoią pod miecz Publiusza Klodyusza poddać; nie raz, ani natenczas tylo od niego szukaną; niżeli bydź zabitym od was za to; że jemu zabić siebie nie dozwolił. Jeżeli zaś żaden z was tego nie jest zdania: toć już to tylo do sądow należy: nie, czy zabity? do czego się przyznajemy: ale, czy słusznie, czyli też niesprawiedliwie? czego wprzód w wielu bardzo sprawach dochodzono.

Pewna jest rzecz, że zasadzki uczyniono: y to jest, co Senat za rzecz przeciwną Rzeczypospolitey osądził: kto zaś na kogo ie uczynił; nie wiadomo. O tym tedy ustanowiono, abyście dochodzili. Przeto y Senat rzecz nie osobę wytknął; y Pompejusz na dochodzenie słuszności nie uczynku sąd naznaczył.

Czyliż tedy co innego rostrząsać tu należy; prócz tylo; kto na kogo uczynił zasadki? nic zapewnie. Jeżeli on (m) tamtemu; żeby nie uszło kez kary: jeżeli tamten jemu; toć my od winy wolni bydź powinni.

V. Ja-

(m) On; to jest Milo, który podczas mowy był

tiis esse pereundum.

Quodsi ita putasset: certe optabilius Miloni fuit dare jugulum P. Clodio, non semel ab illo, neque tum primum petitum: quam jugulari a vobis, quia se illi non jugulandum tradidisset. Sin hoc nemo vestrum ita sentit: illud jam in judicium venit, non, occisusne sit, quod fatemur: sed jure, an injuria: quod multis in causis sæpe quæsitum est.

Insidias factas esse constat: & id est, quod Senatus contra Rempublicam factum judicavit. Ab utro factæ sint: incertum est. De hoc igitur latum est, ut quæreretur. Ita & Senatus rem, non hominem notavit: & Pompejus de jure, non de facto quæstionem tulit.

Nunquid igitur aliud in judicium venit, nisi, uter utri insidias fecerit? profecto nihil. Si hic illi; ut ne sit impune: si ille huic; tum nos scelere solvamur.

---

był przytomny: tamtemu; to jest Klodyuszowi.

V. Jakim tedy ſpoſobem dowieść można, że Klodyuſz na Milona uczynił zaſadzki? Doſyć jeſt na owey tak zuchwałey, tak niecnotliwey beſtyi pokazać: że wielki jey interes, wielka nadzieja, wielkie pożytki na śmierci Milona zalegały. Przeto owe Kaſſyuſza zdanie: (*n*) *Z czyim to było dobrem*, niech w tych oſobach waży cokolwiek: chociaż dobrych żaden, złych zaś częſtokroć bardzo mały pożytek do ſzkodzenia innym zwykł pociągać.

Klodyuſzby tedy z zabicia Milona tego doſtąpił: że nie tylo byłby Pretorem nie za tego Konſula, za któregoby żadney zbrodni popełnić nie mógł; ale nawet za tychby Konſulow (*o*) był Pretorem; za ktòrych jeżeli nie pomocą, tedy zapewnie pobłażaniem ſpodziewał ſię, że będzie mógł omamić Rzeczpoſpolitą w wykonaniu owego ſwojego przedſięwziętego ſzaleńſtwa: że oni zamyſłomby jego, jako on ſam wnoſił, ani, chociażby mogli, oprzeć ſię chcieli; zwłaſzcza widząc ſię bydź jemu za tak wielkie dobrodzieyſtwo obowią-

(*n*) O tym Kaſſyuſzu mówi w mowie ſwojey za Sextem Roſcyuſzem Amerynem.

(*o*) Namieniło ſię w objaśnieniu mowy, że Klodyuſz utrzymywał do Konſulſtwa Publi-

V. Quonam igitur pacto probari poteſt, inſidias Miloni feciſſe Clodium? Satis eſt quidem in illa tam audaci, tam nefaria, bellua, docere: magnam ei cauſam, magnam ſpem in Milonis morte propoſitam, magnas utilitates fuiſſe. Itaque illud Caſſianum, CUI BONO FUERIT, in his perſonis valeat. Etſi boni nullo emolumento impelluntur in fraudem, improbi ſæpe parvo.

Atqui Milone interfecto, Clodius hoc aſſequebatur: non modo ut Prætor eſſet non eo Conſule, quo ſceleris nihil facere poſſet: ſed etiam ut his Conſulibus prætor eſſet, quibus ſi non adjuvantibus, at conniventibus certe, ſperaſſet ſe poſſe Rempublicam eludere in illis ſuis cogitatis furoribus: cujus illi conatus, ut ipſe ratiocinabatur, nec, ſi poſſent, reprimere cuperent; cum tantum beneficium ei ſe debere arbitrarentur: & ſi vellent, fortaſſe vix poſſent, frangere hominis ſceleratiſſimi corrobaratam jam vetuſtate audaciam.

An

---

bliuſza Plaucyuſza Hipſeuſza, y Kwinkta Metella Scypiona: oſtróżnie tu jednak o nich mówi; niechcąc ich urazić, y ſamego Pompejuſza, który tego roku pojął za żonę Kornelią Scypiona córkę.

wiązanemi: y choćby chcieli, zaledwieby podobno mogli poſkromić wyuzdanego człowieka zuchwałość, ſamą już dawnością ugruntowaną.

Czyliż jeſzcze Sędziowie wy jedni nie wiecie? wy przychodniami w tym mieście jeſteście? waſze goſzczą uſzy? y o tych poſpolitych całego miaſta rozmowach nie ſłyſzą? jakie on nam wſzyſtkim powkładać y wypiątnować (p) miał prawa? jeżeli je tylo prawami, a nie raczey podnietą miaſta y zarazą Rzeczypoſpolitey nazwać potrzeba.

Pokażże tu, pokaż nam Sexcie Klodyuſzu, pokaż ową kſięgę praw waſzych: którą, jako mówią, z domu wyrwałeś; y z pośrzod bojow y tumultow nocnych niby Pallady poſąg (q) wynioſłeś; abyś ten wyborny dar y inſtrument Trybunow (r) mógł ofiarować komu, jeślibyś tylo znalazł, któryby wedle twojey woli Trybunowſki ſprawował urząd. Spoy-

---

(p) Zwyczay był u Rzymian na czele niewolnikow wypiątnować imie ſwoje. Bierze tedy to ſłowo przez podobieńſtwo do gwałtowności, z którą Klodyuſz miał nowe ſwoje prawa ſtanowić za Pretorſtwa ſwojego.

(q) Poſąg Pallady tenże ſam, który niegdyś był w Troi, ſtał w Kościele Weſty. Metellus

An vero, judices, vos ſoli ignoratis? vos hoſpites in hac urbe verſamini? veſtræ peregrinantur aures, neque in hoc pervagato civitatis ſermone verſantur? quas ille leges, ſi leges nominandæ ſunt, ac non faces urbis, & peſtes Reipublicæ, fuerit impoſiturus nobis omnibus atque inuſturus?

Exhibe, exhibe, quæſo, Sexte Clodi, exhibe librarium illud legum veſtrarum, quod te ajunt eripuiſſe e domo, & ex mediis armis turbaque nocturna, tanquam Palladium extuliſſe; ut præclarum videlicet munus ac inſtrumentum tribunatus ad aliquem, ſi nactus eſſes, qui tuo arbitrio tribunatum gereret, deferre poſſes.

Et

---

tellus naywyżſzy Kapłan, podczas pożaru Kościoła, z wielkim niebeſpieczeńſtwem ten poſąg z ognia ratował. Cycero tedy tu czyni porównanie Sexta Klodyuſza z Metellem.

(r) Inſtrument, którégoby Trybunowie, jedney z Klodyuſzem ligi, użyć mogli do kłócenia Rzeczypoſpolitey.

Spoyrzał na mnie tym okiem, (*s*) którym zwykł patrzać wtenczas, gdy każdemu wſzyſtkim złym groził. Mocno mnie obchodzi to światło (*t*) ratuſza naſzego. Cóż? y tyżże Klodyuſzu rozumieſz, że ſię ja na ciebie gniewam? którego ty nieprzyjaciela (*u*) daleko okrutniey ſkarałeś; aniżeliby mi ludzkość moia chcieć dozwoliła. Ty ſkrwawione Publiuſza Klodyuſza ciało wyrzuciłeś z domu: ty je na publicznym porzuciłeś widoku: ty wyzute z portretow, (*w*) pogrzebu, okazałości, pochwał, nieſzczęśliwemi drwami w połopalone, nocnym pſom do rozſzarpania zoſtawiłeś. Luboś w tym niegodziwie poſtąpił; ponieważ jednak na moim nieprzyjacielu twoje wywarłeś okrucieńſtwo; chwalić wprawdzie nie mogę: ale y gniewać ſię także nie powinienem.

Słyſzeliście Sędziowie powſzechne wſzyſtkich wnoſzenie; że Publiuſza Klodyuſza Pretorſtwo pełne nayciężſzych do nowości będzie zamachow; jeżeli nie ten będzie Konſulem; któryby je y mógł y śmiał

(*s*) Zmyśla tu, jakoby Sextus Klodyuſz Synowiec Publiuſza Klodyuſza zabitego, krzywym y grożącym okiem na niego ſpoyrzał.

(*t*) Przytyka tu Klodyuſzowi ſpalenie ratuſza.

(*u*)

Et adſpexit me illis quidem oculis, quibus tum ſolebat, cum omnibus omnia minabatur. Movet me quippe lumen Curiæ. Quid? tu me iratum, Sexte, putas tibi? cujus tu inimiciſſimum multo crudelius etiam punitus es, quam erat humanitatis meæ poſtulare?

Tu P. Clodii cruentum cadaver ejeciſti domo: tu in publicum abjeciſti: tu ſpoliatum imaginibus, exſequiis, pompa, laudatione, infeliciſſimis lignis ſemiuſtulatum, nocturnis canibus dilaniandum reliquiſti. Quam rem, etſi nefarie feciſti; tamen, quoniam in meo inimico crudelitatem expromſiſti tuam; laudare non poſſum, iraſci certe non debeo.

P. Clodii Præturam non ſine maximo rerum novarum motu proponi ſolitam eſſe videbatis: niſi eſſet is Conſul, qui eam auderet poſſetque conſtringere. Eum Milonem eſſe cum ſentiret univerſus populus Romanus:

(*u*) Publiuſza Klodyuſza Stryja ſwojego; który był nieprzyjaźny Cyceronowi.

(*w*) Zwyczay był u Rzymian przy pogrzebie wielkich ludzi wieſzać portrety przodkow y kolligacyi, mieć takoż mowy pogrzebowe.

śmiał pohamować. Za takiego zaś gdy Milona cały powſzechnie lud Rzymſki poczytywał; któżby ſię jeſzcze ociągał kreſką ſwoją ſiebie od bojaźni, Rzeczpoſpolitą od niebeſpieczeńſtwa uwolnić.

Milo zaś po zabiciu Klodyuſza zwykłemi już krokami (*x*) wywijać ſię muſi, aby honor ſwóy mógł ochronić. Oſobliwſza owa, jemu tylo jednemu nadana ſława, ktòra ſię codziennie poſkromieniem ſzaleńſtwa Klodyuſzowſkiego pomnażała, śmiercią Publiuſza Klodyuſza już upadła. Wy doſtąpiliście, że ſię żadnego nie boicie ziomka: (*y*) on zaś wprawienie cnoty, przyſtęp do Konſulſtwa, niewyczerpane chwały ſwoiey źrzòdło utracił. Konſulſtwo albowiem Milona, ktore ſię za życia Klodyuſza oſłabić nie mogło, pò śmierci dopiero jego upadać zaczyna. Smierć tedy Klodyuſza Milonowi, nie tylo nie pożyteczna, ale y owſzem jeſt ſzkodliwa.

„ Ale przemogła nienawiść: uczynił ź
„ gniewu: uczynił z nieprzyjaźni: uczy-
„ nił dla zemſzczenia ſię krzywdy, docho-
„ dzenia żalu ſwojego. " Cóż; kiedy to wſzyſt-

(*x*) Bo dawniey tym ſamym miał ſławę y powagę, że ſię Klodyuſzowi ſkutecznie opierał.

(*y*)

nus; quis dubitaret ſuffragio ſuo, ſe metu, periculo Rempublicam liberare?

At nunc P. Clodio remoto, uſitatis jam rebus enitendum eſt Miloni, ut tueatur dignitatem ſuam. Singularis illa, huic uni conceſſa, gloria, quæ quotidie augebatur frangendis furoribus Clodianis, jam morte Clodii cecidit. Vos adepti eſtis, ne quem civem metueretis: hic exercitationem virtutis, ſuffragationem conſulatus, fontem perennem gloriæ ſuæ perdidit. Itaque Milonis conſulatus, qui vivo Clodio labefactari non poterat, mortuo denique tentari ceptus eſt. Non modo igitur nihil prodeſt, ſed obeſt etiam P. Clodii mors Miloni.

At valuit odium. Fecit iratus: fecit inimicus: fuit ultor injuriæ, punitor doloris ſui. Quid, ſi hæc non dico majora fuerunt in Clodio, quam in Milone; ſed in illo maxima,

(y) Bo zginął Publiuſz Klodyuſz, ktòry był przez zuchwałość ſwoją wſzyſtkim ſtraſzny. Wy tedy z śmierci jego korzyſtacie, Milo zaś ſzkoduie.

wſzyſtko, nie tylo większe w Klodyuſzu, niżeli w Milonie; ale y owſzem w tamtym naywiękſze, w tym zaś żadne nie było? Czegoż jeſzcze chcecie? coby miał za przyczynę nienawidzieć Klodyuſza Milo źrzódło y początek chwały ſwojey? prócz tey jedney obywatelſkiey nienawiści, którą wſzyſtkich wyſtępnych nienawidziemy.

Klodyuſz to był; który nienawidział nayprzòd obrońcę całości mojey, potym prześladowcę ſzaleńſtwa, poſkromiciela broni ſwojey, nakoniec także oſkarżyciela ſwojego. Na oſkarżenie albowiem Milona Klodyuſz, wedle uſtawy Plocyuſza, póki żył, był winowaycą. Jakimże tedy rozumiecie, okrutnik to zniosł umyſłem? jak wielka jego ku Milonowi nienawiść? y choć w człowieku nieſprawiedliwym, jak jednak była ſprawiedliwa?

Pozoſtaje jnż; (z) że Milona ſama jego natura y obyczaje ochraniaią; tego zaś to wſzyſtko przekonywa. Nic nigdy gwałtownie nie czynił Klodyuſz: Milo zaś we wſzy-

(z) Przeyście czyni od dowodu pierwſzego, który był że pożytecznieyſza było Klodyuſzowi, zabić Milona; niżeli Milonowi zabić Klodyuſza; do drugiego: czyli natura

nulla in hoc? Quid vultis amplius? quid enim odiſſet Clodium Milo, ſegetem ac materiam ſuæ gloriæ: præter hoc civile odium, quo omnes improbos odimus?

Ille erat, ut odiſſet primum defenſorem ſalutis meæ; deinde vexatorem furoris, domitorem armorum ſuorum; poſtremo etiam accuſatorem ſuum. Reus enim Milonis lege Plotia fuit Clodius, quoad vixit. Quo tandem animo hoc tyrannum tuliſſe creditis? Quantum odium illius, & in homine injuſto quam etiam juſtum?

Reliquum eſt, ut jam illum natura ipſius conſvetudoque defendat: hunc autem hæc eadem coarguant. Nihil per vim unquam Clodius, omnia per vim Milo. Quid ergo, judices?

---

tura y życie Klodyuſza podobnieyſze do gwałtowności, niż Milona. Używa potym żartu, jakoby Milo zawſze gwałtownie poſtępował, Klodyuſz zaś nigdy: wſzyſcy zaś przeciwnie rozumieli.

wſzyſtkim gwałtownie poſtępował. Cóż przecie Sędziowie? gdy z żalem waſzym z miaſta uſtępowałem: (*a*) czyliż ſię obawiałem ſądu; a nie raczey niewolnikow, oręża y gwałtowności? Bo jakąż mieliście przyczynę mnie przywrócić; chyba, że ſię wam zdała nieſłuſzną bydź ta, dla ktòrey byłem wygnany? podobno mnie zapozwał: karę naznaczył: (*b*) kryminał u ſądu zadał: a tak ja Sędziowie, jakby w ſprawie, albo złey, albo mojey, a nie raczey waſzey y chwalebney ſądu ſię obawiać muſiałem.

Przeciw gwałtowności jedynie niewolnikow, albo też obywatelow wyſtępnych w niedoſtatku będących, wſpòłziomkami mojemi, moją radą y niebeſpieczeńſtwem zachowanemi zaſłaniać ſię nie chciałem. Widziałem albowiem, widziałem tegoż ſamego Kwinkta Hortenſyuſza światło y ozdobę Rzeczypoſpolitey, jako go przy mnie będącego niewolnikow ręka ledwie nie zabiła: w ktòrym tumulcie Kajus Wibienus Senator, mąż przezacny, ra-

(*a*) Wygnany był Cycero za Lentula, Cetega y innych; ktòrych zabić kazał za ſprzyſiężenie ſię z Katyliną.

(*b*) Nie było w mocy Klodyuſza karę naznaczyć: ale mògł tylo podać projekt, aby ſka-

dices? Cum mœrentibus vobis urbe cessi: judiciumne timui? non servos, non arma, non vim? Quæ fuisset igitur causa restituendi mei, nisi ei fuisset injusta ejiciendi? Diem mihi, credo, dixerat: multam irrogarat: actionem perduellionis intenderat: & mihi videlicet in causa, aut mala, aut mea; non & præclarissima, & vestra, judicium timendum fuit.

Servorum & egentium civium, & facinorosorum armis, meos cives, meis consiliis periculisque servatos, pro me objici nolui. Vidi enim, vidi hunc ipsum Q. Hortensium, lumen & ornamentum Reipublicæ, pæne interfici servorum manu; cum mihi adesset: qua in turba C. Vibienus Senator, vir optimus, cum hoc, cum esset una: ita est mulctatus, ut vitam amiserit.

ſkarano: wyraża Cycero, że go nie zapozwał: ale chciał zabić: y że uſtąpił Cycero, nie z bojaźni ſądu, ale aby dla niego dobrzy obywatele z ludźmi oſtatniego gatunku nie potykali ſię.

razem znim ſtojący, tak był raniony, że życie utracił.

Kiedyż ſię potym nawet òw puinał, którego on od Katyliny (c) doſtał, uſpokoił? Ten czyhał na mnie. Od tego, abyście wy mnie zaſłonili, dozwolić nie mogłem. Ten godził na Pompejuſza. Ten Appiiſką drogę, przodkow ſwoich pamiątkę, zabiciem Papiryuſza ſkrwawił. Ten, nie prędko potym, tenże ſam znowu ſię obrócił na mnie; onegday, jako wiecie, przy Królewſkim pałacu (d) ledwie mnie nie dokonał.

A cóż podobnego w Milonie? Cała jego gwałtowność na tym zalegała: aby Publiuſz Klodyuſz, którego do ſądu pociągnąć nie można było, (e) gwałtem opanowanego miaſta nie uciſkał. Gdyby go chciał zabić: jak wiele razy, jak wielką, y jak pomyślną do tego miał ſpoſobność? Nie mògłże ſię ſłuſznie zemścić; gdy ſzturmem przez niego dobywany dóm ſwòy y Bogow domowych bronił? Nie mògłże; gdy godnego obywatela y naydzielniey- ſze-

(c) Nie rozumie tu, jakby Katylyna mu dał puinał: ale że wſtępuie w ślady Katylyny.

(d) W tym pałacu mieſzkał niegdyś Ankus Marcyus Król Rzymſki.

Itaque quando illius postea sica illa, quam a Catilina acceperat, conquievit? Hæc intentata nobis est: huic ego vos objici pro me non sum passus: hæc insidiata Pompejo est: hæc istam Appiam, monumentum sui nominis, nece Papirii cruentavit: hæc, hæc eadem longo intervallo conversa rursus est in me: nuper quidem, ut scitis, me ad regiam pœne confecit.

Quid simile Milonis? cujus vis omnis hæc semper fuit: ne P. Clodius, cum in judicium detrahi non posset, vi oppressam civitatem teneret. quem si interficere voluisset, quantæ, quoties, occasiones, quam puæclaræ fuerunt? Potuitne, cum domum, ac deos penates suos, illo oppugnante, defenderet, jure se ulcisci? potuitne, cive egregio, & viro fortissimo, P. Sextio, collega suo, vulnerato? potuitne, Q. Fabricio, viro optimo, cum de reditu meo legem ferret, pulso, crudelissima in foro cæ- de-

(e) Gdy raz Klodyusz zapozwany był od Milona; Metellus Nepos Pretor, y Appiusz Klodyusz Trybun gminny ustanowili, aby Klodyusz nie stawił się,


ſzego męża Publiuſza Sexcyuſza kolegę jego raniono? Nie mògłże; gdy przy ſpędzeniu zacnego człowieka Kwinkta Fabrycyuſza, o przywròceniu mnie prawo ſtanowiącego, (*f*) okrutna na rynku rzeź ſtała ſię? nie mógłże; gdy mężnego y ſprawiedliwego Pretora Lucyuſza Cecyliuſza domu dobywano? nie mógłże tego dnia, ktòrego o mnie uſtawę ogłaſzano? kiedy całe Włochy, żądzą przywròcenia mnie wzbudzone, zbiegłſzy ſię; chętnieby ten uczynek za chwalebny poczytały: y gdyby go Milo wykonał; wſzyſtkieby miaſto chwałę jego ſobie przywłaſzczało?

Wſzakże był pod ów czas nayzacnieyſzy y naydzielnieyſzy Konſul Publiuſz Lentulus, Klodyuſza nieprzyjaciel, zbrodni jego zemściciel, Senatu obrońca, waſzey woli wykonywacz, powſzechnego wſzyſtkich zezwolenia ſprawca, całości mojey przywróciciel: ſiedmiu Pretorow, (*g*) ośmiu Trybunow gminnych; wſzyſcy moi obrońcy, jego nieprzyjaciele: Knejuſz Pompejuſz wódz

(*f*) Wyraża tu wſzyſtkie okazye, w których Milo mógł zabić Klodyuſza. Sexcyuſz razem z Milonem będąc Trybunem gminnym, opierał ſię zamyſłom Klodyuſza: lecz Klodyuſzowſcy do broni ſię porwali, Sexcyuſza ranili, na dom Milona napadli; tam

de facta? potuitne, L. Cæcilii, justissimi, fortissimique prætoris, oppugnata domo? potuitne illo die, cum est lata lex de me? cum totius Italiæ concursus, quem mea salus concitarat, facti illius gloriam libens agnovisset: ut, etiam si id Milo fecisset, cuncta civitas eam laudem pro sua vindicaret?

Atqui erat id temporis clarissimus, & fortissimus consul, inimicus Clodio, P. Lentulus, ultor sceleris illius, propugnator senatus, defensor vestræ voluntatis, patronus illius publici consensus, restitutor salutis meæ: septem prætores, octo tribuni plebis, illius adversarii, defensores mei: Cn. Pompejus auctor, & dux mei reditus, illius hostis: cujus sententiam Senatus omnis de salute mea gra-

---

tam jednak rozpędzeni. Fabrycyusz opanował Kościoł Kastora, z którego miano ogłaszać ustawę o przywróceniu Cycerona, Klodynszowscy z Kościoła wygnali Fabrycyusza, y wielu ludzi pozabijali.

(g) Pretorow w całym mieście było ośmiu, Trybunow gminnych dziesięciu.

wódz y ſprawca powrótu mego, a jego przeciwnik: za którego poważnym y chwalebnym o ocaleniu mnie zdaniem cały poſzedł Senat: ktòry lud Kzymſki zachęcał: ktòry w Kapuy uſtawę o mnie uczyniwſzy, ſam wſzyſtkim Włochom życzącym, y o wſparcie ich kredytem ſwoim dopraſzającym ſię, dał haſło; aby ſię dla przywrócenia mnie do Rzymu zbiegły: kiedy wſzyſcy obywatele, z chęci widzenia mnie, nienawiścią ku Klodyuſzowi pałali: gdyby go kto pod òw czas zabił; nie o uwolnieniuby jego od kary; ale o nadgrody naznaczeniu myślono. Jednak ſię Milo wſtrzymał: y Klodyuſza zapozwaniem do ſądu dwa razy, gwałtownością nigdy nie prześladował.

Cóż? gdy Milo prywatnym był, y jako winowayca, do ſądu poſpólſtwa od Publiuſza Klodyuſza oſkarżony; (h) kiedy ſię na Kn. Pompejuſza za Milonem mòwiącego rzucono: jaką Milo natenczas, nie już ſpoſobność, ale przyczynę nawet miał do zabicia jego? Onegday zaś, gdy Marek Antoniuſz, nie małą beſpieczeńſtwa nadzieją wſzyſtkich dobrych pocieſzył: gdy ſzlachetny ten młodzieniec naytrudniey-
ſze

(h) Zaledwie Milo urząd Trybuna zakończył; zapozwał go do ſądu poſpólſtwa Klodyuſz, jakoby

graviſſimam, & ornatiſſimam ſecutus eſt: qui populum Romanum cohortatus eſt: qui, cum de me decretum Capuæ feciſſet; ipſe cunctæ Italiæ cupienti, & ejus fidem imploranti, ſignum dedit, ut ad me reſtituendum Romam concurrerent. omnia tum denique in illum odia civium ardebant deſiderio mei: quem qui tum interemiſſet, non de impunitate ejus, ſed de præmiis cogitaretur. Tamen ſe Milo continuit, & P. Clodium ad judicium bis, ad vim nunquam vocavit.

Quid? privato Milone, & reo ad populum, accuſante P. Clodio, cum in Cn. Pompejum pro Milone dicentem impetus factus eſt: quæ tum non modo occaſio, ſed etiam cauſa illius opprimendi fuit? Nuper vero cum M. Antonius ſummam ſpem ſalutis bonis omnibus attuliſſet, graviſſimamque adoleſcens nobiliſſimus reipublicæ partem fortiſſime ſuſcepiſſet, atque illam belluam, judicii laqueos declinantem, jam irretitam teneret: qui locus, quod

---

koby gwałtownie o przywróceniu Cycerona ſtanowił prawo. Broniący Milona Pompejuſz ledwie w tym razie nie zabity.

ſze Rzeczypoſpolitey dzieło mężnie na ſiebie przyjął: y ową beſtyą, wyrokow ſądu unikaiącą, już uſidloną trzymał: (i) co za czas to, co za mieyſce dla Bogow nieśmiertelnych było. Gdy Klodyuſz uciekający pod ſchodami ſię ukrył: wielkaż rzecz była Milonowi wyniſzczyć ową zarazę, bez żadney ſwojey nienawiści, z Antoniego zaś naywiękſzą pochwałą?

Cóż jeſzcze? na Seymie w polu, (k) ilekroć do tego Milo miał ſpoſobność? Gdy on napadłſzy na płoty, ſzabel dobyć, y kamienie rzucać rozkazał; potym znagła, obecnością Milona przeſtraſzony, uciekał ku Tybrowi: kiedy wy y wſzyſcy dobrzy żądali, aby tylo Milo ſwojey chciał użyć dzielności? Ktòrego tedy niechciał pod ów czas, kiedy wſzyſcy żądali: tegoby chciał w tę porę, kiedy ſię niektòrzy użalać mogą? ktòrego ſprawiedliwie, ktòrego w czaſie y na mieyſcu ſpoſobnym, którego bez kary nie odważył ſię: tego nieſłuſznie, w mieyſcu nieſpoſobnym, w cza-

(i) Zapozwany od Milona do ſądu Klodyuſz, widząc nieprzyjaźnych ſobie Sędziow, zbroyno z ludźmi ſwojemi na nich rzucił ſię. Wielu pod ówczas zabito. Antoniuſz, ratując Sędziow, rozpędził Klodyuſzowſkich

quod tempus illud, dii immortales! fuit? cum ſe ille fugiens in ſcalarum tenebras abdidiſſet, magnum Miloni fuit conficere illam peſtem nulla ſua invidia, Antonii vero maxima gloria?

Quid? comitiis in campo quoties poteſtas fuit? cum ille vi in ſepta irruiſſet, gladios deſtringendos, lapides jaciendos curaſſet, deinde ſubito, vultu Milonis perterritus, fugeret ad Tiberim, vos, & omnes boni vota faceretis, ut Miloni uti virtute ſua liberet? Quem igitur cum omnium gratia noluit: hunc voluit cum aliquorum querela? quem jure, quem loco, quem tempore, quem impune non eſt auſus: hunc injuria, iniquo loco, alieno tempore, periculo capitis, non dubitavit occidere?

Præ-

ſkich, y ſamego Klodyuſza z dobytą ſzablą, przez cały rynek pędził.

(*k*) Seymy ſię odprawiały na polu Marſowym: Plac ten był nad Tybrem. Mieyſce dla każdey Centuryi do dawania głoſow wyznaczone, y płotem było ogrodzone.

czaſie przeciwnym, z niebeſpieczeńſtwem życia ſwojego miał zabijać?

Zwłaſzcza Sędziowie, gdy o naywyżſzą godność ubieganie ſię, (*l*) to jeſt dzień Seymu naſtępował. W którym to czaſie, (wiem albowiem, jak trwożliwa jeſt doſtojeńſtwa żądza, jak wielka, y jak troſkliwa chęć Konſulſtwa) nie tylo tego wſzyſtkiego, cokolwiek nam otworzyście zarzucić, ale nawet co taiemnie przeciw nam pomyślić mogą, obawiamy ſię: ludzkich ſię wieści, bayki fałſzywey, zmyśloney, płochey lękamy: oczy y ſkinienia wſzyſtkich poſtrzegamy. Nic albowiem niema tak śliſkiego, tak delikatnego, tak odmiennego y nie trwałego; jako chęć ku nam y ſkłonność obywatelow: ktòrzy nie tylo ſię niecnotą Kandydatow (*m*) odrażaią; ale ſię ſamemi nawet dobremi ich uczynkami mierzą y pogardzaią.

Ten tedy żądany od ſiebie y oczekiwany Seymu dzień uważając Milo, krwią zbro-

---

(*l*) Przeyście tu czyni do trzeciego dowodu, że Milo na Klodyuſza zaſadzek nie czynił: Dowod ten bierze od okoliczności czaſu: że Seym naſtępował, na którym Milo miał ſię ſtarać o Konſulſtwo. Czas to dla ſtaraiących ſię o godność bardzo był ciężki: ponieważ nie tylo wyſtępek, ale potwarz

Præſertim, judices, cum honoris ampliſſimi contentio, & dies comitiorum ſubeſſet: quo quidem tempore (ſcio enim, quam timida ſit ambitio, quantaque, & quam ſollicita cupiditas conſulatus) omnia non modo, quæ reprehendi palam, ſed etiam quæ obſcure cogitari poſſunt, timemus: rumorem, fabulam falſam, fictam, levem perhorreſcimus; ora omnium atque oculos intuemur. Nihil enim eſt tam molle, tam tenerum, tam aut fragile, aut flexibile, quam voluntas erga nos, ſenſusque civium: qui non modo improbitati iraſcuntur candidatorum, ſed etiam in recte factis ſæpe faſtidiunt.

Hunc diem igitur campi ſperatum atque exoptatum ſibi proponens Milo, cruentis mani-

twarz może wſzyſtkich odrazić od dania na nich kreſki: nawet dobre ſię uczynki nicuią.

(m) Kandydat ſłowo wzięte z łacińſkiego *Candidatus*: u Rzymian albowiem Kandydaci do urzędow w dzień Seymu przybierali ſię w ſuknie ſwietne; ktòre ſię po łacinie zowią: *veſtis candida*.

zbroczonemi rękoma do zbrődni się poczuwaiąc y przyznaiąc do owey, świętey (*n*) wszystkich centuryi wieszczby miał przystępować? Jak to w nim do wierzenia nie podobna? jak tożsamo w Klodyuszu nie wątpliwa? y owszem on po zabiciu Milona rządzić wszystkim spodziewał się.

A ktòż z was nie wie Sędziowie, co źrzódłem jest zuchwałości; że naywiększą do występku podnietą nadzieja bywa bezkarności? w ktòrymże przecie z nich ona była? czy w Milonie? który teraz nawet o uczynek albo chwalebny, albo przynaymniey koniecznie potrzebny, jest obwiniony: czyli też w Klodyuszu? który tak sobie wszystkie sądy y kary lekce ważył: że się nic iemu niepodobało, co albo natura pozwalała, albo prawa niebroniły.

Ale na cóż ja dowodzę? na co dłużey roztrząsam? Ciebie wzywam Kwinkcie Petylli: tobą się Marku Katonie świadczę; ktòrych mi Boskie niejakieś zrządzenie za Sędziow dało. Wyście słyszeli od Fawoniusza, że Klodyusz jemu mòwił: a słyszeliście za życia jeszcze Klodyusza: iż Milo za trzy dni zginie. Po trzech dniach stało się, jak mòwił. Jeżeli tedy on nie wąt-

(*n*) Przed Seymem każda centurya swoje czyniła

nibus ſcelus, & facinus præ ſe ferens, & confitens ad illa auguſta centuriarum auſpicia veniebat? Quam hoc non credibile in hoc? Quam idem in Clodio non dubitandum, quin ſe ille interfecto Milone regnaturum putaret?

Quid? quod caput eſt audaciæ, judices, quis ignorat, maximam illecebram eſſe peccandi impunitatis ſpem? In utro igitur hæc fuit? In Milone, qui etiam nunc reus eſt facti, aut præclari, aut certe neceſſarii? An in Clodio, qui ita judicia, pœnamque contempſerat: ut eum nihil delectaret; quod aut per naturam fas eſſet, aut per leges liceret?

Sed quid ego argumentor? Quid plura diſputo? Te, Q. Petilli, appello, optimum & fortiſſimum civem: te, M. Cato, teſtor, quos mihi divina quædam ſors dedit judices. Vos ex M. Favonio audiſtis, Clodium ſibi dixiſſe: & audiſtis, vivo Clodio: periturum Milonem triduo. Poſt diem tertium geſta res eſt, quam dixerat. Cum ille non dubitaret aperire, quid cogitarit:

niła wieſzczby przez Kapłanow.

wątpił wyjawić, co zamyślał: wy będziecie mogli wątpić, co uczynił?

„ Jakimże ſię ſpoſobem on w dniu nie „ omylił? “ (o) Dopiero o tym mòwiłem. Wiedzieć o opiſanych Dyktatora Lanuwiiſkiego ofiarach, nic nie było trudnego. Wiedział, że Milo muſi wyjachać do Lanuwium tegoż ſamego dnia, ktòrego wyjachał. Przeto go uprzedził. Ktòregoż to przecie dnia? oto, jako mówiłem, ktòrego było ſzalone owe zgromadzenie od jego najemnika Trybuna gmînnego zwołane: ktòrego on dnia, którego zgromadzenia, ktòrych hałaſow, gdyby do zamyślone y zbrodni nie poſpieſzał; nigdyby nie opuſzczał. Wyjeżdżać tedy on żadney nie miał przyczyny, y owſzem miał przyczynę zoſtać ſię; Milo zaś zoſtać ſię żadney ſpoſobności; wyjachać nie tylo przyczynę miał, ale nawet potrzebę.

Cóż? jeżeli, jako Klódyuſz wiedział, że tego dnia Milo będzie w drodze, tak Milo o Klodyuſzu naymnieyſzego mieć nie mògł podeyrzenia? Pytam ſię nayprzòd: z kąd mógł wiedzieć? o co ſię wy w Klodyuſzu pytać nie możecie. Bo gdyby ſię nikogo więcey innego, pròcz Tyta Patynę po-

(o) Dowodzi tu, że Klodyuſz mógł zgadnąć czas, którego Milo miał zginąć. Bo czas do

vos poteſtis dubitare, quid fecerit?

Quemadmodum igitur eum dies non feſellit? Dixi equidem modo. Dictatoris Lanuvini ſtata ſacrificia noſſe, negotii nihil erat. Vidit, neceſſe eſſe Miloni, proficiſci Lanuvium illo ipſo, quo profectus eſt, die. Itaque antevertit. At quo die? Quo, ut ante dixi, fuit inſaniſſima concio ab ipſius mercenario tribunoplebis concitata: quam diem ille, quam concionem, quos clamores, niſi ad cogitatum facinus approperaret: nunquam reliquiſſet. Ergo illi ne cauſa quidem itineris, etiam cauſa manendi: Miloni manendi nulla facultas; exeundi non cauſa ſolum, ſed etiam neceſſitas fuit.

Quid? ſi, ut ille ſcivit, Milonem fore eo die in via, ſic Clodium Milo ne ſuſpicari quidem potuit? Primum quæro, qui ſcire potuerit? Quod vos idem in Clodio quærere non poteſtis. Ut enim neminem alium, niſi T. Patinam, familiariſſimum ſuum, rogaſſet: ſcire potuit, illo ipſo die Lanuvii a Di-

do czynienia w Lanuwium ofiar y naznaczenia Kapłana był pewny y opiſany. Milo zaś nie wiedział, że ſię ſpotka w drodze z Klodyuſzem,

poufałego swojego nie spytał: wiedzieć z niego mógł: że tegoż samego dnia Dyktator Milo w Lanuwium Kapłana naznaczać musi. Ale prócz tego było innych wielu, od których się mògł dowiedzieć: jako to wszyscy Lanuwińscy obywatele.

Milo o Klodyusza powrócie z kąd się wywiadował? Daymy to; wywiadował się: (patrzcie, jak wiele wam pozwalam) sługę nawet, jako mi Aryusz mòy przyjaciel powiedział, przekupił. Czytaycie świadectwa świadkow waszych. Mòwił Kajus Kassyniusz, naźwiskiem Schola Interamneńczyk; (*p*) poufały y towarzysz razem P. Klodyusza (ktòrego dawnieyszym jeszcze świadectwem Klodyusz jedneyże godziny w Interamnie był y w Rzymie) że tego dnia Publiusz Klodyusz miał się zostać w Albanie: (*q*) ale z nagła jemu o śmierci Cyrusa architekta oznaymiono: zaczym do Rzymu nieodwłòcznie wy-

(*p*) Kajus Kassyniusz był obywatel Interamny, miasta w Umbryi leżącego, ktòre się teraz zowie *Terni*. Swiadectwo tego Kassyniusza podeyrzanym czyni Cycero: nayprzód że był przyjacielem Klodyusza; powtóre, że w sprawie tegoż Klodyusza, zapozwanego o gwałt uczyniony Westalskiey Pannie, świadczył fałszywie, że pod òw czas Klo-

ctatore Milone prodi Flaminem necesse esse. Sed erant permulti alii, ex quibus id facillime scire posset: omnes scilicet Lanuvini.

Milo de Clodii reditu unde quæsivit? Quæsierit sane: (videte, quid vobis largiar,) servum etiam, ut Arrius meus amicus dixit, corruperit. Legite testimonia testium vestrorum. Dixit C. Cassinius, cognomento Schola Interamnas, familiarissimus, & idem comes P. Clodii: cujus jam pridem testimonio Clodius eadem hora Interamnæ fuerat, & Romæ: P. Clodium illo die in Albano mansurum fuisse, sed subito ei esse nuntiatum: Cyrum architectum esse mortuum; itaque Romam repente constituisse proficisci. Dixit hoc comes item P. Clodii, C. Clodius.

Klodyusz był w Interamnie. Pokazało się zaś, że był w Rzymie. Jedneyże tedy godziny Klodyusz, wedle jego świadectwa, był w Interamnie, wedle innych zaś dowodow był w Rzymie.

(q) Albanum zowie się teraz *Gandolfo* Zamek o mil kilka od Rzymu leżący w mieyscu bardzo wesołym: dokąd powszechnie Papieże dla rozrywki w lecie wyjeżdżają.

wyjachać poſtanowił. Mòwił toż ſamo towarzyſz także Publiuſza Klodyuſza Kajus Klodyuſz.

Uważcie Sędziowie, jak wielkie rzeczy w tych ſię świadectwach ſwydaią. Nayprzòd uwalnia ſię od podeyrzenia Milo: bo nie tym umyſłem wyjachał; aby w drodze na Klodyuſza uczynił zaſadzki; ponieważ ſię z nim ſpotkać nie miał. Powtóre, nie widzę albowiem, dla czegobym mojey razem ſprawy nie utrzymywał: wiecie Sędziowie, że znaleźli ſię, którzy dopraſzając ſię uſtanowienia tego prawa, (r) mówili: iż to zabóyſtwo ſtało ſię ręką Milona, radą zaś kogoś więkſzego. Mnie to zą łotra y zabóycę podli y zgubieni ludzie udawali. Upadaią z świadkami ſwojemi: ktòrzy twierdzili: że gdyby ſię Klodyuſz o śmierci Cyruſa nie dowiedział; do Rzymu by tego dnia nie powròcił. Odetchnąłem (s) uwolniłem ſię. Nie boię ſię, abym ſię nie zdał o tym myślić; o czym podeyrzenia nawet mieć nie mogłem. Idę teraz daley. Zo-

(r) *Tego prawa*. Aby oſobny ſąd na Milona był uſtanowiony. Domagali ſię zaś tey uſtawy między innemi Kwinktus Pompejuſz y Salluſtyuſz.

(s) Myśl tu Cycerona jeſt ta. Obawiałem ſię, mówi: aby nie miano podeyrzenia, że ſię te

Videte, judices, quantæ res his teſtimoniis ſint confectæ. Primum certe liberatur Milo, non eo conſilio profectus eſſe, ut inſidiaretur in via Clodio: quippe qui ei obvius futurus omnino non erat. Deinde, (non enim video, cur non meum quoque agam negotium) ſcitis, judices, fuiſſe, qui in hac rogatione ſuadenda dicerent: Milonis manu cædem eſſe factam, conſilio vero majoris alicujus. Videlicet me latronem ac ſicarium abjecti homines ac perditi deſcribebant. Jacent ſuis teſtibus ii, qui Clodium negant eo die Romam, niſi de Cyro audiſſet, fuiſſe reditu rum. Reſpiravi: liberatus ſum. Non vereor, ne quod ne ſuſpicari quidem potuerim, videar id cogitaſſe. Nunc perſequar cætera.

 Nam

---

to zabóyſtwo z moiey namowy ſtało: ale świadectwo ſamych przeciwnikow uwalnia mnie od tey bojaźni. Bo jeżeli Klodyuſz tego dnia do Rzymu nie miał powrócić, toć ja y podeyrzenia nawet mieć nie mogłem, że ſię w drodze z Milonem ſpotka.

Zoſtaie ieſzcze to. „ Przeto Klodyuſz „ także o zaſadzkach nie zamyſlał: bo ſię „ miał zoſtać w Albanie: bo z folwarku do „ zabicia wyjeżdżać nie miał. “ Poznaię Sędziowie, że ten, który, jako mówią, o śmierci Cyruſa donioſł; nie o tym donioſł; ale że ſię Milo zbliża. Bo co o Cyruſie miał donoſić: którego wyjeżdżaiący z Rzymu Klodyuſz konającego zoſtawił? Razem byłem: teſtament razem z Klodyuſzem zapieczętowałem: teſtament zaś jawnie (*t*) uczynił: y jego y mnie dziedzicem naznaczył. Którego dniem wprzód o godzinie trzeciey (*u*) w oſtatnim zgonie zoſtawił: o tego śmierci nazajutrz o dzieſiątey dopiero godzinie jemu donieſiono.

Pozwólmy; niech ſię y tak ſtało: co za przyczyna, że ſię do Rzymu śpieſzał? dla czego ſię w noc w drogę puścił? co ten ſprawowało pośpiech? że był dziedzicem? Nayprzód nic nie było, coby tego pośpiechu

(*t*) Dwojaki był u Rzymian ſpoſob czynienia teſtamentu: jeden taiemny, gdy umieraiący teſtament ſwóy zapieczętowany oddawał komu do rąk; aby go w czaſie wyznaczonym w przytomności pewnych oſob odpieczętował. A tak przed ogłoſzeniem żaden nie wiedział, kto dziedzicem jeſt naznaczony. Drugi jawny, kiedy przed śmier-

Nam occurrit illud: Igitur ne Clodius quidem de insidiis cogitavit: quoniam fuit in Albano mansurus: siquidem exiturus ad cædem e villa non fuisset. Video enim illum, qui dicitur de Cyri morte nuntiasse, non id nuntiasse: sed Milonem appropinquare, Nam quid de Cyro nuntiaret, quem Clodius Roma proficiscens reliquerat morientem? Una fui: testamentum simul obsignavi cum Clodio: testamentum autem palam fecerat: & illum hæredem, & me scripserat. Quem pridie hora tertia animam efflantem reliquisset: eum mortuum postridie hora decima denique ei nuntiabatur?

Age, sit ita factum. Quæ causa, cur Romam properaret? Cur in noctem se conjiceret? Quid afferebat festinationem? Quod hæres erat? Primum erat nihil, cur properato opus esset: deinde, si quid esset, quid tandem

śmiercią ostatnią konającego wolę ogłaszają.

(*u*) Dzień u Rzymian podzielony był na godzin dwanaście; drugie tyle godzin było nocy. Inne godzin umiarkowanie znaydziesz w Kśiązce: *Zycie prywatne Rzymian.* Z tak niespiesznego o śmierci Cyrusa Architekta doniesienia poznać; że nie było tak gwałtownego interesu, ktòryby Klodyusza tak nagle do Rzymu pędził.



chu wyciągało: powtóre chociażby co y było; cóżby przecie on tey nocy mógł wſkòrać? ſzkodęby podobno ponioſł, gdyby nazajutrz zrana do Rzymu przyjachał.

Jako zaś jemu nocnego do miaſta przyjazdu unikać raczey, niż żądać: tak Milonowi, ponieważ on zaſadzki uczynił, (*w*) jeżeli o jego w nocy do miaſta przybyciu wiedział, zatrzymać ſię nieco y poczekać należało. W nocy na podeyrzanym y zbòycow pełnym mieyſcu jegoby zabił. Każdyby zapieraiącemu ſię uwierzył temu; którego teraz przyznaiącego ſię nawet wſzyſcy nienaruſzonym widzieć żądają.

Wytrzymałoby całą tę potwarz mieyſce nayprzód ſame zbòycow taiące y przechowuiące: ponieważby Milona, ani oſobność niema wyjawiła, ani noc ślepa wydała: powtóre na wielu tam Klodyuſz napadał, odzierał, z dóbr wypędzał: na wieluby tego ſię od niego boiących padło podeyrzenie: całąby nakoniec Etruryą za winną ogłaſżano.

To także pewna; że z Arycyi (*x*) powracaiąc Klodyuſz, wſtąpił do Albanu. Cho-

(*w*) Wedle zdania przeciwney ſtrony.
(*x*) Arycyum folwark Klodyuſza przy Appiiſkim go-

dem erat, quod ea nocte conſequi poſſet: amitteret autem, ſi poſtridie mane Romam veniſſet?

Atque, ut illi nocturnus ad urbem adventus vitandus potius, quam expetendus fuit: ſic Miloni, cum inſidiator eſſet, ſi illum ad urbem noctu acceſſurum ſciebat: ſubſidendum atque expectandum fuit. Noctu, invidioſo & pleno latronum in loco occidiſſet. Nemo ei neganti non crediſſet, quem eſſe omnes ſalvum, etiam confitentem volunt.

Suſtinuiſſet hoc crimen primum ipſe latronum occultator & receptator locus: dum neque muta ſolitudo indicaſſet, neque cæca nox oſtendiſſet Milonem: deinde ibi multi ab illo violati, ſpoliati, bonis expulſi, multi etiam hæc timentes in ſuſpicionem caderent: tota denique rea citaretur Etruria.

Atque illo die certe Aricia rediens divertit Clodius ad Albanum. Quod ut ſciret

Mi-

---

gościńcu niedalego od karczmy Bowillańſkiey,

Chociażby tedy nie wiedział Milo, że on był w Arycyi; domniemywać ſię jednak muſiał; że on, gdyby nawet do Rzymu tego dnia chciał powrócić; do folwarku jednak ſwojego, przy drodze leżącego, zajedzie: czemuż albo wprzòd nie zabiegł, aby on do folwarku nie wjachał, albo ſię nie zatrzymał tam, kędy on w nocy miał przejeżdżać?

Miarkuię Sędziowie, iż jaſno dotąd jeſt wſzyſtko: że Milonowi pożyteczne nawet Klodyuſza życie, Klodyuſzowi zaś do wykonania zamyſłow śmierć Milona była pożądana: nienawiść tamtego ku temu nie ubłagana, tego ku tamtemu żadna: tamten wezwyczajony uſtawicznie napadać, ten zaś bronić ſię tylo; śmierć od tamtego Milonowi jawnie ogłoſzona y przepowiedziana, nic nigdy podobnego z uſt Milona nie ſłyſzano: tamtemu dzień wyjazdu Milona wiadomy, temu powrót Klodyuſza niewiadomy: tego wyjazd potrzebny, tamtego owſzem nieprzyzwoity: ten przedſięwziął z Rzymu tego dnia wyjachać, tamten tail ſwóy w tym czaſie powrót: ten w niczym zamyſłu ſwojego nie odmienił, tamten przyczynę odmienionego przedſięwzięcia zmyślił: temu, gdyby czynił zaſadzki, do nocy za miaſtem poczekać należało; tamtemu, chociażby ſię

Mi-

Milo, illum Ariciæ fuisse: suspicari tamen debuit, eum, etiam si Romam illo die reverti vellet, ad villam suam, quæ viam tangeret, diversurum. Cur neque ante occurrit, ne ille in villa resideret: nec eo in loco subsedit, quo ille noctu venturus esset?

Video adhuc constare omnia, judices: Miloni etiam utile fuisse, Clodium vivere: illi ad ea, quæ concupierat, optatissimum interitum Milonis: odium fuisse illius in hunc acerbissimum; nullum hujus in illum: consuetudinem illius perpetuam in vi inferenda; hujus tantum in repellenda: mortem ab illo denuntiatam Miloni, & prædictam palam; nihil unquam auditum ex Milone: profectionis hujus diem illi notum; reditum illius huic ignotum fuisse: hujus iter necessarium; illius etiam potius alienum: hunc præ se tulisse, se illo die Roma exiturum; illum eo die se dissimulasse rediturum: hunc nullius rei mutasse consilium, illum causam mutandi consilii finxisse: huic, si insidiaretur, noctem prope urbem expectandam; illi, etiam si hunc non timeret, tamen accessum ad urbem nocturnum fuisse metuendum.

Vi-

Milona nie obawiał, nocnego jednak do miasta przyjazdu unikać potrzeba było.

Obaczmyż już to, co naywięcey waży: mieysce do czynienia zasadzek, toż samo, na którym się spotkali, dla kogo przecie znich było sposobnieysze? y nad tymże się jeszcze zastanawiać y dłużey myślić macie? Przed folwarkiem Klodyusza. W którym to folwarku, w owym obszernym gmachu, na tysiąc zdolnych do boju ludzi znaydować się mogło. Na wydatnym pagorku stojącego przeciwnika zwyciężyć spodziewał się Milo? y dla tego owe między innemi mieysce do potyczki wybrał? a nie raczey tam czekanym był od tego; który, mieyscu samemu ufając, napaść zamyślał?

Rzecz sama Sędziowie mówić zdaje się; która zawsze naywięcey waży. Gdybyście ten uczynek nie doniesiony słyszeli, ale malowany widzieli: jednakby poznać można było: który z nich zasadzki uczynił; który nic złego nie zamyślał: gdy ten jachał w kolasce, w opończy; razem siedziała żona. A cóż z tego nie naywiększą jest przeszkodą? czy odzienie? czy pojazd? czy towarzysz? Co do bitwy mnie sposobnego; jako opończą uwięzionym, kolaską zamkniętym, żoną prawie ściśnionym zostawać?

Obacz-

Videamus nunc id, quod caput est: locus ad insidias ille ipse, ubi congressi sunt, utri tandem fuerit aptior. Id vero, judices, etiam dubitandum, & diutius cogitandum est? Ante fundum Clodii: quo in fundo propter insanas illas substructiones, facile mille hominum versabatur valentium? Edito adversarii, atque excelso loco superiorem se fore putabat Milo, & ob eam rem eum locum ad pugnam potissimum elegerat? An in eo loco est potius expectatus ab eo, qui ipsius loci spe facere impetum cogitaret?

Res loquitur, judices, ipsa, quæ semper valet plurimum. Si hæc non gesta audiretis, sed picta videretis: tamen appareret, uter esset insidiator: uter nihil cogitaret mali; cum alter veheretur in rheda, penulatus, una sederet uxor: quid horum non impeditissimum? Vestitus, an vehiculum, an comes? Quid minus promptum ad pugnam, cum penula irretitus, rheda impeditus, uxore pæne constrictus esset?

Obaczcież teraz Klodyuſza nagle nayprzód ze wſi wypadaiącego. Czemu wieczorem? co za gwałtowna potrzeba przynaglała, tak poźno? iakim przypadkiem, pod tę mianowicie porę? Wſtąpił do wſi Pompejuſza. Gdyby ſię z Pompejuſzem widział? Wiedział że on był w Alſyum. (y) Gdyby wieś obaczył? Był w niey na tyſiąc razy. Dla czego ſię tedy tam bawił y ociągał? oto, gdy tam przyjachał, mieyſca tego opuścić nie chciał.

Nuż daley: podróż przygotowanego zbóycy z Milona zawadami porównaycie. Zawſze on dawniey z żoną, wtenczas bez niey. Nigdy bez kolaſki, wtenczas konno. Chłopcy Greccy, dokądkolwiek iechał, nawet gdy ſię do obozu Etruſkow (z) ſpieſzył: w całym pod ów czas dworze nic z tych fraſzek nie było. Milo zaś, ktòry dawniey nigdy, wtenczas przypadkiem muzycznych żony ſwojey chłopcow y ſłużebnic grómadę wziął z ſobą. Tamten przy ſobie zawſze nierządnice, zawſze młódź roſpuſtną, zawſze nałożnice prowadził: wten-

---

(y) Alſyum miaſteczko było w Etruryi czyli Toſkanii, przy którym miał ſwóy folwark Pompejuſz.

(z) Kiedy wyprowadził niewolnikow ſwoich prze-

Videte nunc illum, primum egredientem e villa, ſubito. Cur veſperi? Quid neceſſe eſt tarde? Qui convenit, id præſertim temporis? Divertit in villam Pompeii. Pompejum ut videret? Sciebat in Alſienſi eſſe. Villam ut perſpiceret? Millies in ea fuerat. Quid ergo erat moræ, & tergiverſationis? Dum hic veniret, locum relinquere noluit.

Age nunc: iter expediti latronis cum Milonis impedimentis comparate. Semper ille antea cum uxore: tum ſine ea. Nunquam non in rheda, tum in equo. Comites Græculi, quocunque ibat, etiam cum in caſtra Etruſca properabat: tum nugarum in comitatu nihil. Milo, qui nunquam, tum caſu pueros ſymphoniacos uxoris ducebat, & ancillarum greges. Ille, qui ſemper ſecum ſcorta, ſemper exoletos, ſemper lupas duceret: tum neminem, niſi virum a viro lectum eſſe diceres.

---

przeciw Panom Etruſkow ſwoich folwarkow od iego napadania broniącym. Grecką zaś y Azyatycką młódź, albo kupioną, albo na woynie zabraną chowali Rzymianie dla rozrywki tylo ſwoiey.

wtenczasbyś zaś nikogo, prócz męża w męża wybranego nie obaczył.

Czemuż tedy zwyciężony? Bo nie zawſze rozboynik podròżnego, podczas także podròżny rozboynika zabije. Bo chociaż Klodyuſz gotowy na niegotowych, jednak niewieściuch na mężow natrafił. Ani bowiem kiedy tak był przeciw niemu niegotowy Milo; iżby nie był prawie dosyć gotowy. Uważał on zawſze, y jak wiele Klodyuſzowi zalegało, aby on zginął; y jak wielką ku ſobie unoſił ſię nienawiścią; y jakiey był zuchwałości. Przetò życia ſwojego, o ktòrym wiedział, że wielką nadgrodą otaxowane a prawie ſkazane (a) było; nigdy bez ſtraży y obrony w niebeśpieczeńſtwo nie podawał.

Dodać przypadki; dodać los bitwy niepewny, y bóy wątpliwy: w którym częſtokroć łupy już zbierający y tryumfujący od obalonego zwyciężonym y porażonym bywa. Dodać nieumiejętność obżartego, pianego, oſpałego wodza: ktòry gdy z tyłu Milona otoczonego zoſtawił; o jego pozoſtałych ſługach (b) nic nie myślił; na tych gdy

---

(a) *Skazane.* Wtym niebeſpieczeńſtwie będące, w ktòrym bywa życie ludzi dekretem na śmierć ſkazanych.

(b)

Cur igitur victus eſt? Quia non ſemper viator a latrone, nonnunquam etiam latro a viatore occiditur. Quia quanquam paratus in imparatos Clodius, tamen mulier inciderat in viros. Nec vero ſic erat unquam non paratus Milo contra illum, ut non ſatis fere eſſet paratus. Semper ille, & quantum intereſſet P. Clodii ſe perire: & quanto illi odio eſſet, & quantum ille auderet, cogitabat. Quamobrem vitam ſuam, quam maximis præmiis propoſitam, & pæne addictam ſciebat, nunquam in periculum ſine præſidio & ſine cuſtodia projiciebat.

Adde caſus: adde incertos exitus pugnarum, Martemque communem: qui ſæpe ſpoliantem jam, & exultantem evertit, & percullit ab abjecto. Adde inſcitiam pranſi, poti, oſcitantis ducis: qui, cum a tergo hoſtem interclusum reliquiſſet, nihil de ejus extremis comitibus cogitavit: in quos incenſos ira, vitamque domini deſperantes cum incidiſſet; hæ-

(b) Oſtatni z ſług Milona jachali *Euclamus* y *Birrhias*, którzy nie mogąc ſię przebić do kolaſki, rzucili ſię na Klodyuſza. Z tych Birryaſz śmiertelnie ranił Klodyuſza w ramię.

gdy gniewem zapalonych, y o życiu Pana swojego rospaczających napadł; uwiązł w tych karach; których po nim wierni sludzy za życie Pana swojego wyciągali.

„ Czemuż ich tedy wolnością darował? „ musiał się obawiać, aby go nie wydali: „ aby bolowi nie ustąpili: aby ich tortura-„ mi nie przymuszono wyznać, że na Ap-„ piiskim gościńcu Klodyusz od slug Milo-„ na był zabity. " Do czegoż tylo tu kat potrzebny? O co się wypytujesz? Czy zabił? Zabił. Czy sprawiedliwie, czy niesłusznie? Nic to do kata nie należy. Uczynku tylo na torturach dochodziemy: sprawiedliwości zaś na sądach. Czego tedy w tey sprawie dochodzić należy, o tym tu mówmy: o czym się zaś na torturach chcesz wypytywać, do tego się przyznajemy.

Wolnością zaś ich dla czego darował: jeśli się o to pytasz; a nie raczey, czemu niedostateczną nadgrodą ich uraczył: nie umiesz nicować postępku nieprzyjaciela twojego. Mówił już o tym tenże sam, któ-ry zawsze y wszystko statecznie zwykł mó-wić y odważnie, Marek Kato; a mówił w burzliwym owym zgromadzeniu, któ-re on jednak swoją powagą uspokoił: że

nie

hæsit in iis pœnis, quas ab eo servi fideles pro domini vita expetiverunt.

Cur igitur eos manumisit? Metuebat scilicet, ne indicarent; ne dolorem perferre non possent; ne tormentis cogerentur, occisum esse a servis Milonis in Appia via P. Clodium, confiteri. Quid opus est tortore? Quid quæris? Occideritne? occidit. Jure, an injuria? Nihil ad tortorem. Facti enim in equuleo quæstio est, juris in judicio. Quod igitur in causa quærendum est, id agamus hic: quod tormentis invenire vis, id fatemur.

Manu vero cur miserit, si id potius quæris: quam cur parum amplis affecerit præmiis: nescis inimici factum reprehendere. Dixit enim hic idem, qui omnia semper constanter & fortiter, M. Cato; dixitque in turbulenta concione, quæ tamen hujus auctoritate placata est: non libertate solum, sed etiam omnibus præmiis dignissimos fuisse: qui domini caput defendissent.

nie tylo wolności, ale wſzelakiey nawet nadgrody godni ſą, którzy życie Pana ſwojego obronili.

Jaką albowiem nadgrodę dosyć wielką dać może tak kochającym, tak dobrym, tak wiernym ſługom: dla których ſam żyje? To jeſzcze nie jeſt tak rzecz wielka; (c) jako że przez tychże ſług krwią y ranami ſwojemi oczu y umyſłu okrutnego nieprzyjaciela ſwojego nie naſycił. Gdyby ich wolnością nie darował; muſieliby bydź wydani na tortury Pana ſwojego obrońcy, wyſtempku zemściciele, od śmierci jego uwolniciele. Teraz zaś w tym nieſzczęściu nic niema, coby go mniey trapiło: jako że, cokolwiek ſię z nim ſamym ſtanie, im jednak winna nadgroda jeſt oddana.

„ Ale inkwizycya obciąża Milona: którą miano na dziedzińcu (d) wolności. " Pytacie ſię: z czyich ſług? z Publiuſza Klodyuſza. Kto ſię ich dopraſzał? Appiuſz. Kto wyprowadził? Appiuſz. zkąd? od Appiuſza. Bogowie nieśmiertelni! a cóż może ſię dziać nieznośnieyſzego? ſług przeciw Panu

(c) Na dosyć wielką nadgrodę zaſłużyli ſłudzy Milona, że jego od śmierci ratowali: ale na większą ieſzcze, że nie dozwolili nieprzyjacielowi naſycić ſię krwią Milona.

(d)

Quod enim præmium ſatis magnum eſt tam benevolis, tam bonis, tam fidelibus ſervis, propter quos vivit? Etſi id quidem non tanti eſt, quam quod propter eosdem non ſanguine & vulneribus ſuis crudeliſſimi inimici mentem, oculosque ſatiavit. Quos niſi manumiſiſſet: tormentis etiam dedendi fuiſſent conſervatores domini, ultores ſceleris, defenſores necis. Hic vero nihil habet in his malis, quod minus moleſte ferat: quam etiamſi quid ipſi accidat, eſſe tamen illis meritum præmium perſolutum.

Sed quæſtiones urgent Milonem, quæ ſunt habitæ nunc in atrio Libertatis. Quibusnam de ſervis: rogas? De P. Clodii. Quis eos poſtulavit? Appius. Quis produxit? Appius. Unde? ab Appio. Dii boni! Quid poteſt agi ſeverius? De ſervis nulla lege quæſtio eſt in dominos; niſi de inceſtu, ut

(*d*) Rzymianie nie tylo oſobom, ale rzeczom nawet ſtawili Kościoły, y Boſką cześć oddawali. Z tych wolność miała ſwóy Kościoł na gorze Awentyńſkiey przy ktòrym brano na tortury ſług Klodyuſza.

nu wypytywać ſię żadne prawo nie pozwala: chyba o nierząd: jako było przeciw Klodyuſzowi. Bardzo ſię bliſko do Bogow przyſunął Klodyuſz: bliżey jeſzcze, aniżeli wtenczas, kiedy ſię do nich przedzierał: (e) ktòrego śmierci, jakby zgwałconych obrządkow dochodzą. Przecież przodkowie naſi ſlug przeciw Panu wypytywać ſię zabronili: nie iżby prawdy dòyść nie można było; ale że ſię zdała rzecz niegodna, y Panom nad ſamą śmierć okropnieyſza. Przeciw winowaycy zaś gdy ſię ſlug oſkarżyciela wypytują: będzież ſię tam mogła znaleść prawda?

Nuż daley, co to przecie za inkwizycya, y jaka była? A nuż ty, naprzykład, Ruſcyo. patrzay, gdybyś nie kłamał. Klodyuſz uczynił na Milona zaſadzki? uczynił. pewna ſzubienica. Nie czynił żadnych? będzieſz wolnym. Co nadto pewnieyſzego? Porwano ich znagła na tortury; od wſzyſtkich jednak oddalono; y do ciemnicy wtrącono, aby żaden z niemi rozmawiać nie mógł. Gdy przez ſto dni przy oſkarżycielu byli; tenże ſam oſkarżyciel ich wyprowadził. Co nad tą inkwizycyą bydź może rzetelnieyſzego; co nieſkazytelnieyſzego? Je-

(e) Gdy w Kościele Pannie Weſtalſkiey gwałt uczynił.

ut fuit in Clodium. Proxime Deos accessit Clodius: propius quam tum, cum ad ipsos penetraret; cujus de morte, tanquam de cæremoniis violatis quæritur. Sed tamen majores nostri dominum de servo quæri noluerunt; non quia non posset verum inveniri: sed quia videbatur indignum, & dominis morte ipsa tristius. In reum de servis accusatoris cum quæritur; verum inveniri potest?

Age vero, quæ erat; aut qualis quæstio? Heus tu Ruscio, verbi causa: cave sis, mentiaris. Clodius insidias fecit Miloni? Fecit. Certa crux. Nullas fecit? Sperata libertas. Quid hac quæstione certius? Subito arrepti in quæstionem, tamen separantur a cæteris, & in arcas conjiciuntur; ne quis cum iis colloqui possit. Hi centum dies penes accusatorem cum fuissent: ab eo ipso accusatore producti sunt. Quid hac quæstione dici potest integrius? Quid incorruptius?

Jeżeli zaś jeſzcze nie doſyć jaśnie poznajecie; gdy ſię ſama rzecz tylą y tak oczewiſtemi dowodami y znakami wydaje: pamiętacie dla Bogow nieśmiertelnych! jako Milo czyſtym y niewinnym ſumnieniem, żadną zbrodnią nie ſkalanym, żadną bojaźnią nie przerażonym, żadnym poczuwaniem ſię nie zgrzyzionym, do Rzymu powrócił: co za prędkość jego była powrótu? co za weyście na rynek, podczas pożaru ratuſza? co za wielkość umyſłu? co za poſtać? co za mowa?

Nie tylo ſię ludowi, ale nawet Senatowi powierzył: ani Senatowi tylo, ale publicznym także ſtrażom y wóyſkom: ani tym tylo, ale także tego władzy; ktòremu Senat całą Rzeczpoſpolitą, całą młódź Włoſką, wſzyſtkie ludu Rzymſkiego oddał wóyſka. Ktòremu zapewnie nigdyby ſię nie powierzał; gdyby ſwojey ſprawie nie ufał: zwłaſzcza o wſzyſtkim ſłyſzącemu, wielkich ſię ſkutkow bojącemu, o wielu podeyrzenie mającemu, niektórym także rzeczom wiarę dającemu.

Wiele zaiſte może ſumnienie Sędziowie: a wiele na obie ſtrony: że y niczego ſię nie lękają, którzy nic złego nie uczynili; y przytomną zawſze przed oczyma mają karę, którzy przewinili. Ani ſię to także bez niewątpliwey przyczyny ſtało; że

w tey

Quod ſi nondum ſatis cernitis, cum res ipſa tot tam claris argumentis ſignisque luceat: pura mente, atque integra Milonem, nullo ſcelere imbutum, nullo metu perterritum, nulla conſcientia exanimatum, Romam revertiſſe: recordamini, (per Deos immortales!) Quæ fuerit celeritas reditus ejus: qui ingreſſus in forum, ardente curia: quæ magnitudo animi, qui vultus, quæ oratio!

Neque vero ſe populo ſolum, ſed etiam Senatui commiſit: neque Senatui modo, ſed etiam publicis præſidiis, & armis: neque his tantum, verum etiam ejus poteſtati, cui Senatus totam Rempublicam, omnem Italiæ pubem, cuncta populi Romani arma commiſerat. Cui nunquam ſe hic profecto tradidiſſet: niſi cauſæ ſuæ confideret; præſertim omnia audienti, magna metuenti, multa ſuſpicanti, nonnulla credenti.

Magna vis eſt conſcientiæ, judices, & magna in utramque partem; ut neque timeant, qui nihil commiſerint: & pœnam ſemper ante oculos verſari putent, qui peccarint. Neque vero ſine ratione certa cauſa Milonis ſemper a Senatu probata eſt. Videbant enim

ſapi-

w tey ſprawie zawſze Senat z Milonem trzymał. Widzieli w nim albowiem nayrozumnieyſi ludzie poſtępku przyczynę, umyſłu przytomność, obrony ſtateczność.

Czyliż już nie pamiętacie Sędziowie; na pierwſze o żabiciu Klodyuſza donieſienie, jakie nie tylo nieprzyjacioł Milona, ale innych także mniey znających ludzi mowy były y zdania? Twierdzili, że Milo do Rzymu nie powròci. Bo czyli to z gniewu y popędliwośći uczynił, że nienawiścią wzruſzony nieprzyjaciela ſwojego zabił: śmierć u niego Klodyuſza, wedle ich zdania, tyle ważyć będzie; że krwią przeciwnika ſwoją uſpokoiwſzy nienawiść, chętnie ſię z właſney oyczyzny wyzuje. Czyli także śmiercią jego oyczyznę chciał oſwobodzić: nie będzie ſię ociągał dzielny ten mąż, ſwoim niebeśpieczeńſtwem Rzeczpoſpolitą ocaliwſzy, bez pomieſzania żadnego uſtąpić prawu: ſławę nieśmiertelną wziąć z ſobą; nam zaś da korzyſtania zoſtawić to, co on zachował.(*f*)

Wielu także Katylinę y owe ſtraſzydła przywodziło. „ Wypadnie, opanuje „ jaką fortecę, woynę oyczyźnie wypo„ wie. “ Nędzniż podczas godni y w Rzeczy-

(*f*) Zachował beſpieczeńſtwo publiczne uwolniw-

ſapientiſſimi homines facti rationem, præſentiam animi, defenſionis conſtantiam.

An vero obliti eſtis, judices, recenti illo nuntio cædis Clodianæ, non modo inimicorum Milonis ſermones, & opiniones, ſed nonnullorum etiam imperitorum? Negabant eum Romam eſſe rediturum. Sive enim illud animo irato ac percito feciſſet, ut incenſus odio, trucidaret inimicum: arbitrabantur, eum tanti mortem P. Clodii putaſſe, ut æquo animo patria careret: cum ſanguine inimici expleſſet odium ſuum. Sive etiam illius morte patriam liberare voluiſſet, non dubitaturum fortem virum: quin, cum ſuo periculo ſalutem Reipublicæ attuliſſet: cederet æquo animo legibus: ſecum auferret gloriam ſempiternam: nobis hæc fruenda relinqueret, quæ ipſe ſervaſſet.

Multi etiam Catilinam, atque illa portenta loquebantur: erumpet, occupabit aliquem locum, bellum patriæ faciet. Miſeros interdum cives, optime de Republica meritos; in

---

niwſzy wſzyſtkich od Klodyuſza, ſtraſznego człowieka dla gwałtowności ſwoiey.

czypoſpolitey zaſłużeni obywatele! ō których nie tylo chwalebnych dziełach zapominaią: ale nawet o niegodziwe, ich maią podeyrzanych. Więcże te wſzyſtkie wieści były fałſzywe: ktòreby ſię iednak zapewnie ſprawdziły; gdyby cokolwiek popełnił Milo; czegoby uczciwie y prawdziwie ochraniać nie mógł.

Cóż? co potym na niego rozſiano? coby każdego do pomnieyſzych nawet wyſtępkow poczuwaiącego ſię przeraziło. Bogowie nieśmiertelni! jako to wſzyſtko wytrzymał! wytrzymał? y owſzem iako tym pogardził, y za fraſzkę poczytał! czegoby iednak żaden, ani winny, chociażby naywiękſzego był ſerca; ani nawet niewinny, chybaby naymężnieyſzy miał umyſł, nie mógł zaniedbywać.

Głoſzono, że tarcz, ſzabel, proc, pociſkow, dzid, wielkie mnòſtwo poſtrzeżono: że żadney w mieście ulicy, żadnego zaułka niema; w którymby dòm dla Milōna nie był naięty: że do wſi (g) Okrykulſkiey broń Tybrem ſprowadzono: że dom na ſpadku góry Kapitolińſkiey tarczami napełniony: pełno wſzędzie ſtrzał do zapalenia miaſta ſporządzonych. O tym wſzyſt-

(g) Folwark to był nad Tybrem przy gościńcu Flaminiiſkim.

in quibus homines non modo res præclarissimas obliviscuntur: sed etiam nefarias suspicantur! Ergo illa falsa fuerunt: quæ certe vera extitissent: si Milo admisisset aliquid, quod non posset honeste, vereque defendere.

Quid? quæ postea sunt in eum congesta? Quæ quemvis etiam mediocrium delictorum conscientia perculissent, ut sustinuit! dii immortales! Sustinuit? Imo, vero ut contempsit, ac pro nihilo putavit! Quæ neque maximo animo nocens: neque innocens, nisi fortissimus vir, negligere potuisset.

Scutorum, gladiorum, frænorum, sparorum, pilorumque etiam multitudo deprehendi posse indicabatur. Nullum in urbe vicum, nullum angiportum esse dicebant: in quo Miloni non esset conducta domus: arma in villam Ocriculanam devecta Tiberi: domus in clivo Capitolino scutis referta: plena omnia malleorum ad urbis incendia comparatorum. Hæc non delata solum, sed pæne credita; nec

wszystkim nie tylo donoszono; ale nawet ledwie nie uwierzono: ani wprzòd za fałsz poczytano; aż obaczono.

Chwaliłem wprawdzie niezrównaną Kn. Pompejusza czułość: ale jednak powiem Sędziowie, co myślę. Nazbyt wiele podczas słuchać muszą, ani inaczey czynić mogą; którym cała Rzeczpospolita jest powierzona. Musiano także wysłuchać y Licyniusza nieiakiegoś, z naywiększego koła Popa, (*h*) twierdzącego: że słudzy Milona, upiwszy się u niego, wymówili się o swoim na zabicie Pompejusza sprzysiężeniu się: y że potym z nich jeden, bojąc się, aby ich nie wydał, ciął go żelazem. Doniosł o tym Pompejuszowi w ogrodzie.

Zawołano mnie nayprzòd. Za radą przyjacioł Senatowi o tym oznaymił. Nie mogłem się nie przelęknąć na tak cięszkie podeyrzenie tego mojego y całey Oyczyzny stroża. Ale się jednak zdziwiłem, że jednemu popowi uwierzono: że wyznania

(*h*) Popi byli to słudzy, ktòrzy Kapłanom przy ofiarach usługiwali. Ci po większey części trzymali szynkownie y garkuchnie; gdzie przedawali mięso, ktòre im z ofiar dostało się. Ztąd, wedle wielu mniemania, szynkownie nazwane są *popinæ*. Koło zaś naywiększe było to Amfiteatrum, czy-

nec ante repudiata ſunt, quam quæſita.

Laudabam equidem incredibilem diligentiam Cn. Pompeji: ſed dicam, ut ſentio, judices. Nimis multa audire coguntur, neque aliter facere poſunt ii, quibus tota commiſſa eſt Respublica. Quin etiam fuerit audiendus Popa Licinius, neſcio, qui, de circo maximo: ſervos Milonis apud ſe ebrios factos ſibi confeſſos eſſe, de interficiendo Cn: Pompejo conjuraſſe: deinde poſtea ſe gladio percuſſum eſſe ab uno de illis; ne indicaret. Pompejo in horto nuntiavit.

Arceſſor inprimis. De amicorum ſententia rem defert ad Senatum. Non poteram in illius mei, patriæque cuſtodis tanta ſuſpicione non metu exanimari: ſed mirabar tamen, credi Popæ: confeſſionem ſervorum audiri: vulnus in latere, quod acu punctum videretur, pro

czyli plac obmurowany, do oglądania igrzyſk. Wyznaczył ie, y murem opaſał Tarkwiniuſz ſtary, Oyciec Tarkwiniuſza pyſznego oſtatniego z Królow Rzymſkich. Około tego placu wiele było ſzynkowni; z kąd ludzi podłych y pianſtwem bawiących ſię zwano: człowiek z naywiękſzego koła

nia niewolnikow usłuchano; że ranę w boku, która się igłą bydź pchniętą zdała, za cięcie zbroynego uznano.

Lecz, jak mi się zdaje, bardziey się strzegł Pompejusz, niżeli się obawiał: nie tego tylko, czego się koniecznie obawiać należało; ale wszystkiego zgoła: abyście się wy niczego nie obawiali. Mówiono, że w nocy przez kilka godzin domu Kaja Cezara godnego y dzielnego męża dobywano: w tak ludnym mieście żaden tego nie czuł, żaden nie słyszał: a jednak mówiono. Nie mogłem mieć podeyrzenia, aby Knejusz Pompejusz, tak wielkiego męstwa człowiek, miał bydź bojaźliwym: po przyjęciu całey na siebie Rzeczypospolitey, czułości jego za zbyteczną nie miałem.

Podczas licznego onegday senatu w Kapitolium znalazł się Senator, który twierdził, że Milo broń ma przy sobie. Odsłonił się w poświęconym Kościele: ażeby, ponieważ życie takiego y męża y obywatela wiary nie miało; rzecz sama przy jego milczeniu opowiedziała. Pokazało się, że wszystko fałszem y rzeczą dobrowolnie przećiw niemu zmyśloną było.

Jeżeli się zaś y teraz nawet obawiają Milona: nie już Klodyuszowskiego się występku lękamy; ale twojego Knejuszu

Pom-

ictu gladiatoris probari.

Verum, ut intelligo, cavebat magis Pompejus, quam timebat: non ea ſolum, quæ timenda erant: ſed omnino omnia; ne aliquid vos timeretis. Oppugnata domus C. Cæſaris, clariſſimi & fortiſſimi viri, per multas noctis horas nuntiabatur: nemo audierat tam celebri loco, nemo ſenſerat; tamen audiebatur. Non poteram Cn. Pompejum, præſtantiſſima virtute virum, timidum ſuſpicari: diligentiam, tota Republica ſuſcepta, nimiam nullam putabam.

Frequentiſſimo Senatu nuper in Capitolio Senator inventus eſt, qui Milonem cum telo eſſe diceret. Nudavit ſe in ſanctiſſimo templo; quoniam vita talis & civis & viri fidem non faciebat: ut eo tacente res ipſa loqueretur. Omnia falſa, atq; ſtudioſe ficta comperta ſunt.

Quodſi tamen metuitur etiam nunc Milo: non hoc jam Clodianum crimen timemus: ſed tuas Cn: Pompeji, (te enim jam appello ea voce,

Pompejuſzu (do ciebie to mówię tym głoſem, (i) iżbyś mnie mogł uſłyſzeć) twojego mòwię, twojego ſię trwożemy podeyrzenia. Jeśli ſię Milona obawiaſz: jeżeli rozumieſz, że on niegodziwego cokolwiek przeciw życiu twojemu albo teraz zamyſła, albo knował kiedyżkolwiek: jeżeli Włoch zaciągi, jako niektórzy twoi Komiſarze powiadają: jeżeli te woyſka, jeżeli Kapitolińſkie roty, jeżeli warty, jeżeli ſtraże, ieżeli młódź wybrana, ktora ciebie y domu twoiego ſtrzeże, przeciw Milona napadaniu ieſt uzbroiona: y to wſzyſtko na iego iednego uſtanowiono, przygotowano, napięto: wielka zaiſte tym ſamym iego potęga, y niezrównany umyſł, ani iednego człowieka ſiły y doſtatki wydaią ſię: ponieważ przeciw iemu iednemu nayznacznieyſzy Wódz obrany, y cała Rzeczpoſpolita ieſt uzbroiona.

Ale któż tego nie zna; że powierzone ſą tobie wſzyſtkie Rzeczypoſpolitey części ſłabe y upadaiące: abyś ie tym woyſkiem orzeźwił y podźwignął. Gdyby miał Milo ſpoſobność; dowiodłby zapewnie tobie ſamemu, że człowiek człowiekowi żaden y nigdy nie był milſzy, ia-ko

(i) Pompejuſz ſiedział podówczas opodal nieco od Cycerona przy Kościele Kaſtora. Moż-

ut me audire poſſis,) tuas, tuas inquam ſuſpiciones perhorreſcimus. Si Milonem times: ſi hunc de tua vita nefarie, aut nunc cogitare, aut molitum aliquando aliquid putas: ſi Italiæ delectus, ut nonnulli conquiſitores tui dictitant, ſi hæc arma, ſi Capitolinæ cohortes, ſi excubiæ, ſi vigiliæ, ſi delecta juventus, quæ tuum corpus, domumque cuſtodit, contra Milonis impetum armata eſt: atque illa omnia in hunc unum inſtituta, parata, intenta ſunt: magna in hoc certe vis, & incredibilis animus, & non unius viri vires, atque opes indicantur: ſiquidem in hunc unum præſtantiſſimus dux electus, & tota Reſpublica armata eſt.

Sed quis non intelligit, omnes tibi Reipublicæ partes ægras & labantes, ut eas his armis ſanares, & confirmares, eſſe commiſſas? Quodſi Miloni locus datus eſſet; probaſſet profecto tibi ipſi, neminem unquam hominem homini cariorem fuiſſe, quam te ſibi: nullum ſe unquam periculum pro tua dignitate fugiſ-

na także rozumieć: tym wyrażeniem, tym umyſłem; iżbyś poznał, czego chcę, y co myślę.

ko ty iemu: nigdy on żadnego niebeśpieczeństwa za twoy honor nie unikał: z tąż samą naybrzydszą zarazą (*k*) za twoią się powagę częstokroć kłòcił: Trybunowstwo swoie (*l*) do całości moiey, tobie naymilszey, twoiemi radami kierował: od ciebie potym w niebespieczeństwie życia był obronionym; w dopięciu Pretorstwa wspomożonym: dwòch w życiu sobie nayprzyiaźnieyszych, ciebie dla twoich, mnie zaś dla swoich dobrodzieystw, mieć spodziewał się.

Gdyby zaś tego tobie nie dowiodł; gdyby wiedział, że to podeyrzenie tak się w twoim sercu ugruntowało; iż go żadnym sposobem zgładzić nie można: że Włochy od zaciągow, miasto od uzbroienia się bez zguby Milona uwolnione nie będzie: bez żadnegoby zapewnie ociągania się ustąpił z Oyczyzny: iako który tak się urodził, y tak przywykł: (*m*) w przòdby iednak ciebie, wielki mężu, upomniał; co y teraz czyni.

Uważ, iak rożne y odmienne życia bywaią losy: iak niepewna y niestała fortuna: iaka w przyiaciołach niewierność: jak

---

(*k*) Publiuszem Klodyuszem.

(*l*) Cycero z wygnania był przywròcony za Trybunowstwa Milona.

(*m*)

ſe: cum ipſa illa teterrima peſte ſe ſæpiſſime pro tua gloria contendiſſe: tribunatum ſuum ad ſalutem meam, quæ tibi cariſſima fuiſſet, conſiliis tuis gubernatum: ſe a te poſtea defenſum in periculo capitis, adjutum in petitione præturæ: duos ſe habere ſemper amiciſſimos ſperaſſe; te tuo beneficio, me ſuo.

Quæ ſi non probaret: ſi tibi ita penitus inhæſiſſet iſta ſuſpicio, nullo ut evelli modo poſſet: ſi denique Italia a delectu, urbs ab armis ſine Milonis clade nunquam eſſet conquietura: næ iſte haud dubitans ceſſiſſet patria: is, qui ita natus eſt, & ita consvevit; te, Magne, tamen anteſtaretur, quod nunc etiam facit.

Vide, quam ſit varia vitæ commutabiliſque ratio: quam vaga volubiliſque fortuna: quantæ infidelitates in amicis: quam ad tem-

(m) Domniemywaćſię tu potrzeba: że przywykł Milo ſpokoyność y dobro publiczne przekładać nad ſwoie prywatne pożytki.



iak zmyślona wedle czaſu przychylność: iak'e w niebeſpieczeńſtwie przyiacioł odbieganie: iaka boiaźliwość. Przyidzie, przyidzie zapewnie ten czas: zajaśnieje kiedyż kolwiek ten dzień: kiedy ty w intereſach twoich, nie wcale zruynowanych, jako ſię ſpodziewam; ale podobno poſpolitym czaſowi zamieſzaniem nieco odmienionych (ktore jak ſię, częſto przytrafia, z doświadczenia wiedzieć powinniśmy) y naywiękſzego przyjaciela twojego (*n*) przychylnośći, y naypoważnieyſzego człowieka kredytu, y męża ze wſzyſtkich ludzi naymocnieyſzego wielkości umyſłu będzieſz potrzebował.

Ale ktòżby mniemał, aby Pompejuſz, w prawie Oyczyſtym, zwyczajach Przodkow, y wiadomości ſtanu Rzeczypoſpolitey naybiegleyſzy, kiedy Senat mu zlecił, poſtrzegać: *aby żadney Rzecz poſpolita ſzkody nie ponioſła*, (*o*) ktòrym jednym wierſzem doſyć zawſze konſulowie, chociażby im żadnych wóyſk nie powierzono, byli uzbrojeni; aby mòwię Pompejuſz wòyſko zebrawſzy, y zaciągi uczyniwſzy, uka-

(*n*) Milona, ktòry dotąd twoim był przyiacielem.

(*o*) Używano tego wyrażenia w iakim niebeſpieczeńſtwie. Tym wyrażeniem Konſu-

pus aptæ ſimulationes: quantæ in periculis fugæ proximorum, quantæ timiditates. Erit, erit illud profecto tempus, & illuceſcet aliquando ille dies; cum tu, ſalutaribus, ut ſpero, rebus tuis, ſed fortaſſe motu aliquo communium temporum immutatis: (qui quam crebro accidat, experti debemus ſcire,) & amiciſſimi benevolentiam, & graviſſimi hominis fidem, & unius poſt homines natos fortiſſimi viri magnitudinem animi deſideres.

Quanquam quis hoc credat, Cn. Pompejum, juris publici, moris majorum, rei denique publicæ peritiſſimum, cum Senatus ei commiſerit, ut videret: NE QVID RESPVBLICA DETRIMENTI CAPERET: quo uno verſiculo ſatis armati ſemper Conſules fuerunt, etiam nullis armis datis: hunc exercitu, hunc delectu dato, judicium exſpectaturum fuiſſe in ejus conſiliis vindicandis, qui vel judicia ipsa tolleret? Satis ju-

ſulom dawano moc y władzę zupełną wòyſka zaciągać, ſcigać y karać, chociażby nayzacnieyſzych ludzi.

ukaranie zamachow Milona do ſądu miał odkładać: ten, ktòry ſame nawet ſądy powagą ſwoją może poznoſić. Doſyć oſądził Pompejuſz, że te wieśći fałſzywie na Milona były zmyślone; kiedy uſtanowił prawo; mocą którego uwolnić wy Milona, jako ja mniemam, powinniście; jako wſzyſcy wyznają, możecie.

Ze zaś na tym mieyſcu, y temi publicznemi ſtrażami ſiedzi otoczony: jaśnie pokazuje, iż nie zaſtraſzyć was żąda(bo cóż jemu mniey przyzwoitego, jako przymuſzać was, abyście ſkazali tego, którego on ſam, y wedle zwyczaju Przodkow, y wedle władzy ſwojey, może ukarać) ale chce wam być obroną: zkądbyście poznali; że przeciw wczorayſzemu zgromadzeniu wolnie wedle przeświadczenia waſzego ſądzić możecie.

VI, Nie trwoży już mnie Sędziowie Klodyuſzowſki wyſtępek. Nie jeſtem albowiem tak nierozſądny, y tak waſzego zdania niewiadomy y nieznajomy; iżbym nie wiedział, co o śmierci Klodyuſza ſądzicie: ktòrey ſłuſzności chociażbym nie dowiodł tak, jako dowiodłem; mógłby jednak bez kary Milo jawnie wołać, y z ſławą ſwoją chełpić ſię: Zabiłem, zabiłem; nie Spuryuſza Meliuſza, który z uſz-

czerb-

judicatum est a Pompejo, ſatis; falſo iſta conferri in Milonem: qui legem tulit, qua, ut ego sentio, Milonem abſolvi a vobis oporteret; ut omnes confitentur, liceret.

Quod vero in illo loco, atqve illis publicorum præſidiorum copiis circumfuſus ſedet: ſatis declarat, ſe non terrorem inferre vobis, (quid enim illo minus dignum, quam cogere, ut vos eum condemnetis: in quem animadvertere ipſe & more majorum, & ſuo jure poſſet?) ſed præſidio eſſe: ut intelligatis, contra heſternam concionem illam licere vobis, quod ſentiatis, libere judicare.

VI. Nec vero me, judices, Clodianum crimen movet: nec tam ſum demens, tamque veſtri ſenſus ignarus atque expers, ut neſciam, quid de morte Clodii ſentiatis. De qua ſi jam nollem ita diluere crimen, ut dilui: tamen impune Miloni palam clamare, atque mentiri glorioſe liceret: Occidi, occidi, non Sp. Mælium, qui annona levanda jacturisque rei familiaris, quia nimis amplecti plebem putabatur, in ſuſpicionem incidit regni

appe-

czerbkiem własnych dostatkow miasto od głodu uwolniwszy, że nazbyt pospòlstwo do siebie pociągał, o chciwość panowania został podeyrzanym: nie Tyberyusza Gracha, który przez tumult kolegę swojego z urzędu złożył: (*p*) ktòrych to mężow zabóycy sławą swoją świat cały napełnili: ale tego (mògłby mówić, ponieważ własnym niebespieczeństwem Oyczyznę oswobodził) ktòrego bezbożne cudzołostwo w poświęconych pościelach nayszlachetnieysze niewiasty (*q*) postrzegły:

Tego, którego ukaraniem nie raz Senat zmazaną religii świętość oczyścić postanowił. Tego, o którymLucyusz Lukullus pod przysięgą wyznał; że jego z własną rodzoną siostrą nierządney dociekł sprawy:(*r*)Tego,ktòry obywatela,którego Senat, którego lud cały, którego wszystkie narody za miasta y życia ziomkow obrońcę uznały, (*s*) niewolnikow orę-

(*p*) O tych obydwuch namieniono wyżey.
(*q*) Rozumie tu Panien Westalskich. Były to damy wybrane z naywiększych familii. Powinność ich była pilnować ognia nieustannie palącego się; y żyć w czystośći. Jeśliby która iednego z tych dwóch obowiąz-

appetendi: Non Ti: Grachum, qui collegæ Magistratum per seditionem abrogavit: quorum interfectores impleruut orbem terrarum nominis sui gloria: sed eum; (auderet enim dicere; cum patriam periculo suo liberasset) cujus nefandum adulterium in pulvinaribus sanctissimis nobilissimæ fæminæ comprehenderunt.

Eum, cujus supplicio Senatus solemnes religiones expiandas sæpæ censuit. Eum, quem cum sorore germana nefarium stuprum fecisse L. Lucullus juratus se, quæstionibus habitus, dixit comperisse. Eum, qui civem, quem Senatus, quem populus, quem omnes gentes urbis ac vitæ civium conservatorem judicabant, servorum, armis exterminavit. Eum, qui regna dedit, ademit; orbem

---

wiązkow nie wypełniła: powszechnie dekretem Senatu ustanawiano, iey śmiercią Westę Boginię przebłagać: popełnione zaś przez Klodyusza świętokradztwo Senat rozkazał iegoż na śmierć skazaniem zgładzić.

(r) Była to naymłódsza Klodyusza siostra, a żona Lukulla.

(s) Rozumie tu Cycero sam siebie.

orężem z oyczyzny wypędził: Tego ktòry Króleſtwa dawał, odbierał; (*t*) okrągiem świata, z kim tylo chciał, dzielił ſię: Tego, który wiele na rynku zabojow poczyniwſzy, (*u*) oſobliwſzey dzielności y ſławy obywatela mocą y orężem do domu wpędził. Tego, u którego żadna zbrodnia, żadna lubieżność niegodziwą nie była. Tego, ktòry Kościoł Nimf ſpalił; aby popiſow publicznych na publicznych tablicach wyrytą zgładził pamiątkę. Tego nakoniec, który żadnego prawa, żadney domowey uſtawy, żadnych dzierżawy ſwojey nie znał granic.

Który nie przez prawne wybiegi, nie przez nieſłuſzne ſekweſtry y zakłady; ale obozem, bronią, y wóyſkiem cudzych folwarkow po nieprzyjacielſku doſtawał: który nie tylo Etruſkow (tych albowiem wcale za nic ważył) ale tego Kwinkta Waryuſza naydzielnieyſzego męża y naylepſzego obywatela, Sędziego naſzego bronią y wóyſkiem z dóbr wypędzić uſiłował:

(*t*) Było to powagi całego ludu Rzymſkiego, uznać kogo za Króla. Klodyuſz wziąwſzy pieniądze od Brogitara, Królem go ogłoſił. Ptolomeuſza zaś z Cypru wypędził, mimo wolę ludu Rzymſkiego. Przez ok-

bem terrarum quibuscum voluit, partitus eſt. Eum qui plurimis cædibus in foro factis, ſingulari virtute & gloria civem domum vi & armis compulit. Eum, cui nihil unquam nefas fuit nec in facinore, nec in libidine. Eum, qui ædem Nympharum incendit; ut memoriam publicam recenſionis, tabulis publicis impreſſam, exſtingueret. Eum denique, cui jam nulla lex erat, nullum civile jus, nulli poſſeſſionum termini:

Qui non calumnia litium, non injuſtis vindiciis ac ſacramentis alios fundos, ſed caſtris, exercitu, ſignis inferendis petebat: qui non solum Etruſcos; (eos enim penitus contempserat,) ſed hunc Q. Varium, virum fortiſſimum atque optimum civem, judicem noſtrum, pellere poſſeſſionibus, armis caſtriſq; conatus eſt: qui cum architectis, & decempedis villas multorum hortosq; peragrabat: qui Janiculo & Alpibus ſpem poſſeſſionum terminabat ſuarum: qui cum ab Equi-

okrąg świata rozumie ſię państwo Rzymſkie. Klodyuſz Macedonią dał Pizonowi, Syryą zaś Gabiniuſzowi.

(u) O iego gwałtownościach namieniono wyżey, w domu zaś, boiąc ſię iego, muſiał ſiedzieć Pompejuſz.

wał: ktòry z Architektami y Komornikami wielu wsie y ogrody obchodził; który Janikulum y Alpes (w) za granice dòbr swoich naznaczyć spodziewał śię; ktòry gdy u zacnego y dzielnego kawalera Rzymskiego Tyta Pakawiusza nie uprosił, aby mu wyspę na jezierze leżącą przedał; batami znagła na ową wyspę cegłę, wapno, y narzędzia zwiozł; y w oczach Pana z brzegu patrzącego, na cudzym gruncie budynek wystawić odważył się:

Który temu Tytowi Furfanowi, jakiemuż jeszcze dla Bogow nieśmiertelnych człowiekowi (bo na cóż mam tu wspominać o Skancyi niewieście, y o młodzianie Apponiuszu? którym oboygu śmiercią groził, jeśliby jemu ogrodow dzierżawy nie ustąpili) temu mówię Furfaniuszowi śmiał mòwić: że, jeśliby mu nie dał pieniędzy, ile prośił; umarłego do domu jego miał przynieść: przez coby ten tak wielki człowiek w ohydzie u wszystkich zostawać musiał: który Appiuszowi bratu swoiemu, człowiekowi ścisłą że mną przyjaźnią złączonemu, w nieprzytomnośći jego, folwark zajachał: króry przez dziedziniec Siostry swojey ścianę prowadził

(w) Ianikulum góra w samym Rzymie, Alpes zaś

Equite Romano splendido & forti, T. Pacavio non impetrasset, ut insulam in lacu pretio venderet: repente lintribus in eam insulam, materiam, calcem, cœmenta, arma convexit: dominoque trans ripam inspectante non dubitavit ædificium exstruere in alieno.

Qui huic T. Furfanio, cui viro; Dii immortales! (quid enim ego de muliercula Scantia? Quid de adolescente Aponio dicam? Quorum utrique mortem est minitatus; nisi sibi hortorum possessione cessissent,) sed ausus est Furfanio dicere: si sibi pecuniam, quantam poposcerat, non dedisset: mortuum se in domum ejus illaturum; qua invidia huic esset tali viro conflagrandum: qui Appium fratrem, hominem mihi conjunctum fidissima gratia, absentem de possessione fundi dejecit: qui parietem sic per vestibulum sororis instituit ducere, sic agere fundamenta: ut sororem non modo vestibulo privaret, sed omni aditu & limine.

zaś są góry na Niemieckiey y Francuz=kiey granicy

dzić zamyślał, y tak kopać fundamenta; iżby siostrę nie tylo dziedzińca, ale weyścia nawet wszelkiego do domu pozbawił.

Rzeczy te wszystkie znośnemi się iuż bydź zdawały; y lubo on zarówno na Rzeczpospolitą y na prywatne osoby, na dalekich y na bliskich, na cudzych y na swoich napadał; niewiem iednak, iakim sposobem zatwardziała nieiako, y nieczułą się stała niepoięta miasta cierpliwość. Co zaś wisiało iuż, y niechybnie nastąpić miało; iakimbyście to sposobem albo znosić mogli, albo oddalić?

Rządy (x) gdyby on objął; mijam towarzyszow naszych, mijam postronne narody, Królow, Mocarzow: życzylibyście albowiem, aby się na nich raczey rzucił; aniżeli na wasze dzierżawy, wasze domy, wasze bogactwa: bogactwa zaś? dzieci zapewnie, dzieci y żon waszych nigdybyście przed wyuzdaną iego lubieżnością nie ustrzegli. Rozumiecie, że to zmyślam, co jawno, co wszystkim wiadomo, co oczywisto? że wóysko on z niewolnikow w mieście miał zaciągnąć; ktorymby całą Rzeczpospolitą y prywatne wszystkich dostatki opanował?

Gdyby tedy krwią zbroczoną broń w rę-

(x) Gdyby był Pretorem; który Urząd stopniemby tym

Quanquam hæc quidem jam tolerabilia videbantur: etsi æquabiliter in Rempublicam, in privatos, in longinquos, in propinquos, in alienos, in suos irruebat: sed nescio quomodo jam usu obduruerat, & percaluerat civitatis incredibilis patientia. Quæ vero aderant jam & impendebant, quonam modo ea aut depellere potuissetis, aut ferre?

Imperium si ille nactus esset? Omitto socios, exteras nationes, Reges, Tetrarchas; vota enim faceretis, ut in eos se potius mitteret, quam in vestras possessiones, vestra tecta, vestras pecunias: pecunias dico? A liberis, a liberis mediusfidius, & a conjugibus vestris nunquam ille effrænatas suas libidines cohibuisset. Fingi hæc putatis, quæ patent? Hæc, quæ nota sunt omnibus? Quæ tenentur? Servorum exercitus illum in urbe conscripturum fuisse; per quos totam Rempublicam, resque privatas omnium possideret?

Quamobrem si cruentum gladium tenens

mu był naybliższym do Konsulstwa.

ręku trzymając wołał Milo: Przybądźcie, przybądźcie, proſzę, a ſłuchaycie Obywatele! Publiuſza Klodyuſza zabiłem! jego ſzaleńſtwo, którego żadnym prawem, żadnym ſądem poſkromić nie mogliśmy, tym żelazem y tą ręką od głow waſzych oddaliłem! ja jeden ſąd, ſprawiedliwość, prawa, wolność, wſtyd y poczciwość w mieście utrzymałem! czyżby ſię obawiać potrzeba było; jakimby to umyſłem przyjęło miaſto? Teraz zaś któż ieſt, któryby tego nie ſtwierdził; któryby nie chwalił? ktòryby y nie mniemał, y nie mòwił; że, jak tylko pamiętać można, ieden Milo naywięcey Rzeczypoſpolitey przynioſł dobra: naywiękſzą lud Rzymſki, całe Włochy, wſzyſtkie narody napełnił radością?

Nie mogę ſądzić o wielkości dawnych owych ludu Rzymſkiego pociech. Wiek jednak naſz doſyć już wiele ſławnych, przez nayznaczniey ſzych Wodzow naſzych otrzymanych, oglądał zwycięſtw: ale żadne z nich ani tak wielkiey, ani tak trwałey radości nie ſprawiło. Wraźcie ſobie w pamięć, Sędziowie. Mam teraz nadzieję, że wy y dzieci waſze wiele w Rzeczypoſpolitey dobra będą oglądać. Zawſze trzymać będziecie; że, gdyby żył Klodyuſz, nicbyście z niego nie oglądali. Zó-

ſta-

clamaret T. Annius: Adeste, quæso, atque audite cives! P. Clodium interfeci! ejus furores, quos nullis jam legibus, nullis judiciis frænare poteramus, hoc ferro & hac dextera a cervicibus vestris repuli! per me ut unum, jus, æquitas, leges, libertas pudor, pudicitia in civitate manerent! Esset vero timendum, quonam modo id ferret civitas? Nunc enim quis est, qui non probet? Qui non laudet? Qui non unum post hominum memoriam T. Annium plurimum Reipublicæ profuisse, maxima lætitia populum Romanum, cunctam Italiam, nationes omnes affecisse & dicat & sentiat?

Nequeo vetera illa populi Romani, quanta fuerint, gaudia judicare. Multas tamen jam summorum Imperatorum clarissimas victorias ætas nostra vidit: quarum nulla neque tam diuturnam attulit lætitiam, nec tantam. Mandate hoc memoriæ, judices; spero multa vos, liberosque vestros in Republica bona esse visuros. In his singulis ita semper existimabitis: vivo P. Clodio nihil eorum vos visuros fuisse. In spem maximam, & quemadmodum confido, verissimam adducti sumus, hunc ipsum annum, hoc ipso summo

ſtajemy teraz w wielkiey, a jako ufam, pewney nadziei; że ten ſam teraznieyſzy rok, za tegoż ſamego Konſula nayzacnieyſzego męża, po wſtrzymaniu ludzkiey ſwywoli, po poſkromieniu lubieżności, po praw y ſądow uſtanowieniu, dla miaſtą będzie zbawienny.

A któż jeſt tak zaſlepiony; ktòryby rozumiał; iżby ſię to za życia Publiuſza Klodyuſzą mogło nadarzyć? Cóż? czyżbyście, pod ſzalonego człowieka panowaniem, na te, które poſiadacie, właſne waſze dobra, wieczyſte jakie prawo mieć mogli? Nie boję ſię, Sędziowie, aby nie rozumiano, że prywatną nienawiścią moją uwiedziony, miotam to na niego bardziey chętnie, niż prawdziwie. Bo lubo żal móy ku niemu oſobliwſzy bydź powinien: tak ſię jednak Klodyuſz wſzyſtkim ogulnie naprzykrzył; że powſzechna nienawiść z nienawiścią moją w równym prawie ſtopniu zoſtawała. Nie można doſtatecznie wyrazić, ani wymyſlić nawet; ile zbrodni, ile złości w nim ſię znaydowało.

Oto tak uważaycie Sędziowie. Wſzak ſprawa teraz jeſt o śmierci Publiuſza Klodyuſza. Zmyſlcie ſobie: wolne albowiem ſą myſli ludzkie: y co chcą, tak widzą; jako widziemy to, na co poglądamy.

Staw-

270

mo viro Conſule, compreſſa hominum licentia, cupiditatibus fractis, legibus & judiciis conſtitutis, ſalutarem civitati fore.

Num quis igitur eſt tam demens, qui hoc, P. Clodio vivo, contingere potuiſſe arbitretur? Quid? ea, quæ tenetis, privata, atque veſtra, dominante homine furioſo, quod jus perpetuæ poſſeſſionis habere potuiſſent? Non timeo, judices; ne odio inimicitiarum mearum inflammatus, libentius hæc in illum evomere videar, quam verius. Etenim etſi præcipuum eſſe debebat: tamen ita communis erat omnium ille hoſtis, ut in communi odio pœne æqualiter verſaretur odium meum. Non poteſt dici ſatis, ne cogitari quidem; quantum in illo ſceleris, quantum exitii fuerit.

Quin ſic attendite, judices. Nempe hæc eſt quæſtio de interitu P. Clodii. Fingite animis; liberæ enim ſunt cogitationes noſtræ, & quæ volunt, ſic intuentur; ut ea cernimus, quæ videmus. Fingite igitur cogitatio-



Stawcie tedy w myśli waszey ten mòy warunek: gdybym mógł sprawić, abyście Milona od winy uwolnili; ale tak, aby razem Publiusz Klodyusz odżył. Czegoście się przelękli? czemuście się na twarzy odmienili? Jakimby tedy sposobem żywy was trapił ten; ktòry umarły już samą próżną myślą tak przeraził?

Còż? sam Knejusz Pompejusz, ktòry tey dzielności y tego jest szczęścia; że zawsze mógł to, czego żaden prócz niego: gdyby mòwię on mògł, albo śmierci Klodyusza dochodzić, albo jego od umarłych wskrzesić: coby raczey uczynił? Chòciażby dla przyjaźni z nim chciał go z tamtego świata odwołać; dla Rzeczypospolitey jednak nigdyby tego nie uczynił. Zasiedliście tu tedy dla zemszczenia się śmierci tego; którego, gdyby w waszey mocy było, wskrzesić nie chcielibyście; y sąd ten wyznaczony jest na dochodzenie zabicia tego człowieka; który gdyby tymże sądem mògł ożyć, sądby sam nigdy nie był ustanowiony.

Przyznający się do zabicia jego, czyliż się od tych ma obawiać kary, których od niego uwolnił. Grecy Boską cześć oddają tym, którzy tyrannow zabili. Co ja widziałem w Atenach? co w innych Grecyi miastach? jakie Boskie honory takowym

ne imaginem hujus conditionis meæ: ſi poſſim efficere, ut Milonem abſolvatis, ſed ita, ſi P. Clodius revixerit. Quid vultu extimuiſtis? Quonam modo ille vos vivus afficeret; qui mortuus inani cogitatione percuſſit?

Quid? ſi ipſe Cn. Pompejus, qui ea virtute ac fortuna eſt, ut ea potuerit ſemper, quæ nemo præter illum: ſi is, inquam potuiſſet aut quæſtionem de morte P Clodii ferre: aut ipſum ab inferis excitare: utrum putatis potius facturum fuiſſe? Etiamſi propter amicitiam vellet illum ab inferis evocare: propter Rempublicam non feciſſet. Ejus igitur mortis ſedetis ultores: cujus vitam, ſi putetis per vos reſtitui poſſe, nolletis: & de ejus nece lata quæſtio eſt; qui ſi eadem lege reviviſcere poſſet: lata lex nunquam eſſet.

Hujus ergo interfector qui eſſet, in confitendo, ab hisne pœnam timeret, quos liberaviſſet? Græci homines Deorum honores tribuunt iis viris, qui tyrannos necaverunt. Quæ ego vidi Athenis? Quæ aliis in urbibus Græciæ? Quas res divinas talibus inſtitutas viris? Quos cantus? Quæ carmina? Prope ad immortalitatis & religionem & memoriam con-

wym mężom naznaczone? jakie pienia? jakie wierſze? nieśmiertelney ich czci y pamięci poświęcone? Wy tak wielkiego ludu obrońcy, tak ciężkiego wyſtępku zemścicielowi nie tylo żadną czcią nie nadgrodzićie, ale do kary go nawet ciągnąć dozwolicie? Wyznałby, wyznałby, mòwię, gdyby uczynił: że dla uwolnienia wſzyſtkich chętnie y odważnie uczynił. Nie tylkoby jemu wyznać, ale chełpićby ſię z tym ieſzcze należało. Bo jeżeli ſię nie zapiera tego, z czego nic nie proſi, tylo aby mu przebaczono: czyliżby ſię obawiał wyznać to, za coby nadgrody nawet y chwały domagać ſię powinien.

Chyba podobno rozumie, że miley wam będzie, jeſli ſię ſwojego raczey, aniżeli waſzego życia obrońcą ogłoſi: zwłaſzcza że, gdybyście ſię do wdzięczności znali, przez to wyznanie naywyżſzychby doſtąpił godności: gdyby ſię zaś to wam dzieło nie podobało (lubo komu ſię właſne podobać nie ma ocalenie) ale jednak, gdyby ta nayodważnieyſzego męża dzielność mniey przyjemną była obywatelom; ſtałym y odważnym umyſłem z niewdzięcznego uſtąpiłby miaſta. Bo cóż większey niewdzięczności bydź może dowodem; jako, gdy ſię inni raduią; aby ſię ten jeden

consecrantur. Vos tanti conservatorem populi, tanti sceleris ultorem non modo honoribus nullis afficietis, sed etiam ad supplicium rapi patiemini? Confiteretur, confiteretur, inquam, si fecisset: & magnoanimo & libente se fecisse, libertatis omnium causa. Quod ei certe non confitendum modo, verum etiam prædicandum. Etenim si id non negat, ex quo nihil petit, nisi ut ignoscatur: dubitaret id fateri, ex quo etiam præmia laudis essent petenda?

Nisi vero gratius putat esse vobis, sui se capitis, quam vestri defensorem fuisse; cum præsertim in ea confessione, si grati esse velletis, honores assequeretur amplissimos. Si factum vobis non probaretur; (quanquam qui poterat salus sua cuiquam non probari?) sed tamen si minus fortissimi viri virtus civibus grata cecidisset: magno animo constantique cederet ex ingrata civitate. Nam quid esset ingratius: quam lætari cæteros: lugere eum solum, propter quem cæteri lætarentur?

Quan-

den miał ſmucić; który innych radości jeſt początkiem.

Tego zawſze byliśmy wſzyſcy zdania, zdraycow Oyczyzny wygubiając; że, ponieważ ſławę w przyſzły czas odebrać mieliśmy; na niebeſpieczeńſtwa nam y nienawiści innych odważać ſię należało. Na jakążbym albowiem ja ſam zaſłużył ſławę; gdy podczas Konſulſtwa mojego tyle na waſzą y dzieci waſzych obronę dokazałem: gdybym tego, com zamyſlał, bez ciężkiego niebeſpieczeńſtwa mojego dokazać ſpodziewał ſię? Któraby niewiaſta wyſtępnego obywatela zabić nie odważyła ſię; gdyby ſię niebeſpieczeńſtwa nie obawiała?

Po naznaczeniu nienawiści, śmierci, kary; kto, na to ſię wſzyſtko odważając, broni Rzeczypoſpolitey; ten mi prawdziwie mężem nazwać ſię powinien. Do wdzięczności narodu należy, nadgradzać zaſłużonym w Rzeczypoſpolitey obywatelom: do dzielnego zaś męża, karami ſię nawet od odżałowania ſię na dzielne ſprawy nie odſtraſzać. Mògłby przeto tegoż ſamego użyć wyznania Tytus Anniuſz; ktòrego Ahala, którego Nazyka, ktòrego Opimiuſz, którego Maryuſz, którego nakoniec y my ſami: cieſzyłby ſię z niego, jeſliby wdzięczną była Rzeczpoſpolita; jeſliby

Quanquam hoc animo ſemper fuimus omnes in patriæ proditoribus opprimendis: ut, quoniam noſtra futura eſſet gloria, periculum quoque & invidiam noſtram putaremus. Nam quæ mihi ipſi tribuenda laus eſſet, cum tantum in conſulatu meo pro vobis ac liberis veſtris auſus eſſem: ſi id, quod conabar, ſine maximis dimicationibus meis me eſſe auſurum arbitrarer? Quæ mulier ſceleratum ac perniciosum civem occidere non auderet: ſi periculum non timeret?

Propoſita invidia, morte, pœna, qui nihilo ſegnius Rempublicam defendit; is vir vere putandus eſt. Populi grati eſt, præmiis afficere benemeritos de Republica cives: viri fortis, ne ſuppliciis quidem moveri, ut fortiter feciſſe pœniteat. Quamobrem uteretur eadem confeſſione T. Annius, qua Ahala, qua Naſica, qua Opimius, qua Marius, qua noſmetipſi: & ſi grata Reſpublica eſſet, lætaretur: ſi ingrata, tamen in gravi fortuna conſcientia ſua niteretur.

Sed

ſliby zaś niewdzięczną, mógłby jednak choć w ciężkim razie na właſnym polegać ſumnieniu. (y)

Ale za to dobrodzieyſtwo wdzięczności po was Sędziowie pomyſlność ludu Rzymſkiego, waſza ſzczęśliwość, y Bogowie nieśmiertelni, ſobie wyciągają. Ani kto o tym inaczey trzymać może: chyba kto żadney mocy y powagi Boſkiey nie uznaie: (z) którego ani państwa waſzego wielkość, ani to ſłońce, ani Niebios y ich znakow obroty, ani wſzyſtkich rzeczy porządek y odmiany nie wzruſzaią; ani nakoniec to, co naywięcey waży, Przodków naſzych mądrość; ktòrzy uroczyſtości, którzy obrządki, ktòrzy wieſzczby, y ſami pobożnie zachowywali, y nam potomkom ſwoim podali.

Jeſt zaiſte, jeſt owa moc: ani ſię te ułomne ciała naſze z ſiebie ſamych ożywiają y poznają; ani ſię ten tak wielki y tak dziwny ſam przez ſię natury dzieje obrot. Podobno jey dla tego nie uznają, że ją widzieć y poſtrzedz nie można: właśnie jakbyśmy naſzą właſną duſzę, którą poznajemy, którą ſtaramy ſię, którą w tey-

(y) Chociażby Rzeczpoſpolita żadney mu wdzięczności nie oświadczyła: doſyć jednak wielką miałby pociechę z ſamego ua-

Sed hujus beneficii gratiam, judices, fortuna populi Romani, & veſtra felicitas, & dii immortales ſibi deberi putant. Nec vero quisquam aliter arbitrari poteſt: niſi qui nullam majeſtatem eſſe ducit, numenve divinum; quem neque imperii veſtri magnitudo, neque ſol ille, nec cœli ſignorumque motus, nec viciſſitudines rerum atque ordines movent: neque id, quod maximum eſt, majorum noſtrorum ſapientia; qui ſacra, qui ceremonias, qui auſpicia & ipſi ſanctiſſime coluerunt, & nobis, ſuis poſteris, prodiderunt

Eſt, eſt profecto illa vis, neque in his corporibus, atque in hac imbecillitate noſtra ineſt quiddam, quod vigeat, & ſentiat: & non ineſt in hoc tanto naturæ, tam præclaro motu. Niſi forte idcirco eſſe non putant, quia non apparet, nec cernitur: perinde quaſi noſtram ipſam mentem, qua ſapimus, qua providemus, qua hæc ipſa agimus ac dicimus, videre,

---

ważania; że wielką, chwalebną, y pożyteczną rzecz uczynił.

(a) Rozumie tu Ateuſzow.

teyże ſamey ſprawie roztrząſamy y mówiemy, widzieli; albo też, jaka ona y gdzie jeſt, czuć mogli.

Ta tedy, taż ſama moc, ktòra częſtokroć dziwnym miaſto naſze ſzczęściem y obfitością obdarzała, tę także zarazę zniosła y zagubiła: ona jey na myſl przywiodła; aby ſię naydzielnieyſzego męża gwałtem y orężem rozdrażnić odważyła; aby zwyciężoną zoſtała od tego, którego gdyby zwyciężyła, wolnościby na zawſze y bezkarności doſtąpiła.

Nie ludzką to radą, ale wielkim Bogów nieśmiertelnych ſtało ſię ſtaraniem: świątości ſame na ginącą ową beſtyą patrzące wzruſzyły ſię, y władzę na niey ſwoją utrzymały. Was tu albowiem, was wzywam na świadectwo Albańſkie pagórki y gaje; was wſpolnie z obrządkami ludu Rzymſkiego złączone (a) Albanow ołtarze, które ſzaleńſtwem zaſlepiony Klodyuſz, po wycięciu świętych gajow, wielkiemi gmachami zawalił: waſze tam dawniey ołtarze, waſze ſłynęły obrządki: waſza mogła powaga, którą on wſzelkiemi ſkaził wyſtępkami. Ty także z wydatney gó-

(a) Rzymianie od Latynow wſzyſtkie wzięli obrządki. Wyraża tu, iż śmierć Klodyuſza od ſamych bogow naznaczona mu by-

videre, aut plane qualis, aut ubi sit, sentire possimus.

Ea vis, ea igitur ipsa, quæ sæpe incredibiles huic urbi felicitates atque opes attulit: quæ illam perniciem extinxit ac sustulit, cui primum mentem injecit, ut vi irritare, ferroque lacessere fortissimum virum auderet: vinceretur que ab eo, quem si vicisset, habiturus esset impunitatem & licentiam sempiternam.

Non est humano consilio, ne mediocri quidem, judices: Deorum immortalium cura, res illa perfecta. Religiones, mehercule, ipsæ, quæ illam belluam cadere viderunt, commovisse se videntur, & jus in illo suum retinuisse. Vos enim jam Albani tumuli atque luci, vos, inquam, imploro atque testor, vosque Albanorum obrutæ aræ, sacrorum populi Romani sociæ & æquales: quas ille, præceps amentia, cæsis prostratisque sanctissimis lucis, substructionum insanis molibus oppresserat: vestræ tum aræ, vestræ religiones viguerunt: Vestra vis valuit, quam ille omni scelere polluerat: Tuque ex tuo edito monte, Lati-

---

była za to, że na mieyscu świętych gajow, powywracawszy ołtarze, pałace sobie y wsie pobudował.

gòry twojey święty Latynow Jowiſzu, któ-
rego on jeziora, gaje, y mieyſca wſzelkim niegodziwego cudzołoſtwa y zbrodni zmazał rodzajem: wyście to kiedyżkolwiek do ukarania jego oczy waſze obrócili: wam on, wam, w waſzey obecności, tą, choć późną, ale iednak ſprawiedliwą y winną karą wypłacił ſię.

Powiecie podobno, że to także ſtało ſię przypadkiem; iż przed ſamą Weſty Bogini kaplicą, ktòra jeſt w folwarku T. Sexcyuſza Galla jednego z nayuczciwſzych y nayzacnieyſzych młodziana, przed ſamą, mówię, Boginią Weſtą (*b*) gdy ſię bitwa toczyła, ową nayprzòd odnioſł ranę, z którey haniebną umarł śmiercią: zkądby wſzyſcy poznali, że nie uwolniony niegodziwym owym ſądem, ale do tey oſobliwey kary był zoſtawiony.

Tenże ſam gniew Bogow ową na ſług jego dopuścił ſlepotę: że go bez obrazow, bez ſpiewania, bez igrzyſkow, bez obrządkow, bez płaczu, bez pochwał, bez pogrzebu, pozbawionego tey oſtatecznego dnia uroczyſtości, którey nieprzyjaciele nawet odmawiać nie zwykli, w pół ogorzałego wyrzucili. Nie przyſtało moim zda-

(*b*) Kaplica ta muſiała bydź przy gościncu Appiiſkim. Skarała tu tedy Klodyuſza Bogini

Latialis ſancte Jupiter, cujus ille lacus, nemora, fineſque ſæpe omni nefario ſtupro & ſcelere macularat, aliquando ad eum puniendum oculos aperuiſtis: vobis illæ, vobis, veſtro in conſpectu, ſeræ, ſed juſtæ tamen & debitæ pœnæ ſolutæ ſunt.

Niſi forte hoc etiam caſu factum eſſe dicemus: ut ante ipſum ſacrarium Bonæ Deæ, quod eſt in fundo T. Sextii Galli, inprimis honeſti, & ornati adoleſcentis, ante ipſam inquam, Bonam Deam, cum prælium commiſiſſet, primum illud vulnus acceperit, quo teterrimam mortem obiret: ut non abſolutus judicio illo nefario videretur, ſed ad hanc inſignem pœnam reſervatus,

Nec vero non eadem ira Deorum hanc ejus ſatellitibus injecit amentiam: ut ſine imaginibus, ſine cantu atque ludis, ſine exſequiis, ſine lamentis, ſine laudationibus, ſine funere, oblitus cruore & luto, ſpoliatus illius ſupremi diei celebritate, quam concedere etiam inimici ſolent, ambureretur abjectus. Non fuiſſe credo fas clariſſimorum virorum formas illi te-

gini za zgwałcenie Panny Weſtalſkiey: ponieważ uſtanowiony na to ſąd pieniędzmi przekupił.

żdaniem, aby bezbożnemu temu zabóycy nayſławnieyſzych mężow portrety ku ozdobie ſłużyć miały: y aby na innym raczey mieyſcu ciało jego było rozſzarpane, aniżeli na tym, na ktòrym y życie było ſkazane.

Ciężkim ſię już mnie zaiſte y okrutnym los ludu Rzymſkiego wydawał: który jemu przez tyle lat na Rzeczpoſpolitą miotać ſię dozwalał. Zmazał cudzołoſtwem nayświętſze obrządki: naypoważnieyſze Senatu uſtawy połamał: jawnie ſię pieniędzmi od Sędziow wykupował: trapił Senat podczas ſwojego Trybunowſtwa: znoſił wſzyſtko, cokolwiek ſię za zezwoleniem wſzyſtkich ſtanow dla całości działo Rzeczypoſpolitey: mnie z Oyczyzny wypędził: dobra zrabował: dom ſpalił: dzieci y żonę moją trapił: Pompejuſzowi niegodziwą woynę wypowiedział: urzędnikow y prywatnych rzeź ſprawował: dóm brata mojego zapalił: puſtoſzył Etruryą: wielu z domow y majętności wypędzał: nalegał, naſtępował: ſzaleńſtwa jego miaſto, Włochy, Prowincye, Kròleſtwa objąć nie mogły: wyrzynano (c) już w jego domie prawa, ktòremi nas niewolnikom naſzym zapiſywał: nic u nikogo nie było, coby tylo on ſobie upodobał, iżby w tym roku doſtać tego nie ſpodziewał ſię.

Za-

(c) Prawa u Rzymian wyrzynano na tablicach mie-

terrimo parricidæ aliquid decoris afferre: neque ullo in loco potius mortem ejus lacerari, quam in quo vita eſſet damnata.

Dura mihi, mediusfidius, jam fortuna populi Romani & crudelis videbatur; quæ tot annos illum in hanc Rempublicam inſultare videret, & pateretur. Polluerat ſtupro ſanctiſſimas religiones: ſenatus graviſſima decreta perfregerat: pecunia ſe palam a judicibus redemerat: vexarat in tribunatu ſenatum: omnium ordinum conſenſu pro ſalute Reipub: geſta reſciderat: me patria expulerat, bona diripuerat, domum incenderat, liberos, conjugem meam vexaverat: Cn. Pompejo nefarium bellum indixerat: magiſtratuum, privatorumque cædes effecerat: domum mei fratris incenderat: vaſtarat Etruriam: multos ſedibus ac fortunis ejecerat, inſtabat, urgebat: capere ejus amentiam civitas, Italia, provinciæ, regna non poterant: incidebantur jam domi leges, quæ nos noſtris ſervis addicerent: nihil erat cujusquam, quod quidem ille adamaſſet, quod non hoc anno ſuum fore putaret.

---

miedzianych.

Żaden się zamysłom jego nie opierał, oprocz Milona. Tego samego, ktòryby się mógł oprzeć, (d) świeżym do łaski powróceniem, miał niby za zniewolonego. Potęgę Cezara za właśną swoją poczytywał. Innych zaś dobrych zdaniem za mego jeszcze nieszczęścia pogardził. Milo jeden przeszkadzał. Tu, jakom wyżey powiedział, Bogowie nieśmiertelni podali do myśli szalonemu y zginionemu człowiekowi; aby na niego uczynił zasadzki. Inaczey tą zarazą zginąć nie mogła. Nigdyby się na nim Rzeczpospolita wedle prawa swojego nie zemściła.

Podobnoby Senat opisał tego Pretora; na którym, w żadnym jeszcze urzędzie nie będącym, w ten czas nawet, gdy zwykł to czynić, nic wskòrać nie mógł. Czyby Konsulowie poskromić mogli Pretora? Nayprzód po zabiciu Milona miałby swoich Konsulow: do tego któżby za tego Pretora mocnym był Konsulem; który Trybunem będąc, męża Konsularnego okrutnie prześladował? wszystkoby opanował, posiadał, trzymał: nowym prawem, które u niego między innemi prawami Klodyuszowskiemi znaleziono, naszychby poddanych swojemi poczynił wyzwoleńcami. Gdyby naostatek Bogowie nieśmiertelni na

(d) Rozumie tu Pompejusza.

Obstabat ejus cogitationibus nemo, praeter Milonem. Ipsum illum, qui poterat obstare, novo reditu in gratiam quasi devinctum arbitrabatur; Caesaris potentiam suam esse dicebat: bonorum animos in meo casu contempserat. Milo unus urgebat. Hic Dii immortales, ut supra dixi, mentem dederunt illi perdito ac furioso; ut huic faceret insidias. Aliter perire pestis illa non potuit: nunquam illum respublica suo jure esset ulta,

Senatus, credo, Praetorem eum circumscripsisset. Ne cum solebat quidem id facere, in privato eodem hoc aliquid profecerat. An Consules in Praetore coercendo fortes fuissent? Primum, Milone occiso habuisset suos Consules, deinde quis in eo Praetore Consul fortis esset; per quem tribunum, virum consularem crudelissime vexatum esse meminisset? Oppressisset, omnia, possideret, teneret: lege nova, quae est inventa apud eum cum reliquis legibus Clodianis, servos nostros libertos suos fecisset. Postremo nisi eum dii immortales in eam mentem impulissent; ut homo effaeminatus fortissimum virum conaretur occidere; hodie Rempublicam nullam haberetis.

na myſl nie podali, aby zniewieściały człowiek naydzielnieyſzego męża zabić uſiłował; podziśdzień żadney byśmy nie mieli Rzeczypoſpolitey.

Czyliżby on, Pretorem, a potym Konſulem będąc; jeſliby tylo te Kościoły y te mury za jego życia ſtać tak długo mogły, iżby ſię jego Konſulſtwa doczekały; czyliżby, mówię, żywy ten nic złego nie uczynił; który umarły przez jednego ſzermierzow ſwoich herſzta Sexta Klodyuſza, ratuſz ſpalił? Cośmy nad to kiedy nieſzczęſliwſzego, co przykrzeyſzego, co żałośnieyſzego widzieli? Kościoł świątobliwości, wſpaniałości, mądrości, rady publiczney, głowę miaſta, ołtarz towarzyſzow, port wſzyſtkich narodow, mieyſce od całego ludu Rzymſkiego jednemu ſtanowi pozwolone, zburzone, zgwałcone, w proch y perzynę obrōcone.

Ani to uczynił lud nieuważny (choćiażby y to było żałośna) ale jeden: który gdy ſię tyle ważył mściciel za umarłego; na cóżby ſię herſzt za żywego nie odważył? Na ratuſz go wyrzucił; aby umarłym ſpalił to, co żywy obalił. (e) A ſą jeſzcze, którzy ſię na drogę Appiiſką żalą, milczą o ratuſzu? y którzy rozumie-

(e) Który żywy obalił zuchwałością ſwoją powa-

An ille Prætor, ille vero Conſul, ſi modo hæc templa, atque ipſa mœnia ſtare, eo vivo, tamdiu, & Conſulatum ejus exſpectare potuiſſent, ille denique vivus nihil mali feciſſet: qui mortuus, uno ex ſuis ſatellitibus Sex. Clodio duce, curiam incenderit? Quo quid miſerius, quid acerbius, quid luctoſius vidimus? Templum ſanctitatis, amplitudinis, mentis, conſilii publici, caput urbis, aram ſociorum, portum omnium gentium, ſedem ab univerſo populo Romano conceſſam uni ordini, inflammari, exſcindi, funeſtari?

Neque id fieri a multitudine imperita; (quanquam eſſet miſerum id ipſum) ſed ab uno: qui, cum tantum auſus ſit ultor pro mortuo, quid ſignifer pro vivo non eſſet auſus? In curiam potiſſimum abjecit; ut eam mortuus incenderet, quam vivus everterat. Et ſunt, qui de Appia via querantur, taceant de curia? Et qui ab eo ſpirante forum putent potuiſſe de-

wagę Senatu.

mieją, że za życia swojego mógłby obronić miasto ten; którego trupowi ratusz oprzeć się nie mogł?

Wskrzeście, jeśli możecie, wskrzeście jego od umarłych. Y będziecież mogli wytrzymać impet żywego, którego duszę niepogrzebionego ledwie znosić możecie? Podobnoście wstrzymali tych, którzy z łątami biegli do ratusza; którzy z kosami do kościoła Kastora, z szablami po całym rynku latali. Widzieliście sami, jako lud Rzymski zabijano: jako seym szablami rozpędzano; podczas słuchaney spokoynie mowy Marka Celiusza Trybuna gminnego, męża y w Rzeczypospolitey naydzielnieyszego, y w przyjętey sprawie naystatecznieyszego, y tak chęciom dobrych, jako też powadze Senatu przychylnego, y nakoniec w tey Milona albo nienawiści, albo też nieszczęściu osobliwszey, dziwney, a prawie Boskiey szczerości.

VII. Ale dosyć już wiele o sprawie: oprócz sprawy nawet aż nazbyt podobno wiele. (f) Cóż więcey zostaje? tylo, abym prosił y zaklinał was Sędziowie; abyście

---

(f) Do sprawy należało, dowieść, że nie Milona Klodyusza, ale Klodyusz na Milona uczynił zasadzki: cokolwiek zaś tego nie do-

defendi; cujus non restiterit cadaveri curia?

Excitate, excitate ipsum, si potestis, a mortuis. Frangetis impetum vivi, cujus vix sustinetis furias insepulti? Nisi vero sustinuistis eos, qui cum facibus ad curiam cucurrerunt, cum falcibus ad Castoris, cum gladiis toto foro volitarunt. Cædi vidistis populum Romanum: concionem gladiis disturbari: cum audiretur silentio M. Cœlius Tribunus plebis, vir & in republica fortissimus, & in suscepta causa firmissimus, & bonorum voluntati, & auctoritati senatus deditus, & in hac Milonis sive invidia, sive fortuna, singulari, divina, & incredibili fide.

VII. Sed jam satis multa de causa: extra causam etiam nimis fortasse multa. Quid restat, nisi ut orem, obtesterque vos, judices, ut eam misericordiam tribuatis fortissimo viro, quam ipse

---

dowodziło, do sprawy nie należało: jako to, że Klodyusz złym był człowiekiem, Milo zaś dobrym Obywatelem, y innych wiele podobnych rzeczy.

ście to miłosierdzie okazali naydzielnieyszemu mężowi; o które on sam was nie prosi: (g) ja zaś, przeciw jego nawet woli, proszę was y błagam. Niechcieycie Sędziowie, jeżeli w powszechnym nas wszystkich płaczu, żadney łzy nie widzicie Milona; jeżeli twarz jego zawsze jednostayną, jeżeli głos, jeżeli mowę stałą y nieodmienioną widzicie: niechcieycie, mòwię, dla tego jemu nie wybaczać: niewiem jeszcze, czyli nie bardziey przez to samo wesprzeć go y ratować powinniście. Bo jeżeli w szermierskich utarczkach, (h) y w podłego rodzaju ludzi niepewnym boju, pokornych y bojaźliwych, y o darowanie życiem proszących, nienawidzieć nawet zwykliśmy: dzielnych zaś y odważnych, y samych się śmiało na śmierć narażających ocalić żądamy: y bardziey się nad temi litujemy, ktòrzy naszego nie żądają miłosierdzia, aniżeli którzy o nie nas błagają; jako nierównie bardziey toż samo z naymężnieyszemi obywatelami czynić powinniśmy?

Mnieć wprawdzie Sędziowie trapi y przestrasza ten głos Milona; który słyszę nie-

---

(g) Naywięcey obraziło Sędziow; że Milo na sądy przyszedł w świetnych sukniach, z tą twarzą, y paradą; która winowaycy nie przynależała.

(h)

ipſe non implorat: ego etiam, repugnante hoc, & imploro, & expoſco. Nolite, ſi in noſtro omnium fletu nullam lacrymam aſpexiſtis Milonis: ſi vultum ſemper eundem, ſi vocem, ſi orationem ſtabilem ac non mutatam videtis: hoc minus ei parcere: atque haud ſcio, an multo etiam ſit adjuvandus magis. Etenim ſi in gladiatoriis pugnis, & in infimi generis hominum conditione atque fortuna timidos & ſupplices, & ut vivere liceat, obſecrantes, etiam odiſſe ſolemus: fortes & animoſos, & ſe acriter ipſos morti offerentes ſervare cupimus: eorumque nos magis miſeret, qui noſtram miſericordiam non requirunt, quam qui illam efflagitant: quanto hoc magis in fortiſſimis civibus facere debemus?

Me quidem, judices, exanimant & interimunt hæ voces Milonis, quas audio aſſidue, &

(*h*) Naywiękſzą u Rzymian było rozrywką, patrzać na zabijających ſię wzajem ludzi. Wybierano do tego niewolnikow, y kryminaliſtow; albo też nayętych ochotnikow.

nieustannie, y który mi się codziennie stawi przytomnym. Niech zostaią; niech, mówi, zostają obywatele moi: niech zostają: niech żyją w całości: niech opływają we wszystko: niech będą szczęśliwi: niech stoi to miastó przeżacne, y mnie naymilsza Oyczyzna: jakąkolwiek się ona ku mnie pokaże; niech używaią ziomkowie moi, ponieważ mnie z niemi nie wolno, bezemnie przynaymniey, ale jednak przezemnie uspokojoney Rzeczypospolitey. Ja ustąpię y odeydę. Jeżeli mnie dobrey Rzeczypospolitey używać nie godzi się, w złey przynaymniey znaydować się nie będę: y skoro tylo wolnym y rządnym to znaydę miasto; w nim odpocznę.

O daremnież podjęte odemnie prace! o nadzieje omylne! o próżne mysli moje! Y jaż to; gdy, Trybunem będąc gminnym, po opanowaniu Rzeczypospolitey, cały się poświęciłem na obronę Senatu, którego władzę zniszczoną objąłem: Szlachty Rzymskiey, którey siły nader były słabe: dobrych obywatelow, których całą powagę broń Klodyuszowska zagubiła: mogłem myślić, aby mnie na obronie dobrych zbywać miało? Y jaż to; gdy ciebie (do mnie to często mówi) do oyczyzny przywróciłem: mogłem się spodziewać, aby

w Oy-

& quibus interſum quotidie. Valeant, valeant, inquit, cives mei: valeant: ſint incolumes, ſint florentes, ſint beati: ſtet hæc urbs præclara, mihique patria cariſſima, quoquomodo erit merita de me: tranquilla republica cives mei, quoniam mihi cum illis non licet, ſine me ipſi, per me tamen, perfruantur. Ego cedam, atque abibo. Si mihi republica bona frui non licuerit, at carebo mala; & quamprimum tetigero bene moratam, & liberam civitatem: in ea conquieſcam.

O fruſtra, inquit, ſuſcepti mei labores! O ſpes fallaces! O cogitationes inanes meæ! Ego, cum tribunusplebis, Republica oppreſſa, me ſenatui dediſſem: quem extinctum acceperam: Equitibus Romanis, quorum vires erant debiles; bonis viris, qui omnem auctoritatem Clodianis armis abjecerant: mihi unquam bonorum præſidium defuturum putarem? Ego, cum te, (mecum enim ſæpiſſime loquitur) patriæ reddidiſſem: mihi futurum in patria non putarem locum? Ubi nunc Senatus eſt, quem ſecuti ſumus? Ubi Equites Romani illi: illi, inquit, tui? Ubi ſtudia mu-

w Oyczyznie dla mnie mieyſca nie było? Gdzież ieſt teraz Senat; ktōregośmy ſię trzymali? gdzie owa ſzlachta Rzymſka; owa, mówi, twoja? gdzie oſad przywiązanie? gdzie Włoch głoſy? gdzie naoſtatek twoja, Marku Tulliuſzu, ktòra tylu pomogła, wymowa y obrona? Y mnieże to ona jednemu, ktòry tylekroć za ciebie na śmierć ſię narażałem, nic pomodz nie może?

Ani to Sędziowie tą, którą ja teraz płaczącą, ale tąż ſamą, którą widzicie, do mnie mówi twarzą. Oświadcza ſię, że co uczynił, nie dla niewdzięcznych to uczynił obywatelow, ale dla bojaźliwych y na wſzyſtkie ſię niebeſpieczeńſtwa ozierających. Przypomina, że poſpólſtwo y naypodleyſzych gmin ludzi, które z wodzem ſwoim Publiuſzem Klodyuſzem na waſze czyhało doſtatki, dla ubeſpieczenia życia waſzego, na ſwoją przeciągnął ſtronę: nie tylo ku ſobie cnotą ſwoją nakłaniając, ale też trzema ſwojemi dziedzictwami łagodząc: (i) ani ſię obawia; aby, podarunkami poſpólſtwo pociągając, was oſobliwſzemi ku Rzeczypoſpolitey zaſługami ſwojemi nie miał zniewolić.

Senatu ku ſobie przychylności nie raz w tych

(i) Sukceſſye trzy ſpadły na Milona: pierwſza An-

municipiorum? Ubi Italiæ voces? Ubi denique tua, M. Tulli, quæ plurimis fuit auxilio, vox & defenſio? Mihine ea ſoli, qui pro te toties morti me obtuli, nihil poteſt opitulari?

Nec vero hæc judices, ut ego nunc flens; ſed hoc eodem loquitur vultu, quo videtis. Negat enim ſe, negat ingratis civibus feciſſe, quæ feciſſet: timidis & omnia circumſpicientibus pericula non negat. Plebem & infimam multitudinem, quæ P. Clodio duce fortunis veſtris imminebat, eam, quo tutior eſſet vita veſtra, ſuam ſe feciſſe commemorat; ut non modo virtute flecteret, ſed etiam tribus ſuis patrimoniis deliniret: nec timet, ne cum plebem muneribus placarit, vos non conciliarit meritis in Rempublicam ſingularibus.

Senatus erga ſe benevolentiam temporibus

Anniuſzow po Oycu; druga Papiuſzow po Pradziadach ſwoich; trzecia po matce.

w tych ſamych czaſiech doznał: wam zaś y całym ſtanom waſzym przyrzeka; że waſze zabiegi, uſilność, y mowy, dokądkolwiek go los obróci, z ſobą ponieſie. Pamięta to także; że jemu tylo ogłoſzenia przez woźnego nie doſtawało, czego wcale nie pragnął: wſzyſtkie zaś całego ludu głoſy, czego jedynie żądał, Konſulem gó ogłoſiły. Teraz nawet, jeżeli te wòyſka przeciwko jemu mają bydź obrócone, podeyrzenie mu tylo o wyſtępek, nie zaś ſam wyſtępek popełniony (k) ſzkodzi.

Dodaje y to, co w rzeczy ſamey prawdziwym jeſt: że dzielni y mądrzy ludzie nie odbierają inney nadgrody za chwalebne dzieła ſwoje, jako ſame dzieła chwalebne: że nic on w życiu nie uczynił, coby nie było naychwalebnieyſzym: ponieważ nic nie może bydź chwalebnieyſzego człowiekowi, jako właſnym niebeſpieczeńſtwem uwolnić oyczyznę: ſzczęſliwi ci, którzy za to od ziomkow ſwoich cześć odbierają; lecz nie ſą nieſzczęſliwi y ci, którzy dobrodzieyſtwy ziomkow ſwoich zwyciężyli: z tym jednak wſzyſtkim ze wſzyſtkich nadgrod, jeżeli tylo na jaką nadgrodę wzgląd mieć można, naywiękſzą

(k) Nie tak zabicie Klodyuſza, jako ſuſpicya Pom-

his ipsis sæpe esse perspectam: vestras vero, & vestrorum ordinum occursationes, studia, sermones, quemcunque cursum fortuna dederit, secum ablaturum esse dicit. Meminit etiam, sibi vocem præconis modo defuisse, quam minime desiderarit: populi vero cunctis suffragiis, quod unum cupierit, se Consulem declaratum. Nunc denique, si hæc arma contra se sint futura, sibi facinoris suspicionem, non facti crimen obstare.

Addit hæc, quæ certe vera sunt: fortes & sapientes viros non tam præmia sequi solere recte factorum, quam ipsa recte facta: se nihil in vita nisi præclarissime fecisse: siquidem nihil sit præstabilius viro, quam periculis patriam liberare: beatos esse, quibus ea res honori fuerit a suis civibus; nec tamen eos miseros, qui beneficio cives suos vicerint: sed tamen ex omnibus præmiis virtutis, si esset habenda ratio præmiorum, amplissimum esse præmium gloriam: esse hanc unam, quæ brevitatem vitæ posteritatis memoria consolaretur: quæ efficeret, ut absentes adessemus, mortui viveremus: hanc denique esse, cujus gradibus etiam homines in cœlum viderentur adscendere.

Pompejusza, jakoby jego Milo chciał zabić. O tym namieniono w mowie samey.

ſzą cnoty nadgrodą jeſt ſława: ta jedna jeſt, która krótkość tego życia potomnych wiekow cieſzy pamięcią; która ſprawuje, że oddalonemi będąc, zawſze przytomni jeſteśmy; umarli żyjemy: ta nakoniec jeſt, którey ſtopniami do nieba nawet ludzie poſtępują.

O mnie, mówi, zawſze lud Rzymſki, zawſze wſzyſtkie narody mówić będą; y żadna dawność nie zamilczy. Nawet w tym ſamym czaſie, kiedy nieprzyjaciele oſtatnią ku mnie we wſzyſtkich zapalają nienawiść; jednak we wſzyſtkich mnie zgromadzeniach dziękują, winſzują, y wſzelkiemi ſławią rozmowami. Mijam w Etruryi uroczyſte dni y obchodzone, y naznaczone: ſetny to dzień od śmierci jeſt Publiuſza Klodyuſza; a zdami ſię, daley jeſzcze, aniżeli granice pańſtwa Rzymſkiego rozchodzą ſię, nie tylo ſława tego dnia, ale radość nawet rozniosła ſię. Dla czego gdzie to ciało ſpoczywać będzie, niedbam, ponieważ we wſzyſtkich krajach y trwa y trwać będzie imienia mojego ſława.

To ty częſtokroć zemną w nieprzytomności ich: ale to ja z tobą Milonie w ichże obecności. Ciebieć wprawdzie, że tego jeſteś umyſłu, odchwalić ſię nie mogę: ale im dziwnieyſza ta twoja jeſt cnota, tym z większym ſię żalem z tobą roz-

łą-

De me, inquit, ſemper populus Romanus, ſemper omnes gentes loquentur: nulla unquam obmuteſcet vetuſtas. Quin hoc tempore ipſo, cum omnes a meis inimicis faces meæ invidiæ ſubjiciantur; tamen omni in hominum cœtu gratiis agendis, & gratulationibus habendis, & omni ſermone celebramur. Omitto Etruriæ feſtos, & actos, & inſtitutos dies: centeſima lux eſt hæc ab interitu P. Clodij: & opinor, ultra, quam fines imperii populi Romani ſunt, non ſolum fama jam de illo, ſed etiam lætitia peragravit. Quamobrem, ubi corpus hoc ſit, non, inquit, laboro; quoniam omnibus in terris, & jam verſatur, & ſemper habitabit nominis mei gloria.

Hæc tu mecum ſæpe his abſentibus: ſed iisdem audientibus hæc ego tecum, Milo: te quidem, cum iſto animo es, ſatis laudare non poſſum: ſed quo eſt iſta magis divina virtus: eo majore a te dolore avellor. Nec vero, ſi mihi eriperis, reliqua eſt illa ſaltem ad conſolandum querela; ut his ira-

łączam. Ani nawet, kiedy odemnie ciebie odrywają, ta mnie została pociecha; iżbym się mógł gniewać na tych, którzy mnie tak ciężką ranę zadają. Bo nie nieprzyjaciele moi ciebie mnie odrywają, ale przyjaciele; nie ci, którzy mnie kiedy co złego uczynili; ale ktorych zawsze przychylności doznawałem.

Zadnego mnie Sędziowie tak wielkiego nigdy nie zadacie żalu: lubo któryż kiedy może bydź tak wielki? ale ani tego nawet; iżbym zapomniał, jak wieleście mnie zawsze sobie ważyli. Jeżeli to w niepamięci zagrzebliście; jeżeli cokolwiek wemnie postrzegliście: czemuż tego na mnie raczey nie karzecie, niż na Milonie? Milebym przyjął; gdyby się cożkolwiek raczey mnie nadarzyło wprzód; aniżelibym to tak wielkie nieszczęście miał oglądać.

Teraz zaś ta tylo jedną mnie utrzymuje pociecha; że tobie Milonie, żadnego miłości, żadnego przychylności, żadnego życzliwości dowodu oświadczyć nie zaniedbałem. Ja za ciebie nieprzyjaźni możnych na siebie ściągałem: ja ciało częstokroć y życie moje na pociski twoich nieprzyjacioł wydawałem: ja wielu za tobą z pokorą do nog upadałem: dobra y dostatki moje y dzieci moich na spolne uży-

wa-

irasci possim, a quibus tantum vulnus accepero. Non enim inimici mei te mihi eripient, sed amicissimi: non male aliquando de me meriti, sed semper optime.

Nullum unquam, judices, mihi tantum dolorem inuretis; etsi, quis potest esse tantus? sed ne hunc quidem ipsum, ut obliviscar, quanti me semper feceritis. Quæ si vos cepit oblivio: aut si in me aliquid offendistis: cur non id meo capite potius luitur, quam Milonis? Præclare enim vixero, si quid mihi acciderit prius, quam hoc tantum mali videro.

Nunc me una consolatio sustentat; quod tibi, T. Anni, nullum a me amoris, nullum studii, nullum pietatis officium defuit. Ego inimicitias potentium pro te appetivi: ego meum sæpe corpus & vitam objeci armis inimicorum tuorum: ego me plurimis pro te supplicem abjeci: bona, fortunas meas ac liberorum meorum in communionem tuorum temporum contuli: hoc denique ipso die, si qua vis est parata, si qua diminutio capitis fu-

wanie w tym nieſzczęściu tobie ofiarowałem: naoſtatek w ten ſam dzień, jeżeli jaka czeka gwałtowność, jeżeli życia ſamego utrata naſtępuje; gotow jeſtem. Cóż więcey zoſtaje? co mam mówić? co uczynię za twoje ku mnie dobrodzieyſtwa? prócz tylo, abym ten los, którykolwiek ciebie potka, za móy poczytał? Nie wzbraniam ſię: nie odmawiam; was także upraſzam Sędziowie; abyście świadczone mnie od was dobrodzieyſtwa, albo w jego ocaleniu pomnożyli, albo w jego zgubie za zginione poczytali.

Nie wzruſza ſię temi łzami Milo. Jeſt dziwney niejakieyś umyſłu ſtałości. To tylo mieyſce ma za wygnanie, gdzie cnota mieſzkania ſwojego mieć nie może; śmierć za koniec natury, nie za karę poczytuje. Ale on tego jeſt umyſłu, z ktòrym ſię urodził. Cóż? wy Sędziowie jakiego przecie będziecie ſerca? Pamięć Milona zachowacie; jego ſamego wypędzicie? Y maż bydź godnieyſze jakie na ziemi mieyſce, ktòreby tę cnotę przyjęło; aniżeli to, ktòre urodziło? Was tu, was wzywam naydzielnieyſi mężowie, ktòrzyście wiele za Rzeczpoſpolitą krwi przeleli; was w niezwyciężonego męża y obywatela niebeſpieczeńſtwie wzywam ſetnicy y żołnierze: w waſzey nie tylo przytomności, ale

na-

tura: deposco. Quid jam restat? Quid habeo, quod dicam? Quid faciam pro tuis in me meritis, nisi ut eam fortunam, quæcunque erit tua, ducam meam? Non recuso, non abnuo: vosque obsecro, judices; ut vestra beneficia, quæ in me contulistis, aut in hujus salute augeatis, aut in ejusdem exitio occasura esse videatis.

His lacrymis non movetur Milo. Est quodam incredibili robore animi. Exilium ibi esse putat, ubi virtuti non sit locus: mortem naturæ finem esse, non pœnam. Sit hic ea mente, qua natus est. Quid? vos judices quo tandem animo eritis? Memoriam Milonis retinebitis; ipsum ejicietis? Et erit dignior locus in terris ullus, qui hanc virtutem excipiat: quam hic, qui procreavit? Vos, vos appello, fortissimi viri, qui multum pro Republica sanguinem effudistis: vos in viri, & in civis invicti appello periculo, centuriones, vosque milites: vobis non modo inspectantibus, sed etiam armatis, & huic judicio præsidentibus, hæc tanta virtus ex hac urbe expelletur, exterminabitur, ejicietur?

nawet uzbrojenia ſię y tych ſądow pilnowaniu, ta tak wielka dzielność ma bydź z tego miaſta wygnaną, wyrzuconą, wyniſzczoną?

O jakże nędzny! o jak nieſzczęſliwy jeſtem! Przywrócić ty mnie do Oyczyzny Milonie mogłeś przez tych; ja ciebie przez tychżę w Oyczyznie utrzymać nię mogę? Co odpowiem dzieciom moim; ktòrzy ciebie za drugiego mają oyca? co tobie Kwinkcie bracie, ktòrego tu nie ma, mojemu owego nieſzczęścia wſpołecznikowi? że ja Milona całości obronić nie mogłem przez tychże ſamych, przez ktòrych on naſzą zachował? W i[illegible]eyże to przecie ſprawie nie mogłe[illegible] która jeſt miłą wſzyſtkim narodom. Przed kim nie mogłem? Przed temi, których naybardziey śmierć Klodyuſza ucieſzyła. Kto za nim ſtawał? ja.

A w czymże tak ciężko przewiniłem Sędziowie? jaki tak wielki popełniłem wyſtępek: gdy owey powſzechney zguby (l) znakow doſzedłem, odkryłem, wydałem, zagaſiłem? Z tego to zrzódła wſzyſtkie na mnie y na moich nieſzczęścia wypływają. Pocożeście mnie powrócić kazali? czy, gdybym oglądał wygnanie tych, którzy mnie powrócili? Proſzę was; nie chciey-

(l) Rozumie tu ſprzyſiężenie ſię Katyliny.

O me miſerum! o me infelicem! Revocare tu me in patriam, Milo, potuiſti per hos: ego te in patria per eoſdem retinere non potero? Quid reſpondebo liberis meis, qui te parentem alterum putant? Quid tibi, Quincte frater, qui nunc abes, conſorti mecum temporum illorum? Me non potuiſſe Milonis ſalutem tueri per eoſdem: per quos noſtram ille ſervaſſet? At in qua cauſa non potuiſſe? Quæ eſt grata gentibus. A quibus non potuiſſe? Ab iis, qui maxime P. Clodii morte acquierunt. Quo deprecante? Me.

Quodnam ego concepi tantum ſcelus? Aut quod in me tantum facinus admiſi, judices: cum illa indicia communis exitii indagavi, patefeci, protuli, extinxi? omnes in me meoſque redundant ex fonte illo dolores. Quid me reducem eſſe voluiſtis? An, ut, inſpectante me expellerentur: per quos eſſem reſtitutus? Nolite, obſecro vos, pati mihi acerbiorem reditum eſſe, quam fuerit ille ipſe diſceſſus. Nam qui poſſum putare, me reſti-

chcieycie dozwalać; aby nieznośnieyſzym był dla mnie powrót, aniżeli był ſam móy z miaſta wyjazd. Bo zkądże mogę poznać, że przywrócony jeſtem; jeżeli ſię rozdzielam z temi, przez których byłem przywrócony?

O! gdyby Bogowie nieśmiertelni ſprawili, (przebacz Oyczyzno, że to mówię: boję ſię albowiem, abym wyſtępnie ku tobie nie powiedział, co ku Milonowi mòwię życzliwie) gdyby Klodyuſz nie tylo żył; ale Pretorem nawet, Konſulem y Dyktatorem zoſtał wprzòd; aniżelibym to tak wielkie nieſzczęście miał oglądać. O Bogowie nieśmiertelni! dzielnyż to mąż, Sędziowie; y którego wy zatrzymać powinniście! Bynaymniey, mówi, y owſzem niech on ſprawiedliwą karę odnoſi: ja, jeżeli tego potrzeba, chociaż na nieſłuſzną ſię podeymuię.

Y tenże to mąż, dla Oyczyzny urodzony, gdzie indziey, nie w Oyczyznie ma umierać? albo jeżeli za Oyczyznę; tegoż wy umyſłu pamiątkę zachòwywać będziecie: ciału we Włoſzech grobu nie dozwolicie? tegoż z was każdy ſwoją kreſką z miaſta naſzego wypędzi: ktòrego wygnanego wſzyſtkie miaſta do ſiebie zapraſzać będą? O ſzczęſliważ ziemia! która tak godnego męża przyimie! ta niewdzięczna,

je-

ſtitutum eſſe: ſi diſtrahar ab iis, per quos reſtitutus ſum?

Utinam Dii immortales feciſſent; (pace tua, patria, dixerim; metuo enim ne ſcelerate dicam in te, quod pro Milone dicam pie,) utinam P. Clodius non modo viveret: ſed etiam Prætor, Conſul, Dictator eſſet potius: quam hoc ſpectaculum viderem! O Dii immortales! Fortem, & a vobis judices, conſervandum virum! Minime, inquit, imo vero, pœnas ille debitas luerit; nos ſubeamus, ſi ita neceſſe eſt, non debitas.

Hiccine vir patriæ natus, uſquam, niſi in patria, morietur? Aut ſi forte, pro patria: hujus vos animi monumenta retinebitis; corporis in Italia nullum ſepulchrum eſſe patiemini? hunc ſua quiſque ſententia ex hac urbe expellet: quem omnes urbes expulſum a vobis ad ſe vocabunt? O terram illam beatam, quæ hunc virum exceperit! hanc ingratam, ſi ejecerit: miſeram ſi amiſerit!

Sed

jeſli wypędzi! nieſzczęſna, jeſli utraci!

Ale niech już będzie koniec. Ani bowiem dla łez mówić mogę. A ten łzami ſiebie bronić zabrania. Was proſzę y zaklinam, Sędziowie; abyście w dawaniu zdań waſzych, to, co ſię wam będzie zdawało, śmiało ſtanowili. Waſzą cnotę, ſprawiedliwość, y wierność, przyrzekam, że pochwali ten; który, wybierając Sędziow, co naylepſzego, naymędrſzego y nayſtalſzego wybierał.

Sed finis ſit. Neque enim præ lacrymis jam loqui poſſum: & hic ſe lacrymis defendi vetat. Vos oro, obteſtorque judices, ut in ſententiis ferendis, quod ſentietis: id audeatis. Veſtram virtutem, juſtitiam, fidem, mihi credite, is maxime probabit: qui in judicibus legendis optimum & ſapientiſſimum, & fortiſſimum quemque legit.

SKUTEK MOWY.

Mowa ta iedna podobno że wszystkich, skutku swoiego nie odniosła. Dziw, że Cycero w mowie tak piękney, y co do sztuki krassomowskiey, inne nierownie celuiącey, nic wcale o samey rzeczy nie namienia. Celem sprawy było: czy z namowy Milona Klodyusz zabity? Przeciwna strona to twierdziła, na fundamencie, że ranionego na gościńcu Klodyusza Milo z karczmy Bowillańskiey, w którey się był zamknął, wywlec y dobić kazał. Cycero jednak w całey mowie o tym nic nie namienia. Jeżeli przeczyć nie można było; mógłby przynaymniey wymawiać. Kresek przeciw Milonowi było Senatorskich XI, *Szlacheckich* XIII, *pospolstwa* XIII. *Za Milonem zaś: Senatorskich* VI. *Szlacheckich* IV. *pospólstwa* IV. *Milo wygnany do Massylij*, Marseille; *dobra jego na długi obrócone; które wynosiły na 80 millionów czerwonych złotych. Mógł Pliniusz cokolwiek z tey liczby przydać: ale to pewna, że pod ów czas Rzymianie, Panami będąc naylepszych w Azyi, y Affryce krajow, bardzo obszerne y intratne trzymali dobra. Skazany także na wygnanie Sextus Klodyusz za spalenie ratusza; ale potym za wstawieniem się Antoniusza od Cezara przywrocony do Oyczyzny. Milo zaś gdy przy pomocy przyjacioł gwałtem powracał; przy mieście* Cosa, *którego dobywał, kamieniem zabity. W tey sprawie naybardziey był jemu przeciwny Pompejusz: zwłaszcza że kilką wprzód laty w ścisłą z Klodyuszem wszedł przyjaźń, gdyż pod czas woyny z Mitrydatesem, za namową Pompejusza, Klodyusz całe wóysko Rzymskie pobuntował przeciw Szwagrowi swojemu Lukullowi. Y ten to bunt był przyczyną; że za staraniem Cycerona mocą ustawy Maniliusza, Pompejusza wodzem przeciw Mitrydatesowi y Tygranowi uczyniono.*



